

magazynowe

Minister of Education
in London, England

WŁOŚCI

I-7060

-13.5

Rob 1888



ROCZNIK
TOWARZYSTWA OSAD ROLNYCH

I

PRZYTULKÓW RZEMIEŚLNICZYCH

Z A R O K

1888

(wydany staraniem Zarządu Towarzystwa.)

WARSZAWA.

W Drukarni Józefa Sikorskiego, Warecka № 14.

1889.

ROCZNIK
TOWARZYSTWA OSAD ROLNYCH

I

PRZYTULKÓW RZEMIEŚLNICZYCH

Z A R O K

1888

(wydany staraniem Zarządu Towarzystwa.)



WARSZAWA.

W Drukarni Józefa Sikorskiego, Warecka № 14.

1889.



Дозволено Цензурою, Варшава 20 Марта 1890 г.

S P I S R Z E C Z Y .

CZĘŚĆ PIERWSZA.

Sprawy Warszawskiego Towarzystwa Osad Rolnych i Przytułków Rzemieślniczych.

I. Postanowienia.

N. 1.	Instrukcyja w przedmiocie funduszu oszczędnościowego urzędników Tow. osad rolnych.	3
N. 2.	Taryfa żywności dla wychowalców zdrowych.	6
N. 3.	„ „ „ „ chorych	8
N. 4.	„ „ „ „ na dni świąteczne	10

II. Sprawozdania z czynności Towarzystwa za r. 1888.

N. 1.	Wiadomości o posiedzeniach Komitetu	11
N. 2.	Wiadomości o czynnościach Delegacyi Komitetu	14
N. 3.	Przemówienie Prezesa Komitetu Towarzystwa osad rolnych <i>Ludwika Górskiego</i> na posiedzeniu Komitetu z dnia 26 Maja 1889 r.	16
Nr. 4.	Sprawozdanie Kommissyi rewizyjnej do sprawdzenia rachun- ków Zarządu Towarzystwa Osad Rolnych za r. 1888.	19
N. 5.	Sprawozdanie z działalności Towarzystwa Osad Rolnych i Przytułków Rzemieślniczych za r. 1888, przedsta- wione na posiedzeniu Komitetu tegoż Towarzystwa dnia 26-go Maja 1889 r. p. <i>Dr. Walentego Miklaszewskiego</i> Przewodniczącego w Zarządzie	21
Nr. 6.	Wyciąg z raportu rocznego, złożonego Zarządowi Towa- rzystwa za r. 1888 p. <i>Wł. Skłodowskiemu</i> Dyrektora Osady Studzienieckiej.	82

<i>III. Prelegenci, którzy w r. 1888 mieli odczyty publiczne w Warszawie na dochód Towarzystwa Osad Rolnych.</i>	146
--	-----

IV. Wykaz ofiar jednorazowych, złożonych w ciągu r. 1888 na rzecz Tow. Osad Rolnych. 147

V. Wykaz składek rocznych od członków Tow. Osad Rol. i Przyt. Rzem., umorzonych i zalegających w d. 1 Stycznia 1889 r. 75

VI. Skład Towarzystwa w r. 1888.

N. 1.	Władze Towarzystwa	175
	a) Komitet	—
	b) Zarząd.	—
	c) Osada Studzieniec	—
N. 2.	Członkowie korespondenci	155
N. 3.	Członkowie honorowi stali	158
N. 4.	Członkowie zaproszeni	160
N. 5.	Członkowie honorowi Tow. osad rolnych.	161

CZĘŚĆ DRUGA LITERACKA.

Czy prawo państwa do wychowania dziecka z urzędu należy uczynić zależnem od spełnienia przezeń wykroczenia przez A. Moldenhawera.	193
Kąpiele prysznice przez M. K.	209

CZĘŚĆ TRZECIA.

Sprawozdania Zapisu ś. p. Kajetana hr. Kickiego.

CZĘŚĆ I-sza

SPRAWY

WARSZAWSKIEGO TOWARZYSTWA OSAD ROLNYCH

I PRZYTULKÓW RZEMIEŚLNICZYCH.

I.

Postanowienia Rządowe i przepisy, dotyczące czynności Towarzystwa.

Zatwierdzono na Posiedzeniu Komitetu w d. 21
Marca 1888 r.

Prezes Komitetu

(podpisano) *Ludwik Górski.*

INSTRUKCYA W PRZEDMIOCIE FUNDUSZU OSZCZĘDNOŚCIOWEGO URZĘDNIKÓW I OFICYALISTÓW TOWARZYSTWA OSAD ROLNYCH.

Celem zapewnienia pomocy urzędnikom i oficyalistom, pracującym w Towarzystwie Osad Rolnych i Przytułków Rzemieślniczych, na wypadek zaś śmierci, celem udzielenia zasiłku pozostałym po nich spadkobiercom, ustanawiają się przepisy następujące:

§ 1. Każdemu z urzędników i oficyalistów, pracującemu w Towarzystwie Osad Rolnych, potrącanem będzie, przy wypłacie pensyi miesięcznej, 5 prc. od tejże pensyi. Takież sam procent potrącanym będzie od wszelkich dodatków do pensyi, gratyfikacyi, tantiem i t. p.

Potrącanie 5 prc. z płac i gratyfikacyj, pobieranych przez niższą służbę w osadzie Studzienieckiej, mianowaną, w myśl § 8 ustawy Studzieniec, przez Dyrektora, następuje dopiero po upływie trzech miesięcy od daty przyjęcia ich do służby.

§ 2. Dla powiększenia funduszków, na zasadzie § 1 gromadzonych, Towarzystwo przeznaczają w swoim budżecie corocznie fundusz, odpowiadający 5 proc. rocznego etatowego uposażenia każdego z tych urzędników i oficyalistów, którzy podlegają przepisom niniejszej instrukcji.

Na rzecz urzędników i oficyalistów, którzy lat pięć w Osadzie przesłużyli, Towarzystwo wyznaczać będzie w budżecie po 5 proc. i od wszelkich dodatków do ich pensji etatowych, tantium i t. d.

§ 3. Kwoty, od urzędników i oficyalistów Towarzystwa pobierane (§ 1), oraz przez Towarzystwo przeznaczone (§ 2), wnoszone będą przez Zarząd Towarzystwa co miesiąc z dołu, do wybranej przezeń instytucji finansowej.

§ 4. Zarząd Towarzystwa utrzymywać będzie ścisłą kontrolę obu powyższych funduszków, w każdej z pozycji oddzielnie, do których z końcem roku dopisywane będą narosłe od nich procenta. Prócz tego każdy z urzędujących w Towarzystwie będzie posiadał w swém ręku książeczkę, w której zwierzchnik każdy wpływ na rachunku oznaczy.

§ 5. Urzędnik lub oficyalista ze służby wydany, otrzymuje całkowity fundusz z jego potrącony uposażenia, z narosłemi, zapisanemi na jego rachunek procentami—lecz do funduszków, składanych przez Towarzystwo, nie ma wcale prawa.

§ 6. Urzędnik lub oficyalista, uwolniony od obowiązków na własne żądanie, albo z powodu słabości zdrowia, reorganizacji wewnętrznej Osady lub innych powodów, od jego dobrej chęci nie zależących, otrzymuje, oprócz funduszu w § 5 wskazanego, jeśli przesłużył w Towarzystwie przynajmniej lat pięć, całkowitą kwotę z funduszków Towarzystwa na jego udział zapisaną wraz z zapisanemi na jego rachunek procentami; jeśli zaś lat pięciu całkowi-tych nie przesłużył, prawa do kwoty z funduszków Towarzystwa zgromadzonej nie ma żadnego i jedynie w razach wyjątkowych, choroby, lub zupełnie usprawiedliwiających opuszczenie służby przyczyn, może upraszać Zarząd Towarzystwa o wyjednanie mu u Delegacji Komitetu pewnej części rzeczonyj kwoty.

§ 7. Po przesłużeniu lat pięciu, urzędnik lub oficyalista Towarzystwa, nadal w służbie zostający, może w razie udowodnionej konieczności, prosić Zarząd Towarzystwa o wypłacenie

mu najwyżej połowy summy, potrącaanej z otrzymywanego przezeń uposażenia, a po przesłużeniu lat dziesięciu, nadto i połowy summy, na jego rachunek przez Towarzystwo złożonej; Zarząd jednak do motywowania odmownej w takich przypadkach decyzji nie jest obowiązany. Po upływie lat piętnastu urzędnik lub oficyalista Towarzystwa może podnieść całkowity fundusz z obu pochodzący źródeł i na nowo rozpocząć składanie (§ 1 i nast.), przyczem nie traci praw, nabytych już przez poprzednią służbę (§ 2, 6 i nast.).

§ 8. W razie śmierci urzędnika lub oficyalisty Towarzystwa, całkowity fundusz, jakiby przeszedł na własność zmarłego, przy opuszczaniu przezeń służby, wypłacony będzie osobie, przezeń uprzednio wskazanej, lub jego spadkobiercom.

§ 9. Kwoty z funduszków Towarzystwa wraz z narosłemi procentami, na rachunkach oficyalistów i urzędników wydanych lub zmarłych, przed upływem pięciolecia służby zapisane, przelewane będą do ogólnych funduszków Towarzystwa.

§ 10. Prawo własności summ, z obu powyż wskazanych źródeł na ich rachunkach zapisanych, urzędnicy i oficyaliści Towarzystwa nabywają jedynie w warunkach, w niniejszych przepisach określonych.

§ 11. Przepisy niniejsze stanowią warunek służby w Towarzystwie Osad Rolnych i są obowiązujące dla wszystkich wstępujących, w dowód czego każdy z nich złoży odpowiednią deklarację.

§ 12. Urzędnicy i oficyaliści, którzy weszli do służby Towarzystwa przed wydaniem niniejszych przepisów, mogą korzystać z ich dobrodziejstwa, o ile złożą odnośną deklarację, a wówczas lata przesłużone poprzednio, liczone im będą przy stosowaniu przepisów §§ 2, 6, 7, 8 i 9.

Zatwierdzono d. 12 Lutego 1888 r.
Prezes Komitetu *Ludwik Górski*.

T A R Y F A

wychowalców zdrowych osady rol-

	Niedziela	Łuty	Poniedziałek	Łuty	Wtorek	Łuty
Śniadanie	Kaszy jęczmiennej Śloniny Soli	8 1 1	Żurek: mąki razowej Mleka Kartofli Soli	2 8 32 1	Barszcz: buraków Mąki razowej Kartofli Śloniny Soli	8 2 24 1 1
Obiad	Mięsa Kaszy jęczmiennej marchwi albo rzepy albo brukwi albo kartofli Soli	16 4 32 40 40 32 1 1/4	Grochu Kapusty albo Kaszy jęczmiennej Śloniny Soli	16 16 10 1 1 1/4	Mięsa Kaszy jęczmiennej marchwi albo rzepy albo brukwi albo kartofli Soli	16 4 32 40 40 32 1 1/4
Kolacja	Kartofli Śloniny Soli	32 1 1	Kaszy greckiej Śloniny Soli	16 1 1	Kaszy jęczmiennej Śloniny Soli	8 1 1
na cały dzień	Chleba	48	Chleba	48	Chleba	48

Dodawać należy do stawy 2 łuty pieprzu na 100 osób, a do rosółów Do ogólnej ilości wydawanego na raz mięsa dodać 10 prc. na odpadki

Ż Y W N O S C I

niczo-rzemieślniczej w Studzieniu.

	Środa	Łuty	Czwartek	Łuty	Piątek	Łuty	Sobota	Łuty
	Kaszy jaglanej Śloniny Soli	10 1 1/2 1	Żurek: mąki raz. Mleka Kartofli Soli	2 8 32 1	Kaszy jęczmien. Kartofli Soli Oleju albo mleka	8 16 1 1 8	Żurek: mąki raz. Mleka Kartofli Soli	2 8 32 1
	Grochu Kapusty albo Kaszy jęczmien. Śloniny Soli	16 16 10 1 1/4	Mięsa Kaszy jęczmien. Kartofli Soli	16 8 16 1 1/4	Śledź Kartofli w mun. Soli	6 48 1 1/4	Grochu v. bobu Kapusty albo Kaszy jęczmien. Soli Oleju albo mleka	16 16 10 1 1/4 1 8
	Barszcz: burak. Mąki razowej Soli Kartofli Sera	8 2 1 24 6	Kaszy jaglanej Śloniny Soli	8 1 1	Kluski: mąki pyłkowej Soli Oleju albo mleka	16 1 1 8	Barszcz: burak. Mąki razowej Soli Kartofli Sera	8 2 1 24 6
	Chleba	48	Chleba	48	Chleba	48	Chleba	48

i krupników włoszczyzny, miejscowej produkcji, 2 łuty na porcję i kości.

Zatwierdzono d. 12 Lutego 1888 r.
Prezes Komitetu *Ludwik Górski*.

T A R Y F A

dla wychowalców chorych Osady rol-

	Niedziela	Łuty	Poniedziałek	Łuty	Wtorek	Łuty
Śniadanie	Mleka słodkiego	16	Kleik z kaszy jęczmiennej Masła Soli	6 1 $\frac{3}{4}$	Mleka słodkiego	16
Obiad	Mięsa wołowego lub cielęcego Zacierki z mąki pytłowej Soli	16 10 1	Mięsa wołowego lub cielęcego Ryżu Soli	16 4 1	Mięsa wołowego lub cielęcego Kaszy krakowskiej Soli	16 4 1
Kolacja	Kleik z kaszy greckiej Soli Masła	7 $\frac{3}{4}$ 1	Mleka słodkiego	16	Kleik z kaszy greckiej Masła Soli	7 1 $\frac{3}{4}$

Do rosółu dodawać 3 łyty włoszczyzny.

Do całej porcji dodawać 20 łytów chleba pytłowego, do ścisłej porcji-

Zmiany w żywieniu może wprowadzać lekarz w razie zmniejszenia odniesie się do Dyrektora, w razie zaś uznanej potrzeby wydawania kru itp. ma być wyjednana dla każdego wypadku decyzja Zarządu.

Ż Y W N O Ś C I

niczo-rzemieślniczej w Studzieniu.

	Środa	Łuty	Czwartek	Łuty	Piątek	Łuty	Sobota	Łuty
	Kleik z kaszy jęczmiennej Soli Masła	6 $\frac{3}{4}$ 1	Mleka słodkiego	16	Kleik z kaszy jęczmiennej Soli Masła	6 $\frac{3}{4}$ 1	Mleka słodkiego	16
	Mięsa wołowego lub cielęcego Zacierki z mąki pytłowej Soli	16 10 1	Mięsa wołowego lub cielęcego Kaszy krakowskiej Soli	16 4 1	Mięsa wołowego lub cielęcego Ryżu Soli	16 4 1	Mięsa wołowego lub cielęcego Kaszy krakowskiej drobnej Soli	16 4 1
	Mleka słodkiego	16	Kleik z kaszy greckiej Soli Masła	7 $\frac{3}{4}$ 1	Mleka słodkiego	16	Kleik z kaszy jęczmiennej Masła Soli	6 1 $\frac{3}{4}$

bułki pszennej 6 łytów.

nia porcji; gdyby zaś uznał za konieczne czynić dodatki małoznaczne choremu przedmiotów kosztownych: wina, herbaty, kawy, śliwek, cy-

Zatwierdzono d. 12 Lutego 1888 r.
Prezes Komitetu
(podpisano) *Ludwik Górski*.

Taryfa żywności na dni świąteczne:

I. Za dni świąteczne, w które ma być wydawana wychowancom Osady zdrowym strawa odmienna, uznać: Wigilię Bożego Narodzenia, Wielki Piątek, dwa pierwsze dni Bożego Narodzenia, dwa dni Wielkiej Nocy, pierwszy dzień Zielonych Świątek i rocznicę otwarcia osady.

II. Taryfa żywności na dni powyższe będzie następująca:

1. W wigilię Bożego Narodzenia, w dwa Święta Bożego Narodzenia i pierwszy dzień Zielonych Świątek wydawać chleba pytłowego po 1 funcie 16 łutów, w Wielki Piątek chleba pytłowego po 1 funcie na porcyę—w dwa dni Wielkiej Nocy po 1 funcie 16 łutów kołaczy z mąki pszennej.

2. W dni świąteczne, wymienione w § 1, na śniadanie i kolacyę wydawać herbatę, licząc pół funta herbaty za 60 kop. na 100 wychowanców, i po dwa łuty cukru na porcyę.

3. Na wigilię Bożego Narodzenia wydawać na porcyę: a) po opłatku; b) zupy rybnej pół kwarty, kaszy jęczmiennej 6 łutów, kartofli 16 łutów, korzeni $\frac{1}{150}$ łuta, włoszczyzny 2 łuty, ryby 16 łutów; c) grochu łutów 10, kapusty łutów 10, grzybów łut 1, korzeni $\frac{1}{150}$ łuta, śledź 1; d) kłuski z 16 łutów mąki pytłowej i 2 łutów maku, miodu łutów 2.

Do tej strawy na porcyę po 2 łuty soli.

Wigilia ma być przez wychowanców spożyta w jednej sali wraz z ojcami rodzin, w obecności zwierzchności Zakładu i ma być jej nadany jak najwięcej uroczysty charakter. Po Wigilii urządzona będzie choinka, z której wychowañcy odpowiednio do klasy, w jakiej się znajdują, otrzymają losem przygotowane pierniki lub ciastka, orzechy, jabłka, w ilości, dla I-ej klasy po 2 pierniki, 10 orzechów i jabłku, przy niejakiem powiększeniu ilości i jakości tych przedmiotów, odpowiednio do klasy pod względem sprawowania się. Choinka ma być jasno oświetlona.

4. Na Wielki Piątek wydawać na porcyę obiadu: po śledziu i 16 łutów kartofli w mundurach, oraz $\frac{3}{4}$ łuta soli.

5. W sześć pozostałych dni świątecznych do zwykłego obiadu dodać drugie danie: z 10 łutów kaszy jęczmiennej lub 10 łutów kapusty oraz 8 łutów kiełbasy.

6. W pierwszy dzień Wielkiej Nocy wydać na porcyę III i IV klassistom po 2 a I i II klassistom po 1 jajku, a drugiego dnia wszystkim wychowancom po jednym jajku.

II.

Sprawozdanie z czynności Towarzystwa za r. 1888.

Nr. 1.

WIADOMOŚCI O POSIEDZENIACH KOMITETU.

W r. 1888 Komitet Towarzystwa Osad Rolnych i Przytułków Rzemieślniczych odbył 3 posiedzenia, a mianowicie:

I. Na posiedzeniu z d. 12 Lutego Komitet:

1. Wysłuchał sprawozdania Prezesa Komitetu z działalności Delegacyi za r. 1887.

2. Zatwierdził budżet na r. 1888, wypracowany przez Zarząd i rozpoznany szczegółowo przez Delegacyę Komitetu, według którego ogólny dochód obliczono na 38668 rs., a wydatki na 35242 rs., a nadto pozostawił rs. 500 do rozporządzenia Zarządu na dodatki do pensyi dla Dyrektora i jego Pomocnika.

3. Zatwierdził wypracowaną przez Zarząd instrukcyę w przedmiocie funduszu oszczędnościowego urzędników i oficyalistów Towarzystwa Osad Rolnych.

4. Zatwierdził zaproszenie na członków Zarządu pp. *Funka Karola, Gumowskiego Józefa i Nowosielskiego Juliana*.

5. Zatwierdził wypracowaną według wskazówek Dr *Przewoskiego, Nęckiego i Nussbauma* taryfę żywności dla wychowanców Studzienieckich zdrowych, chorych i na dni świąteczne i wyraził podziękowanie dla biegłych na podjętą pracę.

6. Upoważnił członka Komitetu *Tadeusza Kowalskiego* do zbadania warunków gospodarskich folwarku Aleksandrya i uczy-

nienia wniosków do Delegacji w przedmiocie wydzierżawienia takowego dla Osady Studzienickiej.

7. Oddał wniosek Zarządu co do wzniesienia w Osadzie wiatraka.

8. Przyjął wniosek co do wypracowania projektu ustawy przytułku poprawczego dla dziewcząt skazanych i zaniedbanych oraz porучzył tę pracę Zarządowi Towarzystwa.

II. Na posiedzeniu z d. 13 maja Komitet wysłuchał:

1. Sprawozdanie Prezydującego w Radzie Zawiadującej zapisem ś. p. hr. Kickiego, *Michała Rogozińskiego* o czynnościach Rady, stanie interesów, oraz obrotach funduszków bieżących i kapitałów za r. 1887 i postanowił: zatwierdzić decyzje Rady i podziękować Radzie Zawiadującej za podjęte prace.

2. Sprawozdanie Opiekuna-Administratora zapisu ś. p. hr. Kickiego, Prof. *A. Białeckiego* o stanie dóbr ziemskich i nieruchomości miejskich oraz rozpoznawał wykazy oraz rachunki z majątków oraz ogólnych funduszków administracji całego zapisu, przyczem wyraził Opiekunowi-Administratorowi podziękowanie za bardzo gorliwą i obszerną pracę.

3. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej, złożonej z Człon. Komitetu: *Stanisława Karckiego, Bernarda Hanckiego i Eugeniusza Grzybowskiego* co do sprawdzenia rachunków i funduszków administracji zapisu ś. p. hr. Kickiego za r. 1887 z wnioskiem o zatwierdzenie rachunków przychodu i wydatku, oraz postanowił rachunek zatwierdzić i udzielić z nich pokwitowanie Radzie Zawiadującej i Opiekunowi-Administratorowi.

4. Wniosek Człon. Komitetu ks. *Lubomirskiego*, aby sprawozdania przed posiedzeniem Komitetu drukować, a przynajmniej je składać w biurze na tydzień przed posiedzeniem, aby każdy z Członków mógł się z nimi należycie zapoznać przed posiedzeniem i postanowił uwzględnić ten wniosek w sposób, jaki się okaże najpraktyczniejszym.

5. Zatwierdził wnioski Rady Zawiadującej zapisem ś. p. hr. Kickiego.

a) co do wyasygnowania rs. 5000 z funduszu zaoszczędzonego w listach m. Warszawy na budowę kościoła w Rzyczkach;

b) co do wyasygnowania z tegoż funduszu rs. 3000 na zaopatrzenie kościoła w Sobieszynie w organy i na wykończenie budowy.

6. Wybrał do Rady Zawiadującej człon. komit. *Stanisława*

wa Okęckiego; do komisji rewizyjnej rachunków administracji zapisu ś. p. hr. Kickiego czł. komit. *Stan. Karckiego, Ber. Hanckiego i Eug. Grzybowskiego*.

7. Wybrał na członka Komitetu *Wincentego hr. Walewskiego*.

8. Rozpoznawał projekt ustawy szkoły ogólnej rolniczej niższej I rzędu, i postanowił: a) urządzić szkołę rolniczą ogólną I rzędu na folwarku Brzozowa, do dóbr *Sobieszyn* należących; b) oznaczyć okres trwania na lat sześć początkowo, i zobowiązać się dawać rocznie 2500 rub. na jej utrzymanie z funduszków administracji zapisu i przyjąć na tenże fundusz kosztą pierwotnego urzędnika szkoły; c) projekt ustawy przyjąć i przedstawić do zatwierdzenia władzy.

III. Na posiedzeniu z d. 26 Maja Komitet:

1. Wysłuchał protokołu rewizji rachunków Zarządu Towarzystwa i Osady Studzienickiej za r. 1887, przedstawiony przez Komisję rewizyjną, złożoną z człon. kom.: *Wal. Garczyńskiego, Eug. Grzybowskiego i Ber. Hanckiego* i udzielił Zarządowi pokwitowanie z rachunków za r. 1887.

2. Wysłuchał szczegółowego sprawozdania z działalności Towarzystwa za rok 1887, odczytanego przez Przewodniczącego w Zarządzie Prof. *W. Miklaszewskiego* i zatwierdził poczynione w niem wnioski.

3. Rozpoznał szczegółowo i przyjął projekt ustawy przytułku poprawczego dla dziewcząt skazanych i zaniedbanych oraz postanowił przedstawić takowy wraz z motywami do zatwierdzenia władzy.

4. Postanowił wybrać specjalną Delegację, któraby łącznie z Przewodniczącym w Zarządzie obmyślała środki powiększenia funduszków Towarzystwa i zajmowała się czynnie urzeczywistnieniem prawa, z § 9 Ust. Tow. wypływającego i powołał do tej Delegacji: *Win. hr. Walewskiego, Wal. Garczyńskiego i Ber. Hanckiego*.

5. Wybrał do Delegacji Komitetu na r. 1888: człon. Kom. *Stan. Karckiego, Stan. hr. Lubieńskiego, Konr. Machczyńskiego, Alek. Moldenhawera, Wład. Nowakowskiego i Win. hr. Walewskiego*.

Do Komisji rewizyjnej rachunków Zarządu Towarzystwa i Osady Studzienickiej, czł. kom.: *Wal. Garczyńskiego, Eug. Grzybowskiego i Ber. Hanckiego*.

Na Przewodniczącego w Zarządzie: Czł. Kom. Prof. *W. Mi-*

klaszewskiego; na członków Zarządu: Dom. Anca, Ig. Badowskiego, Hen. Bąkowski, J. Gumowskiego, Jul. Matłaszynskiego, Jul. Nowosielskiego, Kaz. Rutkowskiego, Ant. Rzeszotarskiego i J. Szlązko-wskiego.

Nr. 2.

WIADOMOŚĆ O CZYNNOŚCIACH DELEGACJI KOMITETU W ROKU 1888.

Delegacja Komitetu odbyła 6 posiedzeń, a mianowicie: 14 Stycznia, 21 Marca, 29 Kwietnia, 25 Maja, 8 Lipca, 15 Paźdźnika.

Na posiedzeniach tych Delegacja Komitetu:

1. Po szczegółowym przejrzeniu wszystkich pozycji przedstawionego przez Przewodniczącego w Zarządzie projektu budżetu z motywami na r. 1888, budżet zatwierdziła i upoważniła Zarząd do wprowadzenia takowego w wykonanie, z wyłączeniem p. 2 § 2 Rozd. II wydatków Studzienieckich, oraz postanowiła wnieść o dodatek rs. 50 ad personam Sekretarzowi Gruszczyńskiemu przy przedstawieniu budżetu na posiedzeniu Komitetu.

W budżecie obliczono: dochody Towarzystwa na 16735 rs.

„ osady 21933 rs.

Razem . . . 38668 rs.

Wydatki Towarzystwa rs. 4100

Wydatki Osady rs. 31142

Razem . . rs. 35242

Remanent spodziewany 3426 rs.

2. Upoważniła Zarząd do wydatkowania po nad budżet rs. 500 na dodatki do pensji Dyrektora i jego pomocnika przy zmianie pierwszego i obsadzeniu posady ostatniego.

3. Zaprosiła na członków Zarządu: *Funka Karola, Gumowskiego Józefa i Nowosielskiego Juliusza.*

4. Upoważniła Zarząd do działania w interesach zapisów, ś. p. Brandyszowej, Giejsztorowej, Płodowskiego i Zielińskiego,

z warunkiem, aby od lokowanych hipotecznie kapitałów, bezpośrednio po pożyczce Towarzystwa kredytowego, pobierano 7 proc. oraz aby kapitały były wymagalne w razie uchybienia raty procentowej.

5. Zatwierdziła taryfy żywności dla zdrowych i chorych wychowanców Studzienieckich, oraz na dni świąteczne, wypracowane przez Dr Przewoskiego, Nęckiego i Nussbauma i upoważniła do wprowadzenia ich w wykonanie.

6. Przyjęła wnioski Zarządu: co do wypracowania ustawy dla przytułku poprawczego dla dziewcząt, co do wydzierżawienia przyległej Osadzie Studzienieckiej przestrzeni gruntu, co do wzniesienia w Studzieniu wiatraka i postanowiła przedstawić je Komitetowi.

7. Rozpoznawała szczegółowo projekt instrukcji w przedmiocie funduszu oszczędnościowego urzędników i oficyalistów Towarzystwa Osad Rolnych, wypracowany przez Zarząd Towarzystwa i postanowiła przedstawić takowy Komitetowi z przychylnym wnioskiem.

8. Upoważniła Zarząd do wniesienia z kapitału obrotowego rs. 50 na udział w kasie Przemysłowców Warszawskich oraz rs. 1 wpisowego, dla założenia conta funduszu oszczędnościowego Urzędników Towarzystwa Osad Rolnych, oraz zaprowadzoną przez Zarząd rachunkowość tego funduszu uznała za zupełnie odpowiednią.

9. Postanowiła członków honorowych zmarłych, niewiadomych z pobytu i żądających wykreślenia, wykreślić z listy członków na r. 1888 i przypadające od nich należności umorzyć, członków zaś, którzy zalegają dłużej jak za lat 3 i nie dają odpowiedzi na wezwania, w liście członków na r. 1888 nie zamieszczać.

10. Rozpoznawała szczegółowo projekt Ustawy przytułku poprawczego dla dziewcząt, wypracowany przez Przewodniczącego w Zarządzie i rozpoznany uprzednio w Delegacji, złożonej z Przewodniczącego w Zarządzie, członków Zarządu: A. Bąkowskiego i J. Nowosielskiego oraz zaproszonych A. Moldenhawera i Śt. Godlewskiego, a następnie na posiedzeniach Zarządu i przyjęty przez Zarząd d. 11 Maja 1888 r. i postanowiła przedstawić takowy Komitetowi z przychylnym wnioskiem. Na zasadzie postanowienia Komitetu rozpoznawała tenże projekt ponownie wraz z motywami i po nadaniu mu ostatecznej redakcji, postanowiła przedstawić takowy władzy do zatwierdzenia.

11. Rozpoznawała odezwe Kuratora Okręgu Naukowego Warszawskiego z d. 19 Września (1 Października) Nr. 12482 co do oddania w posiadanie i rozporządzenie Ministerium oświecenia domu, zbudowanego w Orłowie drewnianym wraz z 243 przętami gruntu, celem urządzenia w nim szkoły elementarnej rządowej i postanowiła wyrazić przyzwolenie na odstąpienie tego budynku z gruntem w posiadanie i używanie Ministerium oświecenia, dla urządzenia tamże szkoły elementarnej, z zastrzeżeniem, że w razie zniesienia szkoły, budynki i grunta wrócą w posiadanie i używalność Towarzystwa Osad Rolnych, jako właściciela Orłowa Drewnianego i upoważniła Opiekuna-Administratora zapisu ś.p. hr. Kickiego do zeznania odnośnego aktu notaryalnego.

Nr. 3.

PRZEMÓWIENIE PREZESA KOMITETU TOWARZYSTWA OSAD ROLNYCH LUDWIKA GÓRSKIEGO NA POSIEDZENIU KOMITETU Z DNIA 26 MAJA 1889 ROKU.

Opóźniło się cokolwiek w tym roku pierwsze tegoroczne posiedzenie Komitetu Towarzystwa Osad Rolnych. Przyczyną tego były liczne bardzo i wszechstronne prace Zarządu Towarzystwa, oraz przygotowanie porównawczego obrazu działalności osady Studzienieckiej i osiągniętych z niej skutków, od początku zawiązania Towarzystwa, t. j. w ciągu lat 17. Obraz ten przez p. Przewodniczącego w zarządzie ułożony, przedstawi on Komitetowi w tegorocznym swoim sprawozdaniu. Z mojej strony oznajmić jestem w obowiązku, że dzięki kierunkowi przez profesora *Miklaszewskiego* instytucji naszej nadanemu, jego niezmordowanej czujności na wszystko, co jej byt utrwalić i postęp zapewnić może, dzięki także obywatelskiemu poświęceniu szanownych członków Zarządu, którzy mimo licznych postronnych zajęć, znaczną część czasu sprawom Towarzystwa Osad rolnych wytrwale oddają, osada Studzieniecka rozwija się i ulepsza; postęp ten szczególnie w roku upływnym stwierdzić mogę i o nim szanowny

Komitet zapewniam. Objawia się on szczególnie w polepszonym znacznie stanie moralnym wychowalców. Pomimo, że przepisy karności pod pewnym względem obostrzone zostały, stosowanie ich bywa coraz rzadsze; z pomiędzy wielu dowodów postępu moralnego, przyjemnie mi przytoczyć tę nader ważną okoliczność, że w roku 1888 Zarząd uwolnił warunkowo 17 wychowalców przed upływem terminu, na który skazani zostali. Bliższe szczegóły o tym przedmiocie, w sprawozdaniu Zarządu zamieszczone, Komitet niewątpliwie z wielką przyjemnością pociechą. Uwolnieni od lat kilku wychowalcy, zwłaszcza ci, co w Warszawie lub w pobliżu zamieszkują, udają się częstokroć z pełnem zaufaniem w różnych potrzebach swoich do Przewodniczącego w Zarządzie i od niego ojcowską zawsze radę i pomoc otrzymują. Od wielu także ks. kapelan odbiera listy, stwierdzające ich wytrwałość w moralnej poprawie, która jest najwyższem zadaniem i upragnionym celem naszej instytucji. Ścisłe z moralną poprawą łączą się środki, jakimi Towarzystwo rozporządza, aby wychowalcóm dać możliwość zapewnienia losu, przez nabycie rzemieślniczego lub rolniczego uzdolnienia. Nieobojętną zatem będzie dla Komitetu wiadomość, że produkcyja warsztatów ciągle się powiększa i że jest niewątpliwy postęp w urządzeniu gospodarstwa rolnego.

Zaszczytną także dla Towarzystwa winienem tu podać wiadomość, że w d. 3 Czerwca r. przeszłego Jasnie Wielmożny Naczelnik kraju raczył łaskawie zwiedzić szczegółowo osadę w Studzieniu, rozpoznał jej wewnętrzną organizację, ocenił wykonywane przez wychowalców roboty, i zupełne swoje zadowolenie nie tylko ustnie, ale i na piśmie wyraził.

Wygląd zewnętrzny wychowalców znalazłem podczas ostatniego, przed kilkoma dniami, pobytu mojego w Studzieniu zadawalniający. Wprawdzie rozszerzyło się między nimi lekkie zapalenie powiek,¹ ale troskliwa czujność Zarządu i miejscowego dyrektora, oraz środki lecznicze, przez lekarza specjalnego przedsięwzięte, dają wszelką rękojmię, że ta lekka słabość usuniętą wkrótce zostanie i szkodliwych nie będzie miała następstw.

Obraz rachunkowy wpływów i wydatków w ciągu r. 1888 który każdemu z panów został zakomunikowany, przekonywa że pomimo wielu ulepszeń i kosztów na przedmioty produkcyjne a mianowicie na kupno materiałów do warsztatów, wydatki przekroczyły zamierzenia budżetowe tylko o rs. 37 kop. 5.

Na początku roku bieżącego Przewodniczący w Zarządzie przedstawił delegacyi komitetu, do rozpatrzenia i tymczasowego zatwierdzenia, projekt budżetu na rok 1889. Delegacya z małemi zmianami budżet zatwierdziła tymczasowo i upoważniła Zarząd do wprowadzenia go w wykonanie. Budżet ten będzie Komitetowi w dniu dzisiejszym do stanowczego rozpoznania i zatwierdzenia przedstawionym.

Do najważniejszych zadań Zarządu należy niewątpliwie wynalezienie i nominacya urzędników Towarzystwa, którym bezpośrednią władzę i opiekę nad wychowancami Studzienca powierza. Po dobrowolnem w roku zeszłym usunięciu się od obowiązków dyrektora Osady, radcy stanu Nalepińskiego, które z żalem Zarząd przyjąć był zmuszony, udało się, dzięki staraniom pana Przewodniczącego i trafnemu jego wyborowi, znaleźć w p. Skłodowskim, b. inspektorze szkół, zupełnie odpowiedniego potrzebom osady dyrektora, który pełni te obowiązki z zupełnem zadowoleniem Zarządu, co zresztą osobiście stwierdzić miałem sposobność. Pomocnikiem dyrektora został mianowany p. Ostrowski, b. nauczyciel gimnazjum, a wybór ten także ze wszech miar za nader szczęśliwy uważać należy.

Panowie, powodzenie wszelkich instytucyj zależy od szczęśliwego wyboru osób, niemi kierujących. Najlepsze pomysły, najdokładniej ułożone programy, tylko dobrem wykonaniem urzęczywstnione być mogą. Los zatem wszelkich instytucyi, wtedy tylko za zapewniony uważać możemy, skoro na ich czele są ludzie rzeczywistego poświęcenia, połączonego z prawdziwą znajomością przedmiotu i z żelazną wytrzymałością do osiągnięcia zamierzonego celu dążący. Krótko powiem, że w rękę takim znajduje się dzisiaj zarząd naszej instytucyi. Spełnimy przeto naszą powinność, składając serdeczne podziękowanie przede wszystkim Przewodniczącemu w Zarządzie professorowi Miklaszewskiemu i wszystkim jego szanownym członkom, obok których niech mi także wolno będzie wymienić Kuratora osady.

Sprawozdanie Kommissyi Rewizyjnej do sprawdzenia rachunków Zarządu Towarzystwa Osad Rolnych za rok 1888.

Niżej podpisani członkowie Komitetu, delegowani przez Komitet Towarzystwa Osad Rolnych na posiedzeniu z dnia 26, Maja 1888 r. do sprawdzenia rachunków Zarządu Towarzystwa zebrawszy się w dniu dzisiejszym w biurze tegoż Zarządu, porównali przedstawiony im ogólny obrachunek za rok 1888 z księgami kassowemi i dowodami wydatków, w biurze Zarządu utrzymanymi i takowy zgodnym znaleźli.

Następnie delegowani mieli sobie okazane:

a) Księgę Inwentarza majątku Towarzystwa, obejmującą cztery tytuły:

Tytuł I. Kapitały wieczyste w gotowiznie Rs. 12,000 k. —

Tytuł I. Kapitały wieczyste w papierach procentowych Rs. 31,960 k. —

Tytuł II. Kapitały rezerwowe w gotowiznie Rs. 2,050 k. —

Tytuł II. Kapitały rezerwowe w papierach procentowych Rs. 29,590 k. —

Tytuł III. Wartość nieruchomości osady Studzieniec: A. Budowli Rs. 62,911 k. 98
B. Gruntu i lasu Rs. 10,563 k. 60

Tytuł IV. Wartość ruchomości Towarzystwa: A. w Zarządzie Rs. 634 k. 13
B. w Osadzie Studzieniec Rs. 18,326 k. 62

Ogółem w gotowiznie, papierach procentowych i wartościowych Rs. 168,036 k. 33

b) Dowody na fundusze w dniu 31 Grudnia 1888 r. przez

Towarzystwo posiadane, a mianowicie, że w dniu tym było re-
manentów:

1. W Banku Handlowym gotowizną
rublisześćset dwadzieścia dziewięć kop. ośm Rs. 629 k. 8
2. W Kassie Zarządu Towarzystwa
gotowizną rubel jeden kop. siedemdziesiąt
dwie Rs. 1 k. 72
3. W Kassie osady Studzieniec go-
towizną rubli trzysta trzydzieści ośm kop.
trzy Rs. 338 k. 3
4. W depozycie Banku Handlowego
Listami Likwidac. rubli cztery tysiące Rs. 4,000 k. —
5. W depozycie Banku Handlowego
w bilecie Banku Państwa rubli pięćset Rs. 500 k. —
6. W depozycie Banku Handlowego
listami Zastawnemi Towarzystwa Kredy-
towego Ziemskiego rubli piętnaście tysięcy
dziewięćset; Rs. 15,900 k. —
7. Listami zastawnemi Tow. Kred.
M. Warszawy w depozycie tegoż Towarzy-
stwa i Banku Handlowego rubli czterdzie-
ści jeden tysięcy sto pięćdziesiąt Rs. 41,150 k.—
8. Na hipotekach rubli czternaście
tysięcy Rs. 14,000 k.—

Na podstawie tak odbytej czynności rewizyjnej, podpisani
członkowie Komitetu uznali, że księgi, kontrole i dowody utrzy-
mywane są w porządku, skrupulatnie i dla tego wnoszą o po-
kwitowanie Zarządu z rachunków za rok 1888.

Warszawa, dnia 9 Maja 1889 r.

(Podpisano) *E. Grzybowski, W. Garczyński, B. Hantke.*

Nr. 4.

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI TOWARZYSTWA OSAD ROLNYCH
I PRZYTULKÓW RZEMIEŚLNICZYCH ZA ROK 1888, PRZEDSTAWIONE
NA POSIEDZENIU KOMITETU TEGOŻ TOWARZYSTWA DNIA 26-go
MAJA 1889 ROKU. 1344-A.

przez

Dr. W. Miklaszewskiego.

Przewodniczącego w Zarządzie.

Działalność Towarzystwa osad rolnych w ubiegłym roku
była ześrodkowaną około utrzymania i dalszego rozwoju osady
rolniczo-rzemieślniczej w Studzieniu, oraz rozciągnięcia skutecz-
nej opieki nad uwolnionymi z tego zakładu wychowancami. Prócz
tego, z uwagi na potrzeby społeczne i w zastosowaniu się do § 4
Ust. Towarz., zamierzono założyć przytułek poprawczy dla
dziewcząt skazanych i zaniedbanych oraz usilnie się starano o za-
spokojenie tej dotkliwej potrzeby społecznej. Rezultaty, osią-
gnięte w r. z. wyjaśni poniższe sprawozdanie.

I. Działalność Towarzystwa Osad Rolnych.

W organizacji Towarzystwa ta tylko zaszła zmiana, że
dla należytego korzystania z praw, nadanych § 9 Ust. Towarz.,
postanowiono wybrać z Komitetu oddzielną Delegację, złożoną
z trzech członków i Przewodniczącego w Zarządzie, którzyby
się zajęli gromadzeniem środków materialnych na rzecz Towa-
rzystwa, przez urządzenie odczytów publicznych, wystaw, kon-
certów i t. p. Do tej Delegacji na r. 1888 wybrano: *Wincentego*
hr. Walewskiego, Walentego Garczyńskiego i Bernarda Handtkiego.
Na członka Komitetu zaproszono *Wincentego hr. Walewskiego.*
Do Delegacji Komitetu, upoważnionej do decydowania wraz
z Prezesem i VicePrezesem, w zastępstwie Komitetu spraw, poś-
pieszne załatwienie których niezbędne jest dla należytego biegu
interesów Towarzystwa, wybrano na r. 1888: *St. Karskiego, St.*
hr. Łubieńskiego, K. Machczyńskiego, A. Moldenhawera, Wł. Nowako-
wskiego i W. hr. Walewskiego. Do Kommissyi rewizyjnej rachunków

Zarządu za r. 1888 zaproszono: *W. Gureczyńskiego, E. Grzybowskiego i B. Handkiego*. Do Zarządu na r. 1888 wybrano: na Przewodniczącego *Dr. W. Miklaszewskiego*; na członków Zarządu: *D. Anca, J. Badowskiego, H. Bąkowskiego, J. Gumowskiego, J. Matla-szyńskiego, J. Nowosielskiego, K. Rutkowskiego, A. Rzeszotarskiego i J. Szląskowskiego*.

— Po przyjęciu przez Delegację Komitetu na posiedzeniu z d. 14 Stycznia 1888 r. wniosku Zarządu co do wypracowania ustawy dla przytułku poprawczego dla dziewcząt skazanych i zaniedbanych, po przeprowadzeniu szczegółowej dyskusji w Zarządzie Towarzystwa, wypracowany przez Przewodniczącego projekt ustawy był rozpoznawany przez Komisyję Zarządu, złożoną z Przewodniczącego, członków Zarządu: *H. Bąkowskiego i Nowosielskiego*, oraz zaproszonych: *A. Moldenhawera i St. Godlewskiego*, następnie przez Zarząd w całkowitym jego składzie, dalej przez Delegację Komitetu, a wreszcie przez Komitet na posiedzeniu z d. 26 Maja r. z., i po zatwierdzeniu przez Komitet, ostatecznem ustaleniu redakcyi i przygotowaniu odnośnych referatów, przedstawiony został władzy d. 12 Września r. z.—P. Gubernator Warszawski d. 26 Listopada 1888 r., w odpowiedzi na powyższe przedstawienie, zakomunikował Towarzystwu uwagi nad projektem ustawy, jakie poczynił P. General Gubernator Warszawski, odnoszące się przedewszystkiem do § 39 Projektu ustawy co do udziału zwierzchności edukacyjnej w nadzorze nad szkołą przytułku. Po gruntownem rozważeniu tych uwag we władzach Towarzystwa, Prezes Komitetu d. 9 (21) Marca r. b. przedstawił P. Gubernatorowi Warszawskiemu szczegółowo motywowane wyjaśnienie. Należy mieć niepłonną nadzieję, że projekt Ustawy przytułku poprawczego dla dziewcząt przyjęty zostanie przez zwierzchnie władze miejscowe i do zatwierdzenia władz centralnych w Petersburgu przesłany będzie. Wskutek tego wypadu: wyszukać odpowiednie pomieszczenie dla nowego przytułku, gromadzić fundusze na jego założenie i urządzenie, wreszcie poczynić wszelkie niezbędne przygotowania do otwarcia takowego. Zarząd Towarzystwa rozwija swe usiłowania we wszystkich tych kierunkach i przygotowujący materiał w czasie właściwym Komitetowi do zatwierdzenia przedstawić nie omieszka.

— Wyznaczona przez Komitet na posiedzeniu z d. 9 Kwietnia 1887 r. Delegacja do przejrzenia urządzania wewnętrznego osady Studzienickiej, złożona z Vice-Prezesa Komitetu *E. Stum-*

mera i Członków A. Białeckiego i Dr. W. Miklaszewskiego, podjęła tę obszerną pracę skutecznie. Przygotowany przez Przewodniczącego w Zarządzie projekt, z 188 §§ złożony, został przez Delegację wraz z uwagami Dyrektora zakładu i Zarządu Towarzystwa szczegółowo przedyskutowany i przyjęty; pozostaje tylko nadać ostateczną redakcyę, poczem projekt przedstawiony będzie do zatwierdzenia władz Towarzystwa.

— Jednem z najistotniejszych zadań Towarzystwa jest bezwątpienia rozciągnięcie skutecznej opieki nad wychowancami, z zakładu uwolnionymi, wyszukanie dla nich odpowiednich pomieszczeń i gorliwych opiekunów. W tym działając kierunku, Zarząd pomieścił wszystkich uwolnionych w r. z. wychowanców, w części na prowincyi, w części w Warszawie i wyznaczył im opiekunów, bez względu na to, czy byli zwracani rodzicom, czy też pomieszczani bez ich współudziału. Nadto wyszukał pomieszczenia i dla znacznej liczby dawniej uwolnionych, otaczając każdego z nich skuteczną opieką. Niepodobna tu pominąć zawsze chętniej i umiejętniej pomocy, jaką niosą w tém trudnem zadaniu Zarządowi Towarzystwa księża proboszcze w całym kraju, wielu członków korespondentów Towarzystwa i sędziów gminnych; gorliwe i użyteczne ich współdziałanie na tém polu opromienia ich czoła wieńcem zasługi obywatelskiej, a ze strony Towarzystwa wywołuje wdzięczność, którą tu przynajmniej zaznaczyć wypada. Nie czyniąc innym pracownikom na tém polu ujmy, pocytuujemy za nasz obowiązek złożyć szczególne podziękowanie: ks. Giżaczyńskiemu, Proboszczowi w Mszczonowie, ks. Dziekanowi Grabowskiemu w m. Rawie, ks. Osieckiemu proboszczowi w Jeruzalu, ks. Śliwińskiemu Dziekanowi w Włocławku, oraz człon. korespon.: w powiecie Konieckim—Antoniemu Bąkowskemu i w powiecie Opoczyńskiemu—Aleksandrowi Karszo-Siedlewskiemu, Vice-Prezesowi Sądu Okręgowego w Radomiu Józefowi Gutmanowi, sędziom gminnym: Nikodemowi Molińskiemu w Zastawie i Telesforowi Tabaczyńskiemu w Dębowej Górze członkowi honorowemu K. Małagowskiemu w Skierniewicach,—za ich szczególnie gorliwe pełnienie obowiązków opiekunów b. wychowanców Studzienickich.

Z drugiej jednak strony nadmienić wypada, że wynajdywanie odpowiednich pomieszczeń dla b. wychowanców osady, zwłaszcza na prowincyi, coraz większe nastęrcza trudności, w skutek czego liczba pomieszczonych w Warszawie nader szybko wzrasta

Fakt ten do rzędu niepomysłnych zaliczyć należy, nie tylko ze względu na niebezpieczeństwo, jakie grozi nieletnim, w najburzliwszej epoce życia, w wielkim mieście, lecz przede wszystkim dla tego, że w Studzieniu przygotowują się pracownicy głównie do potrzeb gospodarstwa wiejskiego, którzy zamiast pracować po wsiach, ogołoconych w wielu okolicach z rzemieślników, dla gospodarstwa wiejskiego użytecznych i uzdolnionych parobków, przywykają do życia miejskiego, powiększają i tak silną konkurencję na rynku miejskim i są po większej części traceni dla produkcyjnej pracy po wsiach. Aby temu przeciwdziałać, Zarząd usilnie się stara o wysyłanie z Warszawy na wieś b. wychowanców osady, gdy się tylko po temu nadarzy sposobność, czy jako wykwalifikowanych rzemieślników, czy też jako zwykłych robotników. Pomimo to, Zarząd czuje się w obowiązku zaznaczyć, że niezbędnem jest obmyślenie przez Komitet środków wynajdywania pomieszczeń dla uwalnianych z zakładu b. wychowanców Studzienickich na prowincyi, aby w całym kraju dać możliwość obserwowania skuteczności środków, używanych dla poprawy nieletnich w Studzieniu i korzystania z uzdolnienia sił roboczych, przygotowywanych w osadzie. Pytanie to wielkiej wagi, które na szczególną baczność Komitetu zasługuje, zwłaszcza w obec z roku na rok powiększającej się liczby wychowanców uwolnionych z zakładu, która już dosięgła w r. b. cyfry 57.

Liczne opinie opiekunów o sprawowaniu się b. wychowanców brzmią w ogóle zadawalniająco. Do wiadomości Zarządu doszły tylko dwa fakty ponownego spełnienia przestępstwa przez wychowanka, w r. z. uwolnionego. Jeden z nich, żydek C., po przebyciu w zakładzie lat 3 i pół, uwolniony z zakładu jako wychowanek klasy I, z najgorszą opinią. Wezwany przed uwolnieniem ojciec, partacz zegarmistrz i handlarz z ul. Franciszkańskiej, z którym w języku polskim z trudnością można się było rozmówić, po długich przedstawieniach zgodził się nareszcie na to, aby Zarząd pomieścił jego syna u krawca i ustanowił nad nim należytą opiekę; w ostatniej jednak chwili zezwolenie swoje cofnął i syna zabrał. Wezwany po paru tygodniach dla zasięgnięcia wiadomości o synu, oznajmił, że jest starym i że syn obowiązany mu pomagać w prowadzeniu interesu, właściwie jednak niczem się nie zajmuje. Wszelkie przedstawienia co do zapewnienia losu dziecka okazały się bezskuteczne. Wezwany ponownie żalił się, że syn go nie słucha i że nawet podniósł rękę na

swego ojca, pomimo tego jednak nie zgodził się i wówczas na oddanie syna pod opiekę Towarzystwa. Dopiero po upływie kilku tygodni zgłosił się osobiście z prośbą o ratunek dla chłopca, który zniknął bez wieści, przeklinając siebie, że nie słuchał dobrej rady i nie powierzył syna opiece Towarzystwa. Okazało się, że C. spełnił kradzież i na 2 miesiące osadzenia w więzy skazany został.

Drugi Kaz. O., pochodzący z Żyrardowa, przebył w osadzie 5 lat i 2 m., wyszedł jednak z klasy I, z najgorszą opinią. Matka, robotnica w fabryce Żyrardowskiej, chłopca zabrała do siebie i w żaden sposób zgodzić się nie chciała na to, aby Zarząd wynalazł dlań odpowiednie pomieszczenie. Ustanowiony gorliwy opiekun stwierdził niejednokrotnie, że matka przymusza syna do spełniania kradzieży, igdy nie czyni zadość jej wymaganiom bije go nielitościwie. Wychowanec ten niejednokrotnie przybywał do Zarządu pieszko z prośbą o niesienie mu pomocy, Zarząd jednak nie mógł skłonić matki do udzielenia swej zgody. Wśród takich okoliczności Kaz. O. aresztowano jako poszlakowanego o kradzież i skazano.

Wiele wprawdzie trudu i kłopotu nastrecza wyszukanie dla b. wychowanców odpowiednich pomieszczeń. Zdarza się, że należy wyszukać kolejno parę, a nawet kilka pomieszczeń, dopóki da się uregulować zadawalniająco stosunek pomiędzy pracodawcą i robotnikiem. Naturalne dążenie uwalnianych z zakładu do zupełnej swobody, wpływ rodziny i otoczenia, w jakim się znajdują po opuszczeniu zakładu, a przede wszystkim warunki naszego życia w niższych warstwach społecznych, wiele Zarządowi nastreczają trudności przy lokowaniu, a następnie utrzymaniu na miejscach niektórych z byłych wychowanców. Z pojedynczych faktów, prawie codziennie się nastreczających, niekiedy bardzo nawet charakterystycznych, utworzyć ogólny obraz, bardzo trudno i dla tego też postanowienie Komitetu z d. 22 Marca 1885 r. co do utworzenia ściślejszej kontroli sprawowania się b. wychowanców i w ciągu roku sprawozdawczego nie mogło być wykonane z należytą dokładnością. Zarząd uformował wprawdzie nową kontrolę b. wychowanców Studzienickich i starannie gromadził i porządkował wiadomości, pomimo to jednak ani dostatecznie pewnych, ani zupełnie dokładnych danych podać nie jest jeszcze w możności. Praca to bardzo uciążliwa i zmudna, a gdy idzie o zgromadzenie danych z ubiegłych lat jedenastu, niekiedy prawie nie dająca się wyko-

nać. W skutek tego Zarząd, zbierając i porządkując cyfry co do wszystkich uwolnionych wychowanców, wprowadzić musiał rubrykę dla tych, o których żadnej wiadomości nie posiada. Ogólne rezultaty tej pracy z lat ubiegłych i z roku sprawozdawczego, są następujące:

	W r. 1888.	W latach poprzednich
1. Uwolniono warunkowo . . .	17	15
2. Uwolniono po ukończeniu terminu, wyrokiem zakreślonego . . .	38	293
3. Zwrócono władzy	—	12
4. Zmarło w Osadzie	2	26
Razem	57	346
Ogółem	403	

Z pomiędzy warunkowo i po upływie terminu, wyrokiem zakreślonego, uwolnionych w latach poprzednich — 308 i w r. sprawozdawczym — 55, umieszczono:

	W r. 1888	W latach poprzednich
do gospodarstwa wiejskiego. . .	7	102
„ ogrodnictwa	6	18
„ stolarzy	6	31
„ kołodziej	3	19
„ rzeźbiarza.	—	1
„ kowali	4	14
„ szewców	10	11
„ krawców	4	8
„ tokarzy.	—	3
„ piekarzy	—	7
„ cieśli.	—	1
„ pszczelnictwa.	—	1
„ felczera.	—	2
„ seminarium nauczycielskiego. . .	—	1
oddano na żądanie rodzicom. . .	15	89
Razem	55	308
Ogółem	363	

W porównaniu z latami poprzednimi było:

	1877	1878	1879	1880	1881	1882	1883	1884	1885	1886	1887	1888	Ogółem.
Uwolniono warunkowo	—	—	—	—	2	1	3	5	—	1	3	17	32
„ po upływie terminu r. z.	—	—	—	29	34	18	33	32	22	54	39	38	331
zwrócono władzy	—	—	—	—	1	1	3	—	1	—	1	—	12
zmarło w osadzie	—	—	—	2	5	3	2	2	4	4	1	2	23
Z wśród uwolnionych warunkowo i po upływie terminu umieszczono:	—	—	—	29	36	19	36	37	22	55	42	55	363
do gospodarstwa wiejskiego. . .	—	—	—	13	14	6	14	12	8	14	14	7	109
„ ogrodnictwa	—	—	—	—	4	2	4	1	1	5	1	6	24
„ stolarzy	—	—	—	3	5	3	3	3	2	2	1	6	37
„ kołodziej	—	—	—	1	2	2	1	1	1	2	2	3	22
„ rzeźbiarza	—	—	—	—	—	—	5	1	3	—	1	—	1
„ kowali	—	—	—	—	1	—	2	2	—	2	2	4	18
„ szewców.	—	—	—	2	1	—	2	—	—	1	3	10	21
„ krawców.	—	—	—	1	1	—	—	—	2	—	1	4	12
„ tokarzy	—	—	—	2	—	—	—	—	—	—	—	—	3
„ piekarzy	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	7
„ cieśli	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1
do pszczelnictwa	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1
„ felczera	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1
„ w seminarium nauczycielskiem. . .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1
oddano rodzicom.	—	—	—	4	7	5	6	16	5	26	17	15	104
Ogółem	—	—	—	29	36	19	36	37	22	55	42	55	363

Z pośród uwolnionych, wyzwolono na czeladników 61, a mianowicie: stolarzy 28, kołodziejów 13, kowali 9, krawców 3, szewców 4, piekarzy 3, ślusarzy 1.

Posiada własne warsztaty lub gospodarstwa 34.

Żonaty 17.

Pozostaje w myśl § 119 urz. wew. pod opieką Towarzystwa 133.

Pod względem zajęć, jakim się oddają wychowañcy po opuszczeniu zakładu w roku sprawozdawczym było: rolników 94, ogrodników 37, stolarzy 38, rzeźbiarzy 2, tokarzy 4, kołodziejów 22, kowali 18, ślusarzy 3, krawców 9, szewców 20, felczerów 4, nauczycieli 2, piekarzy 3, służyło w wojsku 13, nieokreślonego zajęcia 16.

Pod względem sprawowania się: bardzo dobrze 200, nieźle 25, źle 4, sprawowanie się niewiadome 99.

Recydywistów¹⁾ było: w pierwszym roku po opuszczeniu osady — 3.

„ podczas trwania opieki nad wychowañcami — 5.

„ po upływie terninu opieki t. j. po dojściu do 21 lat — 12.

Cyfry te, z wielkim mozołem zgromadzone, ani za dokładne, ani za dość ściśle poczytane być mogą. Nawet dane, dotyczące recydywy tu oznaczonej, wiele budzą wątpliwości, a w każdym razie do wyprowadzenia stanowczych wniosków służyć nie mogą, już z tego powodu, że pojedyncze przypadki recydywy należycie rozeanalizowane nie zostały. To tylko zaznaczyć można z zupełną pewnością: że zakład zamknięty, przy ścisłym prowadzony regulaminie, nie może dostarczyć wychowañcom dość siły odpornej do stawienia czoła pokusom życia i bardzo niekiedy niebezpiecznemu wpływowi otoczenia, oraz że w warunkach naszego życia społecznego, zwłaszcza w niższych warstwach, wychowañcy Studzienieccy często w takich znajdują się okolicznościach, i pod takim wpływami rodziny i najbliższego otoczenia, że podziwiać raczej należy dzielność zasad moralnych, jakie nabyli w osadzie i które ich utrzymują na drodze uczciwej pracy, pomimo całego przeciw-

¹⁾ Za recydywę uznano ponowne spełnienie jakiegobądź przestępstwa, pociągającego za sobą karę kodeksową lub z Ustawy o karach, wym. przez Sędz. Pokoju.

działania, aniżeli przywiązywać zbyt dużą wagę do sporadycznych przypadków recydywy. Gdy np. ojciec przybywa do osady lub Zarządu i wyraża zgodę na umieszczenie swego wychodzącego z zakładu syna przez Towarzystwo, aby tenże uzyskał wyprawę, a następnie namawia syna do ucieczki z przeznaczonego mu miejsca. Gdy matka, która w ciągu kilkoletniego pobytu syna w zakładzie nie troszczyła się o niego zupełnie, wykazuje mu po uwolnieniu z osady swą starość i stan chorobliwy, a rodzeństwo obiecuje swobodne życie i duże zarobki, namawiając do opuszczenia majstra, u którego został pomieszczony dla douczenia się rzemiosła wyzwolenia na czeladnika oraz zaboru ruchomości, jakie znajdzie pod ręką, aby wyzyskać pracę chłopca dla swoich celów, bez względu na całą jego przyszłość. Gdy majster łakomi się na ręcznik, dany wychowañcowi w wyprawce i zabiera takowy potajemnie. Gdy syn majstra, u którego umieszczono b. wychowañca osady dla nauki, namawia go do okradzenia na wspólkę swego ojca, aby zdobyć środki na hulankę. Gdy b. wychowaniec, w wieku od 18—20 lat, popadnie pod władzę złej i nieuczciwej kobiety. W ogóle, gdy zajdą podobne trudności życiowe, które się u nas na nieszczęście zdarzają bardzo często, dziwić się zaiste należy, że tak znaczny procent wychowañców Studzienieckich prowadzi się pomimo to bez zarzutu i wytrwale kroczy drogą uczciwej i nislnej pracy.

Pomiędzy przyczynami niezadawalniającego sprawowania się niektórych wychowañców zauważono—brak wytrwałości w systematycznej i ciągłej pracy, oraz nieopatrzność pogoń za wyższym zarobkiem. Do Studzienca przyjmujemy nieletnich, którzy się nie uczyli nigdy systematycznej pracy, niekiedy zaś tylko takich, którzy lubo w takim byli prowadzeni kierunku, lecz wytrwać nie mogli lub nie chcieli i weszli na rozdroża. Jednem też z głównych zadań naszego zakładu jest nauczanie nieletnich ciągłej i systematycznej pracy; całe też urządzenie Studzienca do tego skierowano celn. Pomimo to jednak poświadczyć nie można, aby zakład w tym względzie przedstawiał się zupełnie zadawalniająco. W ciągu ostatnich lat Zarząd miał ciągle zwróconą uwagę na ten przedmiot i dokłada wszelkich starań, aby, pomimo napotykaných trudności, zwiększyć produkcję warsztatów i gospodarstwa osady, usystematyzować należycie pracę i rozciągnąć należyłą kontrolę nad rezultatami każdodzienniej pracy każdego z wychowañców. Skuteczność przedsięwziętych środków jest widoczna, dla

dojścia jednak do celu dużo jeszcze czasu będzie potrzeba, zwłaszcza w dziale gospodarstwa rolnego i usług domowych.

Przeciwko nieopatrnej pogoni za wyższym zarobkiem walczy się w samym zakładzie, za pomocą odnośnych wyjaśnień, a po uwolnieniu z Osady w każdym pojedynczym przypadku Zarząd czyni wszystko, co jest możliwe, dla nauczania poprzestania na małym i wpojenia cnoty oszczędności, rezultaty jednak tych usiłowań, w obec ducha czasu, nie mogą być poczytane za zupełnie zadowalniające.

Zamykając rzecz o uwolnionych z zakładu wychowancach, Zarząd, ponawiając wniosek zeszłoroczny, czuje się w obowiązku zwrócić uwagę Komitetu na konieczną potrzebę obmyślenia skuteczniejszych środków, przy pomocy których można by było dla każdego z b. wychowanców wynaleźć zupełnie odpowiednie pomieszczenie na prowincyi, nie w dużych miastach oraz nie w miejscowościach, zamieszkałych przez ludność fabryczną, oraz zapewnić im skuteczną opiekę.

— Dla urzeczywistnienia zadań Towarzystwa niezbędne są fundusze, Zarząd też poczytywał za swój pierwszorzędnny obowiązek gromadzenie funduszy i jaknajoszczędniejsze ich wydatkowanie.— W ostatnim działając kierunku, Zarząd zdołał utrzymać w ciągu roku sprawozdawczego wszystkie ulgi, wyjednane w r. 1887 dla Towarzystwa i czuje się w obowiązku złożyć najserdeczniejsze podziękowanie Dyrekcjom dróg żelaznych: Warszawsko-Wiedeńskiej i Bydgoskiej, Łódzkiej, Terespolskiej, Dąbrowskiej i Nadwiślańskiej za udzielenie wolnego przejazdu dla sprowadzanych wychowanców i woźnego Zarządu; Dyrekcji drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej — za zwrot połowy kosztów transportu za produkta, przywożone dla Studzienca i wywożone z Osady całemi wagonami, oraz za liczne i istotne udogodnienia przy ciągłych jego stosunkach z osadą; Redakcyom dzienników i czasopism warszawskich i prowincjonalnych — za bezpłatne zamieszczanie licznych ogłoszeń, nadsyłanie swych wydawnictw, a przede wszystkim za zawsze chętne popieranie działalności Towarzystwa Osad Rolnych; Członkowi komitetu J. Wertheimowi — za ustępstwo w cenie węgla kamiennego z kopalni „Niemcy“; składom i magazynom, które ustępowały na rzecz osady Studzienieckiej procent od zakupywanych produktów, dochodzący niekiedy do 15%. — W pierwszym działając kierunku, Zarząd usilnie się starał o podniesienie produkcji rolnej, ogrodniczej

i warsztatowej w Osadzie, zaopatrywał skład wyrobów studzienieckich u Z. Ostrowskiego w coraz nowe wyroby, wyszukiwał stałych odbiorców na wyroby warsztatowe i zjednywał liczne obstalunki; rozszerzył pola orne w osadzie przez wykarczowanie nowych przestrzeni; rozwinął bardzo uciążliwą działalność około zgromadzenia zaległych składek członków honorowych; wreszcie skutecznie działał, aby powiększyć dochód ze skarbonek i z opłaty od rodziców w myśl pun. 4 Uk. z d. 21 Grudnia 1866 r.

Oprócz stałej ofiary urzędników dróg żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Bydgoskiej, w r. z. Towarzystwo otrzymało tylko jeden zapis od ś. p. Józefa *Rejchmana*, zahypotekowany na domu N. 2426, w summie rsr. 1000 z 5%. Nadto uporządkowano ostatecznie i pobrano zaległe procenta od zapisu ś. p. *Kurierowa*, zahypotekowanego na domu Nr. 1368 w summie rs. 1000.

Pozostało do zrealizowania:

1. Należność, zasądzona od wdowy po ś. p. *Polikarpie Wierzbickim* w ilości rs. 96 kop. 29 z procentem 5% od d. 1884 r., co do których toczy się korespondencya z władzami.

2. Zapisy ś. p. *Gąsiorowskiej*, *Kochanowskiej* i *Franciszka Tournelle*, co do których prawa Towarzystwa jeszcze zrealizowane być nie mogą.

Myśl, rzucona przez J.W. Prezydenta m. Warszawy, *Generała Starynkiewicza*, aby przyszłość Towarzystwa Osad rolnych zabezpieczyć kapitałem, powstałym ze skapitalizowania składek członków honorowych, znalazła i w tym roku chętnych naśladowców. W poczet członków stałych zapisano: W r. 1879—3, w r. 1880—14, w r. 1881—5, w r. 1882—1, w r. 1883—3, w r. 1884—9, w r. 1885—10, w r. 1886—6, w r. 1887—5, w r. 1888—28. Nazwiska nowo zjednanych członków stałych są następujące: 1) *Abramowicz Lucyan*, 2) *Budny Teofil*, 3) *Chodorowicz Michał*, 4) *Galera Henryk*, 5) *Kindler Rudolf*, 6) *Krysztofowicz Mikołaj*, 7) *hr. Kwilecka Honoryna*, 8) *Hordliczka Kazimierz*, 9) *Jaroński Zygmunt*, 10) *Konstadt Herman*, 11) *Ks. Ładuz Jan*, 12) *Małkowska Aleksandra*, 13) *Małkowski Konstanty*, 14) *Mokijewski Adam*, 15) *hr. Pusłowski Zygmunt*, 16) *Radoszewski Józef*, 16) *Sokołowska Marya*, 18) *Schürr Władysław*, 19) *Skarzyński Ludwik*, 20) *Sobański Marceł*, 21) *Schürr Aleksander*, 22) *Spółka fabryki cukrowniczej w Opolu*, 23) *Wizbek Władysław*, 24) *Wulfsohn Hugo*, 25) *hr. Zamojski Ksawery*, 26) *Zakrewskij Ignacy*, 27) *Zembrzusi Jan*, 28) *Baronowa*

Zachert Józefina. Życzyćby należało, aby powyższa myśl znalazła jaknajobszerniejsze urzeczywistnienie, przez co Towarzystwo uzyskałoby podstawę materialną do dalszego rozwoju i trwałego istnienia. Pożądaniem by zwłaszcza było, aby stowarzyszenia, różne przedsiębiorstwa przemysłowe i fabryczne, zapisały się na listę członków towarzystwa, ofiara pieniędzy dla nich nie byłaby uciążliwą, a osady rolne zyskałyby trwałą podstawę swego istnienia.

Lista członków-honorowych oraz summa zalegających składek znacznej uległa zmianie. Na skutek decyzji Delegacji Komitetu, przystąpiono w roku sprawozdawczym do uporządkowania tej listy i po trzykrotnem bezpośrednim odwołaniu się do wszystkich zalegających w opłacie za lat trzy lub więcej, usunięto z listy członków tych, którzy tego piśmiennie zażądali, zmarłych, tych, których miejsce pobytu nie mogło być wynalezionem, wreszcie zalegających oddawna w opłacie składek, którzy na wezwania Zarządu żadnej nie udzielili odpowiedzi. W porównaniu z latami poprzednimi cyfry tak się przedstawiają:

Członków honorowych

Rok	Było	Przybyło	Ubyło	Zostało 31 Grudnia	Zal-głości	
					było	umorzono
					Rubli srebrem	
1872	620	—	—	620	—	—
1873	620	740	—	1360	—	—
1874	1360	699	56	2003	—	—
1875	2003	326	92	2237	3738	—
1876	2237	174	128	2283	6203	—
1877	2283	—	32	2251	10275	—
1878	2251	—	106	2145	16038	—
1879	2145	52	—	2197	22800	—
1880	2197	—	100	2097	15444	2709
1881	2097	37	86	2048	24848	4188
1882	2048	—	—	2048	24937	3774
1883	2048	60	113	1995	31334	3233
1884	1995	100	121	1974	31839	5553
1885	1974	90	115	1949	34016	2922
1886	1949	30	64	1915	40468	984
1887	1915	98	211	1802	42249	5867
1888	1802	83	452	1433	20847	23534

Z tej tablicy wiele wniosków dałoby się wyprowadzić; przestajemy tylko na zaznaczeniu, że Towarzystwo powinno jaknajbaczniejszą zwrócić uwagę na zjednywanie nowych członków honorowych, słusznem bowiem być się zdaje, aby każde pokolenie skutecznie się przykładło do utrzymania instytucji, w interesie społecznym do życia powołanej i sprawie tej należycie służącej. Usilne starania członków Komitetu oraz członków korespondentów Towarzystwa mogą ziścić to zadanie, pierwszorzędnego dla dalszego rozwoju Towarzystwa znaczenia.

Ogólny ruch funduszków Towarzystwa w ciągu r. 1888 i lat poprzednich przedstawia się w następujących cyfrach:

Dochody ogólne Towarzystwa.

Rok	% od kapit. wliczy- zawow. i obrotow.	Skład- ki czl. hono- row.	Za skat- bonok	Ofiary w gotowi- znie i na- turze	Z odczy- tów wido- wisk itp.	Za sprzed. Rocz- nikow dy- plom. itp.	Nieprzewi- dziane	OGÓŁEM.	— w sto- smku do budżetu
1872	307,96	7404		3287,70	—	128,25	—	11127,91	—
1873	854,72	6666		3246,90 $\frac{1}{2}$	1639,60 $\frac{1}{2}$	124,95	—	12532,18	—
1874	841,21	8382		7211,48 $\frac{1}{2}$	2700,17 $\frac{1}{2}$	45,50	—	19170,37	4135,37
1875	1314,31 $\frac{1}{2}$	11394		6762,40 $\frac{1}{2}$	2514,04 $\frac{1}{2}$	79,60	19,55	22083,91 $\frac{1}{2}$	6356,00
1876	2193,87 $\frac{1}{2}$	7290		3609,41	3398,09	47,90	—	16519,27 $\frac{1}{2}$	729,15
1877	2022,62	8666		2830,82	4897,89	38,50	10,75	18466,58	1106,26
1878	1901,11	7912		2058,94	5484,59	82,40	99,63	17538,67	793,00
1879	1339,68	8724		2824,25	4881,20	47,50	20,30	17836,93	2076,00
1880	2411,35	9448		11324,43	5728,49	15,50	113,90	29041,64	5240,79 $\frac{1}{2}$
1881	2327,67	7025		3086,86	3765,33	9,50	110,07	16324,43	1505,57
1882	2400,36	7611		3603,04	3889,60	25,00	90,72	17619,72	4086,18
1883	2439,97	6733		2314,17	1202,	21,50	106,14	16259,80	3405,03
1884	2571,31	8346		1522,73 $\frac{1}{2}$	2742,61 $\frac{1}{2}$	17,00	2110,42	14921,57	1834,80
1885	2717,31	7234		1380,09	1442,75	37,00	2004,35	13694,27	828,07
1886	3236,67	6198		1275,12	934,63	45,50	1425,63	10928,67	1020,10 $\frac{1}{2}$
1887	3514,73	4793		1181,10	2,71	11,50	537,10	20190,38	1225,70 $\frac{1}{2}$
1888	4108,93	11413	134	936,74 $\frac{1}{2}$	2871,25 $\frac{1}{2}$	23,00	537,10	20190,38	3455,38
Zamie- ranie budżet- owe na r. 1888	3635,00	7200	300	1500,00	3000,00	100,00	1000,00	16735,00	

Ograniczając uwagi nad drugostronną tablicą tylko do roku sprawozdawczego zaznaczyć wypada, że ogólna cyfra osiągniętego dochodu przewyższyła zamierzenie budżetowe o rs. 3455,38. Różnica ta wynika z następujących przyczyn. Od zapisu ś.p. Gustawa Zielińskiego zrealizowano zaległy procent do d. 1 Stycznia 1888 r. w kwocie rs. 75 oraz pobrano całkowity procent rs. 70 za r. 1889 do 1 Stycznia 1890 r. Od zapisu ś.p. Andrzeja Płodowskiego zrealizowano zaległy procent po nad zamierzenie budżetowe w kwocie rs. 70. Od zapisu ś.p. Kurierowa zrealizowano procenta od daty śmierci testatora i wyjednano 1% dodatkowo, tytułem ofiary, od właściciela domu N. 1368 W. B. Kułakowskiego, co powiększyło dochód o rs. 178 k. 34. Od zapisu ś.p. Konstancyi Giejsztor otrzymano tytułem dodatkowego 1% za lata 1887 i 1888 rs. 20. Z procentu wreszcie od rachunku bieżącego wpłynęło rs. 32 k. 46 więcej nad zamierzenie budżetowe. Reszta przewyżki w procentach wpłynęła z kuponów od papierów procentowych.

Bardzo znaczna przewyżka w dochodach ze składek członków honorowych, wynosząca 4213 rs., powstała w skutek zjednania 28 nowych członków stałych, którzy wnieśli 2800 rs., oraz ze zgromadzenia znacznych wpływów z zaległości. W ogóle wpłynęło od członków z prowincyi Królestwa z lat poprzednich rs. 1601, z r. spraw. rs. 3325, z Warszawy i inn. miejscowości z lat poprzednich rs. 2240, z r. 1888 rs. 1437. Na zaległość więc wpłynęło rs. 3851, składek zaś członków honorowych na r. 1888 rs. 4762, która to summa reprezentuje składkę tylko 794 członków.

Znacznie mniejsze dochody od zamierzenia budżetowego otrzymano: z ofiar w naturze i gotowiznie o ogólną summę 563 rs. 25½ k., ze sprzedaży Roczników, dyplomów i t. p. o rs. 77, nieprzewidzianych dochodów wpłynęło o 462 rs. 59 kop. mniej, głównie z powodu, że zaliczane poprzednio do tej rubryki wpływy ze sprzedaży wyrobów Osady w składzie Z. Ostrowskiego do innej rubryki przeniesione zostały, wreszcie z odczytów i widowisk wpłynęło mniej o rs. 128 kop. 74½. Wszystkie te jednak rubryki w zamierzeniu budżetowym oznaczają się w przybliżeniu i dla tego różnice powyższe usprawiedliwienia szczegółowego nie wymagają.

W obec takiego stanu rzeczy, na szczególną wdzięczność Towarzystwa zasłużyli ci z członków korespondentów, którzy nie szczędzili trudu i zabiegów dla zgromadzenia niezbędnych dla urzeczywistnienia zadań Towarzystwa funduszków. Z dołączającego się wykazu okazuje się rezultat działania wszystkich człon-

ków korespondentów oraz ilość osiągniętych wpływów i umorzonych zaległości z każdego powiatu. Za największe wpływy Zarząd czuje się w obowiązku złożyć najserdeczniejsze podziękowanie następującym członkom korespondentom: *Wentzl'owi* Adolfovi z p-tu Błońskiego (216 rs.), ks. dziekanowi *Kozłowskiemu* z p-tu Radzyńskiego (72 rs.), *Zielińskiemu* Bronisławowi z p-tu Sochaczewskiego (108 rs.), hr. *Józefowi Skarbkowi* z p-tu Nieszawskiego i Włocławskiego (rs. 249), *Wygancowskiemu* Wojciechowi z p-tu Kaliskiego (144 rs.), *Milewskiemu* Bolesławowi z p-tu Konińskiego (106 rs.), *Łubieńskiemu* Józefowi z p-tu Wieluńskiego (106 rs.), *Różyckiemu* Erazmowi z m. Kielc (126 rs.), *Walchnowskiemu* Andrzejowi z p-tu Stopnickiego (120 rs.), *Zembrzuskiemu* Władysławowi z p-tu Janowskiego (144 rs.), *Dziekońskiemu* Onufremu z p-tu Mazowieckiego (66 rs; żadnej zaległości i nic nie umorzono), *Gniazdowskiemu* Karolowi z p-tu Makowskiego (138 rs. żadnej zaległości), *Chyliczkowskiemu* Tytusowi z m. Piotrkowa (177 rs.) *Piątkowskiemu* Władysławowi z p-tu Częstochowskiego (rs. 137) *Miklaszewskiemu* Ildefonsowi z p-tu Bendzińskiego (66 rs. nic nie umorzono i za zjednanie licznych ofiar), *Wizbekowi* Władysławowi z p-tu Łódzkiego (96 rs.), *Milewskiemu* Józefowi z p-tu Ciechanowskiego (rs. 96), *Rościszewskiemu* Józefowi z p-tu Rypińskiego (rs. 168), *Gutmanowi* Józefowi z m. Radomia (342 rs.), *Lipskiemu* Ludwikowi z p-tu Kozienickiego (126 rs.), *Karszo-Siedlewskiemu* Aleksandrowi z p-tu Opoczyńskiego (138 rs.), *Popielowi* Ignacemu z p-tu Sokołowskiego i Węgrowskiego (132 rs.), *Sobolewskiemu* Michałowi z p-tu Augustowskiego (rs. 84 i żadnej zaległości).

Zaznaczyć wypada, że w d. 1 Stycznia r. b. nie było żadnej zaległości jedynie w p-tach: Łowickim, Mazowieckim, Makowskim, Augustowskim, oraz, że największa ilość członków honorowych, oprócz m. Warszawy, znajduje się w p-cie Błońskim (36) Nieszawskim i Włocławskim (35), Hrubieszowskim i Tomaszewskim (36) Łódzkim (40), w m. Radomiu (36), wreszcie, że przybyło najwięcej nowych członków w Warszawie (37), w p-cie Kaliskim (4), Będzińskim (4), Kozienickim (3), w Końskim (8), czyli, że gdzie członek korespondent rozwinął gorliwą działalność, tam przybyli i nowi członkowie honorowi.

Dochody Osady Studzieniec.

ROK	Ze źródeł ekono- micz. gospodar- stwa, ogrodu, lasu, inw.	Z kas m. War- szawy, rządow. opł. rozd.	Dochód z war- sztatów	Nieprze- dziane	Ogółem	+ od zanie- rzenia budżeto- wego
1876	21,54 $\frac{1}{2}$	—	—	10,34	31,88 $\frac{1}{2}$	— 958,11 $\frac{1}{2}$
1877	137,03	1536,30	—	89,50	1762,83	— 479,67
1878	15,73 $\frac{1}{2}$	2958,75	485,30	88,32	3548,10 $\frac{1}{2}$	— 447,16
1879	20,00	4331,31	1087,53	66,80	5505,72	— 787,05 $\frac{1}{2}$
1880	48,77	5313,07	1736,60 $\frac{1}{2}$	49,80	7148,24 $\frac{1}{2}$	— 12,63
1881	57,88 $\frac{1}{2}$	9040,19	3188,67	31,90	12318,64	+ 654,03 $\frac{1}{2}$
1882	165,46	10644,34	1846,45	256,60	12912,85	— 5090,15
1883	1664,14	12751,17	3144,97	13,45	17573,73	+ 2058,21
1884	1594,31	11731,50	3257,97 $\frac{1}{2}$	260,34	16844,12 $\frac{1}{2}$	— 4134,51 $\frac{1}{2}$
1885	1505,04	11974,68	2532,59 $\frac{1}{2}$	202,27	16214,58 $\frac{1}{2}$	— 3435,41 $\frac{1}{2}$
1886	2508,53 $\frac{1}{2}$	11772,26	2326,92	79,62	16687,33 $\frac{1}{2}$	— 517,01 $\frac{1}{2}$
1887	2517,06	11553,88	2318,03	47,77	16436,74	— 1209,66
1888	3557,72	9710,39	6496,59 $\frac{1}{2}$	270,93	20035,63 $\frac{1}{2}$	— 1897,36 $\frac{1}{2}$
Zanie- rzenie budże- towe na r.						
1888	3270,00	12513,00	6000,00	150,00	21933,00	

Niedobór w stosunku do zamierzenia budżetowego dotyczy jedynie dochodu z kasy rządowej, a mianowicie na pozycy c: z sprawienie odzieży i bielizny dla nowo przyjętych w r. 1888 wychowanców nie wpłynęło nic, za odnowienie odzieży wpłynęło o 56 rs. 67 k. mniej, nareszcie opłata za żywność i obowiązek z powodu wyczerpania funduszy nawet za kwartał III r. z. dopiero w m. Maja r. b. wyasygnowana została w ilości rs. 1125 k. 25; wreszcie budżet był obliczony na 160 wychowanców, tymczasem przecięciowo utrzymywano w Osadzie tylko 146, z tego też powodu wpłynęło z tego źródła mniej o rs. 405 k. 25. Niedobory

powyższe powinny zwrócić uwagę Komitetu, zwłaszcza co do pierwszych dwóch pozycji. Ubranie, pościel i bieliznę wychowanców nasi otrzymują nie tylko podczas pobytu w Osadzie, lecz każdy z nich przy opuszczeniu zakładu dostaje całkowitą wyprawę w odzieniu i bieliznie, która normalnie starczy przynajmniej na rok. Koszt takiej wyprawki wynosi dla Towarzystwa z górą 25 rs. na chłopca. Ponieważ corocznie opuszcza Osadę kilkudziesięciu wychowanców (np. w r. sprawozdawczym 55), ponieważ odzienie, w jakim przybyli do Osady, w ogóle niemające wartości, nie może być po paru lub kilku latach przez nich użyte, ponieważ do osady przebywają tylko dzieci biednych rodziców, którzy wychodzących z zakładu w odzież zaopatrzyć nie są w możności, ponieważ rząd gubernialny uiszczył opłatę tylko na sprawienie nowego ubrania, pościeli i bielizny dla 160 wychowanców, a następnie corocznie wypłaca za zużyta odzież i bieliznę, licząc według cen więziennych, a nierzeczywistego kosztu—przeto Zarząd udawał się do władzy z prośbą o zwrot kosztu wyprawek uwalnianych z zakładu wychowanców, otrzymał jednak wyjaśnienie, że pytanie to może być rozstrzygnięte tylko przez władze centralne, a na miejscu rozstrzygniętem być nie może. Zarząd mniema, że nałożałoby to pytanie podnieść i przeprowadzić kolejną władzę, aby uwolnić szczupłe fundusze Towarzystwa od tak dotkliwego wydatku.

Prócz tego za obuwie wychowanców, pozostających w zakładzie, rząd gubernialny opłaca tylko po $\frac{3}{5}$ kop. dziennie, co stanowi rs. 2 kop. 17 rocznie na wychowanca. Naturalnie, że Towarzystwo musi dopłacać ze swych funduszy przynajmniej dwa razy tyle, aby chłopcy w zimie mogli chodzić w bótach, a w lecie w sandałach drewnianych. Główny Zarząd więzienny d. 10 Czerwca 1887 r. Nr. 8258, w myśl art. 279 Instruk. więzien. 1859 r., zezwolił na wypłacanie po $\frac{9}{10}$ kop. dziennie na obowiązek dla tych aresztantów, którzy są zajęci robotami zewnętrznymi. Ponieważ wychowanci Studzieniec, jako nieletni, i zajęci ciągle robotami zewnętrznymi, zużywają bezporównania więcej obuwia, aniżeli przy teraźniejszych cenach można nabyć za $\frac{3}{5}$ kop. dziennie, niemniej z uwagi, że nieletni w osadzie najzasadniej powinni być zaliczeni do kategorii, o której wspomina wyżej rzeczona decyzja Głównego Zarządu więziennego, — Zarząd przeto uważa, że i w tym przedmiocie należałoby się odnieść do władzy o asygn-

Wydatki Osob.

ROK	Nowe budynki	Restauracya	Ubezpieczenia i podatki	Płace, tantiema, 5% dodatek	Fundusz oszczędnościowy	Żywność wychowalców i niższej służby	Obuwie, odzież, bielizna, posciel, utrzy. czystości	Opał i światło
1873	195,—	—	—	—	—	—	—	—
1874	26000,—	—	—	—	—	—	—	—
1875	5572,—	—	72,91 $\frac{1}{2}$	211,53 $\frac{1}{2}$	—	—	827,37	—
1876	993,69	—	88,88	1110,15	—	—	1150,69 $\frac{1}{2}$	—
1877	13130,19	—	84,66	2494,60 $\frac{1}{2}$	—	1529,81	1558,40	58,—
1878	—	9028,26	244,68	3583,49	—	3232,85	3484,03	63,50
1879	—	2393,12	183,55	4347,44	—	4697,23	3244,50 $\frac{1}{2}$	—
1880	—	1592,88	249,31	5634,53	—	7985,26 $\frac{1}{2}$	2727,57 $\frac{1}{2}$	—
1881	—	1903,54	257,08	6183,79 $\frac{1}{2}$	—	11847,90	2637,69 $\frac{1}{2}$	—
1882	—	3280,87 $\frac{1}{2}$	500,0	7631,26	—	5178,60	1838,78	739,27
1883	—	964,48	335,93	8413,72	—	8413,47	1886,85	1334,17
1884	—	540,95	341,61	7893,24	—	7937,57	1992,44	1416,88
1885	—	701,94	408,11	8491,—	—	6479,76	2736,72	1629,44
1886	—	458,74	862,65	10006,25	—	6324,22	3101,47	1713,58
1887	—	693,95	605,35	9594,88	—	5495,38 $\frac{1}{2}$	2497,79	1389,82
1888	1341,98	1434,—	470,05	10227,26	342,44 $\frac{1}{2}$	5715,62	3209,01 $\frac{1}{2}$	1593,15
				+318,31				
budżet 1888	1133,—	900,—	467,—	10782,—	480,—	5938,—	2880,—	1375,—
				+500,—				

Z porównania cyfr zamierzenia budżetowego z rachunkiem wydatków w roku sprawozdawczym okazuje się, że wydatki jakoby przenosiły budżet o 5543 rs. 14 $\frac{1}{2}$. Różnica ta jednak nie wypadła z rzeczywistego zwiększenia się wydatków o tak znaczną cyfrę, lecz jedynie z udokładnienia rachunków. Przecho-
dząc pojedyncze pozycje, różnica ta wykaże się szczegółowo.

Na nowe budynki wydano więcej o 208 rs. 98 kop., ale zamiast drewnianego składu na węgle i koks wzniesiono murowany, papą kryty, jak również piwnicę oraz wychodek dla pomocnika dyrektora murowane. Koszt podniósł się przedewszystkiem przez

Wydatki Osob.

Infirmerya i ka- plica	Utrzymanie in- wentarza, go- darstwa i ogro- du	Materyały i narzędzia war- sztatowe	Szkola i kancel- larya	Nagrody za pra- cę wychowal- ców	Wyprawki dla uwolnionych	Drobne	Ogółem	+ — od zamierzenia budżetowego
—	—	—	—	—	—	—	195,—	—
—	—	—	—	—	—	—	26000,—	+ 8443,—
—	159,95	—	—	—	—	27,74	6971,51	+ 528,49
—	795,88 $\frac{1}{2}$	23,75 $\frac{1}{2}$	175,62	—	—	137,57 $\frac{1}{2}$	4376,25	+ 5734,92
—	1577,34 $\frac{1}{2}$	93,37	86,09 $\frac{1}{2}$	74,87	—	98,06 $\frac{1}{2}$	20815,41	+ 5471,26
—	1467,92 $\frac{1}{2}$	510,55	69,10 $\frac{1}{2}$	304,30	—	139,51	22128,20	+ 1573,08
20,38	1725,25 $\frac{1}{2}$	1892,67 $\frac{1}{2}$	91,28 $\frac{1}{2}$	385,07 $\frac{1}{2}$	—	247,07	19727,58 $\frac{1}{2}$	+ 3004,04 $\frac{1}{2}$
—	2597,53 $\frac{1}{2}$	2849,43 $\frac{1}{2}$	82,70	637,76 $\frac{1}{2}$	380,50	194,85 $\frac{1}{2}$	24832,35	+ 623,01
260,—	1936,66	4399,01 $\frac{1}{2}$	197,27	648,93	420,50	215,33 $\frac{1}{2}$	30907,72	+ 1635,01
376,37 $\frac{1}{2}$	2127,28	2924,70 $\frac{1}{2}$	95,05	631,—	522,50	297,95 $\frac{1}{2}$	28483,47 $\frac{1}{2}$	+ 6377,43 $\frac{1}{2}$
270,38	2238,68	2006,62	71,40	843,31	752,50	87,74	27619,25	+ 1022,68
199,18	1681,59	2301,47	62,35	451,36	164,23	52,68	25035,55	+ 6279,05
174,38	2498,39	2300,81 $\frac{1}{2}$	146,44	407,46	118,08	217,69	26310,22 $\frac{1}{2}$	+ 2494,35 $\frac{1}{2}$
234,27	2469,15	1789,16	194,26	404,45	429,76	229,72	28217,68	+ 1160,67
197,33	2591,38	2294,15	147,99 $\frac{1}{2}$	458,29	425,57	120,89	26512,78	+ 1196,37
151,46	2436,67	7077,85 $\frac{1}{2}$	241,03	838,33	884,—	403,97	36685,14 $\frac{1}{2}$	+ 5543,14 $\frac{1}{2}$
190,—	1535,—	3682,—	180,—	800,—	700,—	100,—	31142,—	

liczenie całkowitej produkcji do wydatków, dla uporządkowania należytego rachunków, co w budżecie przewidziane nie było.

Na restaurację budynków wydano o 534 rs. więcej, z tej sumy 122 rs. 75 k. w produkcji, wykonano jednak następujące nieprzewidziane budżetem, a konieczne roboty: wyreperowano wozownię i sztachety przy ogrodzie, naprawiono starą szopę na drzewo, wykończono restaurację oparkania osady, położono cały nowy dach na ośmioraku, postawiono piece i kuchenki, pomalowano mieszkanie dyrektora.

wanie przynajmniej od początku r. b. na obowie wychowanców Studzienickich po $\frac{9}{10}$, a nie po $\frac{6}{10}$ kop. dziennie na chłopca.

We wszystkich pozostałych rubrykach dochodów otrzymano więcej w roku sprawozdawczym, aniżeli przewidywano w budżecie. Ze źródeł ekonomicznych otrzymano ogółem po nad zamierzenie budżetowe rs. 287 k. 72. Tylko z ogrodu dochód był mniejszy niż oczekiwano, co się tłumaczy częstą zmianą ogrodników, nieurodzajnością gleby, a przede wszystkim brakiem oparowania ogrodu, co odejmuje możność upilnowania owoców, które też prawie żadnego nie dają dochodu. Z lasu, z gospodarstwa rolnego, a przede wszystkim z krów, dochód znacznie się powiększył.

Produkcya warsztatowa zwiększa się z roku na rok i w roku sprawozdawczym przewyższyła zamierzenie budżetowe o 496 rs. 59 $\frac{1}{4}$. Zarząd jest przeświadczony, że przy lepszej organizacji pracy i należytem urządzeniu zbytu, dochód z tego źródła znacznie jeszcze powiększonym być może, ku czemu też przedsiębierze odpowiednie środki. Różnica w dochodach nieprzewidzianych wyjaśnień nie wymaga.

Zestawiając obie pozycye dochodów, okazuje się, że w roku sprawozdawczym osiągnięto $20190,38 + 20035,63\frac{1}{4} = 40226,1\frac{1}{4}$, tj. więcej o 1558 rs. 1 $\frac{1}{4}$ kop. od zamierzenia budżetowego, oraz że w żadnym poprzednim roku nie osiągnięto tak wielkiej summy dochodów, pomimo że w takowe zapisów nie wliczano zupełnie.

Wydatki ogólne Towarzystwa,

ROK	Pensye, opłaty stałe, transport wychowanców	Rocznik, wydatki kancelaryi	Pobór składek	Do dyspozycji wychowanców	Podróże delegatów	Nadzwyczajne	Ogółem	— + od zamierzenia budżetowego
1872	124,00	109,09	—	—	37,20	145,26	415,54	—
1873	313,50	261,82	—	—	42,61 $\frac{1}{2}$	120,90	738,83 $\frac{1}{2}$	—
1874	651,50	276,70 $\frac{1}{4}$	—	—	26,51	156,89 $\frac{1}{4}$	1111,61	48,39
1875	1374,00	606,02	109,44	—	34,60	2,20	2126,26	510,24
1876	1379,50	399,05 $\frac{1}{4}$	47,64	—	—	892,95	2719,14 $\frac{1}{2}$	45,14 $\frac{1}{2}$
1877	1368,60	374,66 $\frac{1}{2}$	66,15	—	30,45	147,41	1987,27 $\frac{1}{2}$	726,72 $\frac{1}{2}$
1878	1453,16	420,67	54,99	—	21,16 $\frac{1}{2}$	36,39	1986,37 $\frac{1}{2}$	887,62 $\frac{1}{2}$
1879	1968,96	582,06 $\frac{1}{2}$	64,17	—	5,20	82,29	2702,68 $\frac{1}{2}$	411,31 $\frac{1}{2}$
1880	2028,16	550,91	72,19	—	110,86	6282,92	9044,94	5824,94
1881	1885,70	459,78	—	—	351,12	113,25	2309,85	460,15
1882	1934, —	205,50	44,50	—	23,50	132,32 $\frac{1}{2}$	2339,82 $\frac{1}{2}$	1460,18 $\frac{1}{2}$
1883	1880, —	794,69 $\frac{1}{2}$	46,52	—	14,35	1331,71	4067,27 $\frac{1}{2}$	907,27 $\frac{1}{2}$
1884	1867,31	419,73	55,35	11,31	17,30	489,10	2860,10	1109,90
1885	1829,33	410,80	49,77	8, —	30,32	498,68	2826,90	723,10
1886	1742,66	437,93 $\frac{1}{2}$	67,20	—	84,19	614,09 $\frac{1}{4}$	2946,08	513,02
1887	1730,70	292,90 $\frac{1}{2}$	35,22	1,50	—	418,64	2478,96 $\frac{1}{2}$	1316,03 $\frac{1}{2}$
1888	2105,47	546,44	22,70	27,27	7,85	869,19	3578,92	571,08
Zamierzenie budżetowe na r. 1888	2220, —	505, —	75, —	300, —	50, —	1000, —	4150, —	—

Z powyższego zestawienia poczynionych wypadków z zamierzeniem budżetowym okazuje się, że w roku sprawozdawczym wydatki Zarządu były mniejsze od zamierzenia budżetowego o rs. 571 k. 8, a tylko w pozycyi: druku Rocznika i wydatków kancelaryjnych przeniosły budżet o rs. 41 k. 44 z powodu konieczności przygotowania większej ilości blankietów, druków i t. p., przy znacznie powiększonej działalności kancelaryi Zarządu. W 819 rs. 19 kop. wydatków nadzwyczajnych mieści się koszt nabycia listu zastawnego Tow. Kred. Ziem. Seryi V. Nr. 55274 za rub. sr. 472 k. 5, oraz wpisowe na książeczkę Nr. 14262 Kassy przemysłowców warszawskich, w której zamieszcza się fundusz oszczędnościowy urzędników i oficyalistów Towarzystwa, oraz rs. 50, złożone na udział.

Na odzież, obuwie, bieliznę, posciel i utrzymanie czystości wydano o 429 rs. 1½ k. więcej, dla dostarczenia zatrudnienia w warsztatach i zaopatrzenia magazynu w należyty zapas. Za tę cyfrę przygotowano po nad zamierzenie budżetowe: kurtkę 35, spodni 91, butów par 44, futerałów do toporów straży ogniowej 8, fartuchów kowalskich 11, koszul 56, co wpłynie naturalnie na obniżenie tej pozycji wydatków w r. 1889.

Na opał i światło wydano o rs. 218 k. 15 więcej, oświetlano bowiem 6 nowych latarni na dziedzińcu osady, oraz wydawano naftę urzędnikom i ofycyalistom osady; zapłacono dwa wagony węgla, zużyte w r. z. 1887, a co najważniejsza, zwrot połowy kosztu transportu przez kolej Warszawsko-Wiedeńską zaliczono na dochód nadzwyczajny, nie potrącając go z ogólnego kosztu opału, co gdyby było skuteczne, summa budżetowa nie tylko nie byłaby przekroczoną, lecz wykazywałaby oszczędność. Budżet przewidywał 17 wagonów węgla kamiennego, zużyto zaś w r. sprawozdawczym rzeczywiście tylko wagonów 13, a uiszczono za platę za 15.

Na utrzymanie inwentarza żywego i martwego, gospodarstwo rolne i ogród wydano o 901 rs. 67 k. więcej, na reperację i dokupienie przedmiotów do inwentarza martwego, nabycie melodykona do nauki śpiewu i 2 nowych pługów, zakup zapasu paszy i owsa na rok bieżący w m. Listopadzie i Grudniu, kartofli do sádzienia, owsa, żyta i pszenicy do siewu, wreszcie na nabycie narzędzi ogrodniczych. Na najem jednak robotników wydano tylko 7 rs. 50 kop. z przeznaczonych na ten przedmiot 20 rs. Na nabycie materiałów i narzędzi warsztatowych w rachunku wykazano wydatek większy nad zamierzenie budżetowe o rs. 3395 k. 85½, w rzeczywistości zaś na stolarstwo wydano o 261 k. 86½ mniej, na kołodziejstwo o rs. 157 k. 14 mniej od zamierzenia budżetowego, a tylko na kowalstwo więcej na materiały o 418 rs. 87 k., na szewstwo więcej o 12 rs. 99 k., na krawiectwo o 20 rs. 29 k. więcej (z powodu naprawy maszyn do szycia); z porównania tych cyfr okazuje się, że pozycja budżetowa przekroczoną była tylko o rs. 33 kop. 15. Przewyżka zaś wskazana o 3362 rs. 71 kop. powstała w skutek doliczenia do tej pozycji wydatku na materiały wyrobione w warsztatach osady w ciągu roku sprawozdawczego, które policzone były w dochodach osady pod właściwą rubryką.

Na szkołę i kancelaryę przekroczono budżet o rs. 61 k. 3 z powodu koniecznej potrzeby nabycia nowych książek, przygo-

towania kajetów, nót do śpiewu i muzyki, oraz blankietów i szematów dla kancelaryi.

Na nagrody pieniężne dla wychowalców wydano o 38 rs. 33 k. więcej, głównie z powodu powiększenia liczby wychowalców.

Na wyprawki dla uwolnionych wychowalców wydatkowano o 184 rs. więcej, uwolniono bowiem nie 47 lecz 57 wychowalców, jak to niżej objaśnionem będzie, a nadto, z uwagi że dopiero w roku sprawozdawczym przywrócono w całej rozciągłości moc obowiązującą § 76 urz. wewn. wewnątrz, co do udzielania nagród pieniężnych za pracę wychowalców w zakładzie, że przeto książeczki oszczędności uwalnianych mieściły jeszcze bardzo małe summy, przepis więc § 35 Ust. Studz. co do użycia części tego funduszu na kupno bielizny, odzieży itp. nie mógł znaleźć zastosowania. Wydatki rozmaite wynosiły o 303 rs. 97 kop. więcej od zamierzenia budżetowego z tego głównie powodu, że do tej rubryki zapisywano wydatki zwrotne. Dla uniknięcia tego nadal w projekcie budżetu na r. b. proponowano oddzielną rubrykę, w której mają być zapisywane produkta, nabywane dla urzędników osady, którzy zwracają następnie stopniowo poniesione przez Towarzystwo wydatki.

Na innych pozycjach budżetowych osiągnięto oszczędności a mianowicie, na pozycji: płac, tantem i 5% dodatku, oraz funduszu do dyspozycji Zarządu rs. 500 pozostawionego, zaoszczędzono 736 rs. 43 k.; na funduszu oszczędnościowym rs. 137 k. 55½. Na żywność wychowalców i służby niższej wydano mniej o rs. 182 k. 38, na infirmaryę i kaplicę o 38 rs. 54 kop. Oszczędność na płacach osiągnięto w skutek nadzwyczajnych trudności przy wynajdowaniu odpowiednich kandydatów na posady w osadzie, na żywności zaś wychowalców w skutek szczególnej troskliwości o tanie zakupno produktów, obok zachowania wszelkich wymagań i wskazówek higieny co do pożywienia oraz ścisłego zastosowania się do taryfy żywności, na zasadzie opinii d-rów Przewońskiego, Nenckiego i Nusbauma ułożonej, i przez Komitet w r. z. zatwierdzonej. Koszt przecięciowy żywności wychowalca wynosił 8,47 kop. a nie kop. 9, jak zamierzono w budżecie.

Porównyując obecnie ogół dochodów i wydatków okazuje się:

ze ogólnych dochodów Towarzystwa

oczekiwano. rs. 16735 k. —
osiągnięto zaś. „ 20190 „ 38
a więc więcej o . . . + rs. 3465 k. 38

ze dochodów ze Studzienca oczekiwano

kiwano rs. 21933 k. —
osiągnięto zaś. „ 20035 „ 63½
o więc mniej o . . . — rs. 1897 k. 36½

ze według zamierz. budżet. na wydatki

ogólne Towarzystwa przeznaczono rs. 4150 k. —
wydano zaś „ 3578 „ 92
a więc mniej o . . . — rs. 571 k. 08

że na wydatki osady Studzienieckiej

przeznaczono rs. 31142 k. —
wydano zaś „ 36685 „ 14½
wydano przeto więcej + rs. 5543 k. 14½

że w ogóle preliminowano dochodu rs. 38668 k. —

osiągnięto dochodu . . . „ 40226 „ 1½
a więc więcej. . . + rs. 1558 k. 1½
preliminowano wydatków . . . rs. 35742 „ —

wydano (wraz ze zwrotem mate-

ryałów warszt.). rs. 40263 k. 6½
a więc więcej. . . + „ 4521 k. 6½

Porównywając dochód osiągnięty z poczynionemi wydatkami okazuje się:

dochód rs. 40226 k. 1½
wydatki „ 40263 „ 6½
wydano więcej + rs. 37 k. 5

Rachunek kasowy przedstawia się jak następuje:

Remanent d. 1 Stycznia 1888 r. w kasie Zarządu rs. 31 k. 26
w Banku handlowym „ 1018 k. 50
w Kassie Osady 318 k. 60

rs. 1368 k. 36

a nadto w produkcyi Osady . . . „ 434 „ 44

Ogółem. rs. 1802 k. 80

Wpłynęło do kassy w ciągu r. 1888 . . . „ 40226 „ 01½

Razem rs. 42028 k. 81½

z których wydatkowano . . . „ 40263 k. 06½

Remanent na r. 1889 . . . rs. 1765 k. 75

który na potrzeby bieżące pozostawić by należało, wraz z opłatą rządu gubernialnego za żywność i obowiązek wychowawców w k war-tale III 1888 r., która dopiero pod d. 6 Maja r. b. wpłynęła do kassy w ilości rs. 1125 k. 55.

Porównywając obecnie za wszystkie poprzednie lata istnienia Towarzystwa ogólne cyfry dochodów i wydatków otrzymujemy:

ROK	Dochody bieżące	Wydatki
1872	11127,91	415,54
1873	12532,18	933,83½
1874	19180,37	27111,61
1875	22083,91½	9097,77
1876	16571,16	7095,39½
1877	20229,41	22802,68½
1878	21086,77½	24114,57½
1879	23275,85	22430,27
1880	36140,11½	33877,29
1881	28611,17½	33717,57
1882	30530,57	28483,47½
1883	30480,70	31686,52½
1884	33103,92½	29480,77½
1885	31136,15½	29137,12½
1886	30381,60½	31163,76
1887	27365,41	28991,74½
1888	40226,01½	40263,06½

Z tablicy powyższej okazuje się, że wydatki zwykle przewyższają dochody otrzymywane, oraz że gdy w którym roku otrzymano superatę, to w roku następnym wypadło wydać znacznie więcej dla uzupełnienia inwentarza i zapewnienia nadal normalnego rozwoju osady. W roku wprawdzie sprawozdawczym otrzymano najwyższy dochód, ale też i wydatki były największe. Dopóki przeto budowa osady Studzienieckiej ostatecznie ukończoną nie zostanie, oraz dopóki nie będą wynalezione stałe źródła dochodów, czy to jako procenta od kapitału zakładowego, czy też jako stałe niezmiennie dochody, dotąd o zabezpieczeniu istnienia zakładu i należytej onego działalności mówić na seryo niepodobna.

Ogół majątku nieruchomego i ruchomego Towarzystwa według księgi inwentarza, założonej od d. 1 Stycznia 1887 r., wynosił:

I.

Kapitały wieczyste.

	W gotowiznie	W papierach procentowych
1. Zapis śp. Tekli Rapackiej na hypotece dóbr Staniszewice	rs. 6000 k. —	
2. Zapis śp. Dominika Dziewanowskiego na hypotece dóbr Działyni	„ 2000 „ —	
3. Zapis śp. Gustawa Zielińskiego na hypot. dóbr Ossowka-Witowąż	„ 1000 „ —	
4. Zapis śp. Karoliny Brandysz na hypotece domu N. 828 w Warszawie	„ 1000 „ —	
5. Zapis śp. Andrzeja Płodowskiego na hypotece dóbr Żeromin	„ 1000 „ —	
6. Zapis śp. Jana Doboszyńskiego w list. zast. Tow. Kred. Miejsk		rs. 2200
7. Zapis śp. ks. Brudzyńskiego w listach zast. T. K. M.		„ 4500
8. Wkłady 84 Członków honorowych stałych w listach zast. T. Kr. M.		rs. 8760
9. Ofiara ks. Wojciecha Frycza w listach zastawnych Tow. Kr. Ziem.		„ 15000
10. Zapis ś. p. ks. Władysława Rutkowskiego w bilecie Banku Państwa		„ 500
11. Zapis ś. p. Karola Paszkiewicza w list. zast. Tow. miejsk. i ziemsk.		„ 1000
12. Zapis ś. p. Józefa Rejchmana na hyp. domu Nr. 2426 w Warszawie	„ 1000 „ —	
Razem	rs. 12000 k. —	rs. 31960

czyli ogółem, licząc papiery procentowe według nominalnej wartości rs. 43960.

W roku więc 1888 kapitały wieczyste wzrosły o 3800 rs., a mianowicie w skutek zapisu ś. p. Józefa Rejchmana oraz przybycie 28 nowych członków honorowych stałych

II.

Kapitały rezerwowe.

	Gotowizną.	W papierach procentow.
1. Zapis ś. p. Kurierowa na hypotece domu Nr. 1368 w Warszawie.	rs. 1000	
2. Zapis ś. p. Konstantego Giejsztora na hypotece dóbr Szaudyniszki	„ 1000	
3. Zapisy pomieszczone w listach zastaw. Tow. Kredyt. m. Warszawy:		
a) ś. p. Macieja Ławrynowicza	rs. 400 k. —	
b) „ Ks. Józefa Lipińskiego	„ 300 „ —	
c) „ Tytusa Wojciechowskiego	1000 „ —	
d) „ Stanisława Szuberskiego	450 „ —	
e) „ Andrzeja Kosseckiego	„ 300 „ —	
f) „ Teofila Babińskiego	„ 100 „ —	
g) „ Ludwika Hirszfelda	„ 300 „ —	
h) „ Ludwika Kolnarskiego	„ 360 „ —	
i) „ Polikarpa Wierzbickiego	247 „ 6	
k) „ małżon. Józefa i Emilii Wieczorkowskich reszta po wzniesieniu domku ich imienia w Studziencu	„ 1864 k. 22	
l) „ Katarzyny Brzezińskiej	„ 100 „ —	
m) „ Edmunda Bürgera	„ 2000 „ —	
Ogółem	rs. 7421	
4. Z ofiar na domek m. Warszawy ze skapitalizowanym procentem za r. 1889 i ofiarami na ten cel złożonemi w r. 1888		rs. 920
5. Oszczędność z lat dawnych:		
a) w list. zast. Tow. Kred. m. Warsz.	rs. 17249	
b) w listach likwidacyjnych	rs. 4000	
c) Udział w kasie przemysłowców warszawskich	„ 50	
Razem	rs. 2050	rs. 29590

Czyli ogółem, licząc papiery procentowe po cenie nominalnej, rs. 31640.

W r. przeto 1888 kapitały rezerwowe zmniejszyły się o rs. 2250 z powodu przeniesienia na kapitał wieczysty odnośnej summy za 23 członków stałych.

Ogół przeto kapitałów Towarzystwa wynosił d. 1 Stycznia 1889 r.

wieczystych	rs. 43960
rezerwowych	„ 31640
Razem rs. 75600	

czyli w ciągu r. 1888 powiększył się o rs. 1550.

W ciągu wszystkich lat poprzednich wnioski członków honorowych stałych zaliczano do dochodów bieżących, i wyrażano następnie summy przez nich złożone w papierach procentowych, przenosząc je z funduszków rezerwowych do wieczystych, jak to uczyniono z częścią tych wniosków i w roku sprawozdawczym. Praktyka ta ustaliła się na tej zasadzie, że poprzednio postępowano w ten sposób i z zapisami bezwarunkowymi, o których nawet pamięć zanikała; była zaś wywołana ciągłą troską o zaspokojenie potrzeb bieżących przy nierównomierności wpływów, oraz w obec faktu, że na najniezawodniejsze niekiedy terminowe wpływy nie zawsze liczyć można. Ponieważ zaś zaspokojenie potrzeb bieżących osady odroczyć się nie daje, a dotychczasowa praktyka ani pod względem należytej kontroli, ani pod względem prawidłowej kassowości krytyki nie wytrzymuje, Zarząd wnosi o upoważnienie do nabywania listów zastawnych na wszelkie summy, jakie wpłyną od członków honorowych stałych, albo też tytułem zapisów, a jednocześnie o otwarcie mu w Banku handlowym kredytu do 5000 rs. na wypadek, gdyby wpływy bieżące w gotowiznie nie wystarczały na opędzenie niezbędnych wydatków bieżących, z warunkiem, aby kredytowane summy pokrywane były z najpierwszych wpływów bieżących. W ten tylko sposób rachunki będą mogły być doprowadzone do należytego porządku i kontrola funduszków uprosi się, stanie się jawną i dla każdego zrozumiałą, a potrzeby bieżące Osady i Towarzystwa zaspokojone.

III.

Fundusz remanentowy.

Remanent d. 1 Stycznia 1888 r. wynosił:

w gotowiznie	1368 k. 36
w produkcji Osady	434 k. 44
Do przeniesienia. Razem rs. 1802 k. 80	

Z przeniesienia rs. 1802 k. 50

Ponieważ w r. 1888 wydano więcej nad dochód „ 37 „ 05
pozostało przeto rs. 1765 k. 75

a mianowicie:

a) w Banku handlowym	rs. 629 k. 8
b) w Kassie Zarządu	„ 1 „ 72
c) w Kassie Osady	„ 338 „ 3
w gotowiznie	rs. 968 k. 83
w produkcji Osady.	„ 796 „ 92

Razem j. w. rs. 1765 k. 75

Nadto do remanentu w produkcji Zarząd zaliczył pozostałość na r. 1889 w produktach spożywczych, a mianowicie:

produktów spiżarnianych za	rs. 218 k. 97
węgla kamiennego	„ 52 „ —
nafty.	„ 12 „ 08
rs. 283 k. 05	

Prócz tego do remanentu zaliczyć należy należność od rządu gubernialnego za odzież i obuwie wychowalców, w kwartale III 1888 r., która wpłynęła dopiero 6 Maja 1889 r. rs. 1125 k. 55

W skutek czego właściwy remanent na r. 1889 wynosi. rs. 3174 k. 35

IV.

Majątek nieruchomy.

1. Wartość budowli w Studzińcu według oszacowania do ubezpieczenia w d. 19-ym czerwca 1887 r. rs. 61570 k. —
2. Wzniesionych w ciągu r. 1888

a) Szopy drewnianej na materiały drzewne	„ 347 k. 04
a) murowanego składu na węgle i koks	„ 293 k. 53
c) piwnicy murowanej dla pomocnika dyrektora.	„ 142 k. 91
d) piwnicy na produkta ogrodnicze	„ 68 k. 95
e) dwóch kloak	„ 40 k. 50
f) przedłużonej stodoły o jedno klepisko i sąsiek	„ 449 k. 05
3. Wartość 117 morgów gruntu według dawnego oszacowania. „ 6000 k. —
Do przeniesienia rs. 68911 k. 98

Z przeniesienia rs. 68911 k. 98

4. Wartość 713 sosen, 146 dębów, 391 olszyn po wycechowaniu takowych, bez uwzględnienia szacunku młodzieży, t. j. sztuk mniej jak 16 cali w średnicy mających. rs. 4563 k. 60

Razem rs. 73475 k. 58

Majątek przeto nieruchomy powiększył się o 3905 k. 58 w skutek wzniesienia nowych budowli i oszacowania wycechowanego materiału drzewnego w lesie.

V.

Majątek ruchomy.

A. OSADY STUDZIENIEC.

WYSZCZEGÓLNIENIE	1 Stycznia 1888 roku pozostało	W roku 1888		31 Grudnia 1888 r. pozostało
		Przybyło	Ubyło	
1 Sprzęty, meble, utensylia salowe	1517,17	182,32	39,50	1659,99
2 Sprzęty, naczynia stołowe i kuchenne . . .	384,04	36,10	12,17	407,97
3 Sprzęty kancelaryjne i szkolne	392,49	52,57	—,28	444,58
4 Sprzęty kościelne . . .	1615,51	81,—	—	1696,51
5 Odzież i obuwie. . . .	2833,51	1442,80	1241,15	3035,16
6 Bielizna i pościel . . .	1268,08	954,06	599,69	1622,45
7 Sprzęty i narzędzia				
a. szewskie	67,87	17,50	12,17	73,20
b. stolarskie	358,83	95,38	28,72	425,49
c. stelmachskie . . .	190,10	18,71	6,95	201,86
d. krawieckie	206,20	73,19	79,20	200,19
e. kowalskie	569,10	87,31	38,12	618,29
8 Narzędzia ogniowe . . .	257,—	12,66	1,10	268,56
9 Inwentarz martwy gospodarczy	1104,99	77,84	29,85	1152,98
10 Inwentarz żywy gospodarczy.	768,—	10,—	59,—	719,—
11 Przedmioty nie objęte powyższymi rubrykami	393,35	73,44	2,28	464,51
Do przeniesienia	11926,24	3214,68	2150,18	12990,74

WYSZCZEGÓLNIENIE.	1 Stycznia 1888 roku pozostało	W roku 1888		31 Grudnia 1888 r. pozostało
		Przybyło	Ubyło	
Z przeniesienia . . .	11926,24	3214,68	2150,18	12990,74
12 Materiały surowe drzewne	2355,61	1489,77	1323,56	2521,82
13 Materiały odzieży, obuwia i bielizny	421,25	2719,26	2472,33	668,18
14 Różne	984,35	48,70	27,14	1005,91
15 Spiżarnia	145,10	5443,02	5369,15	218,97
16 Gospodarstwo rolne . .	434,44	2149,77	1914,96	669,25
17 Gospodarst. ogrodowe .	6,36	182,71	189,07	—
18 Warsztaty	583,90	6933,54	7457,44	60,—
19 Z lasu	405,—	415,85	693,18	127,67
20 Węgiel.	55,67	1137,92	1141,59	52,—
21 Nafta	15,—	343,86	346,78	12,08
Razem	17332,92	24079,08	23085,47	18326,62

Majątek przeto ruchomy Osady powiększył się o rs. 993 k. 70

B. RUCHOMOŚCI W LOKALU ZARZĄDU.	630,—	5,13	1,—	634,13
---------------------------------	-------	------	-----	--------

Ogółem wartość majątku ruchomego 31 Grudnia 1888 r. rs. 18960 k. 75.

Zebrańie.

- a) Kapitały wieczyste n. w. rs. 43960 k. —
- b) „ rezerwowe n. w. „ 31640 k. —
- c) funduszremanent w gotow. „ 968 k. 83
- d) Majątek nieruchomy . . „ 73475 k. 58
- e) „ ruchomy . . . „ 18960 k. 75
- Ogółem . . . rs. 169005 k. 16

czyli powiększył się w stosunku do roku 1887 o rs. 6053 k. 88.

sługą u rodziców lub obcych, a połowa prawie przyjętych miała oboje rodziców. Znaczna większość przybywając do osady nie umiała pod względem szkolnym, i nie posiadała żadnego środka zarobkowania uczciwą pracą na swe utrzymanie.

Łatwo zrozumieć jak ciężkie zadanie ma do spełnienia Towarzystwo w obec zgromadzonych w takich warunkach wychowanców, chociażby mieć na względzie tylko powyższe cyfry, a nie dotykać nawet zapoznania się z osobnikami, do zakładu przybywającymi. Dodać należy, że przeciętny okres pobytu w zakładzie wynosi $2\frac{1}{2}$ — $3\frac{3}{4}$ lat w różnych latach, ogółem zaś niewiele prze-
nosi 3 lata.

ROK	P r z y j e t o																
	Skazanych na przeciąg																
	W ogóle	do czasu popraw.	na lat $7\frac{1}{2}$	$7\frac{1}{4}$	7	$6\frac{3}{4}$	$6\frac{1}{2}$	$6\frac{1}{4}$	6	$5\frac{3}{4}$	$5\frac{1}{2}$	$5\frac{1}{4}$	5	$4\frac{3}{4}$	$4\frac{1}{2}$	$4\frac{1}{4}$	4
1876	5	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	1
1877	45	1	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	6
1878	42	1	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	9
1879	52	—	—	—	—	—	—	—	5	—	—	—	—	—	1	—	8
1880	43	1	—	—	—	1	—	—	2	—	2	—	2	11	3	—	11
1881	45	—	1	—	1	—	—	—	1	1	1	—	4	4	—	1	15
1882	37	—	—	—	1	—	—	—	2	—	2	1	2	3	7	1	5
1883	32	—	—	—	—	—	—	—	2	1	1	—	2	1	1	—	12
1884	51	—	1	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	2	1	4	12
1885	46	2	—	—	—	1	—	—	3	—	1	—	—	3	5	1	12
1886	48	—	—	1	—	—	1	1	2	1	—	—	5	1	—	—	15
1887	48	—	—	—	—	—	—	—	1	—	1	—	1	—	2	1	15
1888	61	1	1	—	—	—	—	—	1	—	—	1	2	—	1	1	14
Razem	555	6	3	1	3	3	1	1	20	3	6	3	20	3	14	11	70

Przyjęto				Nieprzyjęto z powodu									O g ó ł e m
czasu				nieodpowiedniego wieku	braku miejsca w osadzie	trudności pedagogicznych	choroby	zbyt krótkiego terminu skazania	pici (skaz. dziewcz.)	nieokreślonego terminu kary	młodszego wieku niż ustawa	braku dowodów	
$2\frac{1}{2}$	$2\frac{1}{4}$	2	Przeciętnie										
—	—	2	$3\frac{1}{5}$	3	—	3	1	2	1	—	1	2	15
1	—	30	$2\frac{1}{2}$	10	—	7	—	4	1	—	—	3	25
3	1	26	$2\frac{46}{100}$	10	15	2	2	2	—	—	—	4	35
3	1	18	$3\frac{15}{100}$	20	—	8	5	1	—	—	—	3	39
2	1	5	$3\frac{66}{100}$	13	1	11	2	12	2	4	4	2	51
2	2	2	$3\frac{78}{100}$	19	6	4	2	9	1	3	1	—	45
2	2	3	$3\frac{77}{100}$	22	—	6	8	3	1	2	—	—	42
1	2	4	$3\frac{39}{100}$	8	—	4	4	2	—	1	—	—	19
2	3	14	$2\frac{86}{100}$	11	—	2	2	2	1	2	—	—	21
—	—	13	$3\frac{3}{100}$	17	—	5	10	1	—	—	—	—	33
1	1	9	$3\frac{55}{100}$	10	—	6	7	3	2	—	—	—	28
3	1	9	$3\frac{24}{100}$	7	—	9	1	—	2	1	—	—	20
6	1	14	$3\frac{17}{100}$	15	—	4	5	1	1	—	—	—	26
25	15	149		165	22	71	50	42	12	17	6	14	399

Ubyło w ciągu istnienia osady wychowanców w ogóle 403, największa ilość naturalnie po upływie terminu, wyrokiem zakreślonego. Główne podziały okazują się z następującej tablicy:

ROK	Pozostało z roku poprzedniego	Przybyło	U B Y Ł O												Przebiegiowo w roku było wychowawców								
			Z p o w o d u				Pod wzgl. sprawow. się				Nauki szkolnej												
			warunkowego uwolnienia	wpływu ter. minu	zwroceno władzy	zmarło	klasa I	klasa II	klasa III	klasa IV	oddz. I	oddz. II	oddz. III	oddz. IV									
1876	—	5	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1
1877	5	45	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	24
1878	50	42	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	65
1879	86	52	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	97
1880	103	43	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	115
1881	115	45	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	119
1882	118	37	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	129
1883	132	32	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	134
1884	123	51	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	136
1885	135	46	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	150
1886	154	48	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	151
1887	143	48	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	142
1888	147	61	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	147
Razem		555	32	331	12	28	51	60	84	203	58	124	133	83									

*) Uwaga. W tych liczbach mieści się dwóch zmarłych, oraz dwóch skazanych, przyjętych na zasadzie poświadczenia ich wieku przez wójta gminy, którzy jednak po ściągnięciu ich metryk okazali się o wiele starszymi i po przebyciu kilku miesięcy w osadzie, po dojściu do lat 18 wieku, na zasadzie decyzji sądowych uwolnieni zostali. Dalszym losem obu tych opuszczo-

Warunkowo uwolniono w roku sprawozdawczym 17 wychowawców, t. j. więcej, aniżeli we wszystkich 10 poprzednich latach. Użycie obszerniejsze tego środka okazało bardzo dobre rezultaty, wszyscy bowiem uwolnieni sprawują się dobrze, a pozostali w zakładzie przeświadczyli się, że skrócenie terminu osadzenia ich w Studzińcu zależy w zupełności od ich sprawowania się. pilności w pracy i postępów w nauce szkolnej.

Pod względem sprawowania się, największa liczba wychowawców uwolnionych należała do klasy IV, to jest wzorowej pod względem sprawowania, pomimo, że z pośród uwolnionych w roku sprawozdawczym wielu ulegało rozmaitym wpływom i kierunkom, co opóźniało wejście stanowcze na drogę moralnej poprawy. Tylko w latach 1881 i 1879 stosunek ten w korzystniejszych wykazywał się cyfrach.

Wreszcie pod względem postępów w nauce szkolnej, nawet przy połączeniu dla porównania w latach poprzednich oddziałów III i IV szkoły, stosunek nie wypada na niekorzyść roku sprawozdawczego.

Przechodząc specjalnie do roku sprawozdawczego, okazuje się, że w ciągu r. 1888 dostawiono do Osady 61 nowych wychowawców, ponieważ zaś d. 31 Grudnia 1887 pozostało 147, ubyło zaś 57, przeto w d. 31 Grudnia 1888 r. pozostawało w osadzie 151.

nych i zaniedbanych młodzieńców Zarząd poczytał za swój obowiązek zająć się i nadal, dla tego też, po pozostawieniu ich przez jakiś czas w osadzie w charakterze robotników, wyszukał dla nich odpowiednie pomieszczenie i czujną opiekę, aby ich utrzymać na drodze uczciwej i pożytecznej pracy.

Wychowawcy powyżsi skazani byli jak następuje:

Co do terminu skazania:

Do czasu poprawy.

" " 7 1/2.

" " 7 1/4.

" " 7

" " 6 1/2.

" " 6 1/4.

" " 6

" " 5 3/4.

" " 5 1/2.

" " 5 1/4.

" " 5

" " 4 3/4.

" " 4 1/2.

" " 4 1/4.

" " 4

" " 3 3/4.

" " 3 1/2.

" " 3 1/4.

" " 3

" " 2 3/4.

" " 2 1/2.

" " 2 1/4.

Skazanych na lat 2

Razem

Przez jaki Sąd skazani:

Przez Sąd Okręgowy

" Zjazd Sędziów Pokoju

" Sędziów Pokoju

" Sądy Gminne

Razem

Pod względem familijnym:

Mających rodziców

" tylko ojca

" " matkę

Pozostających na opiece

Nieprawego łoża

Podrzutków

Razem

Z końcem 1887 roku by- ło wychowa- ców	W ciągu 1888 r.		W dniu 1-ym Stycznia roku 1889 było wy- chowawców
	Przybyło	Ubyło	
1	1	—	2
2	1	1	2
1	—	—	1
2	—	—	2
1	—	1	—
2	—	1	1
12	1	3	10
2	—	—	2
2	—	—	2
1	1	2	—
7	2	3	6
2	—	1	1
5	1	1	5
3	1	2	2
19	9	4	24
3	—	1	2
6	4	2	8
5	3	3	5
39	14	19	34
8	2	2	8
4	6	1	9
2	1	1	2
18	14	9	23
147	61	57	151
4	3	—	7
11	1	2	10
64	23	29	58
68	34	26	76
147	61	57	151
73	23	28	68
26	8	12	22
23	21	11	33
9	5	4	10
14	2	2	14
2	2	—	4
147	61	57	151

Co do wyznania:

Prawosławnego

Rzymsko-katolickiego

Ewangelickiego

Mojżeszowego

Razem

Co do pochodzenia:

Miejskiego

Wiejskiego

Razem

Dostawieni byli:

Staraniem Zarządu Towarzy-
stwa

Przez rodziców

Transportem

Razem

**Przed przybyciem do Osady
zajmowali się:**

Rzemiosłem

Wyrobkiem w mieście

" na wsi

Posługą u rodziców

Służbą u obcych

Zebranią

Włóczęgą i kradzieżą

Razem

**Pod względem wykształcenia
umysłowego:**

Umiało czytać po rosyjsku
i po polsku

Umiało czytać tylko po polsku.

Znało litery

Nic nie umiało

Razem

Z końcem 1887 roku by- ło wychowa- ców	W ciągu r. 1888		Z końcem 1888 pozosta- ło wychowa- ców
	Przybyło	Ubyło	
3	3	—	6
129	56	48	137
3	1	2	2
12	1	7	6
147	61	57	151
67	20	33	54
80	41	24	97
147	61	57	151
67	61	22	106
2	—	—	2
78	—	35	43
147	61	57	151
18	8	8	18
15	5	7	13
3	5	6	2
53	18	20	51
42	19	13	48
1	1	—	2
15	5	3	17
147	61	57	151
12	8	12	8
20	14	9	25
9	8	9	8
106	31	27	110
147	61	57	151

Pozostali w dniu 31 Grudnia wychowawcy należą: a) co do wieku: 10-letnich—1, 11-let.—3, 12 let.—8, 13-let.—10, 14-let.—32, 15-let.—46, 16 let.—34, 17-let.—17 = 151.

Przeciętny wiek podobnie jak w latach poprzednich przenosi lat 15 życia.

b) co do sprawowania się: Z uwagi na ważność tej rubryki, podajemy ją w porównaniu z latami poprzednimi, a mianowicie:

	1877	1878	1879	1880	1881	1882	1883	1884	1885	1886	1887	1888
W klasie I	—	35	28	28	30	36	27	29	53	43	31	31
„ II	—	24	33	34	38	43	37	53	52	57	53	50
„ III	—	10	26	26	32	33	38	39	40	29	36	38
„ IV	—	17	16	27	18	20	21	14	9	14	27	32
Razem	—	86	103	115	118	132	123	135	154	143	147	151

O ile Zarząd wykonywa ściśle nadzór nad promowaniem wychowawców do klass wyższych za dobre sprawowanie się, zgodnie z przepisami instrukcyi, z powyższej tablicy można wyprowadzać wnioski odnośnie do skuteczności oddziaływania na poprawę wychowawców, a przeto i co do stopnia, w jakim urzeczywistnia się istotne zadanie zakładu. Nie ulega wątpliwości, że ostateczne rezultaty zależą głównie od bezpośrednich kierowników zakładu i usiłowań zajmujących się wychowawcami, a stosunki te znacznym w Studzieńcu ulegały zmianom. Zaznaczyć należy, że obecnie stosunki te ułożyły się bardzo dobrze, bo i Dyrektor Zakładu Władysław Skłodowski z całą gorliwością i umiejętnością pracuje nad wychowawcami i znajduje również gorliwe, umiejętne i harmonijne współdziałanie ze strony swego pomocnika Ludwika Ostrowskiego oraz ks. kapelana Ciemińskiego, a niemniej ze strony większości przełożonych oddziałów, nadzorców i nauczających rzemiosł lub specjalnych fachów. To też bez nadużycia surowych środków karności rezultaty okazują się zupełnie zadawalniającymi.

c) Do postępów w nauce szkolnej: w oddziale przygotowawczym 34 (w r. z. 13) w oddz. I—51 (w r. z. 54), w oddz. II—45 (w r. z. 42), w oddz. III—22 (w r. z. 33). Wprawdzie Studzieńce nie jest szkołą i nauka elementarna ma w zakładzie tylko znaczenie tylko jednego ze środków, do umoralnienia służących, jednakże postępy szkolne w ogóle za niezupełnie zadawalniające poczytywać należy. Przyczyn tego jest wiele, z których najgłówniejsze: zupełny brak przygotowania przeszło $\frac{2}{3}$ części przybywających do zakładu wychowawców, nie tylko w zakresie nauki czytania i pisania, ale przedewszystkiem do przyjmowania nauki szkolnej; znaczna ilość osobników upośledzonych umysłowo, w skutek czego wiele czasu i umiejętności użyć potrzeba dla rozwinięcia ich umysłów o tyle, aby mogli przystąpić do nauki szkolnej; krótki przeciąg czasu, poświęcany na naukę szkolną, uwarunkowany koniecznością zajęcia wychowawców przeważnie pracą produkcyjną i przygotowania ich do zawodów praktycznych, aby mogli uczciwie zapracowywać na swe utrzymanie po opuszczeniu zakładu; ociężałość wychowawców, utrudzonych pracą fizyczną, przy nauce szkolnej i w ogóle brak w tej sferze poczucia potrzeby nauki szkolnej; niedostateczny skład nauczycieli częste ich zmiany, a w skutek tego i utrudniona kontrola nad ich działalnością w tym kierunku; wreszcie liczne trudności administracyjne różnorodnej natury, zdarzające się zbyt często, które zmiany w nauce szkolnej powodując, wpływają na opóźnienie postępu w nauce szkolnej. Wszystkie te trudności i przeszkody Zarząd miał ciągle na oku i usilnie pracował nad ich usunięciem, a przynajmniej zmniejszeniem ich ujemnego wpływu, pomimo to jednak nie jest w możności ani ustalić jednego terminu dla przyjmowania wychowawców, ani też uwolnić zakład od liczego kontyngensu nieprzygotowanych do nauki szkolnej, oraz upośledzonych umysłowo. Skład jednak nauczycieli powiększony został przez wprowadzenie nadzorców z prawem nauczania, i niedługo zapewne w całości ukompletowanym będzie, niemniej użyto licznych środków dla zachęcenia wychowawców do usilniejszej pracy szkolnej, które już oczekiwane owoce przynosić zaczynają. Należy się spodziewać, że lubo szkoła w Studzieńcu nie może być porównywaną ze szkołami elementarnymi, w których dzieci, mające należytą opiekę domową, tylko nauce są poświęcone, jednakże niebawem przynosić będzie rezultaty, jakie w zakładach tego rodzaju mogą być osiąganę.

d) Co do zajęć. Chociaż podział wychowawców przy zajęciach na czas zimy ulega pewnej zmianie i zajęcia normalnie gospodarstwem rolnem i ogrodnictwem przechodzą w części do zajęć warsztatowych na czas zimy, a przeto że podział ich w końcu roku jest nie zupełnie zgodny z rzeczywistością, z uwagi jednak na ważność tego przedmiotu zestawiamy podział wychowawców pod względem zajęć w porównaniu z latami poprzednimi.

	1876	1877	1878	1879	1880	1881	1882	1883	1884	1885	1886	1887	1888
Rolników . . .	1	—	—	3	46	37	52	40	51	66	44	45	45
Ogrodników .	—	—	—	—	18	15	14	13	14	14	11	13	18
Stolarzy, to-													
karzy irzeż-													
biarzy	2	19	34	42	21	31	20	22	19	17	23	24	24
Kołodziejów i													
bednarzy . .	—	13	21	31	12	15	12	13	10	13	7	14	16
Kowali i ślu-													
sarży	—	—	—	—	6	7	11	13	13	18	13	15	11
Krawców . . .	—	9	25	21	6	16	14	15	19	19	25	20	21
Szewców . . .	2	2	3	6	6	7	9	7	9	7	20	16	16
Razem	5	43	83	103	115	128	132	123	135	154	143	147	151

Światłej uwadze Komitetu w r. z. przedstawione pytanie co do kierunku, jaki wypada nadać przeważnie zajęciom wychowawców Studzienieckich, nie wiele się dało wyjaśnić i uregulować w roku sprawozdawczym. Warsztaty były przepełnione, podobnie jak i w r. p.; dla rolników i ogrodników, wynaleziono, przy czynnym udziale Szanownego Kuratora zakładu Jana Górskiego, nowe zajęcia (plecionki słomiane dla fabryki kutnowskiej); założono chmielnik, który dostarczy wychowawcom dosyć roboty; zamierzono założyć szkołę leśną; poszukiwano bezskutecznie dzierzawy w pobliżu leżących gruntów; usilnie się starano o udołkowanie wyrobu i powiększenie produkcji; wszystko to jednak może być poczytane za wystarczające tylko przy dotychczasowo-

wym zaludnieniu osady. Jeśli zaś nareszcie przystąpię do nakończenia osady i stopniowego powiększania zaludnienia aż do normy 200 wychowawców, postawione pytanie z tem większą powstanie siłą i zdecydować koniecznie wypadnie, czy założyć nowe warsztaty i jakie mianowicie, czy powiększyć istniejące, czy też rozszerzyć gospodarstwo rolne? Na ten przedmiot Zarząd czuje się w obowiązku ponownie zwrócić uwagę Komitetu.

W ciągu roku 1888 nieletni przebyli w ogóle 53,709 dni instytucyjnych (w r. poprzed. 52,555).

Służbę Zakładu w r. 1888 stanowili: dyrektor, pomocnik dyrektora, ks. kapelan, lekarz przyjezdny, sekretarz, 2 starszych przełożonych oddziałów, 3 przełożonych oddziałów, magazynier, 5 nadzorców, nadzorca-nauczyciel muzyki i śpiewu, ekonom, ogrodnik, 4 nauczycieli rzemiosł i felczer, ogółem 29 urzędników.

W dniu 5 Sierpnia dla skołatanych sił opuścił swe stanowisko Dyrektor Ksawery *Nalepiński*, które z korzyścią dla zakładu zajmował w ciągu lat 2 i miesięcy 4, a które objął w tak ciężkiej dla osady chwili. Wszelkie użyte dla zatrzymania go nadal na zajmowanym stanowisku środki okazały się bezskutecznymi, i Zarząd był zmuszony do wyszukania mu następcy. Nie wypowiedzianie trudne to zadanie, a tak istotne dla należytej działalności osady, powiodło się Zarządowi rozwiązać nader szczęśliwie. Władysław *Składowski*, były inspektor gimnazjum, wytrawny pedagog, który już tyle pokoleń młodzieży wychował, dnia 1 Lipca, po uprzednim zapoznaniu się z biegiem czynności, przybył do zakładu dla należytego obznajmienia się z obowiązkami Dyrektora i w dniu 5 Sierpnia objął stanowisko kierownika osady, będąc jeszcze w ciągu Sierpnia i Września wspieranym doświadczeniem, radą i pomocą b. Dyrektora *Nalepińskiego*, który w tym czasie zdawał swemu następcy całkowity inwentarz osady, sporządził protokół zdawczo-odbiorczy i wykończył rozpoczęte poprzednio budowę. Dyrektor *Składowski* bardzo prędko zorientował się w rozległych swych nowych obowiązkach i poprowadził nadal zakład tak, że ważna ta zmiana przeszła bez żadnych istotnych wstrząśnień i nie oddziaływała ujemnie na należyty bieg czynności. Dnia 16 Maja objął posadę pomocnika Dyrektora, znany i wytrawny pedagog Ludwik *Ostrowski*, który odrazu rozwinął swą gorliwą i umiejętną działalność, która wy-

dała już wiele pożądaných owoców i z dnia na dzień staje się skuteczniejszą i pożyteczniejszą dla zakładu.

Na trudnem i ważnem stanowisku kapelana zakładu pozostawał ks. Marcelli Ciemniowski, który jako gorliwy kapłan i pedagog usilnie i skutecznie pracował nad moralną poprawą wychowañców.

Służbę nauczycielską i wychowawczą reprezentowało w końcu roku 17 urzędników. Chociaż większość tych urzędników od wielu lat zajmuje swe posady i pełni swe obowiązki zadawalniając, zdarzają się jednak niepożądane i dość częste zmiany, wybór zaś ludzi odpowiednich na każdą posadę niewypowiedziane nastrocza trudności. Z pomiędzy zgłaszających się na wakujące posady kandydatów, Zarząd ze szczególną troskliwością wybiera najodpowiedniejszych i posyła do osady na próbę takich jedynie, którzy zdają się czynić zadość głównym przynajmniej wymaganiom. Pomimo to praktyka r. z. wykazuje, że z pośród wysłanych na próbę 21 kandydatów, 6-ciu jedynie pozostało w Studzieniu, wszyscy zaś inni po paro lub kilkodniowym pobycie osadę opuszczali jako niekwalifikujący się. Najtrudniej obsadzać posady majstrów i nauczycieli. W ciągu roku sprawozdawczego ubyło 7 i przybyło 8 urzędników, obok czego posada nauczyciela kowalstwa przez dłuższy przeciąg czasu nie miała stałego obsadzenia, które nastąpiło dopiero w początku r. b.

Niższej służby w r. 1888 było 9, a mianowicie: kucharka, praczka, 5 stróżów i pastuch, w skutek czego wychowañcy nie byli już zupełnie używani do paszenia bydła i trzody.

Pomimo, że skład osobisty służby studzienieckiej nie był należycie skompletowanym, że zaszedł ważny fakt zmiany Dyrektora zakładu, że w składzie osobistym zaszły zmiany, bo nie wszyscy z urzędujących pełnili swe obowiązki należycie, — osiągnięte w ciągu r. 1888 rezultaty pod względem sprawowania się wychowañców, postępów w naukach i zajęciach fachowych, uznać należy za zadawalniające.

— Pod względem sprawowania się wychowañców:

Ze względu na ważność tej rubryki podajemy kontrolę wymierzonych kar dyscyplinarnych w porównaniu z poprzednimi latami, rozpoczynając od r. 1879, gdy takowa zaczęła być ściśle kontrolowaną.

	1879	1880	1881	1882	1883	1884	1885	1886	1887	1888	Ogółem
Nagana.	16	—	19	217	219	68	97	31	111	133	911
Pozbawienie prawa korespondowania z rodziną i korzystania z biblioteki	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	1
Odtęczenie od towarzyszków przy pracy lub zabawie	137	222	300	244	180	153	204	183	106	99	1328
Ograniczenie zarobku	8	51	97	45	7	2	100	—	28	27	365
Ograniczenie żywności	4	32	11	38	4	132	191	47	69	63	591
Odjęcie marki odznaczenia	—	—	—	—	—	—	—	—	51	36	87
Zamknięcie w celi	19	49	38	87	43	82	322	524	254	131	1549
Degradacja do niższej klasy	6	8	8	34	24	24	103	31	32	18	288
Osadzenie na chleb i wodę	—	—	—	—	—	—	124	2	—	—	126
Degradacja do niższej niż poprzednio niższa klasa	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1
Chłosta.	2	1	—	3	2	—	9	6	14	19	56
Razem	193	363	473	668	479	461	1151	824	669	526	5807
Przeciętna ilość wychowañców.	96	112	115	121	128	132	151	148	142	146	—

Zmiana dyrektora musiała się naturalnie odbić, przynajmniej chwilowo, na sprawowaniu się wychowawców, którzy z każdej podobnej okoliczności korzystają, aby wyłamywać się z ścisłego wykonywania regulaminu zakładu. Prócz tego przy usilnej pracy około podniesienia pracowitości wychowawców w zawodach i w szkole wzmocnienia karności stało się niezbędnem. Wreszcie umiejętna praca pedagogiczna nad wychowawcami dozwoliła głębiej zajrzeć w ich życie wewnętrzne i badać nie tylko formalne objawy naruszania regulaminu, lecz i przyczyny, wywołujące przewinienia oraz pobudki działania. Naturalnie, że przy tak rozszerzonym zakresie działania karność musiała być o wiele wzmocnioną. Pomimo to wszystko jednak ilość kar wymierzonych znakomicie się zmniejszyła, a i surowość ich znacznie osłabła. Doświadczenie uczy, że nie tyle surowość kar, ile przeświadczenie, że żadne przekroczenie nie ujdzie bezkarnie, powstrzymuje od powiększania się ilości zbroczeń, badanie zaś przyczyn złego i pobudek działania, zapewnia możność skutecznego uprzedzania wykroczeń i przynosi dla zakładu najistotniejszą korzyść. Najsurowiej w roku sprawozdawczym karano za hardość, nieposłuszeństwo i kłamstwo, za które wymierzono 11 razy karę chłosty, a 10 zdegradowano do niższej klasy; dalej za uporczywe wyłamywanie się z przepisów regulaminu wymierzono 3 razy karę chłosty, a 7 zdegradowano do niższej klasy; kradzieży w ciągu tego roku spełniono tylko 31, za które tylko 2 wychowawców uległo karze chłosty; usiłowanych i dokonanych ucieczek było 7, z których 3 ukarano chłostą. Drobniejsze przewinienia uwag nie nastręczają.

Za dobre sprawowanie się, pilność w pracy i nauce udzielane były nagrody, regulaminem oznaczone. Zarząd mniema, że o ile ścisłym wykonywaniem karności od wielu wykroczeń powstrzymać można, o tyle udzielaniem licznych nagród utrzymuje się wychowawców na dobrej drodze, zachęca się do wejścia na nią i usilnego osobistego współdziałania usiłowaniami zwierzchników co do poprawy moralnej. Za koronę wszystkich nagród uważać należy warunkowe uwolnienie, które zastosowano w ciągu roku sprawozdawczego w niebywałym dotąd zakresie i zaznaczyć należy z zupełnem dla sprawy pożytkiem. Wszyscy warunkowo uwolnieni, skazani na długie terminy, sprawują się po uwolnieniu zadawalniająco, a na ich miejsca przyjęto nowych nieletnich, opieki i kierownictwa moralnego potrzebujących. Z uwagi na ważność tej rubryki podajemy ją w porównaniu z latami poprzedzającą

N a g r o d y	1878	1879	1880	1881	1882	1883	1884	1885	1886	1887	1888
W drobnych przedmiotach.	18	35	66	93	91	61	50	67	115	40	26
Publiczna pochwała . . .	1	3	—	2	1	2	2	26	1	15	18
Dozwolono odwiedzić rodzinie	—	—	—	—	—	—	—	—	—	20	48
Prawo uprawiania ogródka	—	—	—	—	—	—	—	—	—	50	50
Nagród pieniężnych do kasy oszczędności . . .	295,30	603,17	710,93	657,94	762,74	832,83	446,17	447,54	409,98	431,28	819,87
Marek odznaczenia . . .	377	630	850	761	860	1096	1121	1066	1033	1096	1279
Promowano do wyższej klasy	—	136	111	95	98	110	104	114	147	133	183
Wysłano za sprawunkami.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	10	12
Udzielono urlop na święta.	1	2	1	1	3	2	4	1	9	11	26
Mianowano starszym bratem	—	2	1	6	4	—	—	2	—	4	9
Warunkowo uwolniono . .	—	—	—	2	1	3	4	1	—	3	17
Razem oprócz pieniężnych.	397	808	1029	960	1058	1274	1285	1277	1305	1382	1668
Przeciętna ilość wychow.	65	96	112	115	121	128	132	151	148	142	146

W przedmiocie skrócenia terminu, wyrokiem określonego po nad $\frac{1}{3}$ z powodu wcześniejszego przedstawienia do warunkowego uwolnienia jednego z wychowanców, skazanych na lat prawie 6, o czym wzmiankowano w poprzednim sprawozdaniu, Zarząd otrzymał od Ministerium sprawiedliwości decyzję odmowną, tak że wychowaniec ten został uwolniony warunkowo dopiero po upływie $\frac{2}{3}$ części terminu, wyrokiem określonego. Przedmiot to wielkiej praktycznej doniosłości, bo o ile zbyt krótkie skazania czynią bezskutecznym pobyt w osadzie, o tyle zbyt długie okresy czasu, przebywane w zakładzie, przynoszą nie mniej ujemne rezultaty, i powodują zmarnowanie całej wyłożonej dla odrodzenia moralnego wychowanka pracy i znacznych, wydanych na ten cel funduszy. Oznaczyć zaś termin dla każdego odpowiedni, można tylko indywidualnie, po należytem poznaniu wychowanka, co przy wyrokowaniu w sprawie uwzględnionem być nie może. Z tych powodów wyjednanie dla Zarządu Towarzystwa prawa przedstawienia do warunkowego uwolnienia nawet przed upływem $\frac{2}{3}$ części określonego wyrokiem terminu, o ile tego w wyjątkowych przypadkach zajdzie potrzeba, byłoby bardzo pożądanem.

Pod względem postępów w nauce szkolnej.

Powyżej zauważono trudności, z jakimi walczyć wypada przy nauczaniu szkolnem wychowanców Studzienieckich, niemniej, że w osadzie niepodobna oczekiwać pod względem nauki szkolnej takich rezultatów, jakie powinny i mogą być utrzymywane w normalnych szkołach elementarnych. Zarząd przedsięwzię wszelkie możliwe środki, aby utrzymać należytą kontrolę w tym kierunku, oraz zdążyć do osiągnięcia zadawalniających postępów w nauce szkolnej. 'Ogólny program jednoklassowej szkoły elementarnej podzielony został na 4-o miesięczne kursa, z których w przepisanych terminach odbywają się egzamina indywidualne. Procent promowanych w roku sprawozdawczym, po odbyciu jednorazowego kursu, był stosunkowo nieznaczny, w ogóle jednak z końcem roku sprawozdawczego rezultat w cyfrach był następujący:

	Przy wejściu do osady	W końcu roku sprawozdawczego
Nic nie umiało	110	—
Znało litery	8	34
Do przeniesienia	118	34

Z przeniesienia.	118	34
Słabo czytało i pisało	25	51
Umiało czytać i pisać w 2-ach językach.	8	45
Kończyło kurs szkoły elementarnej.	—	21
Razem	151	151

Postęp więc był, lubo nie zupełnie zadawalniający.

Pod względem zajęć fachowych.

Systematyczna i umiejętnie prowadzona praca jest niewątpliwie jednym z najdzielniejszych środków poprawczych, brak uzdolnienia bowiem w tym względzie najczęściej staje się powodem spełnienia przestępstwa,—to też wychowanci studzienieccy pracują ciągle, według ściśle określonego i wykonywanego punktualnie rozkładu zajęć i przy możliwie najlepszych wskazówkach umiemytnych. Rezultaty, osiągane w tym kierunku, okazują się: w przygotowaniu uwolnionych z zakładu w zawodach praktycznych, w dokładności produkcji zakładu, w summie produkcji.

Jedną z głównych pobudek, skłaniających chlebobawców do przyjmowania wychowanców Studzienieckich, pomimo tak znacznej liczby szukających pracy i pomieszczenia, jest ich uzdolnienie, o wiele przewyższające odpowiednie uzdolnienie nieletnich, którzy nie byli w zakładzie. Gdy ostatnich majstrowie przyjmują jedynie za opłatą i na bardzo długie terminy, nasi wychowanci są umieszczani na całkowite utrzymanie chlebobawców i na terminy od $\frac{1}{2}$ roku do $2\frac{1}{2}$ lat, w wyjątkowych tylko przypadkach do lat 3, z obowiązkiem wyzwolenia kosztem majstra. Wyzwalania na czeladników przy opuszczeniu zakładu Zarząd zaniechał w roku sprawozdawczym, przeświadczył się bowiem w roku poprzednim, że przejście z pod rygor zakładu i pieczołowitej nad wychowancami opieki wprost na stanowisko więcej niezależne w życiu, zalecanem być nie może, i że o wiele dla nieletnich korzystniej, gdy pierwsze chwile po opuszczeniu zakładu spędzają na stanowiskach zależnych, chłopców warsztatowych, pomocników ogrodniczych lub gospodarskich.

Wyroby Studzienieckie znajdowały się na wystawie rolniczo-przemysłowej i zyskały ogólne uznanie dokładnością wykoń-

czenia i niską ceną, a po ocenieniu przez sędziów wystawy, zaszczycone zostały potwierdzeniem medalu srebrnego.

Wreszcie ogólna produkcja osady wzmogła się w roku sprawozdawczym, jak się okazuje z tablicy porównawczej dochodów osady i wyniosła z warsztatów 6496 rs. 59½ kop., a ze źródeł ekonomicznych, gospodarstwa i ogrodu rs. 3557 k. 72 brutto. Po potrąceniu wartości materiału, płacy majstra i procentu na psucie się narzędzi, wykazano dochodu z warsztatów rs. 648 k. 49 (w r. 1887 rs. 597 k. 33). Zaznaczyć wypada, że w warsztacie stolarskim, dla urozmaicenia wyrobów, paru wychowañców uczyło się rzeźbiarstwa na drzewie, oraz paru tokarstwa. W warsztacie kołodziejskim wykonywano roboty kołodziejskie, stelmachskie i bednarskie. W warsztacie kowalskim, oprócz zwykłych robót kowalskich, wychowañcy uczą się ślusarstwa, a nadto reperują kotły, pobielają naczynia, wyrabiają guziki dla osady, łyżki blaszane i t. p. Wreszcie w warsztatach szewckim i krawieckim, oprócz robót dla osady, uskuteczniają się wyroby na obstalunki.

Gospodarstwo rolne w Studzieńcu w roku sprawozdawczym zostało uporządkowane. Według planu i rejestru pomiarowego, sporządzonego w roku sprawozdawczym przez geometrę Mściława Pawłowicza, całkowita przestrzeń osady 117 morg. 235 pręt. podzieloną została jak następuje:

ogród owocowy.	7 morg.	63 pręt.
gruntów ornych.	57 „	260 „
lasu	41 „	30 „
wód.	— „	50 „
granic, dróg, rowów . . .	4 „	43 „
pod zabudowaniami (ogródki)	7 „	89 „
Ogółem j. w.	117 „	235 „

Przestrzeń gruntów ornych rozdzielono na trzy gospodarstwa. Główne pola w przestrzeni 49 morg. 100 pręt. podzielone zostały na IX pól płodozmiennych z rotacją, ułożoną przez członków Komitetu: Tadeusza Kowalskiego i kuratora zakładu członkom Jana Górskiego. Najlżejsze grunta na górze w przestrzeni 4 morg. oddano tymczasowo pod gospodarstwo łubinowe; nareszcie pasek, przyległy osadzie, obejmujący 4 morgi 160 pręt. uznano za przestrzeń do dyspozycji dla potrzeb gospodarskich bieżących. Po ujednolajnieniu kierunku orki i zapewnieniu pra-

widłowego spadku wód zwierzechnich, wykopaniu nowych rowów dla ułatwienia spływu wód zaskórnych, wprowadzono gospodarstwo płodozienne na całej przestrzeni, z wyjątkiem 6 morg. 78 prętów, które w polach I, VIII i IX pozostały jeszcze do wyrudowania. Całą przestrzeń gruntów ornych obsiano według wskazówek i pod bezpośrednią kontrolą kuratora zakładu, który kierunek gospodarstwa rolnego raczył przyjąć na siebie.

Las urządzono, nie przystąpiono jednak do porządkowych poręb leśnych; przestrzeń bowiem, przeznaczona do wykarczowania, zaspokoila wszystkie potrzeby osady. Zarząd mniema, że do pierwszej poręby wypadnie przystąpić dopiero w r. 1891, w którym to okresie i szkółka leśna założoną być winna.

W ogrodzie dosadzono w kwaterach brakującą ilość drzew owocowych, ukończono sadzawkę, rozwinięto szkółkę drzew owocowych po przeniesieniu na inną kwaterę, zasadzono szkółkę róż i na całej przestrzeni ogrodu uprawiano warzywa i ogrodowizny.

Inwentarz osady żywy składał się z 4 koni, 2 wołów, 9 krów, 8 sztuk trzody chlewnej i 2 osłów. Ilość inwentarza okazuje się jednak niedostateczną i dla tego Zarząd wnosi o kupienie kłaczy, pary wołów i krowy, oraz o zastąpienie pary starych 18-letnich koni, na parę koni młodych, zdolnych do roboty.

Dla osuszenia gruntów osady, oprócz przyprowadzenia do stanu zadawalniającego już istniejących, wykopano znaczną ilość rowów i urządzono spadki, tak że wody wiosenne nie wielkie poczyniły szkody. Zarząd poczytuje jednak za rzecz konieczną przedsięwziąć systematyczne roboty hydrauliczne, aby grunta osady pod względem higienicznym i gospodarskim przyprowadzić do należytego stanu. Odnosne roboty są zaprojektowane na rok bieżący.

Utrzymanie wychowañców w osadzie było zgodnem z regu laminem zakładu. Odzież, bielizna, obuwie, pościel i t. d. zużywane były do ostatecznych granic możliwości; łat się nie wstydzono, dbano tylko o to, aby było cało i możliwie czysto. Przy zajęciach wychowañcy niszcą bardzo szybko odzienie i obuwie, do czego taniość materiału, a więc i lichy jego gatunek skutecznie dopomaga. Rząd gubernialny zwraca za zniszczoną odzież i bieliznę pieniądze według cen, jakie każdorocznie przez licytację ustanowione zostały, a te są tak niskie, że przy kupnie materiałów zawsze dopłacać wypada. O podniesieniu więc warto-

ści materyałów, przy dotychczasowem regulowaniu tego przedmiotu, trudno myśleć, a powoduje to, oprócz niepozornego wyglądu odzieży, wielkie trudności administracyjne i pochłanianie bardzo wiele czasu i sił roboczych na bezustanną reperację ubrania i bielizny. Żywność, według nowej taryfy, przez Komitet w roku 1888 zatwierdzonej, jest zupełnie zadawalniająca i czyni załość wymaganiom nauki. Przeciętny koszt porcyi w roku sprawozdawczym wynosił—8,47 kopiejki (w r. 1887—8,92 k., w r. 1886—9,52 kop.). W wykonaniu tej taryfy spotyka się jednak dwie istotne trudności, których dotąd usunąć się nie udało, a mianowicie:—Co do chleba. Pomimo przedstawienia pieca piekarnianego, wysyłania piekarza do nauki pieczenia, zmiany kucharki z uwzględnieniem, aby chleb piec umiała, nie można dojść do tego, aby chleb stale należycie był wypieczony. Bardzo stosunkowo często zdarzają się wypieki niezadawalniające, pomimo czujnego w tym względzie dozoru. Kompetentni piekarze upatrują przyczynę złego w mące, a mianowicie w zbyt dużym procencie otrąb, skontrolowanie zaś właściwego procentu otrąb ma być niemożliwe nawet dla specjalistów. Jedyny środek skuteczny w tym kierunku, jak wskazują biegli, jest posiadanie własnego młyna i własnej maki.

Co do mięsa: Pomimo wszelkich usiłowań, zmiany dostawcy mięsa i ścisłej kontroli, dostarczane mięso jest liche, z taką ilością kości i żył, że po podziale na porce rzeczywista ilość mięsa, jaką otrzymują wychowawcy, nie przenosi łutów 8. Ilość ta nie może być poczytaną za dostateczną przy uwadze na małą wartość dostarczanego mięsa. Dla usunięcia tego Zarząd proponuje, albo dodać pewien procent do ogólnej ilości mięsa, nabywanego dla wychowawców na odpadki, a następnie, po ugotowaniu oddzielić kości, żyły, a dzielić na porce tylko czyste mięso, albo też podnieść cenę mięsa, wkładając na dostawcę obowiązek dostarczania czystego mięsa, bez kości. Decyzji Komitetu w tym przedmiocie Zarząd oczekuje.

Stan sanitarny osady w roku sprawozdawczym przedstawiał się nie zupełnie zadawalniająco. W porównaniu z latami poprzednimi, cyfry przedstawiają się jak następuje, przy zaznaczeniu, że cyfry ubiegłego roku są należycie ścisłe.

	1876	1877	1878	1879	1880	1881	1882	1883	1884	1885	1886	1887	1888
Przeciętna liczba wychowawców . . .	—	24	65	96	112	115	121	128	132	151	148	142	146
z tych chorowało	—	—	—	—	102	104	55	76	63	44	58	63	83
z tych umarło	—	—	—	3	2	5	3	2	2	4	4	1	2
chorzy przebyli dni w infirmeryi . . .	—	—	—	834	651	1482	770	1177	972	878	791	708	900

Z powyższego zestawienia okazuje się, że rok sprawozdawczy należy pod względem ilości chorych, dni przebytych w infirmeryi i wypadków śmierci do lat średnich, wprawdzie bowiem tylko w latach 1880, i 1881 ilość chorych była większą, przy niższej przeciętnie ludności, ale większą od r. 1885 i 1886, przy przeciętnie większej ludności; ilość jedynie dni przebytych w infirmeryi wykazuje, że choroby nie były ani ciężkie ani długotrwałe. Wypadki śmierci w osadzie zwykle mają za przyczynę choroby, już poprzednio nabyte, z którymi nieletni przybywają do zakładu. I tak: Jeden ze zmarłych przybył do osady 6 Listopada, zmarł zaś d. 14 Listopada 1888 r., drugi przybył z rozwiniętymi suchotami i po ukończeniu się terminu pozostawał w osadzie dla zapewnienia mu możliwej opieki lekarskiej i odpowiednich wygod i w 48 dni po uwolnieniu zmarł na suchoty płucne. Pomimo tego, że bez świadectwa lekarskiego Zarząd nie przyjmuje żadnego z wychowawców, ciągle się jednak powtarzają takie przypadki, nie wspominając nawet o tem, że w ogóle przybywający pod względem rozwoju fizycznego bardzo wiele pozostawiają do życzenia i że ciągle przybywają wychowawcy z chorobami zakaźnymi, a niekiedy nawet z zakaźnemi, np. świerzbą, chorobami oczu i t. p. Dla ochronienia osady od rozszerzenia się chorób zaraźliwych, zwłaszcza oczu, Zarząd uprosił Dra B. Gepnera (syna) o oglądanie wszystkich nowo przybywających wychowawców, odsyła-

nych z Warszawy i udzielenie wskazówek w razie, gdyby który z chorobą oczu przybywał do osady.

Oprócz tych środków zapobiegających, Zarząd delegował do osady w charakterze biegłych: prof. Dra. Łuczkiwicza, Dra Fritschego i Markiewicza, którzy delegację łaskawie przyjęli, i po szczegółowem zbadaniu na miejscu warunków higienicznych, udzielili szereg wskazówek, które w części bezwzględnie uwzględnione zostały, w części przedstawiają się przy budżecie na rok 1889.

Zarząd jednak nie poczytuje tego przedmiotu za załatwiony i ciągle bada warunki higieniczne osady przy udziale najpierwszych powag lekarskich i technicznych, aby uczynić wszystko, co jest zgodne z porządkiem zakładów i co możliwe dla zapewnienia rozwoju sił fizycznych i zdrowia wychowanców. Wnioski biegłych, po należytem ich sformułowaniu, będą przedstawione Komitetowi oddzielnie.

Wreszcie zaznaczyć wypada, że według opinii budowniczego Alfreda Bąkowskiego, który raczył przyjąć na siebie bezpłatnie nadzór nad budowlami osady i kierunek techniczny nad wszystkimi w Studzieniu wykonywanemi robotami budowlanymi, budynki zakładu znajdują się w stanie zadawalniającym, niezbędne zaś, przez niego wskazane restauracye i naprawy w roku zeszłym skutecznie zostały, inne zaś przedstawiają się przy budżecie na rok bieżący.

Bliższe szczegóły, dotyczące miejscowej administracyi, stanu ekonomicznego, gospodarstwa i w ogóle wewnętrznego życia osady, objęte są rocznym raportem Dyrektora, który wraz z niniejszem sprawozdaniem będzie, jak zwykle, zamieszczony w „Roczniku Towarzystwa za r. 1888“.

W zakończeniu niniejszego sprawozdania, mam zaszczyt we własnym i moich kolegów imieniu złożyć w ręce Komitetu powierzony nam w roku zeszłym mandat.

Przewodniczący w Zarządzie, Dr. Miklaszewski.

V.

Wykaz składek rocznych od członków Towarzystwa Osad Rolnych i Przytułków Rzemieślniczych w Królestwie Polskiem, pobranych i umorzonych w roku 1888, — niemniej zalegających z dniem 1-ym Stycznia 1889 r.

Gubernia	N-er kolejny powiatu	N A Z W I S K O		Członków honorowych			W szczególności ubyło czł.		Składek rocznych				
		Powiatu i miasta gubernialnego	Członka korespondenta	Było w Styczniu 1888 r.	Przybyło w r. 1888	Ubyło w r. 1888	Zostało na rok 1889	Na żądanie Z powodu śmierci Z pow. niewiadom. pobytu	W ciągu r. 1888		Zalega 1 Stycznia 1889 r.		
									Wpłynęło do kasy 1-wa	Umorzono			
										Ruble srebrne			
W a r s z a w a	1	Warszawski (oprócz Warszawy)	Od Listopada 1888 r. Rosman Ludwik — przed nim vacat.	5	—	—	5	—	—	—	—	36	
	2	Błoński	Wentzl Adolf od r. 1884	40	1	5	33	5	—	216	234	186	
	3	Gostyński	Vacat od r. 1884.	6	—	1	5	—	1	36	126	114	
	4	Grójecki	Vacat — poprzednio wła- tach 1879/88 Sokołowski Władysław.	21	—	9	12	4	5	153	447	270	
	5	Kutnowski	Aleksander Czarnowski od 1885 r.	19	—	10	9	3	7	30	702	192	
	6	Łowicki	Myszczyński Józef od 1874 r.	2	—	1	1	—	1	24	54	—	
	7	Nowo-Miński	Zawadzki Maksym. od 1884 r.	4	—	—	4	—	—	—	—	48	
	8	Radzyński	X. dziekan Kozłowski od 1838 r., przed nim Nowo- dworski Jan.	6	1	—	7	—	—	72	—	42	
	9	Skierniewicki	Arczyński Kazimierz od 1882 r.	10	—	4	6	4	—	18	54	42	
	10	Sochaczewski	Zieliński Bronisław od 1885 r.	14	2	—	16	—	—	108	84	30	
	11	Nieszawski	Hr. Skarek Józef od 1873	16	—	—	16	—	—	114	—	54	
	12	Włocławski		19	1	1	19	1	—	135	51	96	
Łącznie				182	5	31	136	17	—	14	906	1752	1110

Gubernia	N-er kolejny powiatu	N A Z W I S K O		Członków honorowych				W szczególności ubyto czł.				Składek rocznych			
		Powiatu i miasta gubernialnego	Członka korespondenta	Było w Styczniu 1888 r.	Przybyło w r. 1888	Ubyło w r. 1888	Zostało na rok 1889	Na żądanie	Z powodu śmierci	Z pow. wiadom. pobytu	W ciągu r. 1888				
											Wpłynęło do kasy T-wa	Umorzono	Zalega i Stycznia 1889 r.		
														Ruble srebrne	
II. K a l i s k a	1	Miasto Kalisz	Radwan Józef od r. 1885	20	—	9	11	—	2	7	30	606	342		
	2	Kalisz	Wyganowski Wojciech od (zerwca 1888 r., przed nim Łaszczyński Zygmunt.	7	4	1	10	1	—	—	144	12	36		
	3	Kolski	Kożuchowski Józef od Grudnia 1888 r., poprzednio Słubicki Albin	14	—	6	8	—	—	6	30	444	264		
	4	Koniński	Milewski Bolesław od Listopada 1888 r., przed nim Mierzyński Władysław.	11	—	5	6	4	1	—	106	306	74		
	5	Łęczycki	Czarnowski Eustachy od 1884 r.	32	1	22	11	3	2	17	96	1428	270		
	6	Sieradzki	Nencki Adam od 1873 r.	8	—	4	4	—	—	4	—	318	96		
	7	Słupiecki.	Chelmski Wład. od 1875.	5	—	1	4	—	1	—	12	30	114		
	8	Turecki	Pstrokoński Ignacy od 1875 r.	5	—	—	5	—	—	—	—	—	144		
	9	Wieluński	Lubiński Józef od Października 1888 r., poprzednio Taczanowski Gustaw.	10	—	7	3	6	—	1	106	446	66		
			Łącznie . .	112	5	55	62	14	6	35	524	3590	1406		
III. K i e l c e	1	M. Kielce	Różycki Erasm od Listopada 1888 r. Poprzednio Łuszczkiewicz Stefan.	15	—	10	5	8	1	1	126	318	30		
	2	Kielecki	Vacat. — Poprzednio Łuszczkiewicz Stefan.	4	—	1	3	—	—	1	—	30	156		
	3	Jędrzejowski	Kozłowski Stefan od 1887 r., poprzednio Lasowski Antoni.	20	2	10	12	5	—	5	18	546	234		
	4	Olkuski	Bystry-Badeni Paweł od 1882 r.	7	—	2	5	1	—	1	—	60	126		
	5	Miechowski	Godlewski Gabryel od 1882 r.	19	1	2	18	—	—	2	66	120	384		
	6	Pińczowski	Deskur Andrzej od 1885.	9	—	2	7	1	—	1	18	78	66		
	7	Stopnicki	Walchnowski Andrzej od 1887 r. przed nim Wyrzykowski Julian	8	—	2	6	2	—	—	120	36	84		
	8	Włoszczowski	Schütz Adolf od 1882 r.	5	—	—	5	—	—	—	30	12	54		
		Łącznie . .	87	3	29	61	17	1	11	378	1200	1134			

Gubernia	N-er kolejny powiatu	N A Z W I S K O		Członków honorowych				W szczególności ubyto czł.		Składek rocznych			
		Powiatu i miasta gubernialnego	Członka korespondenta	Było 1 Stycznia 1888 r.	Przybyło w r. 1888	Ubyło w r. 1888	Zostało na rok 1889	Na żądanie	Z powodu śmierci	Z pow. wiadom. pobytu	W ciągu r. 1888		
											Wpłynęło do kasy T-wa	Umorzono	
													Zalega 1 Stycznia 1889 r.
IV. Lubelska	1	M. Lublin	Illustrowski Stanisł. od 1876 r.	22	—	3	19	—	—	3	36	246	601
	2	Lubelski	Rojewski Tadeusz od Grudnia 1888 r., poprzednio Illustrowski.	12	—	3	9	—	—	3	48	222	240
	3	Biłgorajski	Vacat, poprzednio od r. 1879 Stoboy Edward.	5	—	1	4	—	—	1	18	66	48
	4	Chelmski	Książę Woroniecki Mieczysław od 1882 r.	12	—	3	9	—	—	3	36	222	120
	5	Janowski	Zembrzusi Władysław od r. 1876.	13	—	4	9	1	—	3	144	216	252
	6	Hrubieszowski	Rulikowski Zdzisław od r. 1873.	31	—	6	25	2	—	4	36	384	1266
	7	Tomaszowski	Vacat, poprzednio od r. 1880 Koszarski Przemysł.	13	—	2	11	—	—	2	12	102	570
	8	Krasnostawski	Rzepiński Roman od r. 1874.	13	—	8	5	—	—	8	—	666	168
	9	Lubartowski	Wierciński Henryk od Listopada 1888, poprzednio Tomasz Werner.	7	—	2	5	—	—	2	—	156	180
	10	Nowo-Aleksand.	Saykiewicz Ludwik od z. 1873	13	1	3	11	2	—	1	42	138	234
	11	Zamoyski		12	—	6	6	—	—	6	42	498	116
Łącznie . .			153	1	41	113	5	—	36	414	2916	3795	
V. Łomżyńska	1	M. Łomża	Szumański Wiktor od Grudnia 1888 r., poprzednio Jundziłł.	8	—	1	7	—	—	1	18	60	174
	2	Łomżyński	Vacat, poprzednio od r. 1874 Rzętkowski Antoni.	3	2	—	5	—	—	—	42	—	60
	3	Kolneński	Lasocki Stan. od r. 1883.	7	—	3	4	—	—	3	18	96	114
	4	Mazowiecki	Dziekoński Onufry od r. 1873.	11	—	—	11	—	—	—	66	—	—
	5	Makowski	Gniazdowski Karol od r. 1886.	6	1	1	6	1	—	—	138	30	—
	6	Ostrowski	Aweyde Edw. od r. 1884.	12	—	4	8	—	—	4	—	324	264
	7	Ostrołęcki	Plewński Hieronim od Grudnia 1888 r., poprzednio Glinka Antoni.	14	1	7	8	2	—	5	—	522	174
	8	Pułtowski	Rudnicki Stan. od 1878 r.	12	1	—	13	—	—	—	48	—	162
	9	Szczuczynski	Przyjemski Maurycy od r. 1874.	7	—	—	7	—	—	—	—	—	408
Łącznie . .			80	5	16	69	3	3	10	330	1032	1356	

Gubernia	N-er kolejny powiatu	N A Z W I S K O		Członków honorowych		W szczególności		Skladek rocznych					
		Powiatu i miasta gubernialnego	Członka korespondenta	Było 1 Stycznia 1888 r.	Przybyło w r. 1888	Ubyło w r. 1888	Zostało na rok 1889 r.	Na żądanie	Z powodu śmierci	Z pow. niewiadom. pobytu	W ciagu r. 1888		
											Wpłynęło do kasy T-wa	Umorzono	Zalega 1 Stycznia 1889 r.
VI. Piotrkowska	1	M. Piotrków	Chyliczkowski Tytus od 1888 r., przed nim Kraycewicz.	27	1	5	23	2	2	1	177	282	267
	2	Piotrkowski	Jaszowski Stan. od 1884.	6	—	1	5	—	—	1	6	72	156
	3	Częstochowski	Piętkowski Władysław 1886 r., przed nim Polczyński.	20	—	9	11	—	—	9	137	582	271
	4	Bendziński	Miklaszewski Ildefons od r. 1888, przed nim Ciechanowski.	5	4	—	9	—	—	—	66	—	84
	5	Brzeziński	Lemański Lud. od 1880 r.	7	—	3	4	—	1	2	6	156	138
	6	Łaski	Vacat od r. 1886, poprzednio Stawiski.	6	—	1	5	1	—	—	—	48	126
	7	Łódzki	Wizbek Władysław od Listopada 1888 r., poprzednio Bronikowski.	47	—	7	40	4	1	2	96	432	1746
	8	Rawski	Sufczyński Stefan od r. 1887.	14	—	1	13	—	1	—	48	18	120
	9	Nowo-Radomski	Ostrowski August od r. 1874.	10	—	3	7	—	3	—	54	216	186
			Łącznie . .	142	5	30	117	7	5	18	590	1806	3094
VII. Płocka	1	M. Płock	Gurbski Jan od r. 1879.	6	2	—	8	—	—	—	66	—	42
	2	Płocki	Vacat. poprzednio od r. 1878 Ujazdowski.	10	—	6	4	—	1	5	36	420	42
	3	Ciechanowski	Milewski Józef od 1874.	13	—	2	11	2	—	—	96	6	204
	4	Przasnyski	Vacat, poprzednio od r. 1874 Ostrowski Antoni.	4	1	1	4	—	—	1	6	60	96
	5	Płoński	Jaworowski Art. od 1879	21	—	4	17	—	4	—	78	264	528
	6	Lipnowski	Vacat, poprzednio od r. 1877 Paprocki Szymon.	34	—	6	28	—	1	5	12	300	1098
	7	Mł. ski	Vacat, poprzednio od r. 182 ksiądz dziekan Świdwiński.	13	1	10	4	—	10	—	6	756	48
	8	Rypiński	Rościszewski Józef od r. 1883.	18	1	2	17	—	1	1	168	108	102
	9	Sierpecki	Ksiądz Rzewuski od Grudnia 1888, poprzednio Rudolf Berg.	7	—	1	6	—	1	—	—	54	228
		Łącznie . .	125	5	32	98	2	3	27	468	1968	2388	

Gubernia	N-er kolejny powiatu	N A Z W I S K O		Członków honorowych				W szczególności		Składek rocznych			
		Powiatu i miasta gubernialnego	Członka korespondenta	Było 1 Stycznia 1888 r.	Przybyło w r. 1888	Ubyło w r. 1888	Zostało na rok 1889	Na żądanie	Z powodu śmierci	Z pow. niewiadom. pobytu	W ciągu r. 1888		
											Wpłynęło do kasy T-wa	Umorzono	Zalega 1 Stycznia 1889 r.
VIII. Radomska	1 M. Radom	Gutman Józef od r. 1883.	37	1	2	36	—	—	2	342	90	189	
	2 Radomski	Wodziński Tadeusz od r. 1874.	6	—	2	4	1	1	—	54	66	42	
	3 Kozienicki	Lipski Ludwik od r. 1878	25	3	3	25	2	1	—	126	18	126	
	4 Opatowski	Książd Fudalewski Władysław od r 1881.	16	—	2	14	—	1	1	75	108	186	
	5 Opoczyński	Siedlewski Karzso Aleksander od r. 1888, przed nim Drużbacki August.	15	2	5	12	4	1	—	138	144	114	
	6 Hżecki	Dobiecki Józef od Września 1888 r., przed nim Olszewski Jufiusz.	4	2	—	6	—	—	—	6	—	192	
	7 Koński	Bakowski Antoni od Kwietnia 1888 r., przed nim Bocheński.	5	8	—	13	—	—	—	48	—	138	
	8 Sandomierski	Russocki Maksymilian od r. 1874.	13	—	6	7	2	2	2	42	282	66	
Łącznie . .			121	16	20	117	9	6	4	831	708	1053	
IX. Siedlecka	1 M. Siedlce	Toczyński Julian od 1885 r., przed nim Dzieszuk.	7	—	1	6	—	—	1	—	66	120	
	2 Siedlecki	Vacat od 1882 r.	5	—	3	2	1	—	2	24	252	42	
	3 Bialski	Dr. Wroczyński Czesław od r. 1883.	4	—	1	3	—	—	1	—	78	60	
	4 Garwoliński	Kiwski Henryk od r. 1885.	5	—	1	4	—	—	1	—	84	42	
	5 Konstantynowski	Hr. Mielżyński Władysław od r. 1882.	5	—	1	4	—	—	1	36	60	60	
	6 Łukowski	Vacat od r. 1882.	3	—	1	2	—	—	1	18	78	6	
	7 Radzyński	Szaniawski Wiktor od r. 1874.	8	—	2	6	1	1	—	30	48	78	
	8 Sokołowski	} Popiel Ignacy od r. 1877. Vacat od r. 1886, poprzednio Frankowski.	6	—	—	6	—	—	—	96	—	84	
	9 Węgrowski		2	—	1	1	—	—	1	36	60	6	
	10 Włodawski		5	—	—	5	—	—	—	—	—	138	
Łącznie . .			50	—	11	39	2	2	7	240	726	636	

ZEBRANIE.

Gubernia N-er kolejny powiatu	N A Z W I S K O		Członków honorowych				W szczególności ubyło czł.				Składek rocznych		
	Powiatu i miasta gubernialnego	Członka korespondenta	Było 1 Stycznia 1888 r.	Przybyło w r. 1888	Ubyło w r. 1888	Zostało na rok 1889	Na żądanie	Z powodu śmierci	Z pow. wiadom. pobytu	W ciągu r. 1888	Wpłynęło do kasy T-wa	Umorzono	Zalega 1 Stycznia 1889 r.
X. Suwalska													
1	M. Suwałki	Staniszewski Walery od r. 1884.	11	—	1	10	1	—	—	54	66	72	
2	Suwałski	Sobolewski Michał od r. 1874.	2	—	2	—	—	—	—	12	—	12	
3	Augustowski	Narbutt Józef od r. 1876.	7	1	7	1	—	—	—	84	—	—	
4	Kalwaryjski	Trantsolt Ludwik od r. 1884.	5	—	5	—	—	—	—	18	—	168	
5	Maryampolski	Kupczyński Antoni od r. 1882.	18	—	17	1	—	—	—	60	18	198	
6	Seyneński	Vacat od r. 1882.	10	—	10	—	—	—	—	24	—	174	
7	Władysławowski	Pieczyski Stanisław od r. 1880.	13	6	7	1	2	3	—	270	312		
8	Wilkowyjski		7	—	4	3	1	—	—	36	270	42	
Łącznie			73	113	61	5	2	6	288	624	978		

Gubernie	Członków honorowych				W szczególności ubyło członków			Składek rocznych			U w a g i
	Było 1 Stycznia 1888 r.	Przybyło w r. 1888	Ubyło w r. 1888	Zostało na rok 1889	Na żądanie	Z powodu śmierci	Z pow. wiadom. pobytu	W ciągu r. 1888		Zalega 1 Stycznia 1889 r.	
								Wpłynęło do kasy T-wa	Umorzono		
										Ruble srebrne	
I. Warszaw.	162	5	31	136	17	—	14	906	1752	1110	W ciągu r. 1888 zapisało się Członków starych 28-u, i ci opłacili szty po rs. 100, wnieśli na kapitał Towarzystwa razem . . rs. 2800 Lecz że z tej liczby, 21 członków w charakterze członków honorowych zalegało w składce rocznej rs. 1146 Rzeczywiście przeto wnieśli oni na kapitał. . . rs. 1654 Zalegająca od tych ostatnich członków składka w ilości jak wyżej rs. 1145, mieści się w pośród summy ogólnej rs. 23534, umorzonych składek. 1 Stycznia 1888 r. zalegało składek w ogóle. rs. 42249 Zaś 1 Stycznia 1889 r. zalega rs. 20847 Zmniejszyła się zatem zaległość o rs. 21402
II. Kaliska . .	112	5	55	62	14	6	35	534	3590	1406	
III. Kielecka . .	87	3	29	61	17	1	11	378	1200	1134	
IV. Lubelska . .	153	1	41	113	5	—	36	414	2916	3795	
V. Łomżyńska . .	80	5	16	69	3	3	10	330	1032	1356	
VI. Piotrkows.	142	5	30	117	7	5	18	590	1806	3094	
VII. Płocka . . .	125	5	32	98	2	3	27	468	1968	2388	
VIII. Radomska .	121	16	20	117	9	6	5	831	708	1053	
X. Siedlecka . .	50	—	11	39	2	2	7	240	726	636	
X. Suwalska . .	73	1	13	61	5	2	6	288	624	978	
Łącznie	1105	46	278	873	81	28	169	4979	16322	16950	
											M. Warszawa i zagranica . . .
	697	37	174	560	43	21	110	3634	7212	3897	
											Razem . .
	1802	83	452	1433	124	49	279	8613	23534	20847	

W Warszawie d. 20 Lutego 1889 r.

Członek Zarządu T-wa, Radca Stanu K. Rutkowski.

WYCIĄG

ZE SPRAWOZDANIA ROCZNEGO

Dyrektora Osady Roln.-Rzem.

STUDZIENIEC

za rok 1888.

I. Wiadomości statystyczne, dotyczące się ruchu wychowalców Osady za r. 1888.

Z końcem roku 1877 było wychowalców 147

W roku 1888 dostawiono do Osady 61

Razem. 208

W roku 1888 ubyło:

a) Po upływie czasu oznaczonego wyrokiem 38

b) Zmarło 2

e) Uwolniono warunkowo 17

W dniu 1 Stycznia 1889 r. było 151

Co do terminu skazania:

Skazanych na lat 2 18

" " 2¹/₄ 2

" " 2¹/₂ 4

" " 2³/₄ 8

" " 3 39

" " 3¹/₄ 5

" " 3¹/₂ 6

" " 3³/₄ 3

" " 4 19

" " 4¹/₄ 3

" " 4¹/₂ 5

" " 4³/₄ 2

" " 5 7

" " 5¹/₄ 1

" " 5¹/₂ 2

" " 5³/₄ 2

" " 6 12

" " 6¹/₄ 2

" " 6¹/₂ 1

" " 7 2

" " 7¹/₄ 1

" " 7¹/₂ 2

Do czasu poprawy. 1

Razem 147

Przez jaki Sąd skazani:

Przez Sąd Okręgowy 4

" Zjazd Sędziów Pokoju 11

" Sędziów Pokoju 64

" Sądy Gminne 68

Razem 147

Pod względem familijnym:

Mających rodziców 73

" tylko ojca 26

" " matkę 23

Pozostających na opiece 9

Nieprawego łoża 14

Podrzutków. 2

Razem 147

Z końcem 1887 roku by- ło wychowań- ców	W ciągu 1888 r.		W dniu 1-ym Stycznia roku 1889 było wy- chowalców
	Przybyło	Ubyło	
18	14	9	23
2	1	1	2
4	6	1	9
8	2	2	8
39	14	19	34
5	3	3	5
6	4	2	8
3	—	1	2
19	9	4	24
3	1	2	2
5	1	1	5
2	—	1	1
7	2	3	6
1	1	2	—
2	—	—	2
2	—	—	2
12	1	3	10
2	—	1	1
1	1	1	—
2	—	—	2
1	—	—	1
2	1	1	2
1	1	—	2
147	61	57	151
4	3	—	7
11	1	2	10
64	23	29	58
68	—	26	76
147	61	57	151
73	23	28	68
26	8	12	22
23	21	11	33
9	5	4	10
14	2	2	14
2	2	—	4
147	61	57	151

Co do wyznania:	Z końcem 1887 roku by- ło wychowań- ców	W ciągu r. 1888		Z końcem 1888 pozosta- ło wychowań- ców
		Przybyło	Ubyło	
Prawosławnego	3	3	—	6
Rzymsko-katolickiego . . .	129	56	48	137
Ewangelickiego	3	1	2	2
Mojżeszowego	12	1	7	6
Razem	147	61	57	151
Co do pochodzenia:				
Miejskiego	67	20	33	54
Wiejskiego	80	41	24	97
Razem	147	61	57	151
Dostawieni byli:				
Staraniem Zarządu Towarzy- stwa	67	61	22	106
Przez rodziców	2	—	—	2
Transportem	78	—	35	43
Razem	147	61	57	151
Przed przybyciem do Osady zajmowali się:				
Rzemiosłem	18	8	8	18
Wyrobkiem w mieście . . .	15	5	7	13
„ na wsi	3	5	6	2
Posługą u rodziców	53	18	20	51
Służbą u obcych	42	19	13	48
Zebranią	1	1	—	2
Włóczęgą i kradzieżą . . .	15	5	3	17
Razem	147	61	57	151
Pod względem wykształcenia umysłowego w chwili przyby- cia do Osady:				
Umiało czytać po rosyjsku i po polsku	12	8	12	8
Umiało czytać tylko po polsku.	20	14	9	25
Znało litery.	9	8	9	8
Nic nie umiało.	106	31	27	110
Razem	147	61	57	151

Z końcem 1888 r. było wychowalców.

a) Pod względem sprawowania:

W klasie I	31
„ II	50
„ III	38
„ IV	32
Razem	151

b) Co do nauki:

W Oddziale wstępnym:	34
„ Ia	25
„ Ib	26
„ IIa	23
„ IIb	22
„ IIIa	13
„ IIIb	8
Razem	151

c) Co do zajęcia:

Stolarzy	23
Rzeźbiarzy	1
Kołodziel.	16
Kowali	11
Krawców.	21
Szewców	16
Ogrodników.	18
Rolników.	45
Razem	151

d) Co do wieku.

Od lat 10 do 11 lat	1
„ 11 „ 12	3
„ 12 „ 13	8
„ 13 „ 14	10
„ 14 „ 15	32
„ 15 „ 16	46
„ 16 „ 17	24
„ 17 „ 18	17
Razem	151

e) Pod względem rozmieszczenia w rodzinach.

W rodzinie I	17
„ II	16
„ III	17
„ IV	17
„ V	17
„ VI	16
„ VII	18
„ VIII	16
„ IX	17
Razem	151

Z wychowalców, którzy opuścili Osadę w roku 1888, w chwili przybycia ich do Osady, jak wyżej podano:

Umiało czytać w obu językach	12
„ „ tylko po polsku	9
Znało litery	9
Nic nie umiało.	27
Razem	57

Ci sami wychowawcy w chwili opuszczenia Osady znajdowali się w następujących oddziałach szkoły:

W oddziale wstępnym	2 ¹⁾
„ Ia	2
„ Ib	14
„ IIa	13
„ IIb	6
„ IIIa	10
„ IIIb	10
Razem	57

A) Pod względem sprawowania:

W klasie I	6
„ II	12
„ III	11
„ IV	28

¹⁾ Ci dwaj wychowawcy byli niewłaściwie przysłani do osady i przebywszy w niej tylko kilka miesięcy uwolnieni z powodu dojścia do lat 18 wieku.

Wychowawcy ci zostali umieszczeni:

Jako stolarze	6
„ kołodzieje.	3
„ kowale.	4
„ szewcy.	10
„ krawcy	4
„ ogrodnicy.	6
W gospodarstwie rolnem	7
Oddano rodzicom	15
Zmarło	2
Razem	57

Od założenia Osady było wychowalców . . 554

D. 1 Stycznia 1889 r. znajdowało się w niej 151

Ubyło więc z osady . 403

Z tej liczby:

1. Uwolniono po odbyciu terminu określonego wyrokiem 331	
2. „ warunkowo, przed terminem	32
3. Zwrócono władzy sądowej	12
4. Umarło	28
Razem	403

Odrąciwszy z ogólnej liczby wychowalców, którzy opuścili osadę tych, którzy w niej umarli, lub zostali zwrócenii władzy rządowej, pozostanie 363, z których:

Oddano rodzicom.	104
Umieszczono na dalszą naukę rzemiosł:	
stolarskiego	37
kołodziejskiego	22
kowalskiego	18
krawieckiego	12
szewckiego	21
tokarskiego	3
piekarskiego	7
rzeźbiarskiego	1
ciesielskiego	1
do pszczelnictwa	1
„ felczerstwa	2
„ seminarium nauczycielsk.	1
„ ogrodnictwa	24
„ gospodarstwa rolnego	109
Razem.	363

Z oddanych na naukę rzemiosł są już czeladnikami. 61

Z ich liczby:

posiadają własne warsztaty lub gospodarstwa 34

Ożeniło się 17

Pod opieką Towarzystwa w myśl § 110 Urz.

wew. pozostało 133

Przyczyny zwrotu władzy.

Z powodu nieodpowiedniego wieku. 2

„ spełnienia nowych przestępstw 7

„ nieuleczalnej choroby. 3

Razem 12

Wypadki śmierci spowodowane zostały przez następujące choroby:

Ospa spowodowała wypadek 1

„ wietrzna z dyfterytem 1

Przechnienie kości. 1

Suchoty 7

Krwawa dysenterya 2

Wady serca. 2

Ruptura 1

Zapalenie nerek 1

„ kiszec 2

Epilepsya 1

Chroniczne zapalenie płuc. 1

Szkarłatyna z dyfterytem 1

Ogólne wyniszczenie organizmu. 5

Atak apoplektyczny. 1

Przygnięcie drzewem (wypadek) 1

Razem 28

Wykaz chorób i liczby chorych, leczonych w Infirmaryi Osady.

Grupy chorób	Nazwa choroby	Liczba dni	
		cho-	cho-
		rych	roby
Choroby zakaźne	Tyfus brzuszny	1	64
	Ospa	3	60
	Ospa naturalna	1	7
	Odra	1	19
	Zapalenie płuc	1	78
	Erysypelas	1	5
	Reumatyzm stawowy ostry.	1	65
Choroby ogólne	Reumatyzm mięśniowy	6	59
Choroby przyrzędu oddechowego	Bronchitis catarrhalis acuta	3	72
	Pleuritis serosa	2	21
Choroby przyrzędu trawienia	Angina follicularis	8	40
	Dispepsia	2	19
	Gastritis acuta catarrhalis	11	32
	Katar kiszec ostry.	3	37
Choroby nerwowe	Epilepsia	2	14
	Commotio cerebri	1	6
	Scrophulosis	3	16
Choroby oczne	Conjunctivitis acuta	6	36
Choroby traumatyczne	Luxationes, subluxationes	1	9
	Vulnera varia traumatica et contusiones	15	117
Choroby różne	Ropnie (Abscessus).	5	71
	Oparzenia	2	19
	Choroby skórne	4	34
	Ogólna liczba	83	900

T A B E L K A

dni pobytu chorych w infirmaryi Osady od dnia I-go Stycznia 1888r. do dnia I-go Stycznia 1889 r.

W miesiącach	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	Razem
Styczniu	4	3	2	5	5	5	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	28
Lutym	2	2	2	5	5	5	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	52
Marcu	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	104
Kwietniu	2	2	2	4	4	4	4	4	4	4	4	4	4	4	4	4	4	4	4	4	4	4	4	4	4	4	4	4	4	4	4	48
Maju	2	2	2	4	4	4	4	4	4	4	4	4	4	4	4	4	4	4	4	4	4	4	4	4	4	4	4	4	4	4	4	79
Czerweu	2	2	2	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	19
Lipcu	2	2	2	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	66
Sierpniu	3	3	3	5	5	5	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	120
Wrześniu	4	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	110
Październiku	3	3	3	2	2	2	2	2	2	2	2	2	2	2	2	2	2	2	2	2	2	2	2	2	2	2	2	2	2	2	2	86
Listopadzie	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	89
Grudniu	4	5	5	5	5	5	5	5	5	5	5	5	5	5	5	5	5	5	5	5	5	5	5	5	5	5	5	5	5	5	5	99
Ogółem	28	31	32	30	31	28	28	28	25	24	26	24	27	27	29	30	31	31	33	33	31	28	29	27	27	29	31	34	34	34	19	900

Kary, wymierzone w r. 1888.

Nr kolejny	Za jakie przewinienia.	Klasa	Nagana	Odlączenie od zabawy	Ograniczenie zarobku	Ograniczenie żywności	Odciecie marki odznaczenia	Zamknięcie w celi	Degradacja do niższej klasy	Chłosta
1	Nieporządek, złośliwość i swawola	I II III IV	18 4 6 1	3 2 1 —	— — — —	3 3 — —	— — — —	10 5 1 —	— — — —	— — — —
2	Nieprzystoite wyrazy i przekleństwa	I II III IV	10 3 — —	18 13 1 —	— — — —	4 3 — —	9 3 4 —	2 1 — —	— — — —	— — — —
3	Obelgi czynne, wymierzane kolegom	I II III IV	— — — —	6 — — —	— — — —	3 2 — —	1 2 — —	4 3 — —	— — — —	— — — —
4	Hardość, nieposłuszeństwo i kłamstwo	I II III IV	9 3 — —	19 6 4 —	— — — —	8 3 — —	1 3 — —	34 11 7 —	— — — —	7 4 1 2
5	Lenistwo	I II III IV	12 3 4 —	7 2 2 —	16 9 — —	15 4 — —	3 7 2 —	11 3 2 —	— — — —	— — — —
6	Uporczywe wyłamywanie się z zaprowadzonego regulaminu	I II III IV	14 6 5 —	2 3 — —	— — — —	— — — —	— — — —	7 3 1 —	— — — —	2 1 — —
Do przeniesienia			104	81	27	48	35	105	18	14

N ^o kolejny	Za jakie przewinienia.	Klasa	Nagana	Odłączenie od zabawy	Ograniczenie zarobku	Ograniczenie żywności	Odjęcie marki odznaczenia	Zamknięcie w celi	Degradacja do niższej klasy	Chłosta
7	Kradzież	I II III IV	3 — — —	2 1 — —	— — — —	— — — —	— — — —	13 8 2 —	— — — —	2
8	Kradzież z łakomstwa	I II III IV	13 9 2 —	6 9 — —	7 7 1 —	— — — —	— 1 — —	— 1 — —	— — — —	—
9	Usiłowanie lub dokonanie ucieczki	I II III IV	2 — — —	— — — —	— — — —	— — — —	— — — —	2 — — —	— — — —	1 2 — —
Razem . . .			133	99	27	63	36	131	18	19

Wykaz udzielonych nagród w r. 1888.

Za co udzielono nagrodę	Klasa	W drobnych przedmiotach	Publiczna pochwała	Dozwolenie odwiedzania przez rodziców i krewnych	Uprawa ogródka	Marki odznaczenia	Wysyłanie po sprawunki	Zarobek dla wszystkich	Promowanie do wyższej klasy	Udzielanie urlopów na święta	Mianowanie starszym bratem	Warunkowe uwolnienie
								Rs. k.				
Za pilność, dobre sprawowanie, pracowitość i postępy w nauce	I II III IV	6 9 8 3	2 7 9 —	— 19 17 12	— 17 16 17	331 328 346 274	— — — 12	51 217 297 253	89 07 57 34	69 68 46 —	— — — 26	— — — 9
Razem .		26	18	48	50	1279	12	819	87	183	26	9

Stan ekonomiczny Osady.

Po wykonaniu w r. 1888 przez geometrę Pawłowicza dokładnej mapy pomiarowej okazało się, że cała powierzchnia Osady, wynosząca morgów 117 i pr. kw. 235, była rozdzieloną w tymże 1888 r. w sposób następujący:

Gruntu znajdującego się w uprawie mórgr	50 pr.	82
" " " w stanie nowiny	1 "	100
Pod ogrodami	7 "	63
Lasu przeznaczonego do zachowania . . .	41 "	30
" " " wyrudowania . . .	6 "	78
Granic, dróg i rowów.	4 "	43
Wód	"	50
Pod zabudowaniami i ogródkami	7 "	89
Razem m.	117 pr.	235

Z przestrzeni, zajętej pod uprawę w r. 1888, znajdowało się:

pod zasiewem oziminy morgów	24 pr.	254
" " jarzyny "	13 "	157
" kartoflami	9 "	271
" koniczyną.	2 "	—
		50 m. 82 pr.

Z zasianej oziminy sprzątnięto żyta kóp. 60.

Z jarzyn otrzymano:

Owsa	kóp. 25
Grochu fur	10
Gryki "	2
Kartofli korcy	557½
Marchwi pastew.	80
Buraków "	48
Koniczyny fur	12 (cent. 156)
Kapusty kop	20

Z wymłóconego po dzień 31 Grudnia 1888 r. żyta

otrzymano ziarna korcy	75¾
owsa " " "	50½
słomy " " cent.	417

Uwaga. W stodole znajduje się jeszcze nieomłóconego żyta około kóp 15 (korcy 29) owsa kóp 6 (korcy 7), grochu fur 10 (korcy 4), gryki fur 2.

Z ogrodu sprzątnięto:

Kapusty kóp	90	Kalafiorów kóp	1/4
Brokwi korcy	32	Selerów	4
Buraków	10	Truskawek garncy . . .	8
Marchwi	5	Agrestu	4
Pietruszki	4	Porzeczki	2
Cebuli	2	Grochu	7
Fasoli	1	Salaty kóp	50
Porów kóp	14	Pomidorów kóp	6
Ogórków kóp	10	Szpinaku funt	50

Owoców korcy 5.

Drzewa na opał zwieziono fur 114 (gałęzie)

Inwentarz żywy.

Z końcem 1888 r. było:

Koni	4	Trzody	8
Wołów	2	Ośłów	2
Krów	9		

Nabiał.

Mleka otrzymano garncy 3453.

Na wyżywienie inwentarza w r. 1888 użyto.

W M I E S I A C A C H	Owsa		Siana		Słomy		Kartofli		Marchwi pastewn.		Koni-czynny		Maki razowej		Sol	
	kore	gar.	cent	narów	cent	narów	K	o	r	e	cent.	cent.	fun	tów		
W Styczniu	11	8	35	31	15	—	—	—	—	—	—	—	600	10		
„ Lutym.	10	—	35	30	15	—	—	—	—	—	—	—	600	10		
„ Marcu	11	8	35	31	15	—	—	—	—	—	—	—	600	10		
„ Kwietniu.	11	—	34	30	15	—	—	—	—	—	—	—	600	10		
„ Maju	11	—	12	31	15	—	—	—	—	—	—	—	310	5		
„ Czerwcu	11	—	12	30	10	—	—	—	—	—	—	—	300	5		
„ Lipcu	11	20	—	30	10	—	—	—	—	—	12	—	310	5		
„ Sierpniu	11	20	—	31	10	—	—	—	—	—	12	—	310	5		
„ Wrzesniu	11	8	—	30	10	—	—	—	—	—	12	—	300	5		
„ Październiku	11	20	25	31	8	—	—	—	15	—	12	—	310	7		
„ Listopadzie	11	8	25	31	26	—	—	—	30	—	12	—	300	15		
„ Grudniu	11	20	25	32	38	—	—	—	30	—	12	—	310	15		
Razem	134	16	238	368	187	75	75	75	4850	102						

Warsztat szewski.

Nr. kolejny	WYSZCZEGÓLNIENIE ROBÓT, DOKONANYCH W ROKU 1888	Ilość	Wartość roboty		Razem
			dla Osady	Na sprzedaż	
			Rubli sr. i kop.		
1	Butów	94	99 74	—	99 74
2	Sandałów	100	20	—	20
3	Podszyto butów	41	41	—	41
4	Podzielowano	202	50 50	—	50 50
5	Zreperowano	512	76 80	—	76 80
6	„ sandałów	68	6 80	—	6 80
7	Zrobiono kopyt.	18	5 40	—	5 40
8	„ fartuchów kowalskich . . .	11	3 46	—	3 46
9	„ butów.	18	—	22 50	22 50
10	„ bucików damskich	19	—	15 20	15 20
11	„ kamaszy męzkich i dzieciennych	24	—	19 20	19 20
12	„ pantofelków	7	—	3 63	3 63
13	Zreperowano butów i kamaszy . . .	58	—	11 60	11 60
14	Podzielowano „ „	59	—	14 75	14 75
			303 70	86 88	390 58
Materiału użyto za . . .			632 54	160 64	793 18
OGÓŁEM . . .			936 24	247 52	1183 76

Potrącając od wartości roboty, t. j. od rs. 390 k. 58

a) 2% na narzędzia rs. 7 k. 81

b) płacę roczną majstra 300 rs. 307 k. 81

Otrzymano czystego zarobku rs 82 k. 77

Warsztat krawiecki.

Nr. kolejny	WYSZCZEGÓLNIENIE ROBÓT, DOKONANYCH W ROKU 1888.	Ilość sztuk	Wartość roboty		Razem
			Dla Osady	Na sprze- daż	
			Ruble i kopiejki		
1	Uszyto ubrań	4	—	15 10	15 10
2	„ burkę	1	—	3 50	3 50
3	„ marynarek	6	—	8 75	8 75
4	„ spodni	5	—	4 50	4 50
5	„ kamizelek.	4	—	2 —	2 —
6	„ płaszczów sukiennych. . .	25	22 50	—	22 50
7	„ kurtek sukiennych. . . .	165	82 50	—	82 50
8	„ spodni	221	66 30	—	66 30
9	„ bluz płóciennych	144	28 80	—	28 80
10	„ mundurów i spodni dla służby	6	6 30	—	6 30
11	„ gaci.	434	86 80	—	86 80
12	„ koszul	503	150 90	—	150 90
13	„ prześcieradeł.	139	13 90	—	13 90
14	„ powłoczek.	111	6 66	—	6 66
15	„ poduszek	41	2 05	—	2 05
16	„ sienników.	71	8 52	—	8 52
17	„ ręczników.	72	1 44	—	1 44
18	„ onuczek i ścierek	170	1 70	—	1 70
19	„ garniturów sukiennych na wyprawę.	36	108 —	—	108 —
20	Zreperowano odzieży, bielizny i pościeli	2256	132 30	—	132 30
Razem			718 67	33 85	752 52
Materiału użyto za			1925 71	20 91	1946 62
Ogołem			2644 38	54 76	2699 14

Potrącając od wartości roboty t. j. od . . . rs. 752 k. 52

a) 2% na narzędzia . rs. 15 k. 05

b) płacę roczną majstra rs. 300 k. — rs. 315 k. 05

Otrzymano czystego zarobku rs. 437 k. 47

Warsztat stolarski.

Nr. ejny	WYSZCZEGÓLNIENIE ROBÓT, DOKONANYCH W ROKU 1888	Ilość sztuk	Dla Osady		Na sprzedaż		Razem
			Materyał	Robota	Materyał	Robota	
			Ruble i kopiejki				
1	Bióro dębowe na mat	1	—	—	29 30	20 —	49 30
2	Szafa dębowa rzeźb. do rzeczy	1	—	—	22 41	40 —	62 41
3	Szafy spiżarniane topolowe	8	—	—	83 05	57 50	140 55
4	Szafki kuchenne, mazerowane	10	—	—	29 89	26 44	56 33
5	Stoły dębowe na mat	11	—	—	32 70	33 —	65 70
6	Stoły sosnowe „	7	—	—	15 18	17 50	32 68
7	Stoły „						

Nr. kolejny	WYSZCZEGÓLNIENIE ROBÓT, DOKONANYCH W ROKU 1888.	Ilość	Dla Osady		Na sprzedaż		Razem
			Materyał	Robota	Materyał	Robota	
			Ruble i kopiejki				
	Z przeniesienia		28 97	33 —	498 95	456 41	1017 33
33	Kuferki sosnowe	12	7 35	4 80	—	—	12 15
34	Drzwi z futrynami	4	8 48	4 50	—	—	12 98
35	Wieszadła	18	2 04	5 40	—	—	7 44
36	Oszalowanie ośmioraku.	1	203 27	45 —	—	—	248 27
37	Trumny	2	2 16	2 50	—	—	4 66
38	Pomalowanie sprzętów, okien, drzwi, podłóg		32 91	16 59	—	—	49 50
39	Różne drobne roboty i reperac.		22 80	15 76	2 80	2 21	43 57
RAZEM .			307 98	127 55	501 75	458 62	1395 90
Z czego potrąciwszy wartość materyału							809 73
Pozostaje							586 17
Z tej summy potrącając:							
a) 10% na narzędzia rs. 58 k. 61.							433 61
b) pensję majstra . . „ 375 „ —.							
Pozostało czystego zarobku							152 56

O F I A R Y:

a) *pieniężne.*

1. Od JW. Miklaszewskiego dla wychowalców rodziny 6-iej z tytułu otrzymania chorągwi honorowej . .	rs. 1 k. —
2. Od tegoż na takiż cel.	„ 2 „ 50
3: „ na dożynki dla wychowalców	„ 15 „ —
4. „ dla zaokrąglenia summ zarobkowych, wniesionych na rzecz wychowalców do Kassy Oszczędności. . .	„ — „ 48
5. „ na podwieczorek dla wychowalców w dzień odpustu w Osadzie . . .	„ 10 „ —
6. Od JW. General-Gubernatora Warszawskiego na przyjemności dla wychowalców . .	„ 38 „ 50
7. Od Zielińskiego	„ 1 „ —
8. Od wychowalca Osady Sebastjana Marcinkowskiego znalezione przez niego na dzie- dzińcu Osady	„ — „ 30
9. Od Urzędników Osady, na zegar.	„ 14 „ 38
10. Od W-go Ksaw. Nalepińskiego na tenże cel	„ 20 „ 32
Razem	rs. 103 k. 48

b) *w naturze.*

1. Z Ząbkowic „Wysoka“ cementu beczek 5.
2. Z dóbr Orłów (z zapisu śp. Kickiego) grochu zielonego korcy 2.
3. Od W-go Stanisława Kietlińskiego 4 tomy poezji Mickiewicza.
4. Od JW-iej Hr. Augustowej Potockiej ornat biały.
5. Od JW-go F. Sobańskiego obraz Matki Boskiej, kosztem JW-go Miklaszewskiego w ramy złożone oprawiony.
6. Od W-go Chodowieckiego dziennik korespondencyjny i asygnaryusz.
7. Od W-go Nalepińskiego różnych książek do biblioteki 29.
8. Z fabryki „Cerażyna“ świec parafinowych funtów 228.
9. W-go T. Kowalskiego, narzędzie rolnicze „kultywator.“

11. Od W-go Nowickiego, „Początki czytania i pisania“ egz. 100
12. Od JW-go J. Górskiego z Woli Pękoszewskiej pomoc w órce przy uprawie chmielnika: 3 pługi wołowe przez dni 3;—2 pługi konne przez dni 2.
2 fury brzeziny młodej na miotły i grabiska;
pomoc w osobie chmielarza z pomocnikiem tegoż przy uprawie gruntu pod chmiel.
13. Od W-go Wł. Skłodowskiego 2 teczki skórzane do nut.
14. Od W-go Piotra Czerniewicza 6 świec woskowych do kaplicy, (wartość rs. 9).

Dochód w kasie Osady w roku 1888.

Rozdział	Paragraf	Wymienienie pozycji budżetowej	Wpłynęło				Razem	
			W goto- wiznie		W pro- dukcyi			
			Ruble i kopiejki					
		Remanent z r. 1887	318	60	434	44	753	04
I	1	Z gospodarstwa rolnego	8	39	2141	38	2149	77
"	2	Z ogrodu	82	06	100	65	182	71
"	3	Z lasu	—	—	415	85	415	85
"	4	Z krów	328	61	190	10	518	71
"	5	Z trzody	136	51	154	17	290	68
II	1.2.3	Z kasy Zarządu Towarz. Osad Rolnych	27215	83½	—	—	27215	83½
III	1	Z warsztatów	738	32½	5758	27	6496	59½
IV	1	Dochody rozmaite.	270	93	—	—	270	93
		Razem	29099	26	9194	86	38294	12

¹⁾ Uwaga. Właściwe cyfry remanentu są: w gotowiznie rs. 336 kop. 3, w produkcji 1079 k. 97, ogółem rs. 1418. Różnica kasowa wynika w skutek wyasygnowania przez kasę Osady w d. 31 Grudnia 1888 r. summy rs. 10 k. 80, zaliczonych na rachunek roku 1889, w produkcji zaś wskutek użycia rs. 522 k. 62 w materiałach warsztatowych do wyrobów obstalunkowych, mieszczące się w ogólnej cyfrze inwentarza.

Rozchód w kasie Osady w roku 1888.

Rozdział	Paragraf	WYSZCZEGÓLNIENIE POZYCYI BUDŻETOWEJ	Wydatkowano		Razem
			W gotówce	W produk- cyi	
I	1	Na restaurację budowli	1311 25	122 75	1434 00
"	2	nowe budowle	1245 65	96 33	1341 98
"	3	ubezpieczenia i podatki	470 05	—	470 05
II	1	płace urzędników i służby	9523 35	—	9533 35
"	—	rachunek funduszu przeznaczonego wyłącznie do rozporządzenia Zarządu Tow.	318 31	—	318 31
"	2	5% dodatek do pensyi, tantiemy i gratyfikacye	693 91	—	693 91
"	3	żywność w naturze	4418 12	1297 50	5715 62
"	4a	odzież	851 59	282 80	1134 39
"	4b	obówie	616 49 ^{1/2}	281 65	898 14 ^{1/2}
"	4c	bieliznę	333 36	254 18	587 54
"	4d	pościel	286 09	61 95	348 04
"	5	światło	343 86	—	343 86
"	6	czystość	194 64	46 26	240 90
"	7	opał	1191 54	57 75	1249 29
"	8	infirmeryę	62 20	—	62 20
"	9	kaplicę	89 26	—	89 26
III	1	administrację ogólną	293 71	188 38	482 09
"	2	gospodarstwo rolne	776 77	1132 17	1908 94
"	3	ogród	41 43	4 21	45 64
"	4	stolarstwo	1758 56 ^{1/2}	154 57	1913 13 ^{1/2}
"	5	kołodziejstwo	316 91	65 95	382 86
"	6	kowalstwo	1150 47	8 40	1158 87
"	7	szewctwo	173 99	1 —	174 99
"	8	krawiectwo	84 99	30 —	85 29
IV	1	szkołę i kancelaryę	237 53	3 50	241 03
"	2	nagrody dla wychowañców (do kasy Oszczędności)	838 33	—	838 33
"	3	wyprawki uwalnianych	739 70	144 30	884 —
"	4	wydatki rozmaite	378 36	25 61	403 97
		SUMMA	28750 43	4229 56	32979 99
		Wartość materyałów użytych przez warsztaty		3362 71	3362 71
		Razem	28750 43	7592 27	36342 70
		B I L A N S			
		Dochód w Kasie Osady wynosił	29099 26	9194 86	38294 12
		Rozchód " " "	28750 43	7592 27	36342 70
		Remanent na r. 1889	348 83	1602 59	1951 42*)

Na żywność wychowalców i służby użytkowano w r. 1888:

Nr. kolejny	WYSZCZEGÓLNIENIE	Wartość zużytko- wanych produk- tów		Pozostało z r. 1887		Przybyło w r. 1888		Wydano w r. 1888		Rema- nent na r. 1889	
		Rub.	kop.	Funt.	Łut.	Funty	Łut.	Funty	Łut.	Funty	Łut.
1	Chleb razowy . . .	1222	56	832	24	82377	24	81504	—	706	16
2	„ pytlowy . . .	22	56	—	8	751	24	752	—	—	—
3	Kasza jęczmienna . . .	366	66	6	26	11410	23	11282	17	135	—
4	„ greczana . . .	151	16	245	8	3650	24	3659	—	237	—
5	„ jaglana . . .	151	10	764	—	3916	—	4317	—	363	—
6	„ krakowska . . .	1	23	—	—	10	8	10	—	—	8
7	Groch polny . . .	293	54	228	4	13286	28	12171	—	1344	—
8	Makarazowa (oprócz wy- danej na chleb) . . .	58	—	551	10	4806	22	2990	—	2368	—
9	„ pytlowa . . .	118	74	466	2	4220	30	3958	—	729	—
10	Kartofle . . .	304	—	1740	27	84161	5	85120	—	782	—
11	Kapusta . . .	48	63	344	7	7406	—	4863	7	2887	—
12	Sól . . .	66	44	25	6	5530	—	5315	6	240	—
13	Mięso . . .	936	—	—	—	10400	—	10400	—	—	—
14	Słonina . . .	222	53	21	7	1463	25	1309	—	176	—
15	Masło . . .	2	37	2	18	5	10	7	28	—	—
16	Olej . . .	108	22	39	16	775	24	773	—	42	8
17	Ryż . . .	—	80	—	—	8	—	8	—	—	—
18	Peprz . . .	12	34	—	17	20	13	20	18	—	12
19	Włoszczyzna . . .	24	00	—	—	900	—	900	—	—	—
20	Mleko . . .	190	10	—	—	9505	—	9505	—	—	—
21	Słedzie sztuk . . .	146	51	70	—	10053	—	9767	—	356	—
22	Ser . . .	204	05	71	26	2895	—	2915	—	52	—
23	Buraki . . .	7	68	—	—	3072	—	3072	—	—	—
Razem . . .		4659	22	Wszystkich porcyj wydano 53709.							
Odjąwszy wartość porcyi dla pastucha i robotników Rs.		109	78	Ponieważ koszt ogólny wszystkich por- cyj wynosił rs. 4549 kop. 44, — przeto jedna porcja kosztowała przecięciowo kop. 8,47.							
Wartość porcyi wycho- walców		4549	44								

W y k a z

spotrzebowanych w r. 1888 produktów żywności, a pochodzących
wyłącznie z produkcji Osady — i mieszczących się w ogólnych
cyfrach poprzedzającej tabelki.

WYSZCZEGÓLNIENIE	Ilość		Wartość	
	Funty	Łuty	Rubli	Kop.
Mąka razowa	38649	—	772	99
„ pytlowa	1731	—	51	93
Kartofle	38360	—	137	00
Kapusta	1963	—	19	63
Mięso	372	—	33	48
Słonina	357	—	60	69
Mleko	9505	—	190	10
Włoszczyzna	900	—	24	00
Buraki	3072	—	7	68
Razem	—	—	1297	50

Kasa wychowawców Osady.

— 108 —

Wpłynęło do kasy nagród za pracę wychowawców	K L A S S A				R a z e m	Remanent z r. 1887.	Wpłynęło z ofiar	OGÓŁEM	Wychowawcy wydali na kupno pożyczek i rzeczy	Odesłano do Kasy Oszczędności	UWAGI.
	I	II	III	IV							
	Ilość wynagro- dzenia	Ilość wynagro- dzenia	Ilość wynagro- dzenia	Ilość wynagro- dzenia							
W kwartale I-ym	26 07	60 88	67 50	69 99	224 44	2 35	—	226 79	34 09	192 70	
W kwartale II-gim	22 45	60 19	83 10	63 14	228 88	—	36 11	264 99	51 09	213 90	
W kwartale III-cim	24 60	70 95	77 —	80 78	253 33	—	—	253 33	68 93	184 40	Remanent na rok 1889 wy- nosi rs. 1 kop. 35.
W kwartale IV-tym	20 43	74 80	91 64	74 62	261 49	—	3 70	265 19	70 34	194 85	
Razem . . .	93 55	266 82	319 24	288 53	968 14	2 35	39 81	1010 30	224 45	785 85	

Uwaga. Ogólna suma dochodu wykazana w powyższym rachunku nie zgadza się z sumą, wydatkowaną na nagrody w rozchodzie kasy Osady. Powody tej niezgodności są następujące: 1) Rachunek kasy wychowawców obejmuje rok kalendarzowy 1888 r. w rozchodzie zaś kasy Osady pomieszczony jest wydatek za czas od 1-go października 1887 r. do 1 października 1888 r. 2) W rozchodzie kasy nie są pomieszczone nagrody, udzielane wychowawcom z ofiar. 3) W rozchodzie kasy pod pozycją nagród mieszczą się także wydatki, jak np. fundusz, wyznaczony na wyzwoleń b. wychowawców, wydatek na galony odznaczenia i t. p.

— 109 —

Sklepik wychowawców.

Fundusz stały sklepiku rs. 45 kop. 74

Obrót sklepiku.

Pozostało remanentem z r. 1887 za rs. 35 kop. 70
Przybyło w r. 1888 różnych przedmiotów za rs. 162 kop. 48

Ogółem w r. 1888 było towaru za rs. 198 kop. 18

Z tego w r. 1888 wyprzedano rs. 140 kop. 70

Pozostaje remanentem na 1889 r. rs. 57 kop. 48

Osada Studzieniec d. 5 Lutego 1889 r.

Dyrektor: Wł. Skłodowski.

Sekretarz, Sękowski.

Przystępuję teraz, wedle przyjętego w Osadzie zwyczaju do skreślenia charakterystyki tych wychowanców, którzy w ciągu roku 1888 przybyli do Studzienca, oraz tych, którzy w ciągu tego roku zostali uwolnieni z Osady. Pierwszą kategorię pomieszczam całkowicie, porządkiem chronologicznym; z drugiej tylko tych, którzy wyszli z Osady, poczynając od dnia 1-go Sierpnia, t. j. od daty objęcia przezemnie obowiązków dyrektora, których zatem miałem sposobność poznać osobiście. O wychowancach, uwolnionych przed 1 Sierpnia r. b. poda wiadomość mój Pomocnik w dołączonym przy niniejszym raporcie. Wiadomości o wychowancach pierwszej kategorii, jako spisane w miesiącu styczniu r. b., przedstawiają ich takimi, jakimi byli przy końcu ubiegłego roku.

A. Wiadomości szczegółowe o wychowancach, przybyłych do Osady w ciągu roku 1888.

1—494. Kacper K., 12-letni, skazany na lat 4 za kradzież pieniędzy, syn włościanina, posiadającego 12-morgową osadę, karanego trzechmiesięcznem więzieniem za kradzież, przybył do Studzienca 5-go Stycznia całkowicie zaniedbany pod względem moralnym i umysłowym. Nie umiał nic, a nawet pacierz odmawiał z pomyłkami. Głównymi jego wadami były: kłamstwo, lenistwo, nieposzanowanie cudzej własności i krnąbrność, za które w początkach swojego pobytu był kilkakrotnie notowany i karany. Grunt wszakże charakteru tego chłopca nie był zły, a jego wady wytworzyły się pod wpływem warunków domowych. W Osadzie poprawił się znacznie i już od 6-cju miesięcy nie zasłużył na karę. Jest rolnikiem, pracuje dość chętnie, a w nauce

robi postęp dostateczny, choć bystrością umysłu nie odznacza się. Można mieć nadzieję, że się utrzyma na dobrej drodze.

2—495. Józef G., 15-letni, skazany na lat 3 za kradzież ubrania i pieniędzy z zamkniętego kufra, ma tylko matkę wyrobnicę. Przybył 8-go Stycznia, nie nie umiając, oprócz pacierza i bez żadnych zgoła pojęć moralnych. Pod względem umysłowym wyjątkowo tępy. Gdy przybył nie umiał się przeżegnać i wiele trzeba było pracy, aby wyuczyć go jak kłaść znak Krzyża Świętego. Dotąd zaledwie nauczył się składać z liter zgłoski i łatwiejsze wyrazy, jednak rozwija się, choć bardzo powoli. Występek, który go przywiódł do Studzienca, popełnił, jak się zdaje bardziej z braku rozeznania, niż skutkiem zepsucia, bo nie skorzystał wcale z owoców kradzieży, do czynu przyznał się za pierwszym zapytaniem, a nawet gospodarz, u którego popełnił kradzież, pozostawił go nadal u siebie i nie skarżył wcale. W osadzie kilka razy przywłaszczył sobie cudze przedmioty, powodowany łakomstwem. Łagodny i uległy. Natura zupełnie bierna, co w połączeniu z tępością umysłu nie pozwala nic wróżyć o jego przyszłości.

3—496. Jan K., 14-letni, skazany na lat 3 za kradzież butów, syn parobka dworskiego. Przybył do Osady w dniu 9-ym Stycznia, nie umiając nic, bo nawet pacierz mówił z pomyłkami. u spowiedzi pomimo 14½ lat wieku nie był. Do kradzieży, która, jak utrzymywał, była pierwszą w jego życiu, skłoniła go chęć posiadania własnych skrzypców, które spodziewał się nabyć za pieniądze, zyskane ze sprzedania ukradzionych butów. Zaraz po przybyciu do Osady usiłował z niej uciec, za co został surowo naganiony. Od tego czasu sprawuje się ciągle dobrze i ani razu nie był notowany. Pracuje w rolnictwie sumiennie i w szkole uczy się chętnie. W ogóle daje o sobie dobrą na przyszłość nadzieję.

4—497. Jan L., skazany na lat 2, za skradzenie własnej siostrze 6 rubli, przybył do Osady 27-go Stycznia, w wieku lat 15¾. Ojciec, który był gdzieś ekonomem czy rządcą, odumarał go, zostawiając wdowę z 9-em dziećmi bez żadnych środków. Matka z 4-ma córkami zajęła się w Warszawie krawieczyzną; z braci dwaj najstarsi wykie rowali się na majstrów, dwaj drudzy na czeladników, wszyscy w Warszawie. Jest to więc widocznie rodzina moralna i pracowita. Jan, najmłodszy z braci, nie był też zaniedbany; owszem miał on już wcale niezłe wiadomości ele-

mentarne, chodził do kościoła i do spowiedzi; był umieszczony w terminie u szewca. Ale złe skłonności wtrąciły go w przepaść występku. Zawiązawszy stosunki ze złodziejami warszawskimi, stał się ich pomocnikiem i towarzyszem, aż pochwycony na uczynku skradzenia portmonetki w kościele, został skazany na 6-miesięczne więzienie. Po odcierpieniu tej kary, wrócił do matki, która na razie nie miała za co oporządzić go i oddać na powrót do terminu. Wkrótce zabrał 6 rubli, które siostra, wychodząc z domu, zostawiła w kieszeni swojej sukni, i uciekł z domu do kogoś z dawnych znajomych, a matka, przyprowadzona do ostateczności, oddała go w ręce sądu, który go przysłał do Studzieńca. Po takiej przeszłości nie wielka była nadzieja, że się ten chłopiec, który już zabrnął tak daleko, poprawi.— Jakoż w czasie swojego pobytu niejednokrotnie grzeszył lenistwem, samowolą, nieposłuszeństwem i łakomstwem, zwłaszcza w 5, 6, 7 i 8 miesiącu swojego pobytu. Potem zaczął się sprawować zupełnie dobrze, przestał palić tytoń i od Września nietylko nie zasłużył na żadną karę, ale nawet w początku Grudnia na wstawienie się majstra, za pracowitość i duży postęp w rzemiośle szewckim, otrzymał w nagrodę książkę; jednocześnie zaś został promowany do klasy 4-ej (wzorowej). W szkole należy do najlepszych uczniów i jest w oddziale 3. Widocznie usunięcie z zatrutej atmosfery, którą oddychał w Warszawie i z pod wpływu pokus, które tam na niego czychały, oddziało zbawiennie na tego chłopca i dobre ziarna, zasiane niegdyś w domu, lecz przygłuszone chwastem złego towarzystwa, odżyły przy lepszych warunkach. Czy wola jego zahartuje się należycie podczas krótkiego stosunkowo pobytu w Osadzie i czy wytrwa na tej drodze, na którą wszedł obecnie, za to oczywiście ręczyć jeszcze nie można.

5—498. **Józef L.**, skazany za kradzież 21 rubli u swojego gospodarza na 3 lata, przybył do Osady 2-go Lutego. Ojciec jego ma 4 morgi gruntu i oprócz tego chodzi na zarobek do cukrowni. Chłopiec ten, mający lat 15, uczęszczał dawniej do szkoły, gdzie się nauczył czytać, umiał także pacierz i chodził do spowiedzi. Przez jakiś czas chodził na zarobek do fabryki w Żyrardowie, potem, po ograniczeniu przez ustawę pracy małoletnich, ojciec oddał go do służby na włóścianina, którego też okradł, ulegając, jak utrzymuje, namowie. Chłopiec ten prowadzi się w ogóle dobrze, oddany do warsztatu kołodziejskiego, odznacza się pilno-

ścią i postęp robi dobry; do nauki, zwłaszcza do rachunków, dość tępy.

6—499. **Antoni R.** skazany na lat 4 za kradzież zegarka, przybył do Osady 2-go Lutego, mając lat 14. Ojciec nie żyje, matka wyrobnica, przy której pozostając, chodził na zarobek, a w ostatnim roku pracował stale u powroźnika. Umiał czytać i pisać w obu językach, chodził do kościoła i do spowiedzi; w ogóle jest umysłowo dość rozwinięty. Nie ma żadnych wybitnych wad ani zalet. Łagodny i uległy, sprawuje się w ogóle dobrze od samego początku. Pracował w warsztacie stolarskim, lecz uległszy dość ciężkiemu skaleczeniu przez własną nieostrożność, musiał zaprzestać tego zajęcia i przeszedł do warsztatu szewckiego, w którym pracuje sumiennie.

7—500. **Feliks M.**, skazany na lat 2 za kradzież pieniędzy i rzeczy, przybył do Osady 5-go Lutego, mając lat 12³/₄. Ojciec był kelnerem i odumarł go przed 10-u laty; matka służyła ostatnio we dworze, z kąd za kradzież dostała się do więzienia. Chłopiec, zostawiony sam sobie, wałęsał się po Warszawie, potem był przez rok w terminie u szewca, od którego uciekł i znowu wałęsał się w towarzystwie rozmaitych włóczęgów, żyjąc z drobnej kradzieży. Był potem przez kwartał pastuszkim, a odprawiony, okradł parobka swojego gospodarza. Przy pierwszym badaniu w Studzieńcu kłamał. W Osadzie prowadzi się dobrze i wcale nie był notowany, skutkiem czego doszedł już do klasy wzorowej. Przybywszy do Studzieńca umiał tylko pacierz, dziś już czyta i pisze w obu językach i rachuje do 1000. W rzemiośle szewckim chętnie pracuje.

8—501. **Szczepan W.**, skazany na lat 2 za przyjęcie od poprzedniego rzeczy, o których wiedział, że są przez tegoż skradzione, przybył 5-go Lutego, mając lat 14 miesięcy 2. Ma tylko ojca, który, pracując po całych dniach w fabryce, żadnej nie miał nad nim opieki. Chłopiec wałęsał się po Warszawie, potem był przez rok w terminie u blacharza, a gdy ten zwinął swój zakład, nie chciał już wrócić do domu (jak utrzymuje z obawy przed nacochą, która miała się nad nim znęcać), lecz puścił się na włóczęgę, która w końcu przyprowadziła go do Studzieńca. Umiał pacierz i znał litery. Jest to chłopiec bardzo trudny do prowadzenia; leniwy, bardzo swawolny, a przytem hardy, a nawet zuchwały względem przewodników i majstrów. Przez czas jakiś pracował w kuźni, gdzie się tak źle sprawował, że trzeba go było

w końcu dla bliższego i lepszego nadzoru przenieść do warsztatu kołodziejskiego. Często notowany i przedstawiany do kary, był też karany często i surowo, ale dotąd ani upomnienia, ani zachęty, ani kary nie osiągnęły widocznego skutku. Że zaś pobyt jego w Osadzie będzie trwał krótko, trudno mieć nadzieję, aby z niej wyszedł poprawionym. W szkole skorzystał mało i dopiero zaczyna czytać.

9—502. **Floryan B.**, skazany za kradzież kaczki na lat $2\frac{1}{2}$, przybył do Studzieńca 12-go Lutego, mając lat $12\frac{1}{2}$. Ojciec nie żyje, a w pozostałej po nim jednowłókowej osadzie mieszka matka z synem żonatym i dwiema córkami. Wychowany w rodzinie moralnej, trudnił się posługami gospodarskimi i chodził do szkoły, w której wyuczył się czytać i pisać w obu językach, chodził także do kościoła i do spowiedzi. Namówiony przez obcego parobka, schwytał na polu, na którym pasł bydło, kaczkę sąsiada, którą drugi pastuszek zabił, poczem obaj zabrali się do jej ugotowania. Schwytny przy tem zajęciu przez właściciela kaczki, pomimo przyznania się natychmiastowego do winy, został przez tegoż oskarżony i skazany do Studzieńca. Od przybycia swojego do Osady nie był ani razu notowany za złe sprawowanie się. Łagodny, pracowity i uległy, oddany był zrazu do ogrodu, a następnie na własną prośbę przeznaczony do warsztatu krawieckiego, gdzie pracuje sumiennie. W szkole uczy się zadowalniająco.

10—503. **Kazimierz W.**, skazany na lat $2\frac{1}{2}$ wraz z poprzednim za toż samo przestępstwo, przybył jednocześnie z nim do Osady, mając lat 12. Syn jedyny włościanina, mającego 15 morgów własnej ziemi, chował się ciągle u rodziców; w lecie przeważnie pasł bydło, a w zimie chodził do szkoły, gdzie się nauczył słabo czytać i pisać. Podobnie jak jego towarzysz i współnik, wykroczył nie skutkiem zepsucia, ale raczej przez swawolę i łakomstwo. W Osadzie nie był notowany ani razu za złe sprawowanie. Pracuje w ogrodnictwie dość pilnie. Do nauki, a zwłaszcza do rachunków, tępy.

11—504. **Lucyan K.**, skazany na lat 4 za kradzież kilku przedmiotów ze sklepu, w którym był uczniem, przybył do Osady 12 Lutego, mając lat 13. Ojciec nie żyje; dwaj jego bracia pracują na siebie, a matka wraz z siostrą utrzymują się z szycia. — Mieszkał ciągle przy matce, która widocznie wychowywała go starannie, przybył bowiem do Osady bardzo rozwinięty umysło-

wo i wszedł odrazu do najwyższego oddziału szkoły. Jest to chłopiec bardzo zdolny, lubiący czytać, mający dużo wiadomości i posiadający powierzchowną ogładę, ale bardzo trudny do prowadzenia, pod względem moralnym, mocno zepsuty i przez długi czas szkodliwie wpływający na innych, bo był hardym, krnąbrnym, prowadził gorszące rozmowy i pisał obrzydliwe wiersze. Wszakże w ostatnich czasach widać w nim usiłowanie poprawy, które przedewszystkiem w tem się objawia, że zapanował nad niektórymi nałogami i zdrożnościami, zawsze jednak jest jeszcze nie uległy i krnąbrny.

12—505. **Franciszek B.**, skazany na lat 2 za kradzież tytoniu w sklepie, przybył 20 Marca, mając lat $14\frac{1}{2}$. Rodzice trudnią się wyrobkiem w miasteczku; starszy brat próżniak i hula-ka, siedział w więzieniu. Franciszek był ciągle w domu, lecz nie zajmował się niczem stale, a najwięcej waleśał się bez dozoru. Jednakże umiał pacierz, był raz u spowiedzi i trochę poduczył się czytać. Przy pierwszym badaniu w Osadzie kłamał wykrętnie. Chłopiec ten ma wiele wad i często był notowany za lenistwo, kłótnie i lekceważące traktowanie starszych. Od paru miesięcy widać w nim jednak poprawę, choć może tylko pozorną. Pracuje w rolnictwie. W szkole uczy się nieźle. Zbyt krótki czas, na jaki został skazany, nie pozwala się spodziewać, aby wyszedł istotnie poprawiony.

13—506. **Wincenty S.**, skazany na lat 4 za udział w kradzieży świń, przybył 31 Marca, mając lat 14. Syn włościanina, posiadającego 7 morgów, przebywał ciągle u rodziców; do szkoły nie chodził i nie umiał nic; nawet pacierz mówił z pomyłkami. Zdaje się, że udział jego w kradzieży był zupełnie przypadkowy i bezwiedny; jest to bowiem chłopiec bardzo dobry, który od czasu przybycia do Osady, nigdy żadnego nie ściągnął na siebie zarzutu. Pracuje w rolnictwie. Do nauki mało okazuje zdolności i postęp dotąd zrobił niewielki.

14—507. **Tomasz W.**, skazany za kradzież gołębia na lat 3, przybył 5 Kwietnia, mając lat $14\frac{1}{2}$. Syn włościanina, posiadającego 12 morgów własnej ziemi, zostawał ciągle w domu rodziców, ludzi moralnych i uczciwych, którzy go nauczyli pacierza, brali ze sobą do kościoła i używali do zajęć gospodarskich. Chłopiec był dobry, namiętnie lubił gołębie i dał się namówić swojemu rówieśnikowi, gołębiarzowi z rzemiosła, do przyjęcia udziału w wyprawie na gołębie sąsiada; to przyprowadziło go do Stu-

dzieńca. Jest to chłopiec wyjątkowo dobry, prawdomówny, pracowity, uczciwy, łagodny i uległy. Przychodząc do Osady nie umiał nic, lecz przy uwadze i pilności postępuje pod tym względem. Był w ogrodzie, potem na własną prośbę przeniesiony do warsztatu szewckiego.

15—508. **Stanisław G.**, skazany na lat 3 za kradzież 10-u rubli, przybył 7 Kwietnia, mając lat 15. Wzięty z domu podrzutków przez zamożnego włościanina, w ostatnich latach pasał u niego bydło i pracował przy gospodarstwie, doznając jaknajlepszego obchodzenia się i opieki. Namówiony przez innych chłopców, zabrał swojemu opiekunowi z otwartej skrzyni 10 rubli i roztrwonil je na rozmaite przysmaki, za co został przysłany do Osady. Przybył nie zgoła nie umiejąc, oprócz pacierza, bardzo mało rozwinięty pod względem umysłowym, moralnym i z licznymi wadami. Oddany do kuźni odznaczył się w niej nieraz lenistwem, kłótniowością, skłonnością do bijatyk i nienległością względem majstra. Wady te trwają i dotąd, może tylko stał się więcej pracowitym. W szkole robi także postęp powolny.

16—509. **Ferdynand W.**, skazany na lat 4, jako podejrzany o skradzenie 3-ch rubli, przybył 19 Kwietnia, mając lat 13 $\frac{1}{4}$. Syn wyrobnika wiejskiego, pozostawał przy rodzicach; latem pasał krowy i chodził na zarobek do żniwa, w zimie pomagał matce w domu. Bawiąc się z dziećmi sąsiadów, miał im czasami zabierać rozmaite drobnostki. Jeden z sąsiadów oskarżył go o kradzież 3-ch rubli, schowanych za obrazem. Jakkolwiek obwiniony stanowczo zaprzeczał przywłaszczenia sobie pieniędzy, sąd gminny z uwagi, że rodzice W. nie mogą mu zapewnić, jako ludzie biedni, należytego wychowania, pomimo ich prośb, skazał go na 4 lata do Studzieńca. Owe 3 ruble, jak zapewniał starszy brat Ferdynanda, poszkodowany sąsiad odszukał potem u siebie. Chłopiec ten przez cały czas pobytu swego w Osadzie nie ściągnął na siebie nigdy żadnego zarzutu i należy dotąd do najlepszych i najbardziej sympatycznych wychowanków. Naukę szkolną rozpoczął od liter i czyni w niej postępy dość dobre. Obecnie pracuje w warsztacie szewckim i majster jest z niego zupełnie zadowolony.

17—510. **Józef L.**, skazany na lat 2 $\frac{1}{2}$ za wydanie ze stodoły gospodarza, u którego służył, korca owsa, swojej ciotce, która mu za to obiecała dać pieniędzy, przybył do Osady 20 kwietnia, mając lat przeszło 15. Ojca nie ma, matka jest w słu-

żbie na wsi. Za życia ojca był w domu i pomagał w gospodarstwie; po jego śmierci poszedł do służby. Do winy przy spisaniu protokołu w Osadzie nie chciał się przyznać. Pod względem umysłowym bardzo mało rozwinięty, prawie idyota. Przyszedł, nie nie umiejąc, prócz pacierza i dotąd jeszcze prawie niczego się nie nauczył. Początkowo był przeznaczony do kuźni, potem przeniesiony do rolnictwa. Czy z niego będzie co dobrego, trudno powiedzieć.

18—511. **Wojciech C.**, skazany na lat 3 za kradzież 15 rubli, przybył do Osady 25 Kwietnia, mając lat 15. Rodziców ma, ale ojciec włościanin, posiadający 18 morgów ziemi, oddawna sparaliżowany. Chłopiec w domu trudnił się rozmaitemi posługami przy gospodarstwie, a jednocześnie poduczył się czytać, umiał pacierz, chodził do kościoła i do spowiedzi. Jakkolwiek rodzice mają być ludźmi uczciwymi, nie umieli jednak wpoić w syna pocziwych zasad, skoro ten, namówiwszy się z drugim, otworzył zamknięte cudze mieszkanie i zabrał z niego 15 rubli. W osadzie sprawuje się od samego początku dobrze, nigdy nie sobie nie przywłaszczył i co miesiąc otrzymuje markę odznaczenia. Pilnie pracuje w warsztacie krawieckim i chętnie uczy się w szkole.

19—512. **Jan L.**, 13-letni, skazany na lat 5 razem z poprzednim i za tenże sam postępek. Miał rodziców, posiadających 7 morgów gruntu, lecz nie dawno ojciec mu umarł. Jego historia jest prawie dosłowną kopią biografii poprzednika. Łagodny, posłuszny, skromny, pracowity, a przytem dość rozwinięty umysłowo, należy od samego początku do wzorowych wychowanków. Sposobi się na krawca; w szkole uczy się dobrze.

20—513. **Antoni B.**, 17-letni, skazany na lat 2 za udział w kradzieży cielaka. Ojciec jego wyrobnik, jest już stary i niezdolny; matka, kobieta złego prowadzenia się, sama podmówiła syna do udziału w kradzieży, a potem przechowywała skradzione i zarzniete ciele, za co skazana została na rok więzienia. Chłopiec ten bardzo mało rozwinięty pod względem umysłowym i tępy z natury, w domu takich rodziców nie mógł oczywiście nabyć żadnych zasad moralnych i łatwo dał się nakłonić do złego, może nie rozumiejąc dokładnie, co robi. Przybył do Osady nie umiejąc nic, prócz pacierza i dotąd w szkole nie jeszcze prawie nie skorzystał. Nie wiele też dotąd nauczył się i w kuźni. Nie był on ani razu notowany. Jest to charakter zupełnie bierny, pozbawiony wszelkiej samodzielności, a zatem przy zmienionych

warunkach, może się łatwo dać prowadzić na złą drogę. Ponieważ po przysłaniu metryki okazało się, że chłopiec ten w chwili przybycia miał bez mała już lat 18, że zatem niewłaściwie został skazany do Studzieńca, przeto na skutek starania Zarządu, sąd gminny umorzył mu resztę nieodcierpianej kary, a chłopiec został oddany do terminu u kominiarza.

21—514. **Bolesław K.**, 17-letni, skazany na lat 2, razem z poprzednim i za toż samo przestępstwo. Ma ojca wyrobnika, z którym razem chodził na zarobek i macochę, która w nieobecności męża wypędziła chłopca z domu, przykazując mu, aby co ukradł i przyniósł. Jej też oddał on swoją część skradzionego cielaka. Nic dziwnego, że w takim otoczeniu, zaledwie wyuczony pacierza, nie nabył żadnych zasad moralnych i żadnej odporności przeciw złym wpływom i namowom do złego. A jednak jest to wyborny materyał na uczciwego i porządnego człowieka. Od 28 Kwietnia, w którym przybył do osady, sprawuje się ciągle dobrze — wzorowo, jest prawdomówny, uległy, koleżeński, szanujący cudzą własność, pracowity i chętny, choć mało zdolny do nauki. W rzemiośle kołodziejskim w krótkim przeciągu czasu zrobił bardzo duży postęp. Podobnie jak poprzedni okazał się to spóźnionem nadesłaniem metryki za starym do Studzieńca; za staraniem Zarządu sąd umorzył mu resztę kary, poczem został pozostawiony w Osadzie w charakterze bezpłatnego robotnika dla dalszej nauki rzemiosła.

22—515. **Filip P.**, skazany na lat 5 za kradzież jednego motka nici, przybył do osady 30 Kwietnia, mając lat blisko 13. Matki nie ma, ojciec wyrobnik, posiadający własną chałupę i 100 prętów ziemi. Był ciągle u ojca, chodził do szkoły i poduczył się niezłe czytać i pisać, uczęszczał do kościoła i do spowiedzi. Występek, za który skazano go na tak długi przeciąg czasu, był skutkiem namowy, nie zaś następstwem zepsutej natury, bo w osadzie ani razu nie przywłaszczył sobie cudzych przedmiotów. Jest to chłopiec cichy, dość rozwinięty umysłowo, posłuszny, pracowity i koleżeński. Co miesiąc otrzymuje markę odznaczenia, a w szkole czyni postęp zadawalniający. Sposobi się na krawca.

23—516. **Piotr G.**, skazany na lat 2 za otworzenie mieszkania sąsiada znalezionym kluczem i zabranie z niego 15 kop., przybył do Osady 6-go Maja, mając lat 16. Przebywał ciągle w domu ojca, gospodarza na małym kawałku ziemi. Oboje rodzi-

ce, ludzie pracowici i uczciwi, nauczyli go pacierza, brali ze sobą do kościoła, posyłali do spowiedzi i nie pobłażali bynajmniej. Mimo to chłopiec uległ pokusie i popełnił kradzież nie wielką, ale śmiałą i wcale nie przypadkową. W osadzie chłopiec sprawuje się dobrze, w rolnictwie ciągle dobrze jest poświadczany, a w szkole, do której wszedł nic nie umiejąc, robi postęp dostateczny. Odznacza się czystością, porządkiem i koleżeństwem.

24—517. **Stanisław K.**, skazany na lat 2 za udział w kradzieży portmonetki z 4-ma talarami z kieszeni śpiącego człowieka, przybył 9 Maja, mając lat 15 $\frac{1}{3}$. Syn biednego stróża w Ciechocinku, przebywał ciągle u rodziców, zarabiając coś od czasu do czasu od gości kąpielowych. Nauczono go pacierza, oraz trochę czytać i pisać, bywał w kościele i u spowiedzi, lecz najwięcej waleśał się bez stałego zajęcia. Raz, wracając z Aleksandrowa, został zabrany przez znajomego pocztyliona, który w drodze podmówił go do wyjęcia pieniędzy śpiącemu pijanemu człowiekowi, którego spotkali przy drodze, za co pocztylion poszedł do więzienia, a on do Studzieńca. W osadzie nie był notowany ani razu i co miesiąc otrzymuje markę odznaczenia. Prawdomówny, pracowity (sposobi się na krawca), skromny, uległy i wdzięczny, tylko około siebie nieporządny i dla kolegów czasem opryskliwy. Do arytmetyki tępy, robi w szkole powolny postęp, choć umysłowo jest w ogóle dość rozwinięty.

25—518. **Stanisław J.**, skazany na 3 $\frac{1}{3}$ lat za kradzież 30 kopiejek, przybył 19 Maja, mając lat 14 $\frac{2}{3}$. Do czasu skazania mieszkał u rodziców i w lecie chodził na zarobek. Ojciec wyrobnik miejski, pijak i gwałtownik, dawał mu najgorszy przykład i znęcał się nad jego matką i nad nim. Gdy raz rzucił się na niego z otwartym scyzorykiem, chłopiec uciekł z domu i przez dwa miesiące włóczył się po mieście, żyjąc z jałmużny, czasem z zarobku, a niekiedy może i z kradzieży. Raz znękanym głodem wpadł do sklepu i ukradł z szufladki 30 kopiejek, co go przyprowadziło do Studzieńca. Jest to wcale niezły chłopiec; wadami jego są: kłamstwo, kłótniwość i łakomstwo; jednak jest posłuszny i pracowity; napomnienia przyjmuje z uległością i te wystarczają w zupełności dla prowadzenia go. Cudzą własność szanuje. Przybywając do osady nie umiał nic, dziś zrobił już postęp zadawalniający. Pracuje w rolnictwie. Umysł ma dość otwarty i rokuje dobre o sobie nadzieje.

26—519. **Antoni M.**, skazany na lat 4 za kradzież u sąsiadów kielbasy, przybył 23 Maja, mając lat 13 $\frac{3}{4}$. Rodzice jego, biedni zagrodnicy miejscy, podejrzaney moralności, nauczyli go tylko pacierza, jednak chłopiec sam, lubo nie chodził do szkoły, poduczył się trochę liter. Powody i okoliczności kradzieży nie były należycie wyjaśnione, a sąd, skazując go do Studzienca, kierował się głównie tym względem, iż ojciec chłopca nie daje rękojmi, że go wychowa moralnie. W osadzie chłopiec prowadzi się od samego początku dobrze, żadnych złych skłonności nie okazuje i ma tę zaletę, że jest często uśmiechnięty, a prawie zawsze wesoły. Uczy się niezłe, otrzymuje co miesiąc markę odznaczenia, w warsztacie szewckim odznacza się pracowitością i zapewne wyrobi się na porządnego i uczciwego rzemieślnika.

27—520. **Icek P.**, skazany za kradzież 12-tu jaj na targu, do czasu poprawy (co w praktyce równa się skazaniu do 18-tu lat wieku), przybył 23 Maja, mając lat 12. Ojciec jego biedny kupiec bez stałego sposobu utrzymania. Chłopiec przebywał u rodziców i dopiero w ostatnich miesiącach był oddany do posługi jakiemuś furmanowi. Nie umiał nic, był zupełnie nierozwinięty zarówno pod względem umysłowym jak i moralnym. I dotąd bardzo jest tępy tak w szkole jak i w warsztacie szewckim nie wielkie robi postępy. Był kilkakrotnie notowany za lenistwo i za zrywanie owoców; oprócz tego kłamie z nałogu i jest bardzo nieporządny koło siebie. Z drugiej strony zgodny i koleżeński.

28—521. **Błażej B.** skazany na lat 3 $\frac{1}{2}$ za kradzież starego kaftana, przybył 30 Czerwca mając lat 14 $\frac{1}{2}$. Ojca nie ma; matka za drugim mężem, biednym wyrobnikiem wiejskim. Od 7-go roku życia oddany do służby pasał gęsi i trzodę; nie umiał nic prócz pacierza, do kościoła i spowiedzi uczęszczał. Bardzo ograniczony pod względem umysłowym, dotąd nie mógł się jeszcze wyuczyć wszystkich liter. W osadzie nie popełnił jeszcze nic złego, ale jest to charakter zupełnie bierny i nie można mieć nadziei, aby z niego wyrobił się człowiek rozumiejący swoje obowiązki na świecie i zdolny do wypełnienia ich z samowiedzą. Jako rolnik pracuje dość sumiennie, jest spokojny i posłuszny, ale niechlujny i dla nauki zupełnie obojętny.

29—522. **Józef C.**, skazany na lat 2 $\frac{1}{2}$ za kradzież sąsiadowi łańcucha i lejców, które następnie sprzedął, przybył 3-go Lipca, mając lat 15 $\frac{1}{2}$. Rodzice jego mają siedmiomorgową osa-

dę włościańską. Przebywał u nich ciągle, dopiero na dwa lata przed skazaniem został oddany w służbę do obywatela miejskiego. Chłopiec ten nie przedstawia żadnych wybitnych zalet ani wad, oprócz łakomstwa; od czasu przybycia do osady, otrzymywał co miesiąc markę odznaczenia. Do nauki dość tępy, do prac rolniczych dość zdatny, lecz z natury ociężały i pozbawiony samodzielności. Dotąd nie odwykł od niechlujności.

30—523. **Józef K.**, skazany na lat 2 za udział w kradzieży konia, przybył do osady 7-go Lipca, mając lat 15 $\frac{1}{4}$. Ojciec odumarał go oddawna; matka wyszła za drugiego męża, wyrobnika wiejskiego, który był głównym sprawcą owej kradzieży i obecnie siedzi w więzieniu. Ojczym ten, człowiek biedny i niemoralny, nie troszczył się wcale o jego wychowanie, a nawet, jak utrzymuje ten chłopiec, zmusił go biciem i namową do przyznania się w sądzie do kradzieży, w której on w samej rzeczy żadnego nie miał mieć udziału. Przybył do osady nie umiejąc nic, prócz pacierza i od czasu przybycia nie był ani razu notowany. Łagodny, uczciwy, pracowity i koleżeński, prowadzi się bardzo dobrze i co miesiąc otrzymuje marki. Do nauki bardzo tępy, dotąd pomimo szczerzej chęci nie wiele się nauczył. Uczy się kowalstwa, lecz dla choroby oczu przez długi czas pracował w polu i dla tego w kuźni nie wielkie dotąd zrobił postępy. W ogóle daje o sobie dobrą nadzieję na przyszłość.

31—524. **Wincenty M.**, skazany na lat 2 za kradzież harmonii i szuby, przybył 18 Lipca, mając lat 14 $\frac{1}{2}$. Rodzice mają 8 morgów ziemi i prowadzą się moralnie. Do lat 11-tu życia był przy rodzicach, pomagając w zajęciach gospodarskich, potem wziął go stryj młynarz pod swoją opiekę i odtąd pracował u niego już to przy gospodarstwie, już we młynie. Kradzież popełnił z rozmysłem i zrecznie usunął skradzione przedmioty, oddając je odjeżdżającemu bratu jako swoją własność; gdy przeciw padło na niego podejrzenie, zapytany, przyznał się do winy. Od czasu przybycia do osady sprawuje się wzorowo i pracuje sumiennie. Nigdy nie przywłaszczył sobie nic cudzego i żadnej złej skłonności nie ujawnił; owszem należy do najlepszych wychowanców w Osadzie. Nie umiał nic prawie, prócz pacierza, dziś zaczyna już czytać. Uczy się kowalstwa. W ogóle dotąd daje najlepsze o sobie nadzieje.

32--525. **Wojciech K.**, skazany na lat 3 za kradzież 4-ch rubli u swojego gospodarza, przybył do osady 28 Lipca, mając lat 14 $\frac{1}{4}$. Sierota, ojca stracił na 10 lat, a matkę na 1 rok przed wyrokiem. Do lat 10-u był przy matce, biednej wyrobnicy, potem służył za pastucha pod Warszawą, a przez ostatnie trzy lata u gospodarza w mieście Grodzisku. Wychowany w tych warunkach i ledwie nauczony pacierza, nie mógł oczywiście nabyć żadnych podstaw moralnych i skoro się nadarzyła sposobność, za czyjąś namową popełnił kradzież. Zdaje się, że to sam chlebowdawca wystawił go na próbę, zapewne posądzając o dawniejsze jakieś przestępstwa. I w osadzie dopuszczał się cięższych przekroczeń; wydał drugiemu własną nową bluzę i do czynu tego długo przyznać się nie chciał, w nocy skradł koledze przedmiot, będący jego własnością, przywłaszczył sobie rysiki, chleb i t. p. Raz ukrył się w kuźni wieczorem i przez całą noc pozostał w niej zamknięty, a tymczasem mniemano, że uciekł z osady. W ogóle w kuźni tak źle się sprawował, że trzeba było go z niej usunąć. Oprócz tego pali tytoń. Zdolności do nauki nie ma i dotąd nie wyuczył się jeszcze liter. Pracuje w rolnictwie.

33—526. **Karol G.**, skazany na lat 4 za kradzież pieniędzy i rozmaitych drobnych przedmiotów, przybył 6 Sierpnia, mając lat prawie 14. Ojciec nie żyje, matka (niesłubna) niewiadoma z pobytu. Po śmierci ojca wziął go do siebie prawnie ustanowiony opiekun, u którego pał bydło i gęsi, a potem oddał go do służby do włościanki, u której przebywał 2 $\frac{1}{2}$ lat, aż do oddania go pod sąd. Kradzież popełnił w sklepiu, do którego dostał się przez otwór w drzwiach, w którym miało być osadzone okno. Już poprzednio siedział w więzieniu przez 6 tygodni za kradzież. Nie umiał zupełnie nic, nawet pacierz odmawiał z grubymi pomysłkami. Jest to chłopiec pozbawiony wszelkich poczuć moralnych. Od samego przybycia do osady odznaczał się ciągle niepoprawnym lenistwem, kłótniowością, nieposłuszeństwem, hardością i łakomstwem. Kolegów bił i kaleczył z zawziętością zwierzęcą. I dotąd nie było jeszcze prawie ani jednego tygodnia, aby w nim czego nie zbroił i nie zasłużył, często kilkakrotnie na karę. To też podczas kilku miesięcy przebiegł już całą skalę kar, używanych w osadzie, ale ani te kary, ani środki moralne i ciągłe napomnienia nie wywarły dotąd widocznego skutku: sama tylko obawa różgi powstrzymuje czasowo wybuchy złych jego skłon-

ności. Pod względem umysłowym bardzo ograniczony, choć nie pozbawiony pewnej przebiegłości, niechlujny, nieobyczajny, jest on dotąd typem w najwyższym stopniu zaniedbanego i zdziczałego młodzianiszka. W szkole żadnego nie zrobił postępu; przeznaczony pierwiastkowo do kuźni, musiał być z niej usunięty i przeniesiony do warsztatu kołodziejskiego, w którym postępu nie robi.

34—527. **Marcin S.**, skazany za kradzież szczotek i paszków do lat 18-u, przybył 18 sierpnia, mając lat 14. Ojciec wyrobnik fabryczny w Warszawie. Mieszkał u rodziców, przez jakiś czas chodził do ochrony, potem oddano go do terminu, z początku do drukarni, potem do bednarza, lecz nigdzie długo nie wytrwał i w końcu nie już nie robił, tylko się walał po ulicach, aż schwytany na wyciąganiu przedmiotów z szafki kramarskiej, znajdującej się w sieni domu przechodniego, został skazany do Studzienca. Zapewne nie była to pierwsza jego kradzież, choć i tej zapierał się przed sądem, a w osadzie przyznał się do niej nie łatwo. Przed przybyciem do Studzienca umiał już czytać i pacierz, chodził do kościoła i do spowiedzi. Sprawuje się nieźle, lubo dwa razy dopuścił się zabrania cudzej własności.

35—528. **Józef Ł.**, skazany za kradzież kur na lat 4 $\frac{1}{2}$, przybył 21 Sierpnia, mając lat 1 $\frac{1}{2}$. Ojca stracił w szóstym roku życia, matka służy za dziewczkę dworską. Prawie od śmierci ojca służył za pastuszką w rozmaitych miejscach i nie mając żadnej nad sobą opieki, nauczył się palić papierosy. Dla zdobycia tytoniu zaczął wraz ze starszym swoim bratem, za namową jakiegoś żydówki, kraść we dworze kury, za co dostał się do Studzienca. Przybył do osady bez wszelkich pojęć moralnych i oczywiście nic nie umiając. W osadzie sprawuje się dobrze i co miesiąc otrzymuje markę; tytoniu nie pali, jest cichy i spokojny, ale ociężały do nauki, bardzo tępy i niechętny, przytem nieporządny.

36—529. **Stanisław W.**, skazany za kradzież 2-ch rubli na lat 7 $\frac{1}{4}$, przybył 22 Sierpnia, mając lat 10 $\frac{3}{4}$. Ojciec żyje z jałmużny, matka umarła tak dawno, że nie pamięta jej wcale. Jest zupełnym jeszcze dzieckiem, którem nigdy nikt się nie zajmował. Oddany do służby do mieszczanina w Pilicy i podmówiony przez starszych chłopaków, wyjął z otwartej szuflady swojego chlebowdawcy dwa razy po rublu i pieniądze te stracił na bułki, cukierki i inne przysmaki. Zupełnie nie rozwinięty umysłowo, nie miał przybywając do osady żadnego pojęcia o najpospolitszych rze-

czach, o najprostszych nawet zajęciach i narzędziach rolniczych i rzemieślniczych; prawie niepodobna się było z nim rozmówić. W osadzie nie zrobił dotąd nic złego. Naiwny dzieciak jest Benjaminskiem w swojej rodzinie; towarzysze lubią go i pomagają chętnie w zajęciach na sali. Oddany do warsztatu krawieckiego, okazał się niezdatnym do tego zajęcia i trzeba go było przenieść do ogrodnictwa. W szkole żadnego dotąd nie zrobił postępu. O jego przyszłości nie dotąd rokować nie można.

37—530. **Leon Z.**, skazany na lat 3 za kradzież 2-ch par spodni, które niósł z warsztatu do czeladnika, przybył do osady 31 Sierpnia, mając lat 13½. Ojciec umarł na rok wcześniej, posiadał on w mieście gubernialnem magazyn ubrania, który matka dalej prowadziła. Chłopiec ten pomimo starań rodziców okazywał bardzo już wcześniej najgorsze skłonności i jeszcze za życia ojca oddany był czasowo do jakiegoś zakładu dobroczynnego w Warszawie, z kąd znowu wrócił do domu. Po śmierci ojca, za staraniem ciotki, został umieszczony w jednym z zakładów krawieckich w Warszawie, gdzie przybyłemu gościowi skradł pugilares z 7-ma rublami i za te pieniądze kupił sobie zegarek. Kradzież ta wykryta przez majstra uszła mu jednak bezkarnie. Potem, odnosząc z warsztatu 24 pary spodni do uszycia, jak utrzymuje, zgubił w drodze dwie pary i już nie powrócił do majstra, lecz się wałęsał po mieście. Shwytny, dwukrotnie potrafił uciec z cyrkułu i błąkał się nad Wisłą, gdzie odszukany, został oddany sędziemu pokoju. W sądzie przyznał się tylko do pierwszej kradzieży, stanowczo zaprzeczając drugiej. Jest to chłopiec pod względem umysłowym dość rozwinięty, umiejący czytać i pisać, ale z gruntu zepsuty. W Studziencu prawie od samego początku źle się sprawuje: kłamca, leni się do pracy, ucieka od niej przy zdarzonej sposobności i włóczy się po osadzie, z kolegami kłóci się i kradnie rzeczy, będące własnością ich lub osady. Zarówno łagodne jak surowe środki nie działają na niego. Do nauki szkolnej dość zdolny, ale na lekcjach nie uważa i przeszkadza. Umieszczony w warsztacie krawieckim tak był niedbałym i tyle w nim sprawił zamieszania, że trzeba go było wycofać ztamtąd i oddać do rolnictwa. Na usilną prośbę znowu został przywrócony do warsztatu krawieckiego. Przytem i fizycznie źle rozwinięty, ma na prawem oku zaciemek, a u lewej ręki brak mu połowy wskazującego palca. Przyszłość więc tego chłopca przedstawia się dotąd posępnie.

38—531. **Jerzy Z.**, skazany na lat 3½ za udział w kradzieży dwóch zegarków, przybył 1 Września, mając lat 14½. Ojciec umarł przed 2 laty, matka straganiarka w Warszawie. Po śmierci ojca pomagał matce w handlu, a właściwie wałęsał się po ulicach i ostatecznie wraz ze starszym swoim bratem ukradł swoim znajomym, których pijanych odprowadzali z szynku do ich mieszkania, dwa zegarki i blisko 5 rubli pieniędzy. Do tej kradzieży nie przyznał się wcale ani przed sędzią ani w osadzie, składając całą winę na brata. Chłopiec pod względem fizycznym bardzo wątły, anemiczny i skrofuliczny, pod względem religijnym i moralnym całkowicie zaniedbany, nie wcale nie umiał przychodząc do osady. Przy pracy leniwy, co wreszcie może w części i od jego stanu fizycznego zależeć. Ważniejszych przekroczeń nie dopuścił się dotąd, ale kłamie, jest bardzo nieporządny i pali tytuń. W szkole już trochę skorzystał; uczy się szewstwa.

39—532. **Stanisław J.**, skazany za kradzież uzdeczki i kamizelki do 18-u lat życia, przybył 5 Września, mając lat blisko 15½. Ojca już nie ma; matka, właścicielka 11 morgów ziemi, ma się często upijać, a rzadko bywać w kościele. Przy takich warunkach nie nauczył się w domu niczego, nawet porządnie pacierza i wyrósł bez wszelkich pojęć moralnych; nie umiał także i zajęć rolniczych, stosownych do jego wieku, choć ciągle przebywał w domu. Obity przez szwagra uciekł i wałęsał się po sąsiednim mieście, gdzie skradł uzdeczkę i oddał ją komuś za kilka kopiejek. Do skradzenia kamizelki przyznać się nie chciał. W dwa tygodnie po przybyciu uciekł z osady do matki, z kąd został przyprowadzony i ukarany aresztem. Wkrótce potem uciekł powtórnie znowu do matki, za co otrzymał chłostę. Przy obu ucieczkach okazał istotny spryt i zwierzęcą przebiegłość. Leniwy i niechlujny jest prawdziwą plagą w rodzinie z powodu codziennego podlewania się po parę razy w ciągu nocy, od czego w żaden sposób odzwyczaić go nie można. Do nauki wyjątkowo tępy i niechętny. Przeznaczony do warsztatu kołodziejskiego nie jest w nim pilny. Praca nad nim dotąd nie wydaje żadnego dodatniego rezultatu.

40—533. **Stanisław B.**, skazany do 18-tu lat wieku za kradzież pary kamaszy, przybył 19 Września, mając lat 12. Ojciec jego kucharz lubo stale zamieszkały w Warszawie, rzadko w niej przebywał, przemieszkując najwięcej na prowincyi i synem nie zajmował się wcale. Matka, trudniąca się praniem, nie

wiele też dawała na niego baczenia. Chłopiec wałęsał się po ulicach, przebywając w towarzystwie rozmaitych wisusów, zapewne, nieraz dopuszczał się przy sposobności kradzieży, a ostatecznie naprowadzony przez jednego z towarzyszków, ukradł nowe kamasze zdunowi, który stawiał piece w drugim pokoju. Przy spisywaniu protokołu odpowiadał półsłówkami i bardzo niechętnie przyznał się do czynu. Przybywając do osady umiał trochę czytać. Umysłowo dość rozwinięty, fizycznie wątły, jest ociążały w pracy i nieporządny. Przy łagodnym charakterze, łagodne środki wystarczają do działania na niego skutecznie. Pracuje w stolarstwie.

41—534. **Łukasz K.**, skazany na lat 2 za kradzież kury, przybył w dniu 27 Września, mając lat 15. Ojciec umarł; matka posiada 5 morgów ziemi. Ciągłe przebywał w domu i od czasu do czasu chodził na zarobek. Od innych chłopców, z którymi pasał bydło, nauczył się palić papierosy i przy sposobności brał pokryjkomu po kilka groszy na tytoń. Do szkoły wcale nie chodził i nie oprócz pacierza nie umiał. Przy spisywaniu protokołu, z początku kłamał i winę zwał na innych, dopiero po surowem zgromieniu przyznał się do kradzieży kury, którą sprzedając w miasteczku został przytrzymany przez właściciela i oskarżony. Jest to chłopiec bardzo tępy pod względem umysłowym, w szkole dotąd nic prawie nie skorzystał. Sprawuje się dobrze, jest charakteru łagodnego; żadnych wad i nałogów, ani żadnych też zalet dotąd w nim nie widać. Pracuje w kuźni.

42—535. **Władysław J.**, skazany na lat $2\frac{1}{8}$ za kradzież pieniędzy, przybył 23 Września, mając lat $15\frac{3}{8}$. Syn ekonoma, w domu poduczył się trochę czytać i pisać, potem oddany został do dworu i używany głównie do posług. Upatrzywszy stosowną porę, otworzył w kancelaryi szufladę, zabrał z niej 9 rubli, należących do jednego z oficyalistów i zakopał je w ogrodzie. Gdy padło na niego podejrzenie, zapytany, przyznał się do winy. Jest to chłopiec pod względem fizycznym dobrze, pod umysłowym słabo rozwinięty, choć już umiał czytać i pisać. Pracuje w kuźni chętnie i sprawuje się dobrze; wady jego dotąd nie ujawniły się. W szkole robi postępek dostateczny.

43—536. **Jakub K.**, skazany na lat $3\frac{1}{4}$ za kradzież butów, przybył 29 Września, mając lat $14\frac{3}{4}$. Ojciec umarł oddawna, matka wyszła drugi raz za mąż i mieszka gdzieś w gubernii Wołyńskiej od lat przeszło czterech. Od tego czasu chował się na

wsi u babki, pomagając w pracy rolnej, potem był w terminie u piekarza w większym mieście przez pół roku, lecz go porzucił samowolnie, poszedł do Łodzi i tu wałęsał się pod gołym niebem, a żył z żebrani i kradzieży. Następnie został pastuchem u jakiegoś rzeźnika, ukradł buty jego owczarzowi, sprzedał je i kupił sobie różnych przysmaków. Wkrótce potem ukradł temuż owczarzowi koldrę i wtedy wykryły się obie kradzieże, za co został skazany do Studzienca. Chłopiec ten przy rozmowie wydaje się sprytnym i rozwiniętym, dotąd jednak nie wyuczył się dokładnie liter i składania zgłosek. Większe wady nie ujawniły się, ale daje często dowody wielkiej lekkomyślności i niekoleżeństwa.

44—537. **Michał N.**, 13-o letni, skazany na lat 3 za kradzież 21 kop., przybył 9-go Października. Zabraný przez kobietę wiejską z domu podrzutek w Warszawie, był u niej do lat 10-ciu, poczem poszedł w służbę do gospodarza w miasteczku i tam jakimś terminatorowi, śpiącemu w stodole jego chlebowdawcy, ściągnął woreczek z drobną kwotą pieniędzy. Żadnych wiadomości ani pojęć moralnych do osady z sobą nie przyniósł. Przy protokole tłumaczył się otwarcie i szczerze. Od czasu przybycia sprawuje się dobrze. Zdaje się być charakteru łagodnego jest posłuszny i żadnych wad ani nałogów (oprócz podlewania się, z którem prawie wszyscy chłopcy wiejscy do osady przychodzą) dotąd nie ujawnił. Do nauki bardzo tępy, jeszcze prawie żadnego postępu nie zrobił. Pracuje w rolnictwie.

45—538. **Henryk S.**, skazany na lat 3 za kradzież zegarka, przybył 11 Października, mając lat $14\frac{5}{8}$. Ojciec stolarz w Warszawie, matka umarła przed $1\frac{1}{2}$ rokiem, poczem ojciec ożenił się powtórnie; braci i siostr ma 6-o. Do czasu skazania zostawał przy ojcu, kierując się niby na stolarza. Nie musiał jednak ojciec szczerze się nim zajmować, skoro chłopiec blisko 15-o letni z rzemiosła nic się wcale nie nauczył, a nadto nie umiał dobrze pacierza i wcale nie był u spowiedzi. Tylko czytać nauczył się niezłe i trochę pisać. Mając widocznie dużo swobody, dużo czasu przepędzał na ulicach Warszawy i zawarł szkodliwe dla siebie znajomości. Za namową jednego z takich znajomych ściągnął przez okno z pokoiku stróża sąsiedniego domu zegarek, który zaraz przeschrował. W osadzie dotąd przedstawiał się nieszczególnie: kłamię, jest leniwy, kłótniwy, niekiedy nieposłuszny i łapczywy na cudzą własność, przytem

nieporządny. Jednak napomnienia i nagany wystarczały dotąd zupełnie do prowadzenia go. Pracuje w stolarstwie.

46—539. **Stanisław M.**, skazany na lat $2\frac{1}{2}$ za współudział w kradzieży konia, przybył 17-go Października, mając lat $15\frac{1}{2}$. Syn zagrodnika, mającego cztery morgi gruntu, chował się przy rodzicach, Ojciec z rzemiosła sąźniarz używał go do rąbania drzewa, w lecie chodził do żniwa i zarobek oddawał rodzicom: umiał tylko pacierz; chodził do kościoła i do spowiedzi. Szwagier jego, skradłszy konia, zostawił go w lesie pod jego opieką, za co został skazany jako współnik kradzieży. Chłopiec ten rozpoczął naukę od samego początku, a uczy się chętnie, choć pod względem umysłowym jest słabo rozwinięty. Jest prawdomówny, uczciwy, pracowity i koleżeński i w ogólności dotąd przedstawia się jak najlepiej, pracuje jako rolnik.

47—540. **Wojciech C.**, skazany na lat 2 za udział w kradzieży, przybył 24-go Października mając lat $15\frac{1}{2}$. Ojciec zajmuje się wyrobkiem, matka praniem w jednym z większych miast kraju. On sam niczego się w domu nie nauczył nawet pacierza, który mówił bardzo niedokładnie. Chodził do fabryki i zarabiał po kilkanaście kop. dziennie. Ponurego wejrzenia i na pozór skryty i uparty, przy badaniu w osadzie utrzymywał stale, że go skazano zupełnie niewinnie i że nic złego nie zrobił. Z wielką trudnością udało się wydobyć z niego niektóre szczegóły, których wiarygodności sprawdzić nie można, bo sąd przysłał tylko wyciąg z wyroku bez żadnych motywów, a nawet bez wymienienia przestępstwa. Według jego zeznania, kobieta znajoma jego rodzicom (jak widać z wyroku już dawniej pozbawiona wszelkich osobistych praw i przywilejów), namówiła go, aby poszedł z nią wieczorem do pobliskiej wioski i tam kazała mu czekać przy jedynym domu, a sama weszła w podwórze. Po niejakej chwili powstał krzyk i jacyś ludzie pochwycili i ową kobietę i jego, a sąd wydał wyrok na oboje potępiający. Podczas krótkiego swojego pobytu w osadzie przedstawił się nierównie korzystniej, niż na wstępie. Bardzo słabo rozwinięty tak fizycznie jak i umysłowo, jest uległy, otwarty, prawdomówny i pracowity. Niepostrzeżono w nim dotąd żadnej wady, ani żadnego nałogu. Do nauki tępy, pracuje w warsztacie szewskim.

48—541. **Józef B.**, skazany na lat 3, za kradzież sztuki płótna, bielącego się w ogródku, przybył 27-go Października, mając lat $14\frac{3}{4}$. Sierota zupełny, od 9-u lat życia chodził po

służbie i pasał bydło, za co mu dawano przytułek i strawę, kradzież popełnił za namową znajomej kobiety, a przy badaniu utrzymywał, że była to pierwsza kradzież w jego życiu, i że postępku swojego bardzo żałuje. Przez cały czas pobytu w osadzie przedstawiał się z najlepszej strony. Przychodząc nie oczywiście nie umiał i dotąd jest w najniższym oddziale szkoły. Pracuje w warsztacie krawieckim.

49—542. **Włodzimierz S.**, skazany na lat 3 za kradzież odzienia i pieniędzy, przybył 27-go Października, mając lat 15. Podrzutek, został w trzecim roku życia wzięty na opiekę przez dymisjonowanego żołnierza, woźnego przy kassie powiatowej. Chodził do szkoły, gdzie się nauczył czytać i pisać i był nawet używany do przepisywania w kassie, lecz dozoru należytego nie miał; to też rozpróżniaczył się i zaczął brać często po kilka groszy przybranemu ojcu, który go ostatecznie wypędził. Po kilkudniowej tułaczce poszedł na wieś do służby, lecz już w parę miesięcy uciekł, zabrawszy miejscowemu parobkowi trochę odzieży i kilka złotych. Chłopiec ten zrobił na wstępie dobre wrażenie zupełną szczerością, z jaką opowiedział całą swoją historię. Wkrótce jednak zaczęły się w nim ukazywać wady i nałogi, a mianowicie kłamstwo, łakomstwo, dochodzące do kradzieży i najgorsze nałogi. W szkole uczy się dobrze; pracuje w stolarstwie. Rokowanie o jego poprawie nie daje się jeszcze postawić.

50—543. **Karol C.**, skazany na lat 2 i miesiący $10\frac{1}{2}$ za włóczęgostwo i żebranie, przybył d. 6-go Listopada, mając lat 14 miesięcy $1\frac{1}{2}$. Ojciec był stróżem w Warszawie, lecz oddawna obłożnie chory; matka słabowita i nie mogąca zarabiać; oboje żyją z miłosierdzia publicznego. Chłopiec bez żadnej opieki, z wyjątkiem kilku miesięcy, przez które chodził do drukarni, tułał się po mieście, sprzedając przechodniom książeczki, kupione za pieniądze, wzięte od matki. Od tego zarobku za namową nieznannej sobie kobiety przeszedł do żebrania, a z wyproszonych pieniędzy oddawał owej kobiecie część znaczną. Schwytany na takim zajęciu został przysłany do osady, nie umiejąc nic, prócz pacierza. Słabo rozwinięty fizycznie, oddany został pierwsiakowo do warsztatu krawieckiego, lecz się okazał niezdolnym do tego zajęcia i trzeba go było przenieść do ogrodnictwa.

51—544. **Wiktor P.**, skazany za kradzież bransoletki srebrnej i jednego rubla na lat $5\frac{1}{2}$, przybył w dniu 6-go Listopada, mając lat $11\frac{2}{3}$ i zaraz nazajutrz z rana został wzięty do infir-

meryi, gdzie zmarł po tygodniowej chorobie na odrę, połączoną z ostrymi przypadłościami przyrzędów: oddechowego i trawienia.

52—545. **Jan K.**, skazany za kradzież kluczy na lat 4, przybył do osady w d. 9 Listopada, mając lat 12. Dziecko nieprawe, do lat 9-ciu zostawał przy matce, niezamężnej wyrobnicy, potem był w służbie, naprzód przez 2 lata u krewnych matki, a ostatnio u włościanina, który go oskarżył o kradzież kluczy. W sądzie przyznał się do tej winy, lecz w osadzie utrzymywał stanowczo, że zrobił to jedynie z obawy, bo ów gospodarz zagroził, że go będzie bić bez miłosierdzia, jeżeli nie powie, że wziął klucze i że do tego namówiła go nieznana mu kobieta. Przyszedł do osady umiając pacierz i znając litery (przez jedną zimę chodził do szkoły wiejskiej). Oddany do krawców okazał się niezdatnym i przeszedł do ogrodnictwa. Sprawowanie jego w osadzie jest dotąd zadawalniające.

53—546. **Władysław T.**, skazany za dwukrotną kradzież pieniędzy (razem około 9 rubli) na lat 4, przybył 15 Listopada, mając lat 10⁵/₆. Od lat 3-ch zupełny sierota, zostawał pod opieką starszej siostry, pracującej w jednej z fabryk Warszawskich, która umieściła go w terminie u szewca. Po dwuletnim u niego pobycie skradł 3 ruble, uciekł i błąkał się przez kilka dni po Warszawie, po czym znowu został oddany do innego majstra, lecz i tu wkrótce uległ pokusie i zabrał swojemu chłobodawcy 6 rubli, z tych połowę użył na sprawunki, a resztę oddał siostrze, która je zwróciła poszkodowanemu. Oskarżony przez pierwszego swojego majstra dostał się do Studzienca. Przybył tu umiając czytać i został pomieszczony w warsztacie szewckim. Dotąd sprawuje się dobrze, lubo raz pozwolił sobie wynieść z warsztatu trochę skrawków bez wartości. Żadnych wybitnych wad ani zalet niepostrzeżono w nim podczas 6-o tygodniowego pobytu w osadzie.

54—547. **Adam K.**, skazany na lat 2 za kradzież wiązki koniczyzny, przybył 17-go Listopada, mając lat 13. Ojca nie ma, matka posiada 23 morgi ziemi i tak ona, jak i starsze jego roduństwo prowadzi się moralnie i bogobożnie. Przebywał ciągle w domu, gdzie go nauczono pacierza, brano często do kościoła i używano do pomocy w gospodarstwie. Raz wracając wieczorem do domu, zabrał z pola sąsiedniego dziedzica trochę koniczyzny i przyniósł ją do stajni dla konia, za to dostał się do Studzienca. Naiwny chłopak wiejski, przy badaniu w osadzie od-

powiadał szczerze na pytania. Mocno przywiązany do matki, która zapewne pieściła go jako najmłodsze swoje dziecko, na każde wspomnienie o niej i o domu płakał i wyrzekał na swoje nie-szczęście; doniosłości swojego występku zupełnie nie czuł i mniemał, że biorąc taką garstkę paszy nie zrobił nic takiego, za co by na tak srogą karę zasłużył. Ciągłe tęsknił za domem i w 3 tygodnie po przybyciu do osady, zastraszonego przez jednego z kolegów, że będzie ukarany (choć nie było do tego żadnego powodu), już o zmroku wyszedł z osady i doszedł do plantu kolejowego, gdzie go dróżnik zatrzymał i przyprowadził na powrót. Skazany łagodnie za ten postępek, do którego go popchnęła tęsknota i brak rozwinięcia umysłowego, przyrzekł, że już nic złego nie zrobi i rzeczywiście sprawuje się zupełnie dobrze. Naukę szkolną rozpoczął od liter. Pracuje w rolnictwie.

55—548. **Tomasz M.**, skazany za kradzież z włamaniem się do 18-u lat wieku t. j. na lat 5, przybył 23-go Listopada. Matka jego niezamężna wyrobnica, mieszkająca w mieście powiatowem, trzymała go ciągle przy sobie i przez pół roku pracował przy mularzu. Chłopiec ten, który prawdopodobnie jest znacznie starszym nad wiek, oznaczony w jego metryce, zrobił przy swoim wstępie do osady smutne wrażenie. Nałogowy palacz, wyćwiczył się, próżnując na bruku miejskim w sprawkach złodziejskich i uprawiał kradzież jako rzemiosło. Przy badaniu nie można było z niego nic wydobyć, oprócz szczegółów wymienionych w wyroku, odpowiadał czelnie, a nawet zuchwale i nie okazał ani żalu za złe postęпки, ani skruchy, ani chęci poprawy i odmiany życia. Już w parę tygodni po przybyciu odznaczył się w szkole niesfornością i ubliżającą nauczycielowi swawolą, a wkrótce potem, namówiwszy drugiego hultaja, wyszedł z nim o zmroku z osady w zamiarze ucieczki; jednakże nastraszeni przez kogoś w drodze, po krótkiej nieobecności, powrócili z własnego popędu. Ukaraný aresztem odtąd przycichł, ale pozorna ta poprawa nie może być dotąd brana na seryo. Uczy się liter; oddany do warsztatu kołodziejskiego.

56—549. **Antoni R.**, skazany na skutek oskarżenia przez własną matkę, której ukradł 30 rubli, na lat 3¹/₂, przybył 28-go Listopada, mając lat 14¹/₂. Ojca nie ma, matka mieszka w Warszawie i utrzymuje się z wyrobku. Za jej staraniem już w 7 roku życia został umieszczony w zakładzie Mokotowskim dla moralnie zaniedbanych dzieci, gdzie był 3¹/₂ lat, ucząc się czytać,

pisać i krawiectwa. Potem był u krawca w Warszawie, lecz już po 3-ch miesiącach, wrócił do matki i odtąd w towarzystwie zepsutych chłopców wałęsał się po ulicach aż do czasu skazania. Jest to chłopiec dobrze rozwinięty i fizycznie i umysłowo, przybył umiając już czytać i pisać, pracuje w warsztacie krawieckim. Dotąd prowadzi się dobrze.

57—550. Jan O., skazany za kradzież 2 rubli na lat $3\frac{1}{2}$, przybył 7-go Grudnia, mając lat $14\frac{1}{2}$. Ojciec umarł przed 5-n laty; matka mieszka w Łodzi i utrzymuje się z prania. Był ciągle u niej, trawiając prawie cały czas na próżniactwie i wałęsaniu i dopiero w ostatnich dwóch miesiącach chodził na zarobek do fabryki. Idąc raz do niej wyjął z zostawionego przed sklepikiem kosza z pieczywem węzełek, w którym były pieniądze i za to dostał się do Studzieńca. Jest to chłopiec zupełnie zaniedbany tak pod względem moralnym jak i umysłowym; umiał zaledwie pacierz, ale nic więcej i ani do kościoła ani do spowiedzi nie chodził. Umieszczony w ogrodnictwie. Dotąd sprawuje się dobrze i żadnych wybitnych wad ani zalet w nim nie widać.

58—551. Wacław L., skazany za kradzież rewolweru i innych przedmiotów u swojego majstra na lat $2\frac{2}{3}$, przybył 13-go Grudnia, mając lat $15\frac{1}{2}$. Syn rodziców, należących do średniej klasy społecznej, chodził do klasy I progimnazjum, lecz uczyć się nie chciał i często opuszczał lekcje. Nieprzyjęty na drugi rok do tej szkoły, oddawany był do kilku jeszcze z kolei szkół prywatnych, lecz bezskutecznie. Umieszczono go potem w sklepie, z którego został wydany, za przeniewierzenie się, a następnie terminował u ślusarzy, często zmieniając warsztaty i dopuszczając się przy sposobności kradzieży przedmiotów większej wartości, które zastawiał w lombardach prywatnych, a zdobyte ztąd pieniądze trwonil na hulanki, dopóki wreszcie nie dostał się za rewolwer do osady. Jest to chłopiec powierzchownie ogładzony, dobrze rozwinięty i fizycznie i umysłowo. Jednak, pieczętowanym był w domu przez matkę, ojciec ciągle za domem, nie mógł mieć nad nim należytego nadzoru i te dwie okoliczności musiały się przyczynić głównie do jego upadku. Pracuje w warsztacie stolarskim jako tokarz. W ciągu parutygodniowego pobytu w osadzie dotąd zachowywał się bez zarzutu.

59—552. Julian P., skazany za kradzież 4-ch rubli na lat 3, przybył 19-go Grudnia, mając lat $10\frac{5}{6}$. Ojciec nie żyje, matka kobieta nie moralna i pijaczka, trudniła się praniem, chłopca zaś

wypędzała na ulice Warszawy, każąc mu sprzedawać kalendaryzki lub róże i nie dawała wcale jeść, jeśli nie przyniósł pieniędzy. Często posyłała go także po wódkę dla siebie. Chłopiec wzrastał bez żadnych zasad moralnych, rzadko kiedy chodził do kościoła, nie uczył się niczego, a dla matki powziął wstręt i nienawiść. Do Studzieńca dostał się z następującego powodu. Raz został wraz z towarzyszem zatrzymany na ulicy za sprzedaż kalendarzyków, odprowadzony do cyrkułu i zamknięty w areszcie. Tu, iak utrzymuje, za namową tego towarzysza wyjął z kieszeni pijanego i śpiącego dorożkarza 4 ruble, co po jego przebudzeniu się dostrzeżono i pieniądze zręcznie ukryte w rozprutej na pierśsiach koszuli, co miał zrobić ów towarzysz, znaleziono. Jest to malec widocznie sprytny i dobrze wyćwiczony na warszawskim bruku, choć tak jeszcze młody.

60—543. Ignacy R., skazany za kradzież 3-ch gołębi na lat 3, przybył 27-go Grudnia, mając lat $15\frac{1}{2}$. Ojciec nie żyje; matka wdowa po szewcu, przebywa w miasteczku przy zamejnej córce, zarabia na siebie sprzedając trzewików na rynku. Siostry Ignacego powychodziły za szewców, bracia są czeladnikami tegoż rzemiosła w Warszawie. Cała rodzina widocznie jest moralną, pracowitą i względnie dostatnią. Chłopiec jak i jego bracia oddany był do szewca w Warszawie, ale nie miał chęci do rzemiosła i po niejakiem czasie wrócił do matki, która posyłała go przez kilka miesięcy do szkoły. Przy badaniu w osadzie tłomaczył się szczerze i żałował postępków swojego. Wogóle zrobił on dobre wrażenie i zdaje się, że nie będzie trudnem do prowadzenia.

61—554. Józef S., skazany za kradzież rozmaitych rzeczy wartości 16 rubli do 18 lat wieku t. j. na lat $3\frac{1}{4}$, przybył 29-go Grudnia. Ojciec, kelner hotelowy, matka nie żyje. Od 7-u lat życia chodził do ochrony, następnie do szkoły, utrzymywanej przez Towarzystwo Dobroczynności, gdzie się nauczył czytać, pisać, trochę rachować i nabył początków krawiectwa. Następnie był u dwóch z kolei krawców, którzy wydali go za drobne kradzieże pieniężne, a w końcu u felczera, gdzie popełnił ostatnią kradzież, za którą przyszedł do osady. Przy badaniu tłomaczył się nieszczerze. Oddany do warsztatu krawieckiego.

B) Wiadomości szczegółowe o wychowancach, którzy opuścili osadę w czasie od 1 Sierpnia do 31 Grudnia 1888 roku.

Po przebyciu czasu, zakreszonego wyrokiem.

1—250. Ignacy K. skazany za kradzież garderoby na lat 6, przebywał w osadzie od 24 Sierpnia 1882 r. Syn kowala z Warszawy, pozostawał ciągle u rodziców. Do 10 lat wieku mało co robił, a więcej wałęsał się po ulicach z innymi chłopcami. Oddany następnie do szkoły był już zanadto rozpuszczonym, aby do niej regularnie uczęszczać; wołał i teraz włóczyć się i próżnować; robił wycieczki na owoce do cudzych ogrodów, porywał ze straganów bułki i łakotki. Spotykały go za to od pokrzywdzonych rozmaite kary, które jednak nie odstręczyły go od łotrostwa. Widząc, że nie chce się uczyć, rodzice oddali go do szewca, od którego w rok niespełna uciekł, nie chcąc pracować. Znowu więc włóczył się po mieście i trwonił czas na próżno, pomimo, że rodzice karali go za to surowo. Wreszcie schwytany na gorącym uczynku kradzieży, został przysłany do Studzienca. W osadzie sprawował się bardzo źle; nie ma prawie takiej wady, któraby była mu obcą. Kłamał, był leniwy, łakomy, przy zdarzonej sposobności kradł, palił tytoń, był nieposłuszny, samowolny, często krnąbrny, a nawet zuchwały, lubił się wymykać z pod dozoru i włóczyć, gorszył innych nieprzyzwoitą mową, lżył i rozbijał kolegów. I to z pewnemi przerwami, w których na czas jakiś przycichał powtarzało się ciągle, aż do samego końca jego pobytu. Często pozbawiany

marek i dwukrotnie degradowany wyszedł nareszcie z klasy III, nie rokując dobrej o sobie na przyszłość nadziei, sprawiwszy nie mało złego w osadzie swoim wpływem na innych. Wychodząc umiał dobrze czytać i pisać w obu językach i cztery działania z liczbami mianowanymi. W rzemiośle stolarskim zrobił postęp dość znaczny. Teraz pracuje w Warszawie w warsztacie stolarskim.

2—286. Jan W. skazany na lat 5 za kradzież klamki mosiężnej z bramy, przybył dnia 13 Sierpnia 1883 r., mając lat 13. Ojciec pracuje w zakładzie litograficznym w Warszawie, matka ma sklepik; oboje rodzice ludzie moralni i piśmienni, dbali o syna, posyłali go naprzód do ochrony, potem do szkoły, gdzie nauczył się nieźle czytać i pisać, a następnie oddali na naukę do drukarni. Musiał jednak źle się zachowywać i być próżniakiem, skoro w ciągu 4 miesięcy był aż w trzech drukarniach z kolei. Razem z innymi chłopcami odjął klamkę mosiężną i takąż zasłonkę od dziurki od klucza w bramie jakiegoś domu i za to został przysłany do Studzienca, z kądem wyszedł 29 Sierpnia 1888 r. Był to jeden z najtrudniejszych do prowadzenia chłopców, oprócz lenistwa i swawoli, palił niepoprawnie papierosy, co go prowadziło prostą drogą do szacherek i nieszanowania cudzej własności, a przedewszystkiem odznaczał się lekceważeniem wszelkiej powagi, nieposłuszeństwem, krnąbrnością i zuchwalstwem. W jego kronice zanotowanych jest 45 wymierzonych kar. Dwa razy był degradowany do klasy I. Wyszedł z klasy III. Zdolny i do nauki szkolnej i do rzemiosła, wychodząc z osady czytał biegle w obu językach, znał działania arytmetyczne, miał sporo pożytecznych wiadomości i był już wcale niezłym ślusarzem. Umieszczony w terminie u tokarza.

3—332. Maryan J. skazany na lat 4 za kradzież 225 rs., przebywał w osadzie od d. 31 Sierpnia 1884 r. Ojciec jego był szewcem w mieście powiatowem; prowadzenie się i moralność jego, równie jak i jego żony bardzo są podejrzane. Chłopiec ten chował się ciągle w domu rodziców, którzy nie mieli nad nim należytej opieki, dużo czasu tracił bezczynnie, wałęsając się po mieście i od starszych chłopaków nauczył się wcześniej palić papierosy. Oddany potem do posługi zakonnikowi miejscowego klasztoru, znowu najwięcej czasu trwonił na próżniactwie, aż w końcu po 7 miesiącach służby, za namową 16-letniej siostry, okradł swojego chlebodawcę, zabierając mu 225 rs. z niezamkniętej szuflady. Rodzice podług spisanego w Magistracie protokołu

starali się ukryć tę kradzież, choć sądownie nie można im było tego dowieść. Był to chłopiec zupełnie zaniedbany pod względem moralnym i umysłowym (nawet pacierza dobrze nie umiał). Odnaczał się skrytym charakterem i przebiegłością i miał wiele wad i nałogów, jak kłamstwo, łakomstwo, nieposłuszeństwo, niechęć do nauki, namiętność do palenia i idące w ślad za nią nieposzanowanie cudzej własności, pociąg do złego towarzystwa; był przytem bardzo nieporządkny. Często był karany w rozmaity sposób. Wyszedł z klasy III w wieku lat 15, umiając nieźle czytać i pisać i znając dość dobrze działania arytmetyczne. Pracował w ogrodnictwie; w zajęciu tem był pracowitym i zrobił postęp dość dobry. Umieszczony za ogrodnika na wsi.

4—420. **Stefan D.** skazany za kradzież z zamkniętej piwnicy paru butelek soku, przebywał w osadzie przeszło dwa lata i wyszedł 31 Sierpnia 1888 r., mając 18 lat życia. Syn biednych rodziców, mieszkających w większem mieście, gdzie ojciec był robotnikiem na kolei, używany był do posług domowych, potem chodził do szkoły elementarnej; w końcu oddany do szewca, po kwartale nauki dopuścił się owej kradzieży, która go przyprowadziła do Studzienca. Chłopiec ten, jak się zdaje, religijnie i moralnie wychowywany przez rodziców, przybywając do osady, umiał czytać i pisać, a lubo nie bez wad, nie był jednak rdzennie zepsuty. Miał on charakter twardy i z trudnością naginał się do przyjętego w osadzie regulaminu i ztąd bywał niekiedy samowolnym, nieposłusznym, nawet zuchwałym. Za to był uczciwy, pracowity, chętny do nauki, lubiący czystość i porządek, co posuwał aż do pewnej wykwinności. Praca nad nim nie była bezowocną. Wyszedł z klasy IV, umiając bardzo dobrze czytać i pisać w obu językach, rachować w zakresie najwyższego oddziału miejscowej szkoły i mając wiele pożytecznych wiadomości. W rzemiośle szewckim zrobił postęp tak znaczny, że majster, któremu został oddany za kontraktem półrocznym, już po dwóch miesiącach zwolnił go na czeladnika, z uwagi na jego biegłość i pracowitość. Jest wszelka nadzieja, że chłopiec ten będzie porządnym człowiekiem.

5—376. **Michał W.** skazany za kradzież żelaza do 18 lat życia, przebywał w osadzie od 19 Maja 1885 r. Do 11 lat życia zajmował się drobnymi posługami w domu rodziców w Łodzi, gdzie ojciec jest murarzem. Potem oddany był do fabryki, którą opuścił po wydaniu prawa z r. 1884 o pracy małoletnich. Odtąd włóczył się

już tylko po ulicach w towarzystwie rozmaitych urwisów, a nie mając nad sobą prawie żadnej kontroli i niczego się nie ucząc, brnął coraz więcej w zepsucie. W końcu zaczął wraz z innymi systematycznie przez zrobiony podkop wynosić żelazo ze składu i sprzedawać je, co mu się trzy razy udało bezkarnie, lecz ostatecznie doprowadziło do Studzienca. Tu należał do najgorszych chłopców, i odnaczał się najrozmaitszymi wadami, a zmawiając się z podobnymi sobie, dopuszczał się ciężkich wykroczeń i był zgorszeniem dla innych. Przeszedłszy przez wszystkie stopnie kar, dopiero w ostatnim miesiącu swojego pobytu przycichł i pozornie się ustatkował. Wyszedł z klasy II, słabo czytając i nieszczególnie umiając cztery działania. Zajęć rolniczych, choć leniwy, ale mocny z natury, nauczył się nieźle. Na usilne domaganie się ojca, oddany temuż, skutkiem czego, przebywając w Łodzi może łatwo wrócić na drogę wiodącą do zguby.

6—434. **Antoni O.** skazany na lat 2 za kradzież 7 rs. 90 kop., przybył do osady 28 Września 1886 r., mając lat 12¼. Ojciec oddawna nie żyje. Matka uboga wyrobnica w mieście powiatowem, trzymała go przy sobie do 11 lat, posyłała nawet do szkoły, gdzie się trochę poduczył czytać i pisać, pacierz jednak umiał źle i u spowiedzi nie był. Nie było jednak nad nim dostatecznego dozoru i chłopiec wałęsał się i próżnował nie mało. Oddany do szewca w Warszawie, po 16 miesiącach uciekł, przysłał do innych nieletnich włóczęgów i żył z nimi przez tydzień, kradnąc co się dało u piekarzy i na straganach, a nocując w koszarach Mirowskich, gdzie się zgromadzało do 20 takich nieletnich hultajów. Przechodząc ulicą spostrzegł, że w jakiejś otwartej kawiarni nikogo nie było, prócz właścicielki, która drzemała przy stoliku; wsunął się więc cichaczem, zabrał z szuflady pieniądze i wymknął się na ulicę, ale został spostrzeżony przez synka poszkodowanej. Goniony, rzucił na ulicę zdobycz, jednak go zatrzymano i odstawiono do cyrkułu; przebywał w areszcie policyjnym, gdzie zanim go odesłano do osady, musiał się ostatecznie wykształcić w złem. Główną z ujawnionych wad tego chłopca było lenistwo, lecz bardzo skryty i z pozoru układny, był on w gruncie daleko gorszym, niż się wydawał z pozoru. Ulegał on nadto bardzo złym nałogom, co oddziaływało i na przytępienie jego umysłowych zdolności. Przed samem wyjściem z osady był promowany do klasy IV; w szkole nauczył się czytać i pisać i rachować do ty-

siąca. Pomieszczony został w terminie u majstra szewckiego za kontraktem trzyletnim.

7—385. **Piotr N.** skazany do lat 18 za kradzież szmat, przybył do osady 19 Czerwca 1885 r. Ojciec jego zajmuje się grabarką. Do lat 14 przebywał u rodziców, w miasteczku powiatowem, mało co robiąc, a wiele zbytkując i wałęsając się z rozmaitymi urwisami, dzięki pobłażliwości rodziców, którzy mu pozwalali na wszystko i psuli go. Wprawdzie poduczył się trochę czytać, ale nie umiał nawet pacierza bez grubych pomyłek. Był to chłopiec z gruntu zepsuty, miał wszystkie możliwe wady, i żadne środki ani łagodne ani surowe nie mogły go upamiętać. Papierosy palił namiętnie i dla zdobycia tytoniu wielokrotnie dopuszczał się kradzieży, nawet z włamaniem. Samowolny, nieposłuszny, zuchwały, gwałtowny i mściwy, lekcewał i cały regulamin osady i wszystkich swoich zwierzchników. Na kolegów wywierał wpływ najszkodliwszy, demoralizując ich i ucząc haniebnych nałogów. W jego kronice zapisano 55 kar, z których wiele za ciężkie przewinienia. Wyszedł z klasy I, umiając nie dokładnie czytać i pisać w obu językach i miernie rachować. Uczył się ogrodnictwa, do którego miał rzeczywistą zdolność i w którym niezły postęp uczynił. Na konieczne domaganie się oddany ojcu.

8—393. **Srul-Hersz L.** skazany na lat 3, za usiłowanie wdarcia się do cudzego mieszkania w celu kradzieży, przybył 20 Listopada 1885 r., mając lat 14½. Rodzice jego zajmowali się pozornie handlem, a istotnie kontrabandą, za co ojciec skazany został do więzienia. Do czasu uwięzienia ojca używany był w domu do posług, potem matka oddała go do krawca. Przyszedł do osady zepsuty do szpiku kości i przez cały czas swojego pobytu należał do najgorszych i najszkodliwszych wychowanców, siejących w około siebie zepsucie i zarazę moralną. Niepoprawny palacz odznaczał się oprócz innych wad, ciąglem nieposłuszeństwem, samowolą i bardzo często zuchwalstwem, zarówno w rodzinie i w szkole, jak i w warsztacie. Cynicznie nieskromny w mowie i uczynkach, bardzo szkodliwie wpływał na młodszych kolegów. Żadne środki nie zdołały go poprawić. Dopiero w ostatnich dwóch miesiącach pozornie stał się lepszym, do czego skłoniła go chęć otrzymania przy wyjściu z osady ubrania. W szkole skorzystał bardzo mało, wyszedł z klasy II; w rze-

miosle krawieckiem zrobił postęp znaczny. Oddany matce na jej usilne żądanie.

9—394. **Franciszek Z.**, skazany za kradzież chustek i spodni na lat 3, przybył do osady 28 Listopada 1885, mając lat 13½. Do 11 roku życia był ciągle w domu rodziców, gdzie nie miał ani dobrego przykładu, bo jego ojciec, wyrobnik, często się upijał, ani żadnej opieki, bo rodzice, wychodząc na zarobek, pozwalali mu wałęsać się z innymi włóczęgami po rozmaitych kątach Warszawy. Oddany potem do służby na wieś, niebawem uciekł i przez dwa tygodnie tułał się po Warszawie, aż odszukany przez rodziców, wrócił do domu. Potem chodził do roboty przy plancie kolejowym, lecz krótko, bo się dopuścił kradzieży, za którą przysłano go do osady. I ten chłopiec nie przyniósł ze sobą do osady żadnych zasad moralnych, żadnego zasobu religijnego, ani umysłowego, ale za to wiele wad i nałogów, i wytrwał w nich aż do końca swojego pobytu, pomimo wszelkich środków łagodnych, jak i surowych. Niechlujny i zlewający się, pomimo wyteżonej w tym kierunku pracy ojca rodziny, palił tytuń i odznaczał się ciągle uporczywem lenistwem, kłamstwem, niezgodnością i wielkiem łakomstwem, które go często popychało do kradzieży. Wychodząc słabo czytał i pisał oraz umiał wykonywać łatwiejsze prace rolnicze. Wyszedł z klasy I; oddany na żądanie ojcu.

10—323. **Moszek-Aron T.** skazany do 18 lat wieku za dwukrotną kradzież pieniędzy, przybył do osady 8 Czerwca 1884, mając lat 13½. Zupełny sierota. Po śmierci ojca był u matki, która posyłała go do chederu, a potem i do szkoły elementarnej, gdzie się nauczył trochę czytać i pisać. Po śmierci matki, opiekun oddał go do terminu do krawca żyda w Łęczycy, gdzie czeladnik wysyłał go na kradzież owoców i innych materiałów spożywczych i bił w razie oporu, a majster nie tylko tolerował, ale owszem pochwalał jego postępowanie, tłumacząc chłopcu, że za przyniesione przysmaki czeladnik chętniej uczyć go będzie. Wyćwiczony w takich zasadach moralnych, T. porzucił warsztat i stał się złodziejem z rzemiosła, znanym w całym mieście; nie miał stałego mieszkania, palił tytuń, pił wódkę i żył prawie wyłącznie z kradzieży. Kilkakrotnie aresztowany i znowu wypuszczany na wolność, ostatecznie za kradzież został przysłany do osady. Tu przez czas długi źle się sprawował i w ciągu trzech pierwszych lat był 30 razy karany, głównie za lenistwo, za nie-

posłuszeństwo i hardość, za szacherki, za palenie papierosów i za kradzież. Wszakże wytrwała praca nad nim zaczęła z wolna przynosić owoce i stopniowo zaczął się poprawiać. Ostatecznie zrobił się pracowitym i posłusznym, i poczynając od Sierpnia 1887 r., aż do 9 Grudnia 1888, to jest do końca swojego pobytu, ani razu nie był notowany. A jednak mimo tak widocznej z pozoru poprawy, nie można było mieć tego przekonania moralnego, że chłopiec ten umoralnił się naprawdę i stał się rzetelnym i uczciwym z przekonania. Nie ma prawie wątpliwości, że postępował on dobrze, głównie w tem wyrachowaniu, aby dostać przy wyjściu całkowitą wyprawę, że się umiał w obec zwierzchników maskować, a potajemnie wywierał niekorzystny wpływ na kolegów, może nawet zachęcał ich do nieskromnych postępów. W każdym jednak razie nabył on wiele dobrych nałogów i stał się nieskończenie lepszym, niż był, przybывая do Studzienca. W rzemiośle krawieckim zrobił bardzo duży postęp i należał do najlepszych robotników w warsztacie. Wyszedł z klasy IV, umiając dobrze czytać i pisać w obu językach i wykonywać 4 działania arytmetyczne i nabył wiele wiadomości pożytecznych. Umieszczony na dalszą naukę u swojego wuja, dobrze zaleconego krawca w Łęczycy.

b) Uwolnieni warunkowo.

Przechodzę teraz do tych wychowanców, którzy przez wzorowe sprawowanie się i znaczny postęp w rzemiośle, zasłużyli sobie na dobrodziejstwo, przewidziane w 39 § naszej Ustawy i na mocy wyjedнанej przez Zarząd Towarzystwa decyzji JW. Ministra Sprawiedliwości, zostali przed upływem czasu, oznaczonego wyrokiem, uwolnieni warunkowo z osady.

1—334 **Hipolit N.** skazany na lat 6 za kradzież złotego zegarka i 300 rubli, przebywał w osadzie od 11 Sierpnia 1884 r. Ojciec jego był stróżem jednego z piękniejszych domów Warszawy; równie jak żona, był człowiekiem uczciwym i bogobojnym. Hipolit chodził z początku do ochrony, potem do szkoły elementarnej, gdzie porobił złe znajomości. Ładny i roztropny 12-letni chłopczyk, często był używany do posługi w mieszkaniu właścicielki domu, o czem wiedzieli jego towarzysze. Podmówiony przez jednego z nich, wyjął z niezamkniętej szuflady w tem mie-

szkaniu 308 rubli, które zabrał do szkoły i zostawiwszy sobie część tych pieniędzy, resztę rozdał swoim znajomym. Zaczęła się hulanka, kupowanie cukrów, owoców, papierosów i zegarków. Nazajutrz w tymże samym domu, również będąc na posługach u zięcia właścicielki, ukradł złoty zegarek i dał go jednemu z kolegów, za co dostał obsadkę do pióra. Gdy spostrzeżono szkodę i posądzenie padło na niego, przyznał się do winy i został skazany na lat 6 do osady. Tu przez cały czas swojego pobytu sprawował się wzorowo i nigdy nie zasłużył nawet na naganę. Był w najwyższym oddziale szkoły i starszym bratem w swojej rodzinie, a w rzemiośle stolarskim uczynił dość znaczny postęp. Po upływie $\frac{2}{3}$ czasu określonego wyrokiem został uwolniony warunkowo i pomieszczony u majstra w Warszawie. Zostawił po sobie miłe wspomnienie i przekonanie, że będzie uczciwym i porządnym człowiekiem.

2—423. **Jan L.**, przybył do osady 20 Lipca 1886 r. z Stanisławem D., (patrz wyżej pod N 4) i za wspólnie z nim popełnione przestępstwo; skazany na lat 3. Miał on wtedy 12 lat wieku. Syn wyrobnika miejskiego zostawał ciągle u rodziców, aż do czasu skradzenia z zamkniętej piwnicy dwóch butelek soku, które oddał matce. Była to pierwsza i ostatnia kradzież w jego życiu. Przychodząc do osady umiał już nieźle czytać i pisać, a ucząc się chętnie, uczynił dobry postęp w nauce szkolnej. Uczył się szewctwa, w którym zrobił w ciągu dwóch lat znaczny postęp. Miłej powierzchowności, uległy, grzeczny i uprzejmy, był powszechnie lubionym; pomimo dzieciennego jeszcze wieku, był on wzorem dla innych i został pod koniec swojego pobytu starszym bratem w rodzinie. Obdarzony bardzo ładnym głosem, był ozdobą chóru studzienieckiego. Za wzorowe sprawowanie się i pracowitość został uwolniony warunkowo po upływie dwóch lat i pomieszczony u jednego z celniejszych majstrów Warszawskich. Niedawno widzieliśmy go z prawdziwą przyjemnością w osadzie.

3—426. **Sebastian M.**, przebywał w osadzie od 30 Lipca 1886; był zaś skazany na lat 3, za kradzież paltota. Syn wyrobnicy wiejskiej, bardzo podejrzanej uczciwości i niewiedomego ojca, biedny ten chłopiec od 8 do 14 lat wieku, t. j.: do czasu skazania, służył u obcych ludzi, którzy o jego umoralnienie i wykształcenie nie troszczyli się wcale. Łatwo więc uległ namowie dwóch hultajów, którzy wsadzili go przez wyjęte okno do zacho-

wanka w cudzem mieszkaniu i kazali zabrać ztamtąd paltot, który następnie sami sprzedali, a gdy się rzecz zaczęła rozgłaszać, jeden z nich oskarżył go dla odwrócenia od siebie podejrzania, drugi zaś uciekł. Ze rzecz istotnie miała się w ten sposób, można mu wierzyć na tej zasadzie, że chłopiec ten przez cały czas pobytu w Studzieniu odznaczał się prawdomównością i nigdy sobie najdrobniejszej nawet cudzej rzeczy nie przywłaszczył. Tępy do nauki i niezbyt rozwinięty umysłowo, był bardzo religijnym i nieposzlakowanym uczciwym, a przytem łagodnym, posłusznym i bardzo pracowitym.

W rzemiośle szewckiem zrobił bardzo wielki postęp. Był starszym bratem w rodzinie i ze wszystkich czwartoklassistów najczęściej był wysyłanym po za osadę, jako najwięcej zasługujący na zaufanie, którego nigdy nie nadużył. Po upływie 2 $\frac{1}{4}$ lat został uwolniony i pomieszczony u majstra w Warszawie na krótki termin. Będzie z pewnością uczciwym człowiekiem.

4—401. Jan C. skazany, mając 14 lat życia, na 3 lata za kradzież odzieży, przebywał w osadzie od 19 Stycznia 1886. Ojciec, któremu pomagał w robieniu koszyków, odumarł go, gdy miał lat 11 $\frac{1}{2}$, poczem matka, utrzymująca się z wyrobku, oddała go na naukę piekarstwa do majstra żyda, który się źle z nim obchodził. Zbiegłszy od niego, poszedł do służby na wieś i tu w nieobecności swojego gospodarza, wyniósł skrzynię z odzieniem i z nią udał się do matki, którą oszukał fałszywą opowieścią. Po wykryciu tej kradzieży, która nie była pierwszą w jego życiu, bo już dawniej często nocami zakradał się na owoce do ogrodu proboszcza, został skazany do Studzienia. Przybywając do osady nie miał on żadnych zasad moralnych i nic nie umiał. W pierwszych miesiącach swojego pobytu był często notowany, głównie za nieuwagę w szkole, niespokojność i zrywanie owoców. Potem wady te znikły i odtąd przez dwa przeszło lata sprawował się bez zarzutu. Do nauki i do rzemiosła stolarskiego był tępy i nie wielkie robił postępy. Skutkiem tego ogarnęło go zwątpienie o sobie i apatya, do czego przyłączyła się jeszcze tęsknota za swojemi. W sierpniu 1888 r. pod wpływem tego pogwałcenia moralnego, postanowił uciec z osady. Dowiedziawszy się o tem w przeddzień ucieczki, przywołałem go i starałem się podnieść go na duchu i umocnić. Obiecałem mu dać urlop dla odwiedzenia rodziny, której nie widział od czasu przybycia do osady; co miało ten skutek, że się wypłakał, uspokoił i ożywił.

Jakoż powrócił z urlopu, pozbywszy się w znacznej części swojej melancholii. W tem przekonaniu, że zmiana miejsca i warunków życia może wpłynąć korzystnie na stan moralny i umysłowy tego wychowanka, postarałem się o wyjednanie dla niego warunkowego uwolnienia. Wyszedł, umiając nieźle czytać, pisać i rachować z klasy wzorowej, w której doszedł do 9 marek i został pomieszczony na dalszą naukę stolarstwa w Warszawie.

5—359. Franciszek C., przybył do osady 20 Lutego 1885 r., mając lat 13. Syn biednych rodziców, mieszkających w mieście powiatowem, pozostawał u nich do czasu skazania, używany do posług domowych i jako pastuszek. Rodzice i starsze rodzeństwo, wywierali na niego wpływ niekorzystny i nie tylko nie wpajali zasad moralnych, ale nawet chwalili, ilekroć ze złych jego sprawek mogli dla siebie wyciągnąć jaki zysk. Rwał więc owoce w cudzych ogrodach, wykopywał cudze kartofle i puszczał bydło w szkodę, a wreszcie skradł buty swojemu towarzyszowi, za co został skazany na 5 lat do Studzienia. Był to dla niego bardzo szczęśliwy wypadek, bo go usunął od szkodliwego wpływu domowego i wprowadził w inną atmosferę moralną. Chłopiec nie był złym z natury, więc środki moralne, zastosowane do niego, działały skutecznie; wkrótce pozbył się swoich wad i zaczął się prowadzić wzorowo. Do nauki niezbyt zdolny, wyuczył się jednak dobrze czytać, pisać i rachować, nabył wiele pożytecznych wiadomości, a w rzemiośle stolarskiem zrobił dobry postęp. Został pod koniec swojego pobytu starszym bratem, a uwolniony warunkowo na 18 miesięcy przed terminem, został pomieszczony w Warszawie na dalszą naukę stolarstwa.

6—429. Kazimierz K., przebywał w osadzie od 9 września 1886; był zaś skazany za udział w sprzedaży kradzionych rzeczy do 18 lat życia t. j.: na lat 2 $\frac{1}{2}$. Ojciec jego niedawno zmarły, był robotnikiem w browarze w Warszawie. Rodzice posyłali go do ochrony, a potem trzymali go przy sobie. Podrósłszy, chodził naprzód na naukę do introligatorni, a następnie na zarobek do fabryki. Jeszcze w domu wyuczył się trochę czytać, ale pacierza w 16 roku życia dokładnie nie umiał. Na prośbę znajomego chłopca, który mu za to obiecał coś dać, poszedł sprzedać zakupionym kradzione buty i za to dostał się do Studzienia. W osadzie przez cały czas pobytu sprawował się wzorowo i ani razu nie był karany. Łagodny z natury, był uległym, posłusznym, koleżeńskim, szczerym i pracowitym. Do nauki niezbyt zdolny,

choć pracował nad nią nawet w godzinach odpoczynku; nauczył się dobrze czytać, pisać, rachować i nabył wiele wiadomości pożytecznych. W rzemiośle kołodziejskiem zrobił znaczny postęp i po uwolnieniu warunkowem został pomieszczony na dalszą naukę tego rzemiosła w Warszawie. Wychodząc z osady towarzyszom swoim pozostawił drobne pamiątki. Można prawie ręczyć, że będzie dobrym rzemieślnikiem i uczciwym człowiekiem.

7—384. **Aleksander K.**, skazany na lat 4 za kradzież wódki i papierosów, przebywał w osadzie od dnia 18 Czerwca 1885 r. Ojciec umarł oddawna; matka, mieszkająca na Szmulowiznie, na Pradze, trudniła się wyrobem słomianek. Do 10 lat życia pomagał jej w tem zajęciu; potem przez dwa lata chodził na zarobek, z początku do szlachtuza, gdzie był używany do oczyszczania skór, a w końcu do fabryki szkła. Nie mając nad sobą troskliwego nadzoru i wdawszy się w złe towarzystwa, chłopiec ten, mający z natury złe skłonności, zaczął się dopuszczać kradzieży i w ciągu kilku miesięcy, został dwukrotnie skazany przez sąd na osadzenie w Studzieniu. Przybywając do osady, umiał już czytać i pisać, choć słabo w obu językach. Przez cały czas swojego pobytu sprawował się w ogóle dobrze, lubo zdarzało mu się ściągać na siebie niezadowolnienie i podejrzenie. Głównymi jego wadami były: samowola, hardość, niekiedy opieszałość i niekoleżeństwo. Bywały jednak bardzo długie, bo dłuższe, niż rok peryody, w ciągu których nie był on wcale notowany, a więc formalnie sprawował się bez zarzutu. W nauce zrobił znaczny postęp i wyszedł z najwyższego oddziału szkoły, umiejąc dobrze czytać i pisać w obu językach, rachować w granicy 4-ch działań z liczbami wielorakimi i nabył wiele pożytecznych wiadomości. Pracował w warsztacie kołodziejskim i po warunkowem uwolnieniu, został pomieszczony na dalszą naukę tego rzemiosła w Warszawie. Co do jego przyszłości, to daje on mniejszą, niż wszyscy poprzedzający rękojmię, że wytrwa na dobrej drodze.

8—411. **Jan L.**, skazany za kradzież pieniędzy do 18 lat wieku, t. j.: na lat prawie 3, przebywał w osadzie od 15 Marca 1886 r. Rodzice mieli dawniej sklepik w Warszawie, potem matka umarła, a ojciec ożenił się powtórnie i został robotnikiem w fabryce. Po śmierci matki był przez lat 3 na opiece u jakiejś obcej osoby i nauczył się czytać i pisać po polsku, chodził do kościoła i do spowiedzi. Potem wrócił do domu ojca, gdzie był

używany do posługi, a właściwie próżnował; włóczył się po ulicach i coraz bardziej upadał moralnie. Czas jakiś chodził do drukarni, gdzie ukradł rubla, poczem znowu nic nie robił, wałęsał się i kradł, co się udało przekupkom na Starem-Mieście. Po takim kilkumiesięcznem próżniactwie, wzięła go zamożna siostra do jednego z miast na prowincyi, gdzie mąż jej używał go do posługi przy stawianiu pieców. Lecz już w drugim tygodniu swojego pobytu w tem mieście popełnił dwie kradzieże pieniędzy w sklepach, a wkrótce potem i trzecią, przy której został schwytany i oddany w ręce sądu. Po przybyciu do osady w ciągu pierwszego roku był często notowany i karany, głównie za włóczęgostwo, bijatykę, nieposłuszeństwo i hardość, lecz potem zwolna pozbył się swoich wad i prowadził się dobrze. Cudzej własności nie przywłaszczył sobie nigdy, ale z natury dość gwałtownego charakteru, pozostał do końca samowolnym, porywczym i szorstkim w obejściu. W nauce robił duży postęp i wyszedł z najwyższego oddziału szkoły, a w rzemiośle stolarskiem bardzo dobrych nabył początków. Po wyjściu z osady został wysłany na dalszą naukę tego rzemiosła do Warszawy, gdzie wkrótce nie dobrze się zarekomendował samowolą i nieuległością. Będzie on prawdopodobnie uczciwym człowiekiem i dobrym rzemieślnikiem, ale zyczliwości ludzkiej nie potrafi sobie zaskarbić na dłużej.

w styczniu, 1889 r.

Dyrektor osady, **Wł. Skłodowski.**

III.

Prelegenci, którzy w roku 1888 mieli w Warszawie odczyty publiczne na dochód Towarzystwa Osad Rolnych.

Dr. med. Aleksander Fabian „Hypnotyzm w nauce a w praktyce“.

Prof. Dr. pr. Maurycy Fierich, „Prawo i nauka prawa“.

Dr. med. Henryk Łuczkiwicz, „O znaczeniu medycyny i stosunku medyków do społeczeństwa dawniej a teraz“.

Prof. Dr. pr. Edmund Krzymuski, „O nowej szkole włoskiej prawa karnego“.

Dr. fil. Julian Ochrowicz, „Z historii i magnetyzmu i hypnotyzmu“.

Prof. Dr. Józef Rostafiński, „O palmach“.

IV.

Wykaz ofiar jednorazowych, złożonych w roku 1888 dla Towarzystwa Osad Rolnych.

W ciągu 1888 roku wpłynęły do Kasy Zarządu Towarzystwa ofiary od następujących osób:

a) *W gotowiznie:*

IMIE I NAZWISKO	Rs.	kop.
Gutman Józef, Członek Korrespondent z m. Radomia ze skarbonki Nr. 123	1	47
Ochocki Józef	4	—
Za sprzedane 86 paczek tytoniu (machorki), ofiarowanego przez Naczelnika Czasowego Oddziału Więzienia Głównego w Warszawie, otrzymano	2	50
Bortkiewicz Teofila	4	—
Skorupska Katarzyna.	1	—
Starynkiewicz Sokrates, Generał, Prezydent m. Warsz.	10	—
Nowodworski Jan, Czł. Kor. z p-tu Radzyńskiego ze skarbonki: Nr. 137 rs. 4 kop. 31 ¹ / ₂ —Nr. 138 kop. 67—Nr. 139 rs. 7 kop. 82 ¹ / ₂ , razem	12	81
Maternicki Franciszek, Czł. Kor. z m. Warszawy od W-go Wasiutyńskiego	3	—
Stępiński Feliks za zbroję z czasów Napoleona I, ofiarowaną przez JW. Aleksandra Moldenhawera	40	—
Szprynger Leon.	2	50

IMIE I NAZWISKO	Rs.	kop.
Wąsowicz Jan, Czł. Kor. z m. Warszawy ze skarbo- nek: Nr. 47 rs. 3 kop. 96 — Nr. 81 rs. 17 kop. 58— Nr. 82 rs. 8 kop. 47, razem	30	1
Piętkowski Czł. Kor. z p-tu Częstochowskiego ofiary z koncertu, urządzonego przez Komitet Resursy w Częstochowie	25	—
Hoffman Wilhelmina, Senatorowa	3	—
Ksiądz Fudalewski Władysław, Czł. Kor. z p-tu Opa- towskiego od Ks. Prałata Targowskiego	3	—
Kopytowski Kazimierz za bilet gratisowy na prelekcyę. Hr. Skarbek Józef, Czł. Kor. z p-tów Nieszawskiego i Włocławskiego ze skarbonki Nr. 148 od Sędziego Gminnego Głiszczyńskiego w Chodźcu	5	50
Rulikowski Zdzisław ze skarbonki Nr. 42 od Sędziego Gminnego Kielczewskiego w Wiszniowie	5	—
Tenże ze skarbonki Nr. 97 od p. Koskowskiego.	4	62
Badowski Ignacy za dziełko p. t. „Gospodarstwo mle- czne“ wydanie Mieczysławskiego	3	20
Kozłowski Stefan, Czł. Kor. z p-tu Jędrzejowskiego	—	30 1/2
Hr. Jezierska Marya	3	—
Halpert Henryk za bilety gratisowe na prelekcyę	6	—
Szyrjajew za bilety gratisowe na prelekcyę	25	—
Garbolewski Sędzia Gminny z p-tu Sochaczewskiego ze skarbonki Nr. 126	3	—
Popow ofiary za bilety gratisowe na prelekcyę	7	5
J. E. Ks. Popiel Wincenty Arcybiskup Warszawski za bilet gratisowy na prelekcyę	4	—
Popławski Wojciech ofiary za bilet gratis. na koncert. Kopytowski Kazimierz ofiary za bilet grat. na koncert. Szyrjajew za bilet gratisowy na koncert	9	—
Świeciński, Naczelnik Kancellaryi Zarządu D. Ż. Nad- wiślańskiej ofiary od służby tejże drogi depôt Kowel. Rittendorf Władysław	3	—
Księgarnia Orgelbranda ze sprzedaży 17 egz. broszury Profes. Miklaszewskiego p. t. „Kilka słów o Sądach Gminnych“	1	—
Zakrzewski Feliks	34	—
Zieliński Bronisław, Czł. Kor. z p-tu Sochaczewskiego od Ciechomskiego	4	—
Staniszewski Waleryan, Czł. Kor. z m. Suwałk i p-tu Su- walskiego ofiary od: Mrongowiusa Ottona rs. 2, Pasz- kowskiego Emiljana rs. 1, Giejsztora Leona rs. 25, bezimiennie rs. 5. ze skarbonki rs. 29 kop. 60, razem.	—	89
	1	—
	3	—
	62	60

IMIE I NAZWISKO	Rs.	kop.
Wizbek Henryk	18	50
Naczelnik Warszawskiego Więzienia kryminalnego odebrane więźniom grającym w karty	1	17
Nencki Adam, Czł. Kor. z p-tu Sieradzkiego od Ma- ryanny Podlas	4	—
Naczelnik Więzienia kryminalnego w Warszawie ode- brane od więźni	2	20
Cieśliński, Ekspedytor D. Ż. W.-W. na stacyi Ruda Gu- zowska ze skarbonki Nr. 103	4	—
Sędzia Pokoju X oddziału m. Warszawy ofiary od Antoniego Wojciechowskiego	100	—
Nawrowski Józef a conto zadeklarowanych przy spra- wie u Sędziego Pokoju XI oddziału m. Warszawy rs. 25—złożył	10	—
Wąsowicz Jan, Czł. Kor. z m. Warszawy ofiary pery- odycznej od urzędników i oficjalistów D. Ż. W.-W. i W.-B. za kwartał I i II r. b.	180	58
Naczelnik Więzienia kryminalnego w Warszawie ode- brane od więźnia	3	05
Miklaszewski Idekons, Czł. Kor. z p-tu Będzińskiego od Strasburgera	5	02
Zieliński Bronisław, Czł. Kor. z p-tu Sochaczewskiego od Łaszczyńskiego Adama	6	—
Sokołowski Władysław, Czł. Kor. z p-tu Grójeckiego ze skarbonki Nr. 140	1	78 1/2
Naczelnik Więzienia kryminalnego w Warszawie ode- brane od aresztantów	1	14 1/2
Rossman Ludwik, Sędzia Gminny p-tu Warszawskiego ze skarbonki Nr. 1	31	08
Hryniewiecki Bolesław ze skarbonki Nr. 22	7	—
Rossman Ludwik, Sędzia Gminny p tu Warszawskiego ze skarbonki Nr. 9	11	40
Wójt Gminy Mokotów ze skarbonek: Nr. 18 rs. 6 kop. 65 i Nr. 12 rs. 1 kop. 45, razem.	8	10
Suffczyński Stefan, Czł. Kor. z p-tu Rawskiego ze skarbonki Nr. 127	5	36 1/2
Sędzia Gminny z Mszczonowa ze skarbonki Nr. 6	—	07 1/2
Naczelnik Więzienia śledczego w Warszawie.	1	97
Jadwiga Czaki od różnych osób na książki wychowań- ców osady Studzieniec	54	—
Garczyński Walenty ze skarbonki Nr. 43	8	64
Naczelnik czasowego oddziału Więzienia Głównego w Warszawie odebrane od aresztantów	2	25

IMIE I NAZWISKO	Rs.	kop.
Zarządzający Oddziałem Kantoru Banku Państwa w Piotrkowie ze skarbonki Nr. 111	1	—
Garczyński Walenty ze skarbonki Nr. 136	7	80
Arczyński Kazimierz, Czł. Kor. z p-tu Skierniewickiego ze skarbonki Nr. 90.	5	17
Tenże ze skarbonki Nr. 118.	3	94
Brzeski Franciszek, Sędzia Gminny I Okręgu, p-tu Kutnowskiego ze skarbonki Nr. 110.	11	—
Leśniewska Bronisława ze skarbonki własnej	4	66
Naczelnik czasowego oddziału Więzienia Głównego w Warszawie odebrane od aresztantów	1	71 1/2
Nalepiński Ksawery, Dyrektor osady Studzieniec od różnych osób	11	50
Dr Miklaszewski Walenty	1	21
Badowski Ignacy	1	20
Naczelnik czasowego oddziału Więzienia Głównego w Warszawie odebrane od aresztantów	3	31
Sędzia Gminny I Okręgu p-tu Sierpeckiego ze skarbonki Nr. 13	9	—
Wąsowicz Jan, Czł. Kor. z m. Warszawy składki peryodycznej od urzędników i oficyalistów Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej za kwartał III r. 1888	86	36
Naczelnik czasowego oddziału Więzienia Głównego w Warszawie odebrane od aresztantów	2	29 1/2
Gutentag Maurycy ze skarbonki Nr. 5, utrzymywanej w Kancellarii wydziału hipotecznego w Łodzi	2	67 1/2
Tenże ze skarbonki Nr. 7 utrzymywanej w Redakcyi Dziennika Łódzkiego	—	85
Tenże ze skarbonki Nr. 8, utrzymywanej w zakładzie fryzjerskim Kułakowskiego w Łodzi	1	9
Tenże ze skarbonki Nr. 102, utrzymywanej w zakładzie własnym w Łodzi	6	42
Naczelnik czasowego oddziału Więzienia Głównego w Warszawie odebrane od aresztantów	4	91
Kr.	—	40
Rzuchowski Henryk	6	—
Nawrocki Józef, resztujące z większej summy rs. 25, zadeklarowanej przez siebie przy sprawie u Sędziego Pokoju XV oddziału m. Warszawy	15	—
Naczelnik czasowego oddziału Więzienia Głównego w Warszawie od aresztantów	2	24 1/2
Domański Gustaw	—	90 1/2

IMIE I NAZWISKO	Rs.	kop.
Naczelnik czasowego oddziału Więzienia Głównego w Warszawie odebrane od aresztantów	4	32
Miklaszewski Ildefons od Sękowskiego z Rudy na domek m. Warszawy	2	—
Rajchman Józefowa ze skarbonki T-wa Nr. 115.	1	14 1/2
Naczelnik czasowego oddziału Więzienia Głównego w Warszawie od aresztantów	3	75
Za tytoń (machorkę) 102 paczek, ofiarowany przez Naczelnika czasowego oddziału Więzienia Głównego w Warszawie od aresztantów odebrany	2	20
Bersohn Mathias na instrumenta muzyczne dla wychowalców Osady Studzieniec	15	—
Miklaszewski Ildefons od Lasockiego na domek m. Warszawy	6	—
Hr. Skarbek Józef, Czł. Kor. T-wa z p-tu Nieszawskiego i Włocławskiego od:		
Józefa Zakrzewskiego, Wójta gminy Osiećiny ze skarbonki Nr. 88	6	24
Karola Gostomskiego, Sędziego Gminnego II Okręgu, p-tu Nieszawskiego ze skarbonki T-wa Nr. 104	5	50
Administracyi dóbr Osiećiny ze skarb. T-wa Nr. 105	5	02
Władysława Trojanowskiego, Sędziego Gmin. I Okręgu, p-tu Nieszawskiego ze skarbonki T-wa Nr. 119.	3	12
Teodora Górskiego, Sędziego Gminnego IV Okręgu p-tu Nieszawskiego ze skarbonki T-wa Nr. 120	2	33
Stanisława Rudnickiego, Sędziego Gmin. III Okręgu p-tu Nieszawskiego ze skarbonki T-wa Nr. 145	3	54
Józefa Przywieczerskiego, Sędziego Gmin. I Okręgu p-tu Włocławskiego ze skarbonki T-wa Nr. 146	10	—
Aleksandra Fickiego, Sędziego Gminnego II Okręgu p-tu Włocławskiego ze skarbonki T-wa Nr. 147	14	25
Antoniego Guzińskiego, Sędziego Gmin. IV Okręgu p-tu Włocławskiego ze skarbonki T-wa Nr. 148	22	—
Tadeusza Wodzińskiego, Czł. Kor. p-tu Radomskiego ze skarbonki T-wa Nr. 73	1	50
Garczyński Walenty ze skarbonki T-wa Nr. 134	1	54 1/2
Mokiejewski Adam na domek wsiaty Warszawy	25	—
Wąsowicz Jan, Czł. Kor. T-wa na miasto Warszawę składki peryodycznej za kwartał IV r. z. od urzędników i oficyalistów D. Ż. W.-W. i W.-B.	83	16
Miklaszewski Walenty na domek m. Warszawy.	1	—
Łobert	1	—
Heinzel Juliusz	13	—

IMIE I NAZWISKO	Rs.	kop.
Milewski B.	3	—
Naczelnik Więzienia śledczego w Warszawie	2	50
Miklaszewski Walenty z funduszów ś. p. Józefa Kasznicy na domek m. Warszawy	10	50
Hr. Żółtowski Edward	1	—
Olszewski Emil,	15	—
Maternicki Franciszek	1	80
Ochocki Józef	4	—
Wodziński Tadeusz.	12	—
Oppeln Bronikowski	—	58
Razem	1271	44

b) *W naturze.*

Ejger Julian 15 beczek cementu.

Administracja dóbr Orłów dwa korce grochu.

Kietliński Stanisław 4 tomy poezji Mickiewicza.

Hr. Potocka Augustowa ornat biały atlasowy dla kaplicy w Studzieńcu.

Hrabina Potocka Aleksandra odnowić i przerobić raczyła własnym kosztem ornat z przyborami do kościołka w Studzieńcu.

Sobański Feliks obraz Najświętszej Matki Boskiej Bolesnej sprowadzony z Jerozolimy ofiarował do kościołka w Studzieńcu.

Miklaszewski Walenty ozdobił ramy złożone do tego obrazu.

Chodecki-Dziennik korespondencyjny i assygnariusz.

Administracja fabryki cerazyny w Strzemieszycach 128 funtów świec parafinowych.

Kowalski Tadeusz kultywator (do gospodarstwa).

Nowicki 100 egzemplarzy w arkuszach swej książki „Początki czytania i pisanie.”

Ksawery Nalepiński pismo Ś-te X. W. Podlewskiego, testament nowy, 15 zeszytów Przeglądu Pedagogicznego, 12 zeszytów rocznika krajowego i korespondent handlowy.

Górski Jan pomoc trzech pługów wołowych przez trzy dni i pomoc dwóch pługów konnych przez dwa dni.

Tenże brzeziny fur dwie na miotły i grabiska oraz pomoc w osobie chmielarza przy uprawie gruntu pod chmielnik.
Skłodowski Władysław dwie teki skórzane zamykane na nuty.

Dyrektorowa Sulikowska dzieżkę miodu.

Gumowski Józef paczkę maku.

Prof. Miklaszewski 3 1/2 funt. karmelków, 1 funt świeczek do choinki i 150 porcy pierników.

Miklaszewska sędzina 1 1/2 puda jabłek.

Sztengel 10 funt. pierników.

Redakcje pism codziennych: Kurjer Warszawski, Kurjer Poranny, Dziennik dla Wszystkich, Gazeta Polska i Słowo po jednym egzemplarzu swych pism.

Redakcje pism: Ateneum, Kronika Rodzinna, Przyjaciół Dzieci (2 egzemplarze), Rola, Wędrowiec, Wieczory Rodzinne (2 egzemplarze,) Wszechświat, Zorza (2 egzemplarze) swe pisma.

VI.

Skład Towarzystwa w 1888 r.

Nr 1.

WŁADZE TOWARZYSTWA.

a) KOMITET.

Prezes: Górski Ludwik (Członek Założyciel).

Vice-prezes: Stummer Edward.

Członkowie Założyciele:

Dernałowicz Seweryn.
Garczyński Walenty.
Grzybowski Eugeniusz.
Hantke Bernard.
Janasz Jakób.
Karski Stanisław

Książę Lubomirski Tadeusz.
Popiel Wacław.
Sobański Feliks.
Wertheim Juliusz.
Hr. Ord. Tomasz Zamoyski.

Członkowie Zaproszeni do Komitetu:

Białecki Antoni.
Goltz Adam.
Górski Jan
Holewiński Władysław.
Hr. Jezierski Karol.
Kowalski Tadeusz.
Hr. Łubieński Stanisław.
Machczyński Konrad.
Maternicki Franciszek.

Miklaszewski Walenty.
Moldenhawer Aleksander.
Nowakowski Władysław.
Okęcki Stanisław.
Plebański Józef.
Hr. Przeździecki Konstanty.
Rogoziński Michał.
Hr. Walewski Colonna Wincenty.

b) ZARZĄD TOWARZYSTWA.

Przewodniczący w Zarządzie: Dr. Miklaszewski Walenty.

Członek Stały: Białecki Antoni.

Członkowie: Anc Dominik, Badowski Ignacy, Bąkowski Henryk, Gumowski Józef, Matkaszynski Julian, Nowosielski Julian, Rutkowski Kazimierz, Rzeszotarski Antoni, Szlązkowski Józef.

KANCELARYA KOMITETU I ZARZĄDU.

Sekretarz: Gruszczyński Józef.

Pomoc. Sekretarza: Ronthal Aleksander.

Kancelista: Kozłowski Edward.

c) OSADA STUDZIENIEC.

Kurator Honorowy Osady: Górski Jan.

Dyrektor Osady: Nalepiński Ksawery, od 1 Sierpnia.

Skłodowski Władysław

Pomoc. Dyrektora: Ostrowski Ludwik od 1 Maja.

Kapelan i nauczyciel religii: Ks. Ciemniowski Marcelli.

Sekretarz-Buchhalter: Sękowski Zygmunt.

Lekarz (przyjezdny): Dr. Jawurek Aleksander.

Przełożeni Oddziałów z kwalifikacjami nauczycieli elementarnych: Kołodziejski Andrzej, (starszy), Borysławski Felicyan, (starszy od 1 Lipca), Głowacki Wincenty od 1 Maja, Żołądkowski Tadeusz od 1 Września.

Nadzorcy Oddziałów: Jastrzębski Antoni, Żołądkowski Tadeusz (z pr. naucz. do 1 Września), Klimaszewski Józef (z pr. naucz. do 1 Maja), Głowacki Wincenty (z pr. naucz. do 1 Maja), Makowski Seweryn (od 1 Kwietnia), Łuba Apolinary, Słomiński Wacław, Pęcherski Antoni, (do 1 Czerwca).

Nadzorca Nauczyciel muzyki i śpiewu: Pokietur Jan (od 1 Listopada).

Magazynier: Szczepkowski Bronisław (od 1 Kwietnia).

Ogrodnik: Borecki Michał (od 1 Lutego do 1 Lipca), Paśniński Ludwik (od 1 Listopada).

Gospodarz-ekonom: Słupski Jan od 1 Lutego.

Felczer: Wittych Franciszek.

Majster stolarski i nauczyciel tego rzemiosła: Wojciechowski Stanisław.

Majster kołodziejski i nauczyciel tego rzemiosła: Naporowski W.

Majster kowalski i nauczyciel tego rzemiosła: Modzelewski Ignacy (do 1 Kwietnia).

Majster krawiecki i nauczyciel tego rzemiosła: Siekierski Józ.

Majster szewski i nauczyciel tego rzemiosła: Sowiński Antoni.

Oprócz powyższych osób, było w Osadzie w ciągu roku 1888 sześciu stróżów, pastuch, kominiarz (przyjezdny), kucharka i praczka.

d) ADMINISTRACJA ZAPISU HR. KICKIEGO.

Rada zawiadująca zapisem.

Prezydujący: Rogoziński Michał. Członkowie: Garczyński Wal., hr. Jezierski Karol, Kowalski Tad., Okęcki Stanisław.

Opiekun-Administrator zapisu: Białecki Antoni.

Sekretarz kancelaryi administracji: Pniewski Józef.

Nr 2.

CZŁONKOWIE HONOROWI KORESPONDENCI.

Nr.	Miejscowość	Nazwisko i Imię	Zamieszkanie	Stacya pocztowa
	Gub. Warszawska.			
1	Miasto Warszawa	Olszewski Franc.	Redakcja Kurj. Warszawskiego	--
2	—	Römer Lzydor	Kr. Przed. 54.	—
3	—	Mayzel Bronisław	Marszałk 140.	—
4	—	Maternicki Franciszek	Jerozolimka 3.	—
5	—	Miklaszewski Walenty	Grzybowska 29	—
		Leszczyński Stanisł.	Bieleńska Nr. 9	

Nr.	Miejscowość	Nazwisko i Imię	Zamieszkanie	Stacya pocztowa
7	Miasto Warszawa	Moldenhawer Aleks.	Marszałkow. 75	—
8	—	Wolff Józef	Red. Kur. Cod.	Trembacka Nr 4
9	—	Wasowicz Jan	Szkolna Nr. 4	—
10	—	Nowosielski Julian	Erywańska N. 1	—
11	—	Suligowski Adolf	Warszawa	Królewska N.17
12	Pow. Warszawski	Rossmann Ludwik	Bielawa	Warszawa
13	— Grójecki	Vacat	—	—
14	— Błotki	Wentzl Adolf	Kraśnicza Wola	Grodzisk
15	— Sochaczewski	Zieliński Bronisław	Trojanów	Sochaczew
16	— Skierniewicki	Arczyński Kazimierz	Skierniewice	Skierniewice
17	— Gostyński	Vacat	—	—
18	— Nowo-Miński	Zawadzki Maksymilian	Sobiekurak	Otwock
19	— Radzyński	JKs. Kozłowski Teofil	Radzymin	Radzymin
20	— Włocławski	Skarbek Józef Hr.	Osięciny	Osięciny
21	— Nieszawski	Czarnowski Aleksander	Łęki	Pniewo
22	— Kutnowski	Myszczyński Józef	Wola Szydłowa	Łowicz
23	— Łowicki	—	—	—
<i>Gub. Kaliska.</i>				
24	Miasto Kalisz	Radwan Józef	Kalisz	Kalisz
25	Pow. Kaliski	Wyganowski Wojciech	Pietrzyków	Kalisz
26	— Kolski	Kozuchowski Józef	Brudzyń	Kolo
27	— Łęczycki	Czarnowski Eustachy	Gaj	Kutno
28	— Wieleński	Łubieński Józef	Starzenice	Wieluń
29	— Sieradzki	Nencki Adam	Boczki	Szadek
30	— Koniński	Milewski Bolesław	Mikorzyn	Konin
31	— Słupski	Vacat	—	—
32	— Turecki	Pstrokoński Ignacy	Ustków	Warta
<i>Gub. Kielecka.</i>				
33	Miasto Kielce	Różycki Erazm (jun.)	Kielce	Kielce
34	Pow. Kielecki	Vacat	—	—
35	— Jędrzejowski	Kozłowski Stefan	Rembieszce	Małogoszcz
36	— Miechowski	Godlewski Gabriel	Klonów	Miechów
37	— Olkusi	Bystry Badeni Paweł	Małoszyce	Zarnowiec
38	— Stopnicki	Walchnowski Andrzej	Zborów	Stopnica
39	— Pińczowski	Deskur Andrzej	Sancygniów	Działoszyce
40	— Włoszczowski	Schütz Adolf	Biała Wielka	Koniecpol
<i>Gub. Lubelska.</i>				
41	Miasto Lublin	Illustrowski Stanisław	Lublin	Lublin
42	Pow. Lubelski	Vacat	—	—
43	— Lubartowski	Wiercieński Henryk	Polanówka	Kazimierz
44	— Nowo-Aleks.	ks. Woroniecki Miecz.	Kanie	Rejowiec
45	— Chełmski	Rulikowski Zdzisław	Honiatyce	Tyszowce
46	— Hrubieszowski	Vacat	—	—
47	— Krasnostawski	Rulikowski Zdzisław	Honiatyce	Tyszowce
48	— Tomaszowski	Zembrzusi Władysław	Moniaki	Urzędów
49	— Janowski	Sajkiewicz Ludwik	Hyża	Zamość
50	— Zamojski	Vacat	—	—
51	— Biłgorajski	—	—	—

Nr.	Miejscowość	Nazwisko i Imię	Zamieszkanie	Stacya Pocztowa
<i>Gub. Łomżyńska.</i>				
49	Miasto Łomża	Szumański Wiktor	Łomża	Łomża
50	Pow. Łomżyński	vacat	—	—
51	— Mazowiecki	Dziekoński Onufry	Dobki	Tykocin
52	— Ostrowski	Awejde Edward	Ostrów	Ostrów
53	— Ostrołęcki	Glinka Antoni	Szczawin	Sieluń
54	— Pułtusk	Rudnicki Stanisław	Łubienica	Pułtusk
55	— Makowski	Gniazdowski Karol	Czarnostów	Stawiski
56	— Kolneński	Lasocki Stanisław	Dzierżbie	Stawiski
57	— Szczuczynski	Przyjemski Maurycy	Glinki	Szczuczyn
<i>Gub. Piotrkowska.</i>				
58	Miasto Piotrków	Chyliczkowski Tytus	Piotrków	Piotrków
59	Pow. Piotrkowski	Jaszowski Stanisław	Łęki	Gorzkowice
60	— Częstochowski	Piętkowski Władysław	Częstochowa	Częstochowa
61	— Brzeziński	Lemański Ludwik	Bratoszewice	Głowno
62	— Nowo-Radom.	Ostrowski August	Radoszewice	Koniecpol
63	— Łaski	vacat	—	—
64	— Łódzki	Wizbek Władysław	Łódź	Łódź
65	— Rawski	Suffczyński Stefan	Ossa	Rawa
66	— Będziński	Miklaszewski Ildefons	Ząbkowice	Ząbkowice
<i>Gub. Płocka.</i>				
67	Miasto Płock	Gurbski Jan	Płock	Płock
68	Pow. Płocki	vacat	—	—
69	— Ciechanowski	Milewski Józef	Kotermań	Ciechanów
70	— Przasnyski	Ostrowski Antoni	Leszno	Przasnysz
71	— Płoński	Jaworowski Artur	Radzymin	Płońsk
72	— Lipnowski	vacat	—	—
73	— Mławski	vacat	—	—
74	— Rypiński	Rościszewski Józef	Sadłów	Rypin
75	— Sierpecki	JKs. Rzewuski Gracyan	Raciąż	Sierpe
<i>Gub. Radomska.</i>				
76	Miasto Radom	Gutman Józef	Radom	Radom
77	Pow. Radomski	Wodziński Tadeusz	Sucha	Białobrzegi
78	— Kozienicki	Lipski Ludwik	Piskorów	Nowo-Aleksan.
79	— Koński	Bąkowski Antoni	Kościeliska	Końskie
80	— Iłżecki	Dobiecki Józef	Krzyżanowice	Iłża
81	— Sandomierski	Russocki Maksymilian	Suliszew	Klimontów
82	— Opatowski	Ks. Fudalewski Wład.	Wojciechowice	Ożarów
83	— Opoczyński	Siedlewski Karszo Ale.	Popławy.	Paradyż
<i>Gub. Siedlecka.</i>				
84	Miasto Siedlce	Toczyski Julian	Siedlce	Siedlce
85	Pow. Siedlecki	vacat	—	—
86	— Radzyński	Szaniawski Wiktor	Przegaliny	Międzyrzec
87	— Konstantynów.	Mielżyński Wład hr.	Roskosz	Biała
88	— Bialski	Wroczyński Czesław	Biała	Biała
89	— Włodawski	vacat	—	—
90	— Garwoliński	Kiwerski Henryk	Ustronie	Sobolew

Nr.	Miejscowość	Nazwisko i Imię	Zamieszkanie	Stacya pocztowa
91	— Łukowski	vacat		
92	— Sokołowski	Popiel Ignacy	Turno	Łochów
	— Węgrowski			
	Gub. Suwalska.			
93	Miasto Suwałki	Staniszewski Walery	Suwałki	Suwałki
	Pow. Suwalski			
94	Angustowski			
5	Sejneński			
6	Wilkowyjski			
7	Maryampolski			
8	Władysławow.	vacat		
9	Kalwaryjski	vacat		

Nr 3.

CZŁONKOWIE HONOROWI STALI, *)

którzy zamiast rocznych składek, złożyli jednorazowo na kapitał wieczysty Towarzystwa po rubli 100 lub więcej.

- | | |
|---|---|
| 1. Abramowicz Lucyan z Wołodarki. | 11. Chodorowicz Michał z Krakowa. |
| 2. Anc Dominik z Warszawy. | 12. Chrzanowski Bronisław z Tuchacz powiat Hrubieszowski. |
| 3. Bagiński Józef z Warszawy | 13. Cichowski Mieczysław z pow. Opatowskiego. |
| 4. Bednawski Władysław z Warszawy. | 14. Cissowski Tomasz z Tomkowa pow. Rypińskiego. |
| 5. Boduszyński Stanisław z Warszawy. | 15. Deskur Andrzej z Sancygniowa pow. Pińczowskiego. |
| 6. Branicka Pelagia hr. z Warszawy. | 16. Gałera Henryk z Rutkiszek p. Wilkowyjski. |
| 7. Bucewicz Nestor Dr z Warszawy. | 17. Głębocki Józef z Warszawy. |
| 8. Budny Teofil z Rembisz pow. Ostrołęcki. | 18. Grzybowski Eugeniusz z p. Gostyńskiego. (Człon. Kom.) |
| 9. Bürges Edmund z Warszawy † | |
| 10. Chełmicki Adolf z Okalewa pow. Rypińskiego. | |

*) Członkowie tej kategorii zamieszczają się raz na zawsze we wszystkich Rocznikach Towarzystwa (nawet po zgonie), wolni są od opłaty składek rocznych, otrzymują bezpłatnie: dyplomy na tę godność, Roczniki i wydawnictwa Towarzystwa, a ich nazwiska są umieszczone na tablicy w sali posiedzeń Zarządu Towarzystwa i w Kancelarii osady w Studzieniu.

- | | |
|---|---|
| 19. Halpert Henryk z Warszawy. | 52. Piotrowski Michał. † |
| 20. Hordliczka Kazimierz z Warszawy. | 53. Piwnicki Antoni, z Rusinowa. pow. Rypińskiego. |
| 21. Jarociński Zygmunt z m. Zgierz pow. Łódzki. | 54. Plater Broel Władysław hrabia z gub. Kowieńskiej. |
| 22. Józefowicz Marya z Warszawy. | 55. Poklewska Anna Kozielek z gubernii Permskiej. |
| 23. Kamocka Eugenia. † | 56. Pusłowski Zygmunt Hrabia z p. Pińczowskiego. |
| 24. Kamocki Aleksander z Warszawy. | 57. Radoszewski Józef z Byszewa p. Łęczycki. |
| 25. Kindler Rudolf z Pabianic pow. Łaski. | 58. Rautenstrauch Lucya. † |
| 26. Kiślański Władysław w Warszawy. | 59. Rotwand Stanisław, z Warszawy. |
| 27. Kleniewski Jan z Dąbina pow. Nowo-Aleksandryjski. | 60. Rościszewski Józef, z Sadłowa. w pow. Rypińskim. |
| 28. Kolnarski Ludwik. † | 61. Rudomin Wincenty, z Gromadzie, w pow. Opatowskim. |
| 29. Konstadt Herman z m. Łodzi. | 62. Schürr Aleksander ze Stylagi pow. Ostrołęcki. |
| 30. Kończa Paweł z Kiszkiłizek, gub. Kowieńska. | 63. Schürr Władysław z p. Makowskiego. |
| 31. Kotkowski Bolesław z Bodzechowa. | 64. Sikorski Józef z Warszawy. |
| 32. Kostrowicki Stanisław z Petersburga. | 65. Sikorska Jadwiga z Warszawy. |
| 33. Kozarska Kazimiera z Warszawy. | 66. Skarzyński Ludwik ze Stryżowa p. Hrubieszowski. |
| 34. Kretkowski Emilian, z Boruchowa pow. Włodawski. | 67. Sobański Marceli z Pieńkówek gub. Wołyńska. |
| 35. Krysiński Leon z Warszawy. | 68. Sokołowska Marya z Sewerynowki gub. Podolska. |
| 36. Krzysztofowicz Mikołaj z Leśnictwa, pow. Władysławowski. | 69. Sotkiewicz Antoni X. Biskup Sandomierski. |
| 37. Kwilecka Honoryna Hrabina z Małenica pow. Końskiego. | 70. Spółka fabryki cukrowej w Opolu pow. Nowo-Aleksandryjski. |
| 38. Ledóchowska hr. Karolina, z Klimontowa w pow. Opatowskim. | 71. Starynkiewicz Sokrates z Warszawy. |
| 39. Lemański Ludwik z pow. Brzezińskiego. | 72. Stempkowski Edmund z pow. Błonskiego. |
| 40. Leśniewska Bronisława z Warszawy. | 73. Surzycki Edmund z Warszawy. |
| 41. Lewy Markus z Warszawy. | 74. Tarnowski Stan. hr. z Krakowa |
| 42. Ładuz Jan JKa. z Worniów gub. Kowieńska. | 75. Towarzystwo Akcyjne Szejblera z Łodzi. |
| 43. Łubieńska Marya hr. z Warszawy. | 76. JKa. Ulanowski Franciszek z pow. Łęczyckiego. |
| 44. Łubieński Stanisław hr. z Warszawy. (Człon. Komit.). | 77. Wieczorkowski Józef † |
| 45. Malinowski Stanisław z Kraśnegostawu. | 78. Wizbek Władysław z m. Łodzi. |
| 46. Małkowski Konstanty Senator z Petersburga. | 79. Wodziński Tadeusz z Suchy p. Radomski. |
| 47. Małkowska Aleksandra z Petersburga. | 80. Wulfsohn Hugo z m. Łodzi. |
| 48. Mokiejewski Adam z Warszawy. | 81. Zachert Józefina Baronowa z m. Zgierz pow. Łódzki. |
| 49. Montwiłł Józef z Mitianiszek gub. Kowieńska. | 82. Zakrewskij Ignacy z Charkowa. |
| 60. Papłoński Jan. † | 83. Zamoyski Ksawery hrabia z Mołoczek gub. Wołyńska. |
| 51. Piotrowski Michał z pow. Opatowskiego. | 84. Zembrzusi Jan z Mordów pow. Siedlecki. |

Nr. 4.

CZŁONKOWIE HONOROWI ZAPROSZENI

(honoris causa).

- | | |
|--|---|
| <ol style="list-style-type: none">1. Carpentner Marya w Anglii.2. Blanchard Józef we Francyi3. Bobrzyński Michał w Krakowie.4. Dzieduszycki Wojciech hr. w Jezupolu w Galicyi.5. Frycz Wojciech ks. w Ogrodzieńcu w pow. Olkuskim. | <ol style="list-style-type: none">6. Rostański Józef w Krakowie.7. Randall (w Ameryce).8. Spasowicz Włodzimierz w Petersburgu.9. Tarnowski Stanisław hr. w Krakowie. |
|--|---|

Nr. 5.

CZŁONKOWIE HONOROWI ZWYCZAJNI

(Opłacający po 6 rs. rocznie).

I. GUBERNIA WARSZAWSKA.

MIASTO WARSZAWA.

- | | |
|---|--|
| <ol style="list-style-type: none">1. Abramowicz Józef.2. Abramowicz Leopold.3. Abramowicz Ksawera.4. Abramowicz Stanisław.5. Abramowicz Wiktor.6. Adelstein Karol.7. Ankiewicz Julian.8. Alberti Otton.9. Aquilino Karol.10. Arkuszewski Władysław.11. Arnhold Jan G.12. Asterblum Ludwik.13. Babiński Eugeniusz.14. Badowski Ignacy (<i>Czł. Zarz.</i>)15. Bajkowski Gerard.16. Bąkowski Alfred.17. Balbinder Natan.18. Bąkowski Henryk (<i>Czł. Zarz.</i>)19. Bąkowski Ludwik.20. Banzemer Jan.21. Baranowski Ignacy.22. Bartkiewicz Władysław.23. Bartoszewicz Joachim.24. Bauman Petronela.25. Baumberg Markus.26. Baumritter Maksymilian.27. Bauererc Rafał.28. Belza Stanisław.29. Benisz Antoni.30. Bensef Juliusz. | <ol style="list-style-type: none">31. Bergsohn Józef.32. Bergsohn Michał.33. Bergsohn Samuel.34. Bersohn Jan.35. Bersohn Matias.36. Bertold Gabryel.37. Białecki Antoni (<i>Czł. stały Zarz. i Czł. Kom.</i>).38. Bielicka Klementyna.39. Biełozierski Bazyli.40. Blok Gustaw.41. Bniński Roman, hr.42. Bobakowski Edmund.43. Bociarski Dominik.44. Bocquet Aleksander.45. Bogdanow Iwan.46. Bogdanowicz Leon.47. Bogdanowicz Hipolit.48. Bogk Julia.49. Bogk Karol.50. Bonar Seweryn.51. Borchardt Apolinary.52. Borszczow Emilian.53. Bortkiewicz Teofila.54. Borzęcka Ludwika.55. Borzęcki Bolesław.56. Branicka Marya, hr.57. Branicki Wład., hr. (sen.).58. Branicki Wład., hr. (jun.).59. Brodowski Włodzimierz. |
|---|--|

60. Brunner Henryk.
61. Brunn Stanisław.
62. Brzeski Franciszek JX.
63. Brzeziński Andrzej.
64. Brzeziński Józ. wł. domu.
65. Brzeziński Józef Mec.
66. Brzozowska Klem.
67. Bucewicz Bronisław.
68. Buczyński Roman.
69. Budziński Stanisław.
70. Budziszewski Narcyz.
71. Bułhak Edgar.
72. Bułharowski Stanisław.
73. Buyno Zofia.
74. Chałubiński Tytus.
75. Chanienko Bogdan.
76. Chlebowski Ksawery.
77. Chmielewski Fran. JX.
78. Chodecki Kajetan.
79. Chodorowski Jan.
80. Cholewicki Aleksander.
81. Chraszczewski Ksaw.
82. Chruszczakowski Feliks.
83. Ciechanowski Bronisław.
84. Ciesielski Ignacy.
85. Cербulski Henryk.
86. Cygański Stanisław.
87. Czajkowski Edward.
88. Czajkowski Józef.
89. Czaki Józef.
90. Czarkowski Edward.
91. Czaplin Mikołaj.
92. Czapski Stanisław, hr.
93. Czarnomska Eliza.
94. Czarnorudzki Julian.
95. Czerniejewski Władysław.
96. Czerwiński Zygmunt.
97. Czubalski Józef.
98. Czyżyk Melchior.
99. Dąbrowski Paulin.
100. Dąbrowski Zdzisław.
101. Derseville Stefan.
102. Derseville Władysław.
103. Dębski Feliks.
104. Dębski Mieczysław.
105. Dobiecki Kazimierz.
106. Dobrowolski Jan.
107. Dobrzański Aleksander.

108. Domański Józef.
109. Dziechciński Stanisław.
110. Dzierzgowski Stanisław.
111. Dzielwski Aleksander.
112. Eiger Juliusz.
113. Erlich Jakób.
114. Epstein Jakób-Michał.
115. Fajans Maurycy.
116. Feilert Adolf.
117. Feist Aleksander.
118. Finkelhaus Jan.
119. Fiszer Otto.
120. Flamm Filip.
121. Flatau Aleksander.
122. Foland Bogumił.
123. Fraget Julian.
124. Friedmann Maurycy.
125. Fritsche Gustaw.
126. Fuchs Franciszek.
127. Fukier Teofil.
128. Funk Karol.
129. Gawroński Zygmunt.
130. Gaj Ernest.
131. Gebethner Gustaw.
132. Geisler Edward.
133. Gerard Mikołaj.
134. Gintowt Kazimierz
Arcybiskup Metropolita.
135. Glinka Otto.
136. Glücksberg Maksym.
137. Glücksberg Michał.
138. Glücksohn Stanisław.
139. Gnoiński Leon.
140. Godlewski Mściśław.
141. Godlewski Stefan.
142. Goebel Artur.
143. Goldstandt Aleksander.
144. Goldstandt Jan.
145. Goldszmit Józef.
146. Golec Teofila.
147. Górecka Ludwika.
148. Gordziałkowski Konst.
149. Gordziałkowska Teresa.
150. Gordziałkowska Amelia.
151. Gościmska Alefityna.
152. Górski Ignacy.
153. Górski Konstanty.
154. Górski Wojciech.

155. Grabowski Edward.
156. Grabowski Leon.
157. Grabowski Włodzimierz.
158. Grotowski Władysław.
159. Gruszecki Aleksander.
160. Gruszecki Konstanty.
161. Grześniński Jan.
162. Gumowski Józef (*Czl. Zarz.*)
163. Gundelach Teodor.
164. Halpern Daniel.
165. Halpert Feliks.
166. Handtke Marya.
167. Heinrich Aleksander.
168. Hert Szaja.
169. Higersberger Józef ojc.
170. Higersberger Józef syn.
171. Hilchen Oktawiusz.
172. Holc Emil.
173. Holewiński Wład. (*Czl. Kom.*)
174. Hube Karol.
175. Jabłoński Eugeniusz.
176. Jagodziński Teofil JX.
177. Jałowicki Aleksander.
178. Janasz Władysław.
179. Januszkiewicz Leon.
180. Jantzen Edward.
181. Jarocki Edward.
182. Jarocki Józef.
183. Jasińska Anna.
184. Jasinowski Izidor.
185. Jastrzębski Ignacy.
186. Jegorow Nestor.
187. Jellinek Maksymilian.
188. Jełowicki Adolf.
189. Jenike Ludwik.
190. Jezierska Marya, hr.
191. Jezierski Kar. hr. (*Czl. Kom.*)
192. Jeziorański Feliks.
193. Jeżewski Aleksander.
194. Jordan Julian.
195. Józefowicz Michał.
196. Istomiu Wsiewołod.
197. Jurzyński Władysław.
198. Iwanowicz Jan.
199. Kaftal Bernard.
200. Kamieniecki Stanisław.
201. Kamieniecki Włodzimierz.
202. Kamiński Jan-Maurycy.

203. Kapustiański Mikołaj.
204. Karnicki Józef.
205. Karpiński Józef.
206. Karski Kajetan.
207. Karwicki Józef-Dunin.
208. Kaszewska Miłoslawa.
209. Kaszereninow Parmion.
210. Kazimirska Konstancja.
211. Kernbaum Józef.
212. Kernbaum Izidor.
213. Kietliński Stanisław.
214. Kiersnowska Floren.
215. Kiersnowska Helena.
216. Kiersnowska Karolina.
217. Kiersnowska Maniusia.
218. Kiersnowski Władek.
219. Kijewski Jan.
220. Kirsztot Józef.
221. Knoblauch Julian.
222. Knoll Ignacy.
223. Kobylański Franciszek.
224. Kokeli Józef.
225. Kołakowski Bolesław.
226. Komornicki Piotr.
227. Koncewicz Andrzej.
228. Konczykowski Ignacy.
229. Konitz Henryk.
230. Konitz Leon Dr.
231. Konitz Teodor.
232. Kosiewicz Antoni.
233. Kosiński Julian.
234. Kossakowski Stanisł. hr.
235. Kostecki Władysław.
236. Kotowicz Stanisław.
237. Kowalewski Aleksander.
238. Kowalski Jan.
239. Kozarska Kazimiera.
240. Kozłowski Józef.
241. Kozłowski Romuald.
242. Kozłowski Stanisław.
243. Kozłowski Władysław.
244. Krajewski Henryk.
245. Kramsztyk Jakób.
246. Kramsztyk Marcell.
247. Kramsztyk Feliks.
248. Krasiecka Ludwika, hr.
249. Krause Władysław.
250. Kraushaar Aleksander.

251. Krause J. A.
252. Kretkowski Włodzim.
253. Kronenberg Leop.-Jul.
254. Kronenberg Wiktor.
255. Kronenberg Wład. (sen.)
256. Kronenberg Wład. (jun.)
257. Krośnicki Stanisław.
258. Kruszevska Alina.
259. Krupowicz Maurycy.
260. Kryże Władysław.
261. Krzemiński Stanisław.
262. Krzyżanowski Antoni.
263. Krzyżanowski Romuald.
264. Krzymuski Marcin.
265. Kucharzewski Henryk.
266. Kuczyńska Joanna.
267. Kuczyński Konrad.
268. Kulczycki Stanisław.
269. Kulikowski Franciszek.
270. Kułakowska Katarzyna.
271. Kurman Antoni.
272. Kurnatowski Lucyan.
273. Kwapiński Stanisław.
274. Kwiatkowski Edward.
275. Kwiatkowski Wacław.
276. Landau Daniel.
277. Laska Stefania, z hr.
Ilińskich.
278. Laskowska Izabella.
279. Laskowski Aleksander.
280. Lechowski Jan.
281. Liebiedew Wiktor.
282. Leo Edward.
283. Lesser Jan, baron.
284. Lesser Stanisław, baron.
285. Leszczyński Stanisław.
(Czl. Kor.).
286. Lewental Samuel.
287. Lijewski Ignacy.
288. Lilpop Joanna.
289. Lipiński Józef.
290. Loewenberg Jakób.
291. Loewy Maurycy.
292. Lubieniecki Leon.
293. Lutostański Seweryn.
294. Lutyński Władysław.
295. Łamewski Adam.
296. Łapiński Aleksander.
297. Łapiński Franciszek.
298. Łappa Marya.
299. Łappa Wacław.
300. Ławrynowicz Władysł.
301. Łażniewski Mikołaj.
302. Łubieńska Izabella, hr.
303. Łubieński Gustaw, hr.
304. Łukawski Adolf.
305. Łukomski Józef.
306. Łusakowski Henryk.
307. Łyszczyński Michał.
308. Machczyński Konrad.
(Czl. Komitetu).
309. Makowska Alicya-Wa-
terlow.
310. Makowski Stanisław.
311. Maleszewska Fryderyka
312. Małuja Adela.
313. Mamroth Maurycy.
314. Marczewski Ludwik.
315. Markow Aleksy.
316. Marx Emil.
317. Maternicka Marya-Ma-
gdalena.
318. Maternicki Franciszek.
(Czl. Kom. i Czl. Kor.)
319. Matłaszyński Julian
(Czl. Zarządu)
320. Matuszewska Apolonia.
321. Mayzel Bronisław.
(Czl. Kor.)
322. Mayzner Naftal.
323. Mellerowicz Wincenty.
324. Meyer Herman
325. Mejer Kazimierz.
326. Meyet Leopold.
327. Mieczkowski Jan.
328. Miklaszewska Walerya.
329. Miklaszewski Walenty.
(Przewodniczący w Zarządzie,
Czl. Koresp. i Kom.)
330. Minter Karol.
331. Mirosławski Zygmunt.
332. Mizerski Stefan.
333. Moldenhawer Aleksan-
der, (Czl. Kor. i Kom.)
334. Montwiłł Aleksander.
335. Montwiłł Wincenty.

336. Morgulec Bolesław.
337. Muchanow Sergiusz.
338. Miniewski Stanisław.
339. Moycho Karol.
340. Naimski Józef.
341. Narkiewicz - Jodko Ed-
ward.
342. Natanson Henryk.
343. Natanson Ludwik.
344. Natanson Szymon.
345. Neufeld Moses.
346. Neymann Helena.
347. Nipaniez Zacharyasz.
348. Nowakowski Władysł.
(Czl. Kom.).
349. Nowicki Antoni.
350. Nowosielski Julian.
(Czl. Zarz.).
351. Obrąpalski Konrad.
352. Ochimowski Feliks.
353. Ochocki Józef.
354. Ogiński Bohdan, książę.
355. Ogiński ks. Michał.
356. Okoń Marcin.
357. Ordega Jan.
358. Orgelbrand Hipolit.
359. Orgelbrand Maurycy.
360. Orgelbrand Mieczysław.
361. Ostrowski Aleksander.
362. Ostrowski Stanisław
hrabia.
363. Ostrowski Zygmunt.
364. Paklerski Julian.
365. Paprocki Emeryk.
366. Parczewski Konstan-
ty.
367. Paszkowicz Kazimierz.
368. Pawłowska Eliza.
369. Pełowski Władysław.
370. Perl Adam.
371. Perkowski Hipolit.
372. Petrow Włodzimierz.
373. Pecherzewski Jan.
374. Pfejfer Stanisław.
375. Piasecki Maurycy.
376. Pielsudzki Jan.
377. Plater-Zyberk Wojciech
hrabia.
378. Platerowa Wiktorya
hrabina.
379. Plater-Zyberk Feliks hr.
380. Płaskowski Romuald.
381. Plebański Franciszek.
382. Plebański Józef
(Czl. Kom.).
383. Plebiński Edmund.
384. Płatkowski Józef.
385. Płatkowski Teofil.
386. Podbielski Aloizy.
387. Poklewska Aniela, Ko-
ziełł
388. Poklewski Alfons, Ko-
ziełł
389. Polczycki Tytus.
390. Polender Leopold.
391. Pomianowski Władysł.
392. Popiel Wincenty JX.
Arcybiskup Warszawski.
393. Popławski Aleksander.
394. Popławski Wojciech.
395. Portner Apolinary.
496. Portner Maurycy.
397. Potocki August hr.
398. Powichrowski Włodzim.
399. Poznańska Dorota.
400. Poznański Jan.
401. Poznański Maksymilian.
402. Preiss Aleksander.
403. Przeździecki Konst. hr.
(Czl. Kom.).
404. Przysiecki Michał.
405. Przyjemski Konstanty.
406. Puchalski Karol.
407. Puzyna Paweł, książę.
408. Raczynska Zofia hr.
409. Radomski Feliks.
410. Radwan Władysław.
411. Radwański Antoni.
412. Radziszewski Ksawery.
513. Rajzacher Alfred.
414. Rapacki Franciszek.
515. Rawicz Józef.
416. Regelman Ignacy.
417. Regelman Zygmunt.
418. Reichman Edward.
419. Reichman Henryk.

420. Reichman Józefowa.
 421. Rembowski Aleksander.
 422. Rittendorf Władysław.
 423. Rodkiewicz Aleksander.
 424. Rodzyn Szymon.
 425. Rogoziński Kazimierz.
 426. Rogoziński Michał (*Czł. Kom.*)
 427. Römer Izidor (*Czł. Kor.*)
 428. Rönne Eugeniusz, bar.
 429. Roszkowski Bartosz.
 430. Roszkowski Stanisław.
 431. Rostropowicz Hannibal.
 432. Rotstadt Jakób.
 433. Rotwand Leon.
 434. Różycki Erazm.
 435. Rudzki Konstanty.
 436. Rudzka Leonia.
 437. Rulikowska Jadwiga.
 438. Rusiecki Stanisław.
 439. Rutkiewicz Ludwik.
 440. Rutkowski Kazimierz (*Czł. Zarz.*)
 441. Rychłowski Władysław.
 442. Rydzikowski Franciszek
 443. Rytel Władysław.
 444. Rytel Józefa.
 445. Rzeszotarski Ant. (*Czł. Z.*)
 446. Samborski Piotr
 447. Saniewski Konstanty.
 448. Sarando Anastazy.
 449. Sawicka Benigna.
 450. Sąchocki Konrad.
 451. Scholtze Adolf.
 453. Senewald Gustaw.
 453. Siedlewski-Karszo-Władysław.
 454. Silberberg Izidor.
 455. Skaryński Edmund.
 456. Skarzyński Stanisław.
 457. Skrzyński Jan.
 458. Smolikowska Izabella.
 459. Smolikowski Seweryn.
 460. Sobański Kazimierz.
 461. Sobański Michał.
 462. Sobocki Józef.
 463. Sokołowski Józef.
 464. Sonenberg Szymon.

465. Sorgenstein Saul.
 466. Sosnowski Kacper.
 467. Sowiński Roman.
 468. Spiess Ludwik.
 469. Spiess Stefan.
 470. Staczyński Rudolf.
 471. Starzeński Henryk br.
 472. Steczkowski Stanisław.
 473. Stepińska Wirginia.
 474. Stepiński Feliks.
 475. Stölzenwald Zenobia.
 476. Stopczyk Jan.
 477. Strakacz Władysław.
 478. Strasburgier Karol.
 479. Strzałecki Antoni.
 480. Struwe Henryk.
 481. Stummer Edward.
 (*Vice-Prezes Komitetu*).
 482. Stummer Józef.
 483. Suligowski Adolf.
 (*Czł. Kor.*).
 484. Sulikowski Karol.
 485. Świętochowski Leon.
 486. Szadkowski Wawrz.
 487. Szczygielski Władysł.
 488. Szewicz Anatol.
 489. Szlązkowski Józef (*Czł. Zarz.*)
 490. Szlenker Jan.
 491. Szlenker Karol.
 492. Szlenker Marya.
 493. Szołajska Włodzimiera.
 494. Szlubowski Stanisław.
 Korwin.
 495. Sztochel Szymon.
 496. Sztukowski Adam.
 497. Szulc Oswald.
 498. Szumiel Ignacy.
 499. Szumowski Aleksander.
 500. Szuster Franciszek.
 501. Szwarcenberg Józef.
 502. Szwede Ludwik.
 503. Szyfer Samuel.
 504. Szyff Józef.
 505. Szymanowski Michał.
 506. Szymborski Apolinary.
 507. Tańkowski Władysław.
 508. Tatarkiewicz Ksawery.

509. Teleżyński Ignacy.
 510. Temler Karol.
 511. Thieme Stefan.
 512. Timanowski Andrzej.
 513. Tryczel Henryk.
 514. Topolnieki Adolf.
 515. Trochimowski Mikołaj.
 516. Tukałło Walery.
 517. Tworkowski Józef.
 518. Tykociner Zygmunt.
 519. Tyszkiewicz Michał hr.
 520. Tyszkiewiczowa Hel. hr.
 521. Urzędnicy i oficjaliści stacyi Ząbkowice Dr. Z. W.-W.
 522. Ulrich Mojżesz.
 523. Unger Gracyan.
 524. Vormund Meyer.
 525. Waldenberg Leon.
 526. Walewski Juliusz.
 527. Walewski Colonna Wincenty, hr. (*Czł. Kom.*).
 528. Walisz Aron.
 529. Waniorski Konstanty.
 530. Waręcki Aleksander.
 531. Warwaryn Włodzimierz.
 532. Wasiutyński Leonard.
 533. Wasiutyński Paweł.
 534. Wawrzeński Józef.
 535. Wąsowicz Jan (*Czł. Kor.*)
 536. Werner Antoni.
 537. Werner Bronisław.
 538. Werner Emil.
 539. Wielohorska Wincen.

540. Wieniawski Julian.
 541. Winnicki Seweryn.
 542. Winterrok Wilhelm.
 543. Wizbek Henryk.
 544. Włodek Ludwik.
 545. Włodek Marylka.
 546. Wodzińska Józefa.
 547. Wodziński Konrad.
 548. Wojno Władysława.
 549. Wojno Ludwik.
 550. Wojciechowski Antoni.
 551. Wojciechowski Teofil.
 552. Wolff Andrzej.
 553. Wolff Robert.
 554. Wolmer Wacław.
 555. Wołowski Stanisław.
 556. Wołowski Władysław.
 557. Wosiński Andrzej.
 558. Wrotnowski Lucyan.
 559. Wysocki Aleksander.
 560. Zalewski Konstanty.
 561. Zamoyski August hr.
 562. Zamoyski Stanisław hr.
 563. Zarzycka Franciszka.
 564. Zawadzki Józef Bohdan.
 565. Zawadzki Michał.
 566. Zawadzki Stanisław.
 567. Zawistowski Bolesław.
 568. Zieliński Stefan.
 569. Zienkiewicz Władysław.
 570. Żółtyński Daniel.
 571. Żurkowski Gustaw.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszka- nie	Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszka- nie
I. GUBERNIA WARSZAWSKA.			2	Bender Szaja	Grodzisk.
I. Powiat Warszawski.			3	Cygler Dawid	Puszcza Korabiewska
1	Rossmann Ludw. (Czł. Kor.).	Bielawa.	4	Dangiel Zyg- munt.	Rokitno.
2	Kubiak Wojciech JX.	Służew.	5	Dąbrowski Cze- sław.	Żyrardów.
3	Łuszczewski Jan Paweł	Pęcice.	6	Dittrich K. (jun.)	"
4	Moliński Nikod.	Zastów.	7	Dittrich Teresa	Mszczonów.
5	Mokotów Gmina	Mokotów.	8	Eisenberg Binem	Żyrardów.
2. Powiat Grójecki.			9	Garvie Piotr	Mszczonów
1	Boniecki Adam	Świdno.	10	Grundsztein Izrael.	Mszczonów
2	Chłapowski Mi- chał	Jeleń.	11	Gutgeld Lewy	Grodzisk.
3	Domański Ant.	Wodziezna.	12	Haeberle Jan	Ruda Guz.
4	Grobicki Aleks.	Staniszewice	13	Haupt Wil- chelm	Ruda Guz.
5	Jackowski Flor.	Łoś.	14	Hielle et Dit- trich	Żyrardów.
6	Łaszc Ludwik.	Obory.	15	Hielle Edward	"
7	Mysyrowicz Wł.	Biejkowska	16	Janasz Adolf	Płochocin.
8	Potulicki hr. Włodzimierz	Wola	17	Janasz Daniel	Wolica.
9	Sokołowski Wł.	Tarczyn.	18	Kalisz-Rabin	Mszczonów.
10	Sosnowski Wło- dzimierz	Petrykozy.	19	Knaster Michał	Grodzisk.
11	Stremer Aleks.	Tarczyn.	20	Kossut Stefan.	Żyrardów.
12	Zgleczewski Woj. JKs.		21	Kuczyński Fran- ciszek	Gawartow- ska Wola
3. Powiat Błotński.			22	Marcellin Lud- wik	Ruda Guz.
1	Wentzl Adolf. (Czł. Kor.)	Krasnicza Wola	23	Myszczyński Ka- zimierz	Żaby.
			24	Neuhauz M.	Grodzisk.
			25	Oppenheim Pau- lina	Wiskitki.
			26	Oppenheim Ro- man	"
			27	Oppenheim Zofia	"
			28	Palimaczyński Brunon	Kozery.
			29	Rucz Juliusz	Łaszczyce.
			30	Schür Wiktor	Guzów.

Nr	Imię i Nazwisko	Zamieszka- nie	Nr	Imię i Nazwisko	Zamieszka- nie
31	Szolec Ferdynand	Grodzisk.	4	Kniaziw Ilia.	Skierniewice.
32	Tomczak JX.	Wiskitki.	5	Pietrusiński Zy- gmunt	"
33	Taub Icek	Putka.	6	Szpiliotowa jen.	"
34	Wanke Karol	Mszczonów.	6. Powiat Gostyński.		
35	Wątróbski Mikoł.	Zyrardów.	1	Fischer Józef	Podczachy.
36	Weinberg Aron	Grodzisk.	2	Garczyński Wło- dzimierz	Brudno.
4. Powiat Sochaczewski.			3	Grzybowski Kar.	Skrzeszewy
1	Zieliński Broni- sław (<i>Członek Kor.</i>)	Trojanów.	4	Szczeniowski Robert.	Ryki.
2	Bolechowski An.	Rozłazłów.	5	Zakrzewski Felix	Wola Trembska.
3	Bolechowski Fel.	Tułowice	7. Powiat Nowo-Miński.		
4	Donimirski Zyg.	Kozuski.	1	Zawadzki Maks. (<i>Czł. Kor.</i>)	Sobiekursk.
5	Garbolewski Ka- zimierz	Duraków.	2	Kurtz Zygmunt	Otwock.
6	Garbolewski Leo- nard.	Czerwotka.	3	Szeliska Paul.	Suffczyn.
7	Garbolewski Wł.	"	4	Wójcicki Antoni	Gadka
8	Grzybowski Ant.	Żdżarów.	8. Powiat Radzyński.		
9	Karbowska Lu- dwika	Tułowice.	1	Kozłowski Teofil JX. (<i>Czł. Kor.</i>)	Radzymin
10	Lasocki J.	Brochów.	2	Chmielewski St.	Kraszew.
11	Malowski Józef	Oryszew.	3	Czarnowski Ma- ksymilian	Jaktory.
12	Morski Antoni JKs.	Młodzieszyn	4	Hann Stanisław	Chrusciele.
13	Suski Piotr	Giżyce.	5	Janicki Karol	Wioska Ra- dzyńska.
14	Woroniecki Pa- weł, książe	Bielice.	6	Nowodworski Jan.	Guzowatka.
15	Zabłocki Karol	Rybno	5. Powiat Skierniewicki.		
16	Zielińska Wikto- rya	Gradowo.	1	Arczyński Kaz. (<i>Czł. Kor.</i>)	Skierniewice
5. Powiat Skierniewicki.			5. Powiat Skierniewicki.		
1	Arczyński Kaz. (<i>Czł. Kor.</i>)	Skierniewice	2	Górska Marya	Pękoszewska
2	Górska Marya	Pękoszewska	3	Górski Jan	"

Nr	Imię i Nazwisko	Zamieszka- nie	Nr	Imię i Nazwisko	Zamieszka- nie
9. Powiat Włocławski *).			5	Bilewski To- masz	Borucin.
1	Bereśniewicz Al. Książ Biskup	Włocławek	6	Biesiekierski Włodzimierz.	Płowce.
2	Braun Jan	"	7	Chrzęszczewski Aleks.	Wierzbinek.
3	Czamański Leo- pold	"	8	Gostomski Karol	Borucin
4	Hecker Antoni	"	9	Górski Teodor	Świerczyn.
5	Garbolewski Jan	"	10	Gregor Henryk	Borucinek.
6	Kawczyński Ma- ryan	"	11	Modliński Józef	Krzywosąd.
7	Kosiński Floryan	"	12	Osięciny Gmina	Osięciny.
8	Kretkowski Bro- nislav	Więclawice.	13	Rozdejcz Józef.	Kryszkowice
9	Lewiński Herman	Włocławek.	14	Skarbek hr. Ka- rolina	Osięciny
10	Lewiński Józef	"	15	Sokołowski Mi- chał	Głuszyn.
11	Mniewska Joanna	Lubraniec.	16	Trzcieniecki Ma- ksymilian	Aleksandrów
12	Nowca Wład.	Włocławek	11. Powiat Kutnowski.		
13	Orpizewski St.	Kłóbka.	1	Czarnowski Ale- ksander (<i>Czł. Kor.</i>)	Łęki.
14	Ostaszewski An- toni	Włocławek.	2	Czarnowski Jul.	Kutno.
15	Peretz Gustaw	"	3	Gruzewski Flor.	Dęb.-góra.
16	Śliwiński Jan JX.	"	4	Orsetti Wilhelm.	Zaborów.
17	Tabaczyński Ma- kary	Redecz Wiel.	5	Skarzyński Fel.	Poborz.
18	Zieliński Józef.	Katarzyn.	6	Śliwiński Janusz.	Kaszewy Dworne.
10. Powiat Nieszawski.			7	Suchorski Kle- mens	Sleszyn.
1	Skarbek hr. Jó- zef (<i>Czł. Kor.</i>)	Osięciny.	8	Walewski Wła- dysław	Miłonice.
2	Berner Juliusz	Początkowo	9	Walewski Win- centy	Dzierzbice.
3	Berner Robert	Sierzchowo.			
4	Biberstein Hugo	Nieszawa.			

*) Korespondentem tego powiatu jest hrabia Józef Skarbek, zamieszkały w powiecie Nieszawskim.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszka- nie	Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszka- nie
12. Powiat Łowicki.			6	Radoński Feliks	Pietrzyków Kościelna Wieś
1	Myszczyński Józ. (Czł. Kor.)	Wola Szy- dłowiecka	7	Jarociński Win.	
II. GUBERNIA KALISKA.			8	Kreczunowicz Narcyz	
Miasto Kalisz.			9	Łaszczyński Zy- gmunt	Kamień
1	Radwan Józef (Czł. Kor.)	Kalisz.	10	Wyganowski Zy- gmunt	Warszówka
2	Grodziecki Hi- polit	"	14. Powiat Kolski.		
3	Idzikowski Ed- mund	"	1	Kożuchowski Józef (Czł. Kor.)	Brudzyń.
4	Kiedrzyński Luc.	"	2	Bardziński Flor.	Lisice.
5	Kolasiński To- masz	"	3	Błędowski Feliks	Krzewata.
6	Łopuski Zenon.	"	4	Karwowski Józef	Grodna.
7	Parczewski Alf.	"	5	Krąkowski Artur	Tarnówka.
8	Paszkowski Alf.	"	6	Słubicki Albin.	Lubstowo.
9	Rephan August	"	7	Szubert Adam	Ostrów.
10	Sulimierski Jacek	"	8	Zielonka Leo- pold	Mniewo.
11	Weigt Karol	"	15. Powiat Łęczycki.		
13. Powiat Kaliski.			1	Czarnowski Eust. (Czł. Kor.)	Gay. Balków.
1	Wyganowski Wojciech (Czł. Kor.)	Pietrzyków Kosmów.	2	Balków Gmina	Leśmierz.
2	Celiński Zygm.	Jastrzębniki.	3	Boetticher Wła- dysław	
3	Chrzanowski Henryk		4	Bronikowski An- toni	Łęka.
4	Czartkowski Jul.	Rozdąły.	5	Goldberg Sewe- ryn.	Węglowice
5	Doruchowski Fe- liks	Złotniki Wielkie.	6	Jannasz Wład.	Ozorków.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszka- nie	Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszka- nie
7	Kretkowski Mie- czysław	Pokrzywnica	20. Powiat Turecki.		
8	Łukowski Błażej	Łęczycza.	1	Pstrokoński Ign. (Czł. Kor.)	Ustków.
9	Schlosser Karol	Ozorków	2	Bogdański Stan.	Miłkowice.
10	Weil D.	"	3	Kłokocki Bolesł.	Smaszew.
11	JX. Żydanowicz A.	Łęczycza	4	Puławski Ludo- mir	Grzymiszew
16. Powiat Wieluński.			5	Zaborowski Al.	Głuchów.
1	Łubieński Józef (Czł. Kor.)	Starzenice	III. GUBERNIA KIELECKA.		
2	Rubach	Walichnowo	Miasto Kielce.		
3	Taczanowski G.	Ruda	1	Różycki Er. (jun.) (Czł. Kor.)	Kielce
17. Powiat Sieradzki.			2	Batogowski Tom.	"
1	Nencki Adam (Czł. Kor.)	Boczki.	3	Fritsch Karol	"
2	Stawiski Edm.	Podłężyce.	4	Ks. Kuliński Bi- skup Dyecezyi	"
3	Szyker A.	Szadek.	5	Waniewicz Marya	"
4	Wierzchlejski Teodozy	Karsznice.	21. Powiat Kielecki.		
18. Powiat Koniński.			1	Lisicki, Franc.	Suchedniów.
1	Milewski Bolesł. (Czł. Kor.)	Mikorzyn.	2	Oraczewski Lud.	Morawica
2	Bronikowska Ja- dwiga	Żychlin.	3	Ostrowski Ant.	Oblęgów.
3	Gościński Julian	Kragola.	22. Powiat Jędrzejowski.		
4	Karnkowska Mar.	Biskupice.	1	Kozłowski Stefan (Czł. Kor.)	Rembieszycze
5	Mierzyński Wł.	Wąsosze.	2	Barcz Karol ks.	Mstyczów.
6	Taczanowski Z.	Biskupice.	3	Chełński Franc.	Kotlice.
19. Powiat Słupski.			4	Chwalibóg Wład.	Sędziszów.
1	Dąbski Stefan	Ciążeń.	5	Chwalibóg Zyg.	Pawłowice.
2	Gliszczyński Zyg.	Tomice.	6	Heller Gwido	Zagaje.
3	Goltz Gustaw	Łąd	7	Łuszczkiewicz S.	
4	Miączyński Hr. W	Trąbczyn	8	Schmit Bolesław	Strzeszkowi-
			9	Suchecki Bruno	Potok [ce
			10	Suchecki Stanisł.	[Wielki
			11	Tymowski L. JKs.	Rembieszycze

Zł.	Imię i Nazwisko	Zamieszka- nie	Zł.	Imię i Nazwisko	Zamieszka- nie
23. Powiat Miechowski.			25. Powiat Stopnicki.		
1	Godlewski Gabr. (Czł. Kor.).	Klonów.	1	Walchnowski Andrzej (Czł. Kor.).	Zborów.
2	Bocheński Fran.	Czuszów.	2	Oskner Mikołaj	Sichów.
3	Bzowski Cyprian	Nieszków.	3	Popiel Jan	Wójcza.
4	Bzowska Józefa	"	4	Solnicki Włady- sław	Rzędów.
5	Dąbski Teofil.	Tczyca.	5	Stojowski Alfred	Strzelce.
6	Godlewski Kor.	Marchocice.	6	Tański Zdzisław	Łagiewniki.
7	Helcel Antoni	Rzędowice	26. Powiat*) Pińczowski.		
8	Kugler Ludwik	Moczydło.	1	Dembiński Juliusz	Góry.
9	Mieszkowski Bro- nisław JX.	Proszowice.	2	Freiman Stefania	Kije.
10	Ostaszewski Teof.	Ulina Wielka	3	Gaszyński Konst.	Kopernia.
11	Popiel Konstanty	Czaple Wiel- kie.	4	Jastrzębski Stan.	Jurków.
12	Penot Antoni	Jazdowice.	5	Kamocki Antoni	Ostrow-Pie- kary.
13	Piskorski Antoni	Miechów.	6	Mieszkowski Ru- dolf	Brzeście.
14	Rudzki Piotr	Dziewięcioły	7	Wielopolska hr. Albertyna	Chroberz.
15	Rudzki Krzysztof	Słomniczki.	27. Powiat Włoszczowski.		
16	Sulnicki Leon	Szczepano- wice.	1	Schütz Adolf (Czł. Kor.).	Biała Wielka
17	Woźniakowska Marya	Polekarcice.	2	Potocki hr. Rod.	Chrząstów.
18	Wyrzykowski J.	Miechów.	3	Zbijewski Jan.	Nakło.
24. Powiat Olkuski.			4	Zbijewski Michał	Siedliska.
1	Bystry Badeni P. (Czł. Kor.).	Małoszyce.	5	Zwierkowski Ta- deusz.	Rożnica.
2	Helcel Sternstejn Tadeusz.	Owczary.			
3	Józefowicz-Hle- bicki Henryk	Chechło.			
4	Meleniewski Dyonizy.	Pilica.			
5	Newelski Stani- sław.	Olkusz.			

Zł.	Imię i Nazwisko	Zamieszka- nie	Zł.	Imię i Nazwisko	Zamieszka- nie
IV. GUBERNIA LUBELSKA.			28. Powiat Lubelski *).		
Miasto Lublin.			1	Budny Ignacy	Kośminek.
1	Illustrowski Sta- nisław (Czł. Kor.)	Lublin.	2	Domański Ale- ksander	Markuszew.
2	Artztz księgarnia	"	3	Grodzicki Feli- cyan	Wojciechów.
3	Bogucki Marcelli	"	4	Koźmian Jan	Wierzchowi- ska.
4	Ciświcki Teofil.	"	5	Platzer Aleksan- dra.	Nałęczów.
5	Gałęcki Józef	"	6	Stein Herman	Jakubowice Murowane.
6	Janiszewski Jan	"	7	Swieżawski Win- centy.	Palikije.
7	Juściński Wikto- ryn	"	8	Węgliński Alfred	Konopnica.
8	Koziejewski Szy- mon JX.	"	9	Zembrzusi Władysław.	Brzezice.
9	Koglarski Wła- dysław JX.	"	29. Powiat Lubartowski.		
10	Maślakiewicz Do- minik	"	1	Grodzicki Leo- pold	Pojzdów.
11	Moskalewski Fe- liks.	"	2	Rzepiński Rom.	Lubartów.
12	Nowicki Józef	"	3	Sonnenberg Tekla	Kijany.
13	Okorski Franci- szek	"	4	Zamoyska hr. Aniela	Kozłówka.
14	Połłan Anatol.	"	5	Zamoyski hr. Konstanty	"
15	Semadeni Kacper	"			
16	Sobolewska Lu- dwika	"			
17	Strachociński Józef	"			
18	Wasiutyński Fe- liks	"			
19	Zaremba Roman	"			

*) Czł. Kor. na powiat Lubelski jest p. Illustrowski Stanisław.

*) Czł. Kor. na powiat Pińczowski jest Członek stały p. Deskur Andrzej z Sancygniowa.

Nr	Imię i Nazwisko	Zamieszka- nie	Nr	Imię i Nazwisko	Zamieszka- nie
30. Powiat Nowo-Aleksandryjski.			32. Powiat Hrubieszowski*)		
1	Wiercieński Henryk (Czł. Kor.).	Polanówka.	1	Cieszkowski R.	Iwanice.
2	Ciągliński Józef	Demblin.	2	Chrzanowski Ed.	Kobło.
3	Cywiński Ludomir	Kamień.	3	Chrzanowski Stanisław	Teptiuków.
4	Domaszewska Anna	Kamień.	4	Chrzanowski Wiktor	Moroczyn.
5	Kempiński Adolf	Borowa.	5	Kaczkowski Gustaw	Moniatycze.
6	Kleniewski Władysław.	Opole.	6	Koskowski Henryk	Tyszowice.
7	Łaniewski Wołk Stanisław	Bronice.	7	Kotlice Gmina	Kotlice.
8	Szczypiorski St.	Braciejowice	8	Łobaczewski August	Obrowice.
9	Wessel Stanisław	Kębło.	9	Milowicz Kazimierz	Modryń.
10	Wiciejewski Lud.	Puławy.	10	Nowakowski M.	Bereźnica.
11	Woliński Henryk	"	11	Podhodoreński Włodzimierz	Hrebenne.
31. Powiat Chełmski.			12	Pohorecki Adam	Terebiń.
1	Woroniecki książę Mieczysław. (Czł. Kor.).	Kanie.	13	Pohorecki Edw.	Cichobórz.
2	Gałęzowski Boh.	Husynne.	14	Rakowski Ludwik	Dobózek.
3	Grabowiecki Wincenty	Niedziałowice.	15	Rulikowski Win.	Mircze.
4	Piotrowski Adolf	Bezek.	16	Skomorowski M.	Skomorochy Wielkie.
5	Rulikowski Ant.	Garbatówka.	17	Suffczyński Kac.	Hostynne.
6	Rzewuski Dom.	Sielec.	18	Świdziński Rom.	Bohutycze.
7	Rzewuski Stan.	Trawniki.	19	Szydłowska Eliza	Werbkowiec
8	Świecki Władysław	Staw.	20	Szydłowski Antoni	"
9	Zakrzewski Ignacy	Siedliszcze.	21	Two Rolnicze Hrubieszowskie	Dzikanów.
			22	Weychert Emil.	Szystowice.
			23	Wierciński Gus.	Radostów.
			24	Wybranowski L.	Zasków.
			25	Wydźga Bogusław.	Tuczempy.

*) Członkiem korespondentem jest p. Rulikowski Zdzisław z Honiatycz.

Nr	Imię i Nazwisko	Zamieszka- nie	Nr	Imię i Nazwisko	Zamieszka- nie
33. Powiat Krasnostawski.			35. Powiat Janowski.		
1	Koszarski Przemysław	Wierzchowiny.	1	Zembrzusi Władysław (Czł. Kor.).	Moniaki.
2	Markiewicz Mieczysław	Żółkiewka.	2	Braun Alexander	Kraśnik.
3	Smorczewski Adam	Zdzanne	3	Feręzewicz Julian	
4	Suchodolski Eustachy	Wielkopole.	4	Kowalski Tadeusz (Czł. Komit.).	Olbięcin.
5	Szydoczyński Antoni JX.	Krasnystaw.	5	Łopuski A. JX.	
34. Powiat Tomaszowski.			6	Marcinkowski G.	Moniaki.
1	Rulikowski Zdzisław (Czł. Kor.).	Honiatycze.	7	Przegaliński Roman	
2	Bzowski Antoni	Oszczów.	8	Przanowski Ad.	
3	Głogowski Antoni	Zubowice.	9	Suchodolski hr. Eligiusz	
4	Głogowski Jan	Przewale.	36. Powiat Zamoyski.		
5	Rozwadowski Tomisław	Honiatyń.	1	Sajkiewicz Lud. (Czł. Kor.).	Hyża.
6	Rulikowski Edward.	Kotlice.	2	Jaśkiewicz Roman	Zamość.
7	Sierakowski Julian	Cześniki.	3	Kłossowski Karol	"
8	Skurzyński Stanisław JX.	Tomaszów	4	Malczewski Kor.	Sitno.
9	Świeżawski Eustachy	Łykoszyn.	5	Suchodolski Jan	Stary Zamość
10	Świeżawski Tadeusz.	"	6	Zawadzki Ignacy.	Udrzyce.
	Świeżawski Wacław	Żerniki.	37. Powiat Biłgorajski.		
			1	Malhomme Leon	Sola.
			2	Skubiszewski Franc. IX.	Krzeszów.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszka- nie	Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszka- nie
3	Stoboy Edward	Naklik.	2	Choiński K. JX.	Kobylin.
4	Welczar Samuel	Lipiny.	3	Dworakowski JX.	Sokoły.
V. GUBERNIA			4	Jaczyński Gu- staw	Stelmachów.
ŁOMŻYŃSKA.			5	Kierznowski Sta- niław	Szepietów.
Miasto Łomża.			6	Kozłowska Julia.	Kurów.
1	Szumański Wi- ktor (<i>Czl. Kor.</i>).	Łomża.	7	Mossakowski Franciszek	Lipniki.
2	Andruszkiewicz Paweł JX.	"	8	Piotrowski Fran- ciszek	Złotorya
3	Blanksztein Sa- lomon	"	9	Rostworowski hr. Aleksander.	Stelmachów.
4	Giełczyński Beer	"	10	Starzeński K. hr.	Pietków.
5	Małowieski Józef	"	11	Starzeński A. hr.	Honorata g. Chersońska.
6	Poradowski Jan	"	40. Powiat Ostrowski.		
7	Tock Ludwik	"	1	Awejde Edward (<i>Czl. Kor.</i>).	Ostrów.
8	Tykociner Nach- man	"	2	Czarnowski F.	Wąsowo.
38. Powiat Łomżyński.			3	Jarmutowski Ad. JX.	Ostrów.
1	Jende Antonina	Grochy	4	Lipowski Antoni JX.	Zuzel.
2	Kisielnicka Wi- ktorya.	Janczew.	5	Nowca Julian.	Ostrów
3	Konarszewski JX.	Piątnica.	6	Stalmach Józ. JX.	Wąsowo.
4	Rutkowska Lu- dwika	Grochy	7	Stawirej Antoni JX.	Brok.
5	Rzętkowski An- toni	Jeziorko.	8	Weloński Kazi- mierz JX.	Brańszczyk.
39. Powiat Mazowiecki.			41. Powiat Ostrołęcki.		
1	Dziekoński Onu- fry (<i>Czl. Kor.</i>).	Dobki.	1	Glinka Antoni (<i>Czl. Kor.</i>).	Szczawin
			2	Brykczyński Ant. JKs.	Goworowo.
			3	Glinka Mikołaj	Szczawin.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszka- nie	Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszka- nie
14	Krzywicka Felic.	Piotrków.	6	Kozłowski Władysław	Częstochowa
15	Łazucki August	"	7	Maleszewski Al.	"
16	Mianowski Ksaw.	"	8	Polczyński Józef	"
17	Psarska Klemen.	"	9	Raczyński Edward, hr.	"
18	Srzednicki Stan.	"	10	Resursa w Częstochowie.	"
19	Strzelecki Konstanty	Łochyńsko.	11	Wenda Romuald.	"
20	Tomczyński Franciszek	Piotrków.			
21	Waks Ch. L.	"			
22	Zalewski Władysław	"			
23	Żakowski Aleksander	"			
46. Powiat Piotrkowski.			48. Powiat Brzeziński. *)		
1	Jaszowski Stan. (Czl. Kor.)	Łęki.	1	Hanczke Ernest.	Ziewańce.
2	Gogolewski Wojciech	Kamocinek.	2	Skarbek hr. Bolesław	Drzazg. Wola
3	Rogoziński Ign.	Grabica.	3	Skarbek hr. Mieczysław	"
4	Rudzki Karol	Dobrzelew.	4	Swierczyński T.	"
5	Stokowski Aleksander	Wrózbice.			
47. Powiat Częstochowski.			49. Powiat Nowo-Radomski.		
1	Piętkowski Władysław. (Czl. Kor.)	Częstochowa	1	Ostrowski Aug. (Czl. Kor.).	Maluszyn.
2	Fuchs Julian	"	2	Chrzanowski Sal.	Rzeki.
3	Ginsberg Karol	"	3	Rakowski Feliks Antoni	Zagórze.
4	Grosman Łazarz	"	4	Skurzewska Tekla	Chełmo.
5	Henig Markus	"	5	Turski Ksawery	Sulmierzyce.
			6	Wyszatycki Roman	Nowo-Rad.
			7	Znamirowski Iz.	Przedborz.

*) Członkiem kor. tego powiatu, jest członek stały p. Lemański Ludwik z Bratoszewic.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszka- nie	Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszka- nie
50. Powiat Łaski.			25	Mejerhoff C. Adolf	Zgierz.
1	Leopold Zofia	Kwiatkowiec	26	Mejerhoff F.	Łódź.
2	Myszkowski M.	Zapolice.	27	Nencki Hipolit	Brussa.
3	Romocki Korneli	Lutomiersk.	28	Peter Gustaw	"
4	Romocki Juliusz	Mazewska Wola.	29	Płachecki Konstanty	"
5	Tarnowski Ign.	Kliczków.	30	Poznański Izrael	"
51. Powiat Łódzki *).			31	Prusak Abraham	"
1	Anstad Karol	Zgierz.	32	Rejewski Fryderyk	"
2	Bećkowski Jan.	Łódź.	33	Rondthaler Klemens	"
3	Birnbaum et Comp.	Zgierz.	34	Rosenblatt Szaja	"
4	Birenzweig Bron.	Łódź.	35	Russocki Ludom.	"
5	Bretschneider B.	Zgierz.	36	Seidenman Salomon	"
6	Bronikowski Opeln Wojciech	Łódź	37	Sikorski Leon	"
7	Dobranicki Adolf	"	38	Silberstein Markus	"
8	Dobranicki Jakób	"	39	Sommer Franc.	Zgierz.
9	Gehlig Adolf	"	40	Wolff Herman	"
10	Ginsberg Wilh.	"	52. Powiat Rawski.		
11	Gutentag Maur.	"	1	Suffczyński Stef. (Czl. Kor.).	Ossa.
12	Gutman Józef.	"	2	Baszucki Konst.	Szwejk.
13	Hantke Juliusz	"	3	Daszewski Aleks.	Wielkie.
14	Heinzel Juliusz.	"	4	Grotowski Józef	Rawa.
15	Hentschel Edw.	"	5	Jakobson Flaw.	Bujały
16	Heyman Szymon	"	6	Majewski Julian	Konopnica.
17	Heyman Ichem	"	7	Okęcki Stanisław (Czl. Kom.)	Batšk.
18	Kamocki Jan	"	8	Pilawski Roman	Raducz.
19	Kamocki Ksaw.	"	9	Ślewiński Kajet.	Domaniewice
20	Landau Wilh.	"	10	Sokolnicki Anastazy	Wola-Wielka
21	Majewski Hilary	"			
22	Maleszewski Jan	"			
23	Maleszewski Jaxa Hilary	Czarnocin.			
24	Markiewicz Ign.	Łódź.			

*) Członkiem Korespondentem tego powiatu jest Członek Stały p. Wizek Władysław z m. Łodzi.

Nr	Imię i Nazwisko	Zamieszka- nie	Nr	Imię i Nazwisko	Zamieszka- nie
11	Sokolnicki Teofil	Turobowice.	54. Powiat Płocki.	1 Chotomska hr. Józefina	Gołczewo.
12	Sułowski Sławo.	Biała.		2 Klimkiewiczowa Józefa	Goślice.
13	Wierzbiński Józef	Choj. Wola.		3 Nakwaski Bolesł.	Nakwasin.
				4 Romocki Ludw.	Kobylniki.
53. Powiat Będziński.			55. Powiat Ciechanowski.	1 Milewski Józef (Czł. Kor.).	Kotermań.
1	Miklaszewski Il- defons (Czł. Kor.).	Ząbkowice. Będzin.		2 Bojanowski Paul.	Humięcín.
2	Błotowski Józef			3 Cyprysińska Wanda	Sulmierz.
3	Ciechanowski Stanisław.	Grodziec.		4 Grabowski Adam	Luszewo.
4	Hirschberg Paul	Zawiercie.	5	Gutkowski Ign.	Smiecin.
5	Ordega Karol	Żarki.	6	Kinel Józef	Koziczyn.
6	Romański Miko- łaj	Będzin.	7	Lentz Karol	Pałuki.
7	Reicher Henryk	Sosnowice.	8	Niżyński Hipolit	Murawka.
8	Siejanowski Władysław	Sosnowice.	9	Szalla Kazim.	Studzieńce.
9	Strasburgier Jul.	Niemce.	10	Wortman Maur.	Krasiniec.
			11	Żurawski Juliusz	Szczuki.
VII. GUBERNIA PŁOCKA.			56. Powiat Przasnyski.	1 Ostrowski Ant. (Czł. Kor.).	Leszno.
Miasto Płock.				2 Chełchowski T.	Chojnowo.
1	Gurbski Jan (Czł. Kor.).	Płock.		3 Duczyński Lu- dwik	Szumsko.
2	Chyczewski Sta- nisław	"		4 Włostowski Mar- cin JX.	Krzynowło- ga Wielka
3	Kolski Józef	"			
4	Niemiatowski J.	"			
5	Plec Michał	"			
6	Siedlecki Niko- dem	"			
7	Woldenberg Da- wid	"			
8	Ważniewski Ma- ciej	"			

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszka- nie	Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszka- nie
57. Powiat Płoński.			5	Gockowski Woj- ciech	Rembelino.
1	Jaworowski Ar- tur (Czł. Kor.).	Radzymin.	6	Godlewski Roch	Kłokock.
2	Chamski Leon	Siedlin.	7	Karwosiecki Ju- lian	Ostrowite.
3	Dębski Wacław	Wrońsko.	8	Kowalewski Fr.	Witkowo.
4	Zofia z Gli- szczyńskich	Modlin.	9	Miączyński An.	Krojczyń.
5	Jaworowski An- toni	Bogusławice.	10	Niedźwiedzki Władysław	Wierzbića.
6	Jaworowski Hen- ryk	Wróblewo.	11	Paprocki Kon- stanty	Strozewo.
7	Karczewski Jan	Sielce.	12	Paprocki Szymon	Zakrzewo.
8	Karczewski Kazi- mierz	Krysk.	13	Paprocki Win- centy	Makówko.
9	Kotarski Henryk	Szeromin.	14	Płaskowski Ign.	Czarne.
10	Mścichowski For.	Cieszkowo Stare.	15	Płaskowski Karol	Głodowo.
11	Rzempołuski An- toni.	Kondrajce.	16	Pruski Bronisław	Płomiany.
12	Senatow Teodora	Jeżewo.	17	Pruski Jan	Dyblin.
13	Sokolnicki An- toni	Sarbiewo.	18	Pruski Jan	Złowody.
14	Strzeszewski Ka- zimierz	Arcelin.	19	Rutkowski Artur	Spethal Gór- ny.
15	Święcki Ant.	Kielki.	20	Śniechowski Ka- jetan	Skępe.
16	Święcki Ignacy	Dzieklarzew.	21	Stacherski Jan	Makowo.
17	Zieliński Jan	Smoszewo.	22	Tłuchowski Leon	Cieluchowo.
58. Powiat Lipnowski.			23	Tłuchowski Teo- dor	Wolęcino.
1	Bęski Adolf	Gorzechowo.	24	Wąsowicz Mar.	Wyczałkowo
2	Czapski Julian	Radomice.	25	Wąsowicz To- masz	Zadusznik.
3	Czapski Wit.	Skępe.	26	Węsierski Mie- czysław	Nowa wieś.
4	Goćkowski Ta- deusz	Maliszewo.	27	Wilczewski Franciszek	Jastrzębie.
			28	Zieliński Józef	Łążyn.
			59. Powiat Mławski.		
			1	Dutkiewicz Ta- deusz	Mława

№	Imię i Nazwisko	Zamieszka- nie	№	Imię i Nazwisko	Zamieszka- nie
2	Ordon Stanisław	Mława.	2	Dobrowolski St.	Będożyno
3	Płaska Feliksa	Wróblewo.	3	Muczyński Kon.	Zuranin.
4	Rapacki Józef	Boguszyn.	4	Pruski Władysław	Suszew.
			5	Ta baczyński T.	Piastowo.
			6	Tuchołka Wł.	Gozdowo.
60. Powiat Rypiński. *)			VIII. GUBERNIA RADOMSKA.		
1	Barthel Alfred	Nadroż	Miasto Radom.		
2	Cholewiński Władysław	Rypin.	1	Gutman Józef (Czł. Kor.).	Radom.
3	Gniazdowski Ste.	Swiedziebna.	2	Barcz Aleksan.	"
4	Gniazdowski Władysław	Rudniki mał.	3	Baumingier Joel	"
5	Goćkowski Stanisław	Kiełpiny.	4	Beckerman Rufin	"
6	Jezewska Ksawera	Skrwilno.	5	Czyczeryn Aleksy	"
7	Karnkowska Antonina	Świątosław.	6	Ettinger Bolesław	"
8	Kozłowski Wincenty	Rokitnica.	7	Finkielstajn D.	"
9	Miszewski Zygmunt	Sobów.	8	Grajewski M. JX.	"
10	Prądyński F.	Osiek.	9	Grodziński Wł.	"
11	Przeradzki Leon.	Ostrowie.	10	Karczewska Sew.	"
12	Rościszewska L.	Radomin.	11	Karsch Ludwik	"
13	Rościszewski Ed.	"	12	Karsch Wilhelm	"
14	Rudowski Edward.	Bachorz.	13	Karsch Teodor	"
15	Siemiątkowski F.	Rudniki W.	14	Kepler Filip	"
16	Siemiątkowski F.	Kompielsk	15	Koper Icek	"
17	Tabęcki X. Prob.	Sadłowo.	16	Krośnicki Tom.	"
			17	Kulczycki Włod.	"
			18	Lichtenstein D.	"
			19	Martofel Jankiel	"
			20	Mierzanowski G.	"
			21	Mierzanowski St.	"
			22	Pawiński Ignacy	"
			23	Pentz Jan.	"
			24	Piasecki Adam	"
			25	Przychodzki Wacław	"
			26	Przyłęski Bolesław	"
61. Powiat Sierpecki.					
1	Rzewuski Gracyan JX. (Czł. Kor.).	Raciąż.			

№	Imię i Nazwisko	Zamieszka- nie	№	Imię i Nazwisko	Zamieszka- nie
27	Sobieszczański Antoni	Radom.	16	Pieniążek Teofil	Łagów.
28	Sobolew Jan	"	17	Rejsky Cz. Baron	Grabów.
29	Staniszewski Kar.	"	18	Rymarkiewicz Marya.	Przyłęk.
30	Stępniewicz Wł.	"	19	Rymarkiewicz S.	"
31	Urbański Józef JX.	"	20	Rzepecki Teofil JX.	Sucha.
32	Wąsowicz Jan.	"	21	Stalkowski L.	Roznieszew.
33	Wendrych Edw.	"	22	Stankiewicz Józ. JX.	Wysokie Koło.
34	Wechterstein Ed.	"	23	Szczepański Ant.	Brzeście.
35	Wiekhenhagen Fr.	"	24	Zawadzki Kaz.	Wygoda.
36	Żerański Dr. Lud.	"	25	Zawadzki Stanis.	Czarnylas.
62. Powiat Radomski *).			64. Powiat Koński.		
1	Boeckerman Iz.	Firlej.	1	Bąkowski Antoni (Czł. Kor.)	Kościeliska
2	Makomaski Hip.	Kiełbów.	2	Bocheński Józef	Ruda Malen.
3	Mirecki Teodor	Klonówek.	3	Engeman Edm.	Szydłowiec.
4	Wodzińska Eufr.	Sucha.	4	Jakubowski Bol.	Skórnice.
			5	Korniłow Aleks.	Końskie.
63. Powiat Koziński.			6	Lassota Leon	"
1	Lipski Ludwik (Czł. Kor.)	Piskorów.	7	Malanowicz Aleksander JX.	Szydłowiec.
2	Bogucka Aniela	Policzna.	8	Olszewski Włod.	Końskie.
3	Boski Juliusz.	Bobrowniki	9	Pniewska Helena	Ziomaki.
4	Czapliński Wacław	Sycyna.	10	Rosen Szymon	Końskie.
5	Dąbrowski Piotr	Swistlikowa Wola	11	Smirnow Konst.	"
6	Długosz An. JX.	Grodek.	12	Valencienne H.	Chlewska.
7	Herniczek Kaz.	Bronowice.	13	Zaremba Józef	Przedbórz.
8	Komornicki Aug.	Grabów.			
9	Kryński Feliks.	Babin.	65. Powiat Hżecki.		
10	Karczewski Joach.	Strykowice Górne.	1	Dobiecki Józef (Cz. K.).	Krzyżanowice
11	Lewicka Marya	Regów.	2	Kiniorski Walery	Starosiedlice
12	Lenkiewicz Sob.	Policzna.	3	Marcinkowski A.	Pawłowska Wola.
13	Moczydłowski Seweryn JX.	Janowice.	4	Olszowski Jul.	Kopiec.
14	Mysłakowski Ign. J.Ks.	Góra Puław-ska	5	Rutkowski Włodzimierz	Krocze Węszy.
15	Olszewski Adam	Janików.			

*) Członkiem Korespondentem jest stały członek Józef Rościszewski z Sadłowa.

*) Członkiem Korespondentem tego powiatu jest członek stały Wodziński Tadeusz z Suchy.

Nr	Imię i Nazwisko	Zamieszka- nie	Nr	Imię i Nazwisko	Zamieszka- nie
66. Powiat Sandomierski.			4	Dobiecka Aniela	Drzewica.
1	Russocki Maks. (Czł. Kor.).	Suliszew.	5	Drużbacki Aug.	Zameczek.
2	Adamowski Hen.	Gorzyczany.	6	Dunin Bolesław	Gawrony.
3	Karski Wincenty	Słupcza.	7	Goliszewski Al.	Modrzewie.
4	Ossolińska Waler.	Klimontów.	8	Hübner Józef	Opoczno.
5	Targowski Juliusz	Winiary.	9	Kościński Wacł.	"
6	Zarzycki Henryk	Niesławice.	10	Koźmiński Jan	Rożenek.
7	Zarzycki Wacław	Błonie.	11	Krassowski Fran.	Mroczków.
67. Powiat Opatowski.			12	Libiszewski Ant.	Mroczków.
1	Fudalewski Wł. JX. (Czł. Kor.)	Wojciecho- wice.	13	Lubodziecki Lu- dwik	Żarnów.
2	Czarnecki Jan	Mikulowice.	14	Łącki Józef	Strzeszkow.
3	Chybowski Gli- cery JX.	Wieniawa.	15	Skórkowska z hr. Morsztynów	Urszula
4	Giełżyński Stan.	Strzeżowice.	16	Woźniakowski Ludwik JX.	Wielka Wola
5	Horodyski Stan.	Miłkowo.	IX. GUBERNIA SIEDLECKA		
6	Horoch Kaz. bar.	Mierzanowice	Miasto Siedlce.		
7	Jasiński Miecz.	Bokrzyce.	1	Toczyński Julian (Czł. Kor.)	Siedlce.
8	Jasiński August	Bidziny.	2	Lermontow Mik.	"
9	Jopowicz Ig. JX.	Denkowo.	3	Pauli Bronisława	"
10	Kotkowski Stan.	Bodzechów.	4	Sunderland Stan.	"
11	Orsetti Jan	Ujazd.	5	Wielowieyski Ad.	"
12	Pomorska Julia	Malice Koś.	6	Zybin Dymitr.	"
13	Russocki Jan	Jasice.	69. Powiat Siedlecki.		
14	Targowski T. JX.	Klimontów.	1	Bądryński Lud.	Rusków.
68. Powiat Opoczyński.			2	Daszkiewicz Ko- rybut Konrad	Ozorowo.
1	Siedlewski Kar- szo Aleksand. (Czł. Kor.).	Popławy.	70. Powiat Radzyński.		
2	Batkowski Anto- ni JKs.	Bieliny.	1	Szaniawski Wi- ktor (Czł. Kor.)	Przegaliny.
3	Cebulski Filip.	Stoki.			

Nr	Imię i Nazwisko	Zamieszka- nie	Nr	Imię i Nazwisko	Zamieszka- nie
2	Ozetwertyński książę Włodz.	Melanów.	3	Horodyski Jul.	Horodyszcze
3	Moczulski Sew.	Przegaliny.	4	Krasowska Olim.	Piesia Wola.
4	Pleszczyński Adolf JX.	Międzyrzec.	5	Ratajewicz Wit.	Dołhowiska.
5	Szłubowski Sta- nisław Dezy- deryusz	Branica.	74. Powiat Garwoliński.		
6	Zabiełło Kazim.	Żelazna.	1	Kiwerski Hen. (Czł. Kor.)	Ustronie.
71. Powiat Konstantynowski.			2	Krzemiński Mar.	Sobienie Bi- skupie.
1	Mielżyński hr. Władysław (Czł. Kor.).	Roskosz.	3	Majewski Fel. JX.	Drażgów.
2	Bryndza Ludwik	Woroblin.	4	Meissner Karol	Ułęż.
3	Buchowiecki Władysław	Kołczyn.	75. Powiat Łukowski.		
4	Dobrzyński Jak.	Łysów.	1	Szydłowski Aug.	Radoryż.
5	Kamiński Antoni JX.	Niemojki.	2	Żółtowski Ed.	Kock.
72. Powiat Bialski.			76. Powiat Sokołowski. *)		
1	Dr. Wroczyński. (Czł. Kor.)	Biała.	1	Hirszman Adam	Ząbków.
2	Różycki de Ro- senwerth Hen- ryk	Cieleśnica.	2	Hirszman Stan.	Przeździat- ka.
3	Zaborowski Kar.	Rozwadówka	3	Hirszman Teresa	"
73. Powiat Włodawski.			4	Kozłowski Leon	Patrykozy.
1	Frankowski Jul.	Curyń.	5	Ochenkowski Karol	Skrzeszew.
2	Frankowska Nat.	"	6	Trębicki Stani- sław.	Kurów.
77. Powiat Węgrowski.			1	Popiel Ignacy (Czł. Kor.)	Turno.

*) Członkiem kor. tego powiatu jest p. Popiel Ignacy z Turna

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszka- nie	Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszka- nie
X. GUBERNIA SUWALSKA. Miasto Suwałki.			2	Dąbkowski Euz.	Giejsztory Wiekie.
1	Staniszewski Wa- lery (Czł. Kor.)	Suwałki.	3	Dmochowski T.	Kumiecie.
2	Butkiewicz Bo- nawentura	"	4	Jacufski Antoni	Niecinny.
3	Chludzinski Wł.	"	5	Łatwiński Winc. JX.	Mirosław Metele.
4	Monikowski Al.	"	6	Muszyński Józef	"
5	Nagórka Franc.	"	7	Muszyński Kon- stanty	"
6	Russocki Bolesł.	"	8	Skarżyński Onuf. JX.	Bendry. Krzewin.
7	Smoleński Wład.	"	9	Strzemiński Br.	"
8	Stankiewicz Józ.	"	10	Świątecki Wła- dysław	Gieysztory
9	Zapiórkiewicz Al.	"	81. Powiat Wiłkowski.		
10	Zawadzki Mikoł.	"	1	Pieczyski Stan. (Czł. Kor.)	Kopsodzie.
78. Powiat Suwalski. *)			2	Boczowar Wiktor	Wambry.
1	Swida Adolf	Macków.	3	Gawroński Wło- dzimierz	Pojeziory.
2	Gaździewicz Fr.	Huta.	82. Powiat Maryampolski.		
79. Powiat Augustowski.			1	Trautsolt Ludw. (Czł. Kor.).	Boczkieni- kiele.
1	Sobolewski Mi- chał (Czł. Kor.)	Białobłoty	2	Gawroński St.	Frede-We- sole
2	Dziekoński Eust.	Balla Wielka	3	Gawroński Wa- cław	Szałtupie.
3	Górska Józefa	Swiack.	4	Gejsztor Emil	Zalesie.
4	Górski Ludwik	Balla Ko- wnacka.	5	Gejsztor Leon	Kowno.
5	Modzelewski J.	Sambory.	6	Frick Edmund	Daukszegiry.
6	Tukałło Jan	Białobłoty.	7	Henke Wiliam	Sztanow.
7	Żagiell Ig. Książę	Karolin.	8	Jaroszyński St.	Jakimiszki.
80. Powiat Sejneński.			9	Jakubowski Rud.	"
1	Kupczyński Ant. (Czł. Kor.)	Sereje.	10	Jasiulewicz Kaz. JX.	Pokojnie.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszka- nie	Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszka- nie
11	Kiersński Sta- niśław	Jaworowo. Marwa.	4	Ławcewicz Feliks	Władysła- wów.
12	Lork Karol.	Balwie- rzyski.	5	Mielżyński hr. Stanisław	Światoszyn.
13	Łepicki Wład.	Maryampol.	6	Zan Abdon	Poniemoń.
14	Rybarski Walery	Maryampol.	7	Złotnicki Maryan	Władysła- wów.
15	Smólski Tom.	Preny.	84. Powiat Kalwaryjski.		
16	Wendt Rudolf.	Powicie.	1	Jackowski Wło- dzimierz	Oniszki.
17	Zabielski Józef.	"	2	Narbutt Micha- lina	Promieź.
83. Powiat Władysławow- ski.			3	Wasilewski Jerzy	Nodlany.
1	Domański Jan.	Wilkin.	4	Wiszniewski Leon	Rumbowicze
2	Dowgiałło Jan	Dębowa Bu- da.			
3	Hryncewicz Ali- na	Hgowo.			

Wszystkich Członków honorowych, do Towarzystwa należą-
cych, w dniu 31 grudnia 1888 r. było 1433.

*) Członkiem korespondentem jest Walery Staniszewski z Suwałk.

CZĘŚĆ II-ga

LITERACKA.

**Czy prawo państwa do wychowania dziecka
z urzędu należy uczynić zależnem od spełnienia
przezeń wykroczenia?**

Na pytanie, sformułowane w ten sposób i tak obszer-
nie i ogólnikowo, niepodobna mi odpowiedzieć krótkiem
tak lub *nie*. Należyte bowiem jego rozstrzygnięcie nastre-
cza liczne trudności, zarówno *faktyczne* i *zasadnicze*.

Co do *pierwszych*, należy porozumieć się: *a)* czyli
czyny dzieci, stanowiące wykroczenie, któreby skutkować
mogły tak ważne następstwa, jak odjęcie rodzicom prawa
wychowania swego potomstwa, a zatem, inaczej mówiąc,
któreby pociągnęły za sobą pozbawienie lub ograniczenie
władzy rodzicielskiej, mogą być w każdym odrębnym, da-
nym wypadku, poczytane za bezpośredni wynik, czy to nie-
dbalstwa rodziców, czy złej ich woli, czy choćby nieudol-
ności i istotnej niemożności racjonalnego i z korzyścią dla
ogółu wychowania młodego pokolenia; *b)* określić: czy wy-
starczającym ma być dla użycia tego, tak radykalnego
i poważnego środka—jeden fakt oderwany, jedno pojedyn-
cze wykroczenie, jeden czyn występny, albo choćby nagan-
ny dziecka, czy też przeciwnie, potrzeba na to całego ich

szeregu, pewnej oznaczonej summy; wreszcie c) wypada choćby nieco bliżej i ściślej określić podobne postęпки dzieci i czyny oraz ustalić, jakie to z nich mianowicie, i co zwłaszcza skutkować i pociągać za sobą winny, to jest: czy całkowite i zupełne pozbawienie władzy rodzicielskiej, czy też tylko częściowe i czasowe tejże ograniczenie i ścieśnienie.

Lecz jak to wszystko trudno ująć w jakieś ogólne, do każdego wypadku zastosować się dające, formułki,—o tem chyba rozwodzić się nie potrzebuję. Życie z całym wartkim potokiem swego biegu, z całą trudną do przewidzenia barwną różnorością, wyłamuje się z podobnych więzów, z ciasnych tych ramek i apriorystycznych teoryj. Z drugiej zaś strony, przy niewątpliwym, niezaprzeczonym i olbrzymim wpływie wychowania na jednostki, niepodobna jednocześnie zapomnieć i zaprzeczyć, wpływów na nie przyrodzonych, jak również tysiącznych, otaczających je postronnych okoliczności.

Codziennie, co krok prawie, w każdej niemal rodzinie spotykamy dzieci jednych i tych samych rodziców, wychowane w jednych i tych samych warunkach, które przecież (dzieci) najrozmaitszemi idą drogami, najrozmaitsze zdradzają usposobienia i skłonności. Już więc to jedno, ten niezaprzeczony i niewątpliwy przejaw życiowy, niedopuszcza zwałania całkowitej i wyłącznej (w każdym wypadku) odpowiedzialności złego lub naganego postępowania dzieci na ich życiodawców, karania ich za winy, których może bynajmniej się nie dopuścili, czynienia ich odpowiedzialnymi za to, co nastąpiło bez ich udziału, bez zaniedbania z ich strony, co nawet nie może im być poczytanem, czy to za skutek ich nieumiejętności, czy niezdolności, czy wreszcie prostej niemożności wykonywania swych praw i obowiązków.

Dalej, jedne i te same czyny, w miarę towarzyszących im okoliczności i warunków, wśród jakich spełnionemi zostały, mogą mieć i mają najrozmaitszą wartość; znaczenie wewnętrzne i charakter niezawsze dają pojęcie o moralnym stanie jednostki, która się ich dopuściła, a tem bardziej, poczytane być mogą za rezultat i skutek jej wychowania. Chwilowy poryw, krewkość natury, psychiczne i somatyczne wpływy, właściwości dzieciennego wieku, rozwoju duchowego i fizycznego,—grają tutaj niezaprzeczoną, olbrzymią, decydującą niemal nieraz rolę. Pod tym względem badania nowej antropologo-kryminalnej szkoły rzuciły jasne światło, wykryły wiele nieznanych dotąd, a nader ciekawych prawd i faktów.

Nakoniec, czasami cały szereg drobnych wykroczeń, czy to pojedynczo wziętych, czy choćby rozpatrywanych w całym ciągu, są nic nie znaczącymi i jedynie poczytane być mogą za wybryk po prostu dzieciństwa, za prostą swawolę, za skutek ruchliwości, właściwej dzieciennemu wiekowi, za rezultat niezastanowienia się i nieumiejętności pohamowania się w danym peryodzie młodości i niedoświadczenia. Też same tymczasem czyny, innym razem, uporeczywie powtarzając się i w ogólnej summie, znamionować znowu mogą: występłą i niebezpieczną do złego skłonność, zarodki moralnych zboczeń i zepsucia w tych drobnych napozór, nic nieznaczących, a przecież w gruncie poważnych, bo jako nawyk czy nałóg przejawiające się faktach.

W pierwszym razie, wystarczają na ich poprawę i wykorzenienie łagodne obejście, środki zwykłego domowego skarcenia; poradzą sobie sami rodzice, czas, wiek i wzrost, rozwój umysłowy, wszelkie niebezpieczeństwo usunie; w drugim razie—potrzeba spiesznego energicznego przeciwdziałania, systematycznego wychowania, bacznej, troskliwej i nieustannej pieczy, na jakie zepsuci, upadli, nie dbali lub ciemni, a nawet zbyt choćby tylko troską o chleb

powszedni zajęci, sami ubodzy rodzice, zdobyć się nie są w możności.

Występowanie więc zbyt skwapliwe w pierwszym razie przeciwko władzy rodzicielskiej ze strony państwa, odejmowanie jej, lub ścieśnienie i ograniczenie, byłoby nie tylko bezpożytecznem, szkodliwem, ale w najwyższem nawet stopniu niesprawiedliwem. Pośpiech taki stałby się zarówno dla jednostek, jak i społeczeństwa fatalnym w następstwach swoich, nie wspominając już o tem, iż najniepotrzebniej ściągałby na ramiona ogółu olbrzymie ciężary. Bezczynność zaś, zupełne zaniedbanie zasadniczych i spiesnych środków ze strony państwa, w drugim wypadku, dozwoliłoby się rozwieliżnić złemu, dopuściłoby wzrost niebezpiecznych dla porządku ogólnego, dla bezpieczeństwa społecznego jednostek.

Jeżeli jednak kwestya (odjęcia i ograniczenia władzy rodzicielskiej) przedstawia takie trudności z faktycznej strony, to i z zasadniczej są one jeszcze liczniejsze, bardziej skomplikowane i do rozstrzygnięcia uciążliwsze. Przyjrzyjmy się temu nieco bliżej:

Wychowywanie dzieci przez rodziców jest zarazem obowiązkiem i prawem. Jeżeli zwrócimy się do świata zwierzęcego, zobaczymy, że rodzice, najczęściej samica, choć częstokroć łącznie z samcem, troszczą się o swoje potomstwo, przygotowują się nawet do jego przyjęcia, potem je karmią, osłaniają i bronią nieraz z narażeniem się własnem, niebezpieczeństwem własnego życia. Co więcej, już w tym świecie niższym zwierzęcym, spotykamy pewne, niejasne przebliski, niby przeczucie odległe, ciemnawe pojęcie wychowania, w którym starsze, samce lub samice, zaprawiają potomstwo swoje do lotu, do łowów do pewnej chytrności, podstępów, a wśród różnych gatunków małych obok pieszczot, dostrzegamy nawet karcenie krnąbrnego potomstwa sposobami dość blizkimi i podobnemi do tych, jakie

widzimy pośród ludzi (wymierzanie policzków, targanie za uszy i t. p.). Wprawdzie nastrocza się tu kwestya instynktu, która bez zaprzeczenia olbrzymią w przejawach tych odgrywa rolę, ale pozostawiając ją na uboczu, jako zbyt obszerną i delikatną, konstatuję sam fakt niewątpliwy, że i u człowieka obowiązek wychowania swego potomstwa jest obowiązkiem natury, obowiązkiem wrodzonym. Obowiązek ten, ujęty w formy społeczne, staje się *prawem naturalnem*. Po za troską utrzymania fizycznego jednostki, zachowania gatunku, dla pożytku i na potrzeby społeczeństwa, zjawia się jednocześnie i niezbędnie obowiązek wychowania jej moralnego i duchowego, dla dobra ogółu, jako wynik tej doniosłości natury ludzkiej.

Rodzina zatem i stojący na jej czele rodzice są punktem środkowym, a zarazem i punktem wyjścia dla całego społeczeństwa, dla wszelkiego rozwoju, tak indywidualnego, jak społecznego, jednostki w ogóle. Z nich jak z kłębka wywija się społeczeństwo. Normalny też, lub chorobliwy rozwój jednostki, warunkuje się wychowaniem jej w rodzinie, a głównie przez rodziców.

„Jabłko niedaleko pada od jabłoni“, „jaka mać taka nać“—mówią przysłowia nasze. Z upadłej i chorobliwej, z wynaturzonej i wyrodzonej rodziny, tak jak z zepsutego, zarażonego ziarna, nie urodzi się zdrowy owoc, nie wyjdzie uczciwy, należyte wykształcony i wychowany człowiek. Z punktu też zarówno socyalnego, prawnego, jak i antropologicznego, nauka o wzajemnych obowiązkach rodziców i dzieci, i cała ta kwestya w ogóle, jest pierwszorzędnego znaczenia, bo im obowiązki te spełniane będą dokładniej, troskliwiej i sumiennie, odpowiedniej naturze i prawom moralnym, tem normalniej rozwijać się i uszlachetniać będzie rassa, zdrowszem, moralniejszem i tem samem szczęśliwszem będzie państwo i społeczeństwo. To już najdokładniej wskazuje całą ważność, tak dla jednego, jak i dru-

giego (państwa i społeczeństwa) wychowania młodego pokolenia. Jest to zresztą stary i zbyt znany, doświadczeniem wieków i dziejów stwierdzony aksjomat „iż człowiek tem i takim jest, jakim go zrobiło wychowanie“, żeby się dłużej nad tem rozwodzić potrzeba było.

Na nieszczęście nie każda rodzina, nie wszyscy rodzice spełniają narzucone im przez naturę, wysokie to swoje zadanie. Jedni doń nie dorośli, nie stają na jego wysokości, innym przeróżne okoliczności i warunki otaczające nie pozwalają obowiązków tych spełniać należycie, inni jeszcze je nieogłędnie i lekkomyślnie zaniedbują, inni nakoniec występnie się ich wyrzekają, lub nawet w zbrodniczych widokach nadużywają swej władzy i wyzyskują niedoświadczenie swego potomstwa, lub względność dla tegoż (jako nieletnich) społeczeństwa i prawa. W takich to razach państwo, czuwające nad dobrem ogółu, regulujące stosunki pojedynczych ludzi, ze względu na pierwszy, (ogół) normujące ogólną harmonię, ma *prawo* i *obowiązek* zaradzenia wypływającemu i zagrażającemu ztąd złemu i wystąpienia ze środkami pomocniczymi, to jest z ograniczeniem, lub usunięciem zupełnem władzy rodzicielskiej, z zastąpieniem niedbałej, lub występnej, z przyjęciem wreszcie na się prawa jej wychowywania dzieci. Zdawałoby się, iż nie nadto naturalniejszego i prostszego, nie sprawiedliwszego i prawnego, nie nawet łatwiejszego. A przecież tak bynajmniej nie jest. Owszem, następczą się w tej mierze nader liczne poważne wątpliwości i skrupuły, których choć jak najkrócej dotknąć winienem. Mnogie zarzuty, czynione w tej mierze, dla łatwiejszego ich rozbioru, zgrupuję w trzy kategorie:

a) odjęcie lub ograniczenie władzy rodzicielskiej, przyjęcie jej przez państwo, z wychowywaniem przezeń dzieci z urzędu—jest, twierdzą oponenci tego środka, niesłusznem i niesprawiedliwem;

- b) jest nieprawem i nielegalnem;
- c) i jest niepraktycznem i niebezpiecznem.

Co do *pierwszego zarzutu* już zaczępiłem o niego, wykazując, iż niezawsze i niekoniecznie rodzice mogą być winni i bywają w istocie za wszelkie przekroczenia i winy swych dzieci. Kwestya ta jednak komplikuje się jeszcze, skoro dzieci jest kilkoro. Następcza się bowiem trudność i wątpliwość, czyli w podobnym wypadku można i wypada ograniczać, lub odejmować władzę rodzicom względem całego ich potomstwa, czy też tylko względem tych z dzieci, które zawiniły. Jedna i druga alternatywa w wielu razach okazałaby się wielce niesprawiedliwą, w jednej i drugiej rodzice częstokroć odpowiadałiby nie tylko nie za winy własne, ale co więcej za to, iż poświęcili się i oddali tym, których wychowanie obiecywało im pewniejsze i lepsze rezultaty i owoce.

Dalej, wymierzając na rodziców karę przez pozbawienie lub ograniczenie ich władzy za winy dzieci, nie raz wytwarzalibyśmy dla nich fatalne sytuacje, bo albo zmuszalibyśmy ich, dla ocalenia dzieci od kary, przyjmować na siebie winy czy tychże, czy w ogóle takie, których się oni (rodzice) nie dopuścili, przyznawać się do niedbalstwa, którego może nie są winni, albo dla ocalenia siebie od smutnych następstw, zwać winy na dzieci, dowodzić przed sądem ich moralnego zepsucia, upadku, niepoprawności i t. p.

Co do *drugiego zarzutu*, iż środek taki byłby nieprawym i nielegalnym, to w parciu tego twierdzenia przeciwnicy ograniczenia, czy też odjęcia przez państwo władzy rodzicielskiej, przytaczają: że gwałciłby on pojęcia o wspólnictwie, wprowadzałby zarzucone i potępione uczestnictwo negacyjne, tworzył nowy występnek, ściśle biorąc cech przestępstwa nie posiadający, że wreszcie naruszałby zasadę *non bis in idem*, wkładając na rodziców, oprócz istniejącej

dotąd w kodeksach kryminalnych, odpowiedzialności karnej za uczestnictwo i cywilnej—za szkody zrządzone czynami dzieci, jeszcze zupełnie nową i odrębną ich odpowiedzialność.

Wreszcie, co do *ostatniego zarzutu*: niepraktyczności i niebezpieczeństwa pomienionego środka, to na usprawiedliwienie takowego przytaczają, że przyjęcie przez państwo wychowania dzieci doprowadzić by musiało do tyranii, jakiej przykłady widzimy w starożytnej Sparcie, poniekąd w Rzymie i w tendencyach nowoczesnych społeczeństw, zaprowadzających państwowy socjalizm, przymusowe wychowanie, częstokroć gwałcące wolność sumienia jednostek, że słowem, jakto już niegdyś było w starożytnym społeczeństwie, unicestwiałoby to indywiduum dla wymarzonych jakichś i urojonych ideałów ogółu. Dalej, że środek ten złożyłby olbrzymie ciężary na barki państwa, niedbali bowiem i zepsuci rodzice skorzystali by zeń, żeby umyślnem zaniebdaniem uwolnić się od swoich rodzicielskich obowiązków wychowywania potomstwa i obowiązek ten ogół złożyłby na państwo, któreby z prawa musiało go przyjąć i zastąpić ich, nagradzając im niejako to złe, któreby raczej ścigać i prześladować należało. Wreszcie, popadlibyśmy w jawną sprzeczność i niekonsekwencję. Jeżeli bowiem władza rodzicielska ma być prawem przyrodzonym, naturalnem, którego przeto wyzbywać się nie należy, a nawet nie można, —to w konsekwencji i prawo odejmować ani go powinno, ani jest władne i kusić się o jego ograniczenie nie ma legalnej i słusznej podstawy.

Jakkolwiek niektórym z przytoczonych zarzutów niepodobna odmówić zasadności, jakkolwiek wiele z nich jest nawet całkowicie usprawiedliwionych, niemniej przeto, jedne sprowadzić wypada do właściwych granic, przeciwko innym znaleźć można skuteczne rękojmie i środki zarad-

cze, wiele zaś jest tylko prawnych lub zupełnie nieudowodnionych.

I tak, co do *pierwszego*, przedewszystkiem stanowczo przyjąć wypada, iż rodzice mogą być odpowiedzialni i władza im odjętą lub ograniczoną jedynie wówczas, gdy wina ich w czynach dzieci należycie i niewątpliwie udowodnioną i wykazaną im zostanie, gdy stwierdzić się uda, że występne czyny nieletnich są koniecznym i bezpośrednim następstwem zaniedbania ich, przez ich naturalnych opiekunów, jakimi są ich życiodawcy.

Czy i kiedy władza rodzicielska ma być im wówczas, czy to w części odjętą, czy też tylko ograniczoną, względem wszystkich, lub tylko niektórych z dzieci, mianowicie tych, co do których sami rodzice zawinili, —to są szczegóły, jakie w każdym danym wypadku sędzia, jako żywy organ litery prawa, ocenić i rozstrzygnąć winien. Niezapominamy bowiem, iż stawia się tu najogólniejszą tylko zasadę, którą dopiero życie, praktyka, pojedyncze prawodawstwa, w miarę przeróżnych okoliczności i warunków określić są winne. Kollizye znowu interesów rodziców i dzieci, kollizye między obowiązkiem, a uczuciem, zdarzać by się zapewne mogły i trafiać się w istocie będą, ale podobne tym, jak przytoczone, spotykamy w mnogich i dzisiaj, niemal na każdym kroku, wypadkach i każdy sędzia praktyk wie najdokładniej z doświadczenia, jakie to dziwne i fatalne sytuacje nieraz stwarza życie. Co więcej, pamiętał o nich nawet prawodawca w pewnych wyjątkowych fazach, np. uwalniając blizkich krewnych od odpowiedzialności za niedoniesienie i t. p. I tutaj więc prawodawstwo obmyśleć i wynaleść może skuteczne rękojmie, kollizye te łagodzące, jeśli nie całkiem je usuwające.

Co do zarzutów *drugiej kategorii*, a dotyczących głównie teoretycznych pojęć prawa, to znalazły one świetną odprawę i zbitcie w tem, co było w tej materii wypowie-

dzianem na ostatnim kongresie międzynarodowym w Rzymie. Znakomici prawnicy dowiedli, iż istnieje tu przestępstwo ze wszelkimi cechami, współnictwo istotne, że bynajmniej zasada *non bis in idem*, nie jest nie tylko pogwałconą, ale nawet naruszoną i t. d. Co zaś do tego, iż wprowadzić byśmy musieli nowe przestępstwo, nieznane w kodeksie, to przy rozwoju życia społecznego i ekonomicznego, przy ustawicznym postępie cywilizacji, wynalazkach i przeobrażaniu się ogółu, spotykamy to codziennie. Mnożą się ustawicznie grupy przestępstw (tak jak znikają i zmieniają poglądy na występne czyny) i dość przypomnieć z jednej strony występkę przeciw środkom komunikacji, ubezpieczeniom, pewne rodzaje oszustw i t. p. Nie było ich dotąd w kodeksach, bo nie znano tych nowych środków lokomocyi, stowarzyszeń i t. p. Z drugiej strony surowe prześladowanie czarnoksiężstwa i t. d. znikło bez śladu. Najpoważniejsze zarzuty dotyczą wywołania tyranii państwowej, to jest niebezpieczeństwa i niepraktyczności podobnego środka. Zależy tu wszakże wszystko od wykonania. Państwo, jako żywy organizm ma niewątpliwie nie tylko obowiązek, ale i prawo samoobrony, a cóż więcej zagraża mu w przyszłości, jak brak zupełny wychowania, lub złe wychowanie jednostek. Jeżeli ściągą ono dzieciobójstwa, to czyliż ma być obojętnem w obec moralnego dzieciobójstwa, jakim jest niewątpliwie złe wychowanie, lub zupełne odmówienie takowego i niedanie go potomstwu. W pierwszym razie pozbawia się ono może pożytecznego mu kiedyś członka, w drugim dostaje występnego i szkolniwego, tego, który przyniesie mu i wyrządzi w przyszłości może niepowetowane nawet szkody i klęski. Jeżeli władza rodzicielska jest prawem przyrodzonym, którego wyznać się jednostki nie mogą, to wszakże takim samem jest i wolność jednostek. W cywilizowanym państwie nikt dzisiaj zaprzędać się w niewolę nie może i nie ma

prawn, a pomimo to jednak społeczeństwo wolność tę indywidualną wielokrotnie ogranicza, odejmuje i to jeszcze w niektórych prawodawstwach, nawet *dożywotnio* w imię wyższych swoich i społecznych interesów. Jednostka zawsze, za gwarancję praw swoich naturalnych przez społeczeństwo, musi czynić z nich pewne ustępstwa na korzyść tegoż; leży to już w naturze rzeczy, w dziejowym, koniecznym ludzkości rozwoju. To też, wszystkie powyżej przytoczone i rozebrane względy stały się podbudką, iż władza rodzicielska, ów filar społeczeństwa i która w dzisiejszym pochodzie doszła do tak olbrzymiego rozrostu, jak np. w typowym prawodawstwie rzymskiem, — w ostatnich znowu czasach, znacznym uległa modyfikacyom, a w niektórych krajach i rdzennemu przeobrażeniu, mianowicie w kierunku tym, o jakim traktuję właśnie i jaki stanowi przedmiot danego mi pytania.

W starem polskim prawie, mianowicie w statutach tak zwanych węgierskich, obowiązujących niegdyś u nas, znajdujemy już przepisy, nakazujące rodzicom odpowiednio dzieci swych wychowanie, z nadmienieniem, że gdyby tego zaniechali, urząd (władza) publiczny tem się zajmując winien (patrz historia prawodawstw słowiańskich p. W. A. *Maciejowskiego* Warszawa 1865 tom V str. 87). Wprowadzony do nas w 1808 r. Kodeks Cywilny Napoleona, w kwestyi władzy rodzicielskiej, przez promulgowanie w 1825 r. tak zwanej I-ej księgi kodeksu cywilnego polskiego, uległ znacznej modyfikacji. Cytuję z niego jednak tylko art. 339 (K. c. Pol. z r. 1825), jako mający bezpośrednie znaczenie dla materji, którą się zajmuję. Otóż w artykule tym, gdzie jest mowa o służącym rodzicom prawie domowej nad dziećmi ich karności, prawodawca stanowi: iż rodzicom, którzyby karności takowej nadużyli, po poprzedniem, za pierwszym razem, ich napomnieniu, a w wy-

padkach szczególnej ważności odrazu nawet, może władza rodzicielska być odebrana i opieka nad dzieckiem, lub dziećmi, komu innemu na koszt wykraczającego ojca, lub matki poruczoną. Widzimy już zatem znakomity postęp i zmianę w poglądzie na nietykalność władzy rodzicielskiej. Wprawdzie, dopiero jest tu mowa o jednym jedynym specjalnym wypadku naruszenia przez rodziców *karności domowej*, w każdym jednak razie jest to też i pierwszy krok reformy i nowego zwrotu. Obowiązujący u nas od 1866 r. Kodeks kar głównych i poprawczych, chociaż w art. 1586 do 1590 mówi o nadużyciu władzy rodzicielskiej, nie wspomina, aby występne te czyny mogły i miały pociągać za sobą utratę lub ograniczenie władzy rodzicielskiej. Ograniczenie to, a raczej zupełne jej pozbawienie jest tylko karą dodatkową, następstwem skazania na kary, pozbawiające wszystkich praw stanu lub wszystkich szczególnych praw i przywilejów, z mocy art. 25 i 43 (lubo ostatni odnosi się do praw opieki i właściwie więcej faktycznie, niż prawnie na czas trwania kary pozbawia, czyli ogranicza rodziców w wypełnianiu praw ich władzy, t. j. podczas pozostawiania w rotach aresztanckich, zamknięcia w więzy i t. p.). Oddanie krnąbrnych dzieci, w razie spełnienia przez nich występków, nawet osobom trzecim, można by przy szerokiej interpretacji wyprowadzić z art. 137 K. k. g. i p. i art. 11. Ustawy o karach, wymierzanych przez sędziów pokoju, ale praktyka tego nie ustala. Śmielsze jej postępy spotykamy w prawodawstwach, zwłaszcza nowszych, Włoch, Węgier, Austrii, Szwajcarii, Hiszpanii, Danii i Holandii, tudzież w ostatnich czasach we Francji. Niepodobna mi tutaj wdawać się w szczegóły, poprzestać też muszę na najogólniejszych uwagach i wnioskach, jakie z sumarycznej tej wzmianki i przebiegu przeróżnych prawodawstw, wyprowadzić się dają:

1-0. Jedne z nich, jako rękojmię przeciwko wybrykom i wykroczeniom władzy rodzicielskiej, lub też zaniebdaniu w jej wykonywaniu, używają środków *prewencyjnych*, stanowiąc przepisy, mające na celu uprzedzenie podobnych wypadków, inne przeciwnie nadają im (przepisom tym) charakter *represyjny*, t. j. występują w razie, gdy nadużycie to nastąpi i należyce stwierdzonem zostanie.

2-0. Jedne z kodeksów, odnoszą przepisy, dotyczące odjęcia lub ograniczenia władzy rodzicielskiej, do kodeksów karnych, uważając czyny te za mające cechę karygodności kryminalnej, inne przeciwnie do cywilnych, jako nadwierężające prawa familijne.

3-0. Jedne prawodawstwa ogłędnie, jakby wachająco i bojaźliwie, środki zaradcze ograniczenia lub odjęcia władzy rodzicielskiej starają się znaleźć w istniejących przepisach, w szerszej ich interpretacji i analogii (np. pod nieudolnością rodziców do sprawowania swej władzy, rozumiejąc zarówno fizyczną jak moralną, a potem nieumiejętność, niezdolność, występność i t. p.) inne śmiało, rezolutnie i stanowczo wprowadzają nowe zupełnie, z duchem dotychczasowych poglądów nie zgodne zapatrywania i przepisy.

4-0. Te uważają władzę rodzicielską za *sui generis*, odrębną,—tamte nadają jej charakter opieki, wedle staro-germańskiej zasady „*pater est tutor legitimus*“. A chociaż jedne i drugie uważają ją za wypływającą z prawa naturalnego, ostatnie przecie przechylają się do poglądu, że państwo ją gwarantując i regulując stosunki społeczne, tem samem nadaje jej charakter prawa nadanego czysto cywilnego, że więc jest ona legalną i uprawnioną o tyle, o ile z dobrem i pożytkiem zarówno (jednostki jak i społeczeństwa) może być i powinna nawet być ograniczoną, lub całkowicie odjętą i unicestwioną. Jest to niezaprzeczony postęp, zwycięstwo nowych idei. Konkludując zatem odpowiedź moją na postawione mi pytanie, jestem zdania, iż

w ogóle należy przyznać państwu, w razie spełnienia przez nieletnich wykroczeń, prawo wychowywania dziecka, jeżeli wolno się tak wyrazić—z urzędu. Wprowadzając jednak zasadę tę do prawodawstwa i ograniczając się jaknajogólniejszymi wskazówkami, prawodawca stosownie do tej zasady i przeprowadzenie w życiu, pozostawić powinien uznaniu i decyzji sędziego, mianowicie co do zaopiniowania, jakie to czyny dzieci, w jakich spełnione warunkach, powtarzane wielokrotnie lub przez pewien przeciąg czasu, czy też oderwane, skutkować mogą i powinny, już to częściowe ograniczenie, już to zupełne pozbawienie władzy rodzicielskiej. Jak interes i wola jednostki ustąpić winny wyższemu interesowi rodziny, tak znowu interes i wola tej ostatniej umilknąć muszą i dać pierwszeństwo wyższemu jeszcze nad nie interesom i woli społeczeństwa. Codziennie i na każdym niemal kroku widzimy, jak wolność musi składać nieustanne ofiary ze swoich swobód i niezależności, dla dobra ogółu; tak samo i tutaj pojedynczy rodzice powinni poświęcić coś z wolności i praw swoich dla dobra powszechnego. Chodzi jedynie o trafne i szczęśliwe unormowanie wzajemnych praw i obowiązków, sprowadzenie ich do harmonijnego stosunku. W dobrze uorganizowanym państwie i społeczeństwie nikt nie może robić tego wszystkiego, co mu się żywnie podoba, lub zachce, lecz musi się dostrajać do ogólnej woli, mieć sferę działań ściśle oznaczoną, po za którą przekraczać nie powinien i nie może, żeby nie nadwyręzać sfer innych, graniczących. Otóż i rodzice do pewnego stopnia tylko winni mieć wolną wolę i swobodę wychowywania swych dzieci, wedle swoich zapatrywań i ideałów, lecz jak skoro tem, czy to czynnie, czy biernie nie spełnianiem należytem i sumiennem tego, co od nich należy innym, lub ogółowi zagrażają, to ogół ten i państwo mają im tego prawo i obowiązek zabronić, a nawet przyjąć na siebie spełnienie i wykonywanie tego, do czego ci rodzice

uważali się niezdolnymi, niechętnymi lub niedbałymi. Powtarzam jednak i na to kładę ustawiczny nacisk, że może i powinno to mieć miejsce jedynie względem rodziców, których wina w tej mierze bezpośrednia pod rękojmią odpowiednich przepisów należyście udowodnioną zostanie, których zła wola, czy niemożność wychowywania swego potomstwa, odpowiednio stwierdzoną będzie. Specjalnych środków w tej mierze nie podaję, nie wchodzi to bowiem w zakres mojej odpowiedzi i w tak w krótkim, jak niniejszy referat, byłoby to nawet niemożliwem. Zresztą doświadczenie właściwości prawodawstw przeróżnych, warunki miejscowe, historyczne czy społeczne, ekonomiczne i cywilizacyjne, dostarczyć winny prawodawcy odpowiedni dla tego materyał.

Na zakończenie jedynie dodam dla tych, którzyby się obawiali, iż środek podobny zagraża całości i bezpieczeństwu społeczeństw, raz jeszcze tym sposobem wracając do najpoważniejszego względem niego zarzutu, że obawy ich mogły być kiedyś usprawiedliwione, obecnie jednak nie mają dostatecznej podstawy. Przykłady bowiem powołanych prawodawstw i państw, które go u siebie wprowadziły, które już od dość dawna, z mocy przyjętych przepisów, ograniczają częściowo, lub odbierają całkowicie władzę niegodnym jej rodzicom,—przekonywają najlepiej i najdokładniej, że pomimo to państwa te i społeczeństwa istnieją, że poczucie rodzinne nie tylko w nich nie osłabło, ale pod ich wpływem wzmocniło się raczej, że rodzina w nich jak była, tak i jest silną i zdrową. Państwa te i społeczeństwa przeszły reformę, przyjęły ograniczenia absolutyzmu dawnego władzy rodzicielskiej spokojnie, bez żadnych zgół wstrząśnień, lub przemian, nie zachwiały się ich podstawy, nie zrysowały wspaniały gmach ich polityczny i społeczny.

Przepisy więc te okazały się nie tylko nieszkodliwymi, ale owszem pożytecznymi i praktycznymi, tyrania ogółu nie pognębiła, nie zabiła jednostki—jej swobody, przeciwnie raczej przykład wielu (Anglii, Szwajcaryi, Ameryki i t. d.) świadczy, że obok tych przepisów, może istnieć najzupełniejsza wolność i swoboda indywidualna, że państwo nie pochłania i nie unicestwia indywiduum, nie tyrannizuje rodziny, ani pojedynczych jej członków.

Otóż wszystko to powinno być chyba najlepszą, najbardziej uspakajającą odpowiedzią, na podnoszone, widocznie w znacznej ich części, zupełnie płonne obawy, najskuteczniejszym i najwymowniejszym poparciem i bronią nej przezemnie opinii.

A. Moldenhawer.

Kąpiele prysznicowe.

Dr Max Petenhofer w księdze aforyzmów na pamiątkę Kongresu Rzymskiego pomieścił następujące zdanie: „Skoro za popełnione przestępstwa ludzie tylko na wolności, lecz nie na życiu i zdrowiu karani być mają, to więzienia powinny być stawiane i zarządzane higienicznie“.

Słowa te słynnego higienisty niechaj służą za odpowiedź wszystkim, którzy zawsze jeszcze, widząc w karze akt zemsty, niechętni są wszelkim reformom, mającym na celu poprawę stanu więzień i życia więziennego.

Nie powinien przestępca—powiadają oni, mieć w więzieniu życia lepszego, niż miał na wolności, niż ma człowiek jego stanu uczciwy, inaczej bowiem więzienie, zamiast odstraszać, pociągać będzie ku sobie.

Pomimo wszelkich pozorów prawdy i słuszności, jest to rozumowanie abstrakcyjne, które kruszy się pod wpływem badania faktów.

Czyż dla tego, że ludność biedna robocza mieszka w ciasnych, wilgotnych izbach, pozbawionych powietrza i światła, żywi się produktami fałszowanymi, zwolna zatruwającymi organizm, — państwo, które urządza więzienia i zarządza niemi, ma prawo rujnować zdrowie i zatruwać

organizm więźnia, mieszcząc go w ciemnym wilgotnym lochu, żywiąc truciznami?—Zaprawdę, nie.

W więzieniu nie może być tak samo, jak w życiu biednego człowieka na wolności. Przeciwnie powinno być inaczej—nie gorzej, lecz lepiej. Wtedy tylko z więzienia wyjść może człowiek lepszy, niż był, gdy przestępował próg więzienny, wtedy tylko kara spełni swe zadanie, odrodzi przestępcę fizycznie i moralnie. Zasmakowawszy raz w życiu porządnym, uwolniony więzień z wstrętem unikać będzie szynku, pijatyki, nierządnego życia, brudnej tej atmosfery, w której lęgnie się recydywizm.

Obawy o to, że więzienia przestaną odstraszać, a raczej wabić będą ku sobie, są płonne. Utrata wolności sama przez się jest karą dotkliwą; wszystkie ulepszenia więzień, które my uważamy za rozpieszczenie więźniów, oni przyjmują najczęściej niechętnie, a nawet wprost za utrapienie swe poczytują. Wszakże regularne odżywianie się, praca, ład i porządek to są rzeczy nienawistne dla przeciętnego więźnia; on przywykł na wolności do wszelakiego nieporządku, brudu, do lenistwa, w nich całą duszą się lubuje, a ztąd męką dlań jest istotną stosowanie się do regulaminu, który nakazuje mu pracować, obywać się bez trumków, czystość i porządek koło siebie zachować.

Jeżeli więc wśród wielu kwestyj, dążących do poprawy stanu więzień, zajęto się sprawą zapewnienia czystości więźniów, to bynajmniej nie w celu uprzyjemnienia im pobytu w zakładach karnych.

Kto tylko miał sposobność przyjrzeć się z bliska więzieniom, wie, że dla większości więźniów czystość jest enotą prawie nieznaną, a w każdym razie uprzykrzoną i zmuśną. Inspektor generalny więzień belgijskich, *Stevens*, powaga w kwestjach więziennych, w dziele swoim o więzieniach celkowych w Belgii, powiada: szczegółowe ulepszenia więzienne poczytuje wielu nieobeznanych z więzieniami

za przepych, w którym lubują się więźniowie. Jest wprost przeciwnie. Obowiązek przestrzegania we wszystkim największego ładu i największej czystości stanowi dla większości więźniów przymus, który sam przez się jest karą.

Zresztą higiena zapewnia i podtrzymuje zdrowie. Od więźnia zdrowego możemy wymagać pracy, której rezultat zmniejsza olbrzymie koszty, przez państwo na więzienia łożone. Prawdą zaś jest powszechnie uznaną, że pierwszym warunkiem zdrowia jest czystość ciała. Zwierze, pokryte nieprzepuszczalną powłoką, rychło ulega ciężkim zaburzeniom i zdycha. Nie mówiąc o substancjach trujących, które, znajdując się na skórze, powodują rzeczywiście zatrucie, ani o organizmach, które stają się źródłem chorób pasożytniczych, brud, najrozmaitszego pochodzenia na skórze ludzkiej z przyczyny niechlujstwa osiadły, gra rolę owej powłoki, a jeżeli nie powoduje śmierci, to dla tego, że powłoka ta z brudu utworzona nie jest zupełnie gęsta i nieprzepuszczalna, a skutkiem tego funkcyje skóry osłabia tylko, zgubny wpływ na stan całego organizmu wywierając. Wpływ ten szczególnie szkodliwym być musi dla ustrojów, będących w rozwoju, dla dzieci—dla dorastającej młodzieży. Kiedy rzecz chodzi nie o rozwój organizmu dziecięcego, ale o przynaglenie wstrzymanego lub sprostonowanie skrzywionego w rozwoju organizmu, o ile silniejsze muszą być bodźce, któreby mogły ożywić, wzmocnić i wprowadzić w ruch zanikłe lub osłabione funkcyje ustroju oraz nadać im właściwy kierunek.

Dla tego to dzieciom, które wychowały się bez powietrza, słońca i wody, przedewszystkiem jaknajwięcej powietrza, jak najwięcej słońca, jak najwięcej wody dać należy.

W Mettray wszystkie prawie dzieci odbywają wodną kurację, w zakładzie hydropatycznym, umyślnie w tym celu w osadzie urządzonym.

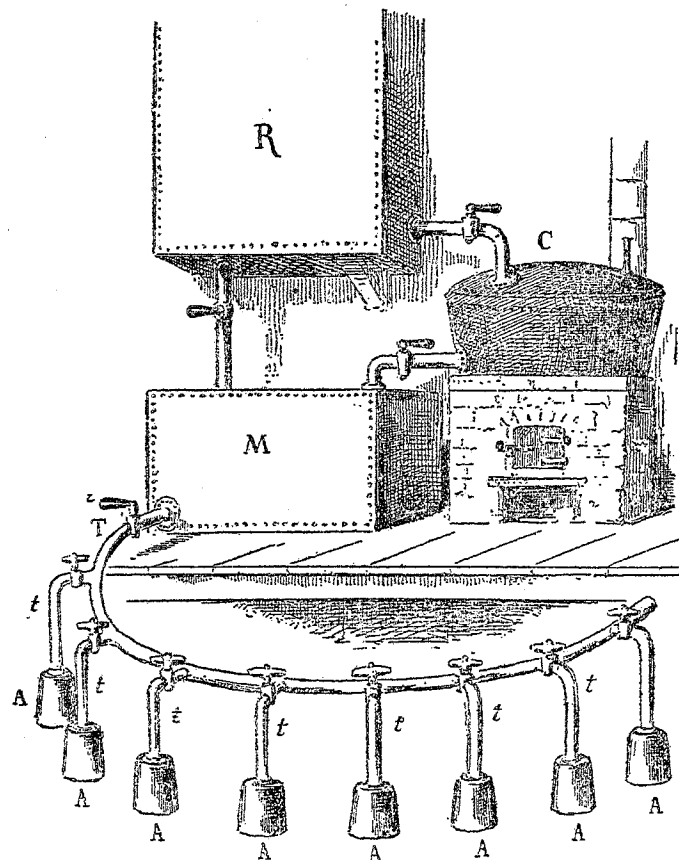
Wiadomo, że ujemną stroną osady w Studzieńcu jest brak wody. Jak złemu zaradzić, jest niewątpliwie troską dbałych o rozkwit osady jej dobrodziejów, którzy mieli sposobność dowodnie przekonać się o zgubnych skutkach takiego stanu rzeczy.

Dr. *Merry Delabost*, naczelný lekarz więzienny w Rouen, podał projekt kąpeli prysznicowych, (*bain douche de propreté*), które zalecane przez wielu dla swej prostoty w budowie tudzież taniości w urządzeniu i użyciu, zostały zaprowadzone już we Francyi i Belgii w wielu zakładach karnych do użytku więźniów i w koszarach dla wojska. Urządzenie jest następujące. Ponad izbą kąpielową stawia się wielki rezerwoar *R*, napełniany zimną wodą bądź przez połączenie z rurą wodociagową, bądź też przy użyciu rąk więźniów. Wodozbiór ten rozdziela wodę do dwóch innych mniejszych od niego, z których jeden *C* stoi na ognisku, drugi *M*, zasilany wodą gorącą z poprzedniego, a zimną z wielkiego wodozbioru, daje mieszaninę z temperaturą odpowiednią do kąpeli prysznicowych. Z rezerwoaru tego z wodą mieszaną prowadzi rura *T*, opatrzona w górze kurkiem *c*; rura ta ciągnie się ponad przedziałkami kąpielowymi, a nadto każdą z nich od głównej tej rury idzie mała rura *t*, opatrzona również kurkiem i która z początku, idąc poziomo, następnie pionowo wchodzi do środka przedziałki, zakończona sitkiem.

Użycie opisanego przyrządu jest niezmiernie łatwe i pierwszy lepszy strażnik może nim się zająć.

Podniósłszy temperaturę wody w kotle do stanu wrzenia, przygotowuje on z odpowiedniej proporcji wody zimnej i gorącej mieszaninę, właściwą do użytku. Na dany przezeń znak więźniowie wejdą do przedziałek i rozbiorą się, a gdy będą gotowi, odkręci główny kurek. W mgnieniu oka więźniowie znajdują się pod strumieniem wody. Pry-

sznic, trwający od 15—20 sekund, cztery lub pięciokrotnie powtórzony w ciągu 5 minut, wystarczy z pomocą mydła i szczotki do doprowadzenia najbrudniejszego z kąpiących się do zupełnej czystości. Zanim się wytrą, ubiorą i wyjdą, będzie czas przygotować wodę dla nowej party więźniów.



Przy stosowaniu niniejszego systemu wychodzi na osobę 25 litrów wody, to jest dziesiąta część ilości, potrzebnej do kąpeli wannej.

Nieznaczna właśnie ilość wody ciepłej, krótkość czasu, możność jednoczesnego dania kąpeli wielu osobom na

małej przestrzeni, wszystko to zaleca niniejszy systemat, dając oszczędność czasu, miejsca i pieniędzy.

Urządzenie samo jest niezmiernie tanie. Projektując w Rouen dla wojska wprowadzenie kąpeli prysznicowych, obrachowano, iż urządzenie ich dla batalionu (472 ludzi) kosztować będzie 1500 franków, a koszt każdej kąpeli wyniesie $3\frac{1}{2}$ centima. Przy ocenieniu wartości niniejszego systematu należy zwrócić uwagę i na tę nader ważną okoliczność, że kąpiele prysznicowe mogą w razie potrzeby służyć po za godzinami kąpielowemi do stosowania hydropatii, oraz zastąpić wszelkiego rodzaju umywalnie.

Uniknąć marnowania wody można, pamiętając o tem, ażeby wyloty (sitka) były formy łagodnie stożkowatej prawie walcowatej; jeżeli będą za szerokie, część wody rozpryskiwać się będzie na ściany przedziałki, zamiast padać na ciało kąpiącego się. Trzeba również, przewidując wypadek, iż nie wszystkie przedziałki będą zajęte jednocześnie, zaopatrzyć każdą rurę przedziałkową kurkiem. Nadewszystko zaś koniecznem jest puszczać wodę w przestankach czasu. Jest to szczegół bardzo ważny. Odpowiada to zresztą zwykłemu sposobowi mycia się. Myjąc ręce mydłem w misce, nie trzymamy ich ciągle w wodzie, lecz zanurzamy je i wyjmujemy pokilkakrotnie, ażeby zwolna oczyścić skórę przez należyte użycie mydła. Inaczej i mydła i czasu wyszłoby więcej. Przy kąpielach postępować należy tak samo.

Skóra winna naprzód przesiąknąć wodą, natrysk 10—20 sekundowy do tego wystarczy; w przerwie kąpiący się namydla ciało; drugi, trzeci, czwarty natrysk, pozwala kolejnem nacieraniem wszystkich części ciała doskonale się umyć—ostatni nakoniec natrysk spłucze z powierzchni ciała resztki mydła i brudu. Oczywiście, iż gdyby prysznic był nieustanny, o wiele więcej trzeba byłoby zużytko-

wać wody, a mydło spłukiwane wciąż wodą nie zdołałoby wyrzucić należytego skutku.

Wypada więc, ażeby strażnik łazienny zrozumiał dobrze ważność puszczenia wody w przestankach. Podłoga przedziałek kąpielowych powinna być pochyła, ażeby woda mogła swobodnie spływać na zewnątrz. Ponieważ nogi najtrudniejsze są do umycia, podłoga przedziałki kąpielowej ma mieć formę miski głębokiej na kilka centymetrów, opatrzonej wąskim otworem; urządzenie to ułatwi umycie nóg. Mała deseczka przybita poziomo na pewnej wysokości do jednej ze ścian przedziałki służyć będzie kąpiącemu się do postawienia na niej nóg przy umyciu. Ważny jeszcze szczegół, na który baczną należy zwrócić uwagę, to konieczność usunięcia wielkiej ilości pary, która zapełnia i zaciemnia całe pomieszczenia. Przy niskiej temperaturze zewnętrznej nie ma kłopotu, albowiem para szybko się zgęszcza, wydając pewną ilość ciepła bardzo użytecznego dla kąpiącego się. W porze atoli cieplej para owa staje się dokuczliwą. Pozbyć się jej wszakże można za pomocą urządzenia wentylacyjnego. W czasie wielkich mrozów roztropnie będzie zaniechać kąpeli prysznicowych.

Jak się już powiedziało, wody wychodzi na osobę najwyżej 25 litrów. Jeżeli naraz kąpie się osób 8, zużyje maksimum $25 \cdot 8 = 200$ litrów; dla każdej partii kąpiących się wodozbiór z wodą mieszaną musi tedy zawierać powyższą ilość wody w temperaturze $35-40^{\circ}$ Cel.; takiej więc powinien być objętości. Kocioł zaś może być o połowę mniejszy; żeby bowiem otrzymać 200 litrów mieszaniny 40° stopniowej, wystarczy 125 litrów o 10° stopniach z głównego rezerwoaru i 75 litrów o 90° stopniach z kotła; tę samą temperaturę osiągniemy ze zmieszania 100 litrów o 70° C. i 100 o 10° C. Co do rezerwoaru głównego, to rozmiary jego zależą

naturalnie od wielkości zakładu i od liczby więźniów, mających jednego dnia wziąć kąpiel prysznicową.

Przypuszczając, że chce się wykąpać dziesięć kolejnych partyi, t. j. 80 więźniów, trzeba będzie, ażeby rezerwoar główny mógł pomieścić 2000 litrów czyli 2 metry kubiczne wody.

Opis powyższy urządzenia kąpielowego, zalecającego się tak wielu przymiotami, przydać się może przy obmyśleniu środków higienicznych, wprowadzenie których do osady Studzienieckiej okazało się nieuniknionem. **M. K.**

CZEŚĆ III-cia

SPRAWOZDANIA

Administracyi Zapisu ś. p. Kajetana hr. Kickiego.

I.

Sprawozdanie Rady Zawiadującej Zapisem ś. p. Hr. Kajetana Kickiego za rok 1888, złożone na posiedzeniu Komitetu T-stwa dnia 23 Czerwca 1889 r.

przez

PREZYDUJĄCEGO W RADZIE ZAWIADUJĄCEJ.

W sprawozdaniach jakie Rada Zawiadująca miała honor składać Komitetowi Towarzystwa w latach ubiegłych opisaniemi są szczegółowo nieruchomości i fundusze stanowiące zapis Hrabiego Kickiego, wyjaśnione dodatne i ujemne warunki należące do dóbr ziemskich i stan ich zagospodarowania.

Do sprawozdań tych odwołując się Rada Zawiadująca, w złożeniu sprawy za rok 1888 poczytuje za stosowne ograniczyć się jedynie podaniem do wiadomości Komitetu, iż pobudką i treścią jej działalności w roku ubiegłym, były tak jak i w latach poprzednich z jednej strony, nadzór nad gospodarstwem rolnem w dobrach Zapisu, rozważanie i zaspakajanie, na wnioski Opiekuna-Administratora potrzeb tego gospodar-

stwa—z drugiej zaś miała na szczególnej baczności rozporządzenia zapisodawcy i zmierzała do ich spełnienia.

W roku sprawozdawczym odbyła Rada Zawiadująca dziesięć posiedzeń, w większej części z łaskawym i światłym współudziałem Prezesa Komitetu Towarzystwa i zjeżdżała w dniu 9 Maja do dóbr Sobieszyna, oraz w dniu 23 Września do dóbr ziemskich Orłowa.

Na posiedzeniach tych i zjazdach Rada Zawiadująca powzięła następujące ważniejsze postanowienia:

1) Ułożywszy się z budowniczym Sebastyanem Jaworzyńskim w Krakowie zamieszkałym, a do Warszawy na wezwanie przybyłym, o wybudowanie i wewnętrzne urządzenie kościoła w Rzyckach w zastósowaniu się do anszlagu w roku zesłym przez Komitet Towarzystwa przyjętego—upoważniła Opiekuna-Administradora Zapisu do zawarcia na podstawie umówionych warunków, z pomienionym budowniczym odpowiedniego kontraktu, i następnie kontrakt ten zatwierdziła. W kontrakcie tym zastrzeżonem jest zupełne wykończenie tego kościoła w ciągu roku bieżącego.

2) W dniu 22 Lutego 1888 r. odbyła Rada Zawiadująca licytację publiczną na wydzierżawienie na lat trzy kolonii Szamocin i Józefin pod Warszawą. Najwyższą cenę dzierżawną rubli 805 rocznie z obowiązkiem opłacania podatków, postąpił Wojciech Zaremba. Z nim też kontrakt dzierżawny został zawartym. Poprzedni dzierżawca Gliszczyński według kontraktu zawartego z ś. p. Hrabiną Kicką, uiszczał czynszu dzierżawnego rubli 400.

3) Postanowiła Rada Zawiadująca urządzić w dobrach Orłowie stację reproduktorów dla poprawy rasy inwentarzy włościańskich. W tym celu zakupiono dwa ogiery ze stada Hrabiego Ludwika Krasińskiego, dwa buhaje Montafon ze stada Księcia Włodzimierza Czetwertyńskiego i dwa knury rasy Lincoln. Włościanie miejscowi chętnie korzystają z tego udogodnienia i odstanawiają swoje inwentarze.

4) Wiadomo Komitetowi, iż dzierżawca dóbr Rzyckie Mochnacki dopuścił w latach poprzednich znacznej zaległości w podatkach skarbowych, o które Władze Skarbowe Cesarstwa Austriackiego skierowały środki egzekucyjne do tych dóbr. Z pomienionym dzierżawcą Rada zawarła w dniu 29 Lutego układ, mocą którego zobowiązał się spłacić zaległe podatki najdalej do dnia 1 Października roku 1888 pod rygorem rozwiązania kontraktu dzierżawnego. W uwzględnieniu jednak trudnego położenia w jakim znalazł się p. Mochnacki w pierwszych latach dzierżawy Rzyckek, Rada uznała za sprawiedliwe i nawet konieczne obniżyć mu czynsz dzierżawny za r. 1888/9 o 1400 guldenów. Obecnie p. Mochnacki zaspokoił zaległości podatkowe i opłacił czynsz dzierżawny.

5) Spełniając warunki kontraktu zawartego z dzierżawcą młyna parowego w Orłowie, postanowiono restaurację maszyny parowej. Dokonała jej fabryka Orthweina na sumę rubli 1450.

6) Postanowiono przebudować i odrestaurować tartak parowy w Orłowie, co także dopełniono.

7) Na mocy decyzji Delegacji Komitetu Towarzystwa z dnia 15 Października 1888 r. zawarto z p. Kuratorem Okręgu Naukowego Warszawskiego układ względem odstąpienia na użytek szkoły elementarnej rządowej w Orłowie 243 prętów gruntu wraz z wniesionymi tamże budowlami i oddania ich na bezpłatną używalność Ministerjum Oświecenia na czas dopóki szkoła elementarna będzie utrzymywana.

8) Postanowiono rozpocząć odbudowanie pałacu w Orłowie, usilnie w testamencie Hrabiego Kickiego zalecone. Zapobiegając wszakże przeciążeniu funduszków dóbr Orłowa, uznano za właściwe dokonywać tego odbudowania stopniowo z rozłożeniem jego na 4 lata. Koszt tego odbudowania czynić ma według anszlagu budowniczego Kiślańskiego rubli 8689 kop. 54.

9) JW-ny Jenerał Gubernator Warszawski zażądał odezwę z d. 20 Sierpnia 1888 Nr 9033 szczegółowego sprawozdania z działalności Towarzystwa Osad Rolnych, dotyczącej zarządu Zapisem Hrabiego Kickiego, wykazania przychodów i rozchodów każdego majątku oddzielnie, stan funduszków kapitałów oraz wyjaśnienia co już w wykonaniu testamentu dokonano i co w przyszłości ma być dopełnionem.

Wyrobiecie takiego sprawozdania wymagało wielkiej pracy. Rada Zawiadująca poruciła ją Opiekunowi-Administratorowi Zapisu, a następnie przygotowane przezeń sprawozdanie rozpoznawszy, złożyła je JW. Jenerał Gubernatorowi.

10) JW. Jenerał Gubernator odezwą z d. 1 Grudnia 1888 r. za Nr 13379 zawiadomił, że przedstawiony przez Komitet Towarzystwa projekt ustawy dla zamierzonej szkoły rolniczej na folwarku dóbr Sobieszyna zwanym Brzozowa, jakkolwiek bardzo pożyteczny i do ustawy normalnej zastosowany, wymaga jednak przerobienia według oddzielnych przez JW. Jenerał Gubernatora wskazówek, i dla tego przed jego uzupełnieniem nie może być przedstawionym do zatwierdzenia Władz wyższych.

Rada Zawiadująca postanowiła poczynić żądane zmiany w projekcie pomienionym, zleciła przerobienie jego Opiekunowi-Administratorowi Zapisu. Spełnionem to zostało w roku bieżącym.

11) Dom dla służby w Orłowie Drewnianym zupełnie starością zniszczony, groził upadkiem. W miejsce jego przeznaczono na umieszczenie służby w tym folwarku dotychczasowe mieszkanie nadleśnego lasów dóbr Orłowa, a dla tego ostatniego postanowiono wybudować oddzielny dom na folwarku Bartoszewie.

12) Zaznaczyć należy, iż JW-ny Gubernator Lubelski zwiedzał dobra Orłów w dniu 22 Sierpnia 1888 i miał sobie udzielonemi wszelkie żądane objaśnienia przez obecnego podówczas na miejscu Opiekuna-Administratora Zapisu.

Według sprawdzonych przez Członka Rady Zawiadującej W-go Walentego Garczyńskiego rachunków i dowodów, stan funduszków Zapisu był w roku sprawozdawczym następujący:

W kasie dóbr Orłowa było z końcem roku gospodarskiego 1887/8 rubli sr. 1287 kop. 21.

W kasie dóbr Sobieszyna pozostawało w tymże czasie rubli sr. 70 kop. 33.

W administracyi centralnej Zapisu w Warszawie znajdowało się z końcem roku 1888:

1) w depozycie Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w listach zastawnych Towarzystwa jako kapitał przez Hrabiego Kickiego pozostawiony, rubli sr 91,000;

2) w depozycie Towarzystwa Kredytowego miasta Warszawy fundusz oszczędzony z różnych dochodów i osiągnięty ze sprzedaży drzewa, w listach zastawnych tegoż Towarzystwa na sumę rubli 27,600.

3) W Banku Handlowym warszawskim na rachunku i w kasie administracyi, oraz na zaliczeniach w gotowiznie rubli 10,194 kop. 17½.

4) Kaucye dzierżawców w różnych papierach procentowych będących ich własnością w sumie rubli 3,350.

Szczegółowe sprawozdanie z zarządu dóbr i funduszków Zapisu złoży Komitetowi Towarzystwa Opiekun-Administrator Zapisu, któremu należy uznanie Rady Zawiadującej za umiejętne i nader gorliwe prowadzenie interesów tego Zapisu.

W zakończeniu sprawozdania powyższego Rada Zawiadująca składając Komitetowi Towarzystwa podziękowanie za zaufanie jakim skład jej osobisty zaszczyścić raczył, dołącza, obok ubiegłego trzylecia, na które była wybrana, wniosek, ażeby Komitet dane jej poruczone za spełnione i ukończone, łaskawie uznać raczył,

w Warszawie dnia 10 (22) Czerwca 1889 r.

M. Rogoziński.

II.

Sprawozdanie za rok 1888 o czynnościach Administracyi Zapisu hr. Kickiego, złożone na posiedzeniu Komitetu Towarzystwa Osad Rolnych dnia 23 Czerwca 1889 r.

przez

OPIEKUNA ADMINISTRATORA ZAPISU.

W ubiegłym roku sprawozdawczym, wykonywaniu stopniowem testamentu ś. p. hr. Kickiego, administracya Towarzystwa Osad Rolnych trzymała się programu w latach poprzednich nakreślonego, a mianowicie: dążyła do poprawy warunków produkcyjności majątków ziemskich, do postawienia ich na stopie przez zapisodawcę wymaganej,—a obok tego, w miarę możliwości i funduszków, zmierzała do osiągnięcia celów ogólnej użyteczności.

Jak w każdym ludzkim przedsięwzięciu, zdarzały się tutaj trudności i przeszkody z jednej strony, a zadawalniające postępy z drugiej.

Jedne i drugie postaram się przedstawić w najtreściwszym zarysie.

1. *Dobra Orłów* w roku gospodarskim 1887/8.

Pomimo ciężkiej bardzo zimy i suchej wiosny, był to rok dla Orłowa urodzajny i dobry. Rezultaty były zadawalniające. Ustanowienie czystego dochodu za ten rok, częścią w gotowiznie, a częścią w nakładach i melioracyach i w wartościach zbożowych remanentów obrachowanego,—wykazuje cyfrę 11,093 rs. 84 kop. Był to rezultat lepszej produkcji zboża i wełny, obok systematycznie przeprowadzonej oszczędności w granicach racjonalnych. W roku poprzednim dochód czysty w ten sposób obliczany wykazywał tylko cyfrę 8790 rs. 46 kop.

Rachunek kassowy dóbr Orłów 1887/8 przedstawia następujące pozycye:

Przychody pobrane przez Kasę:

1. Remanent kassy z r. 1886/7 . . .	rs. 2827 kop. 89
2. Ściągnięte zaległości z lat poprzednich i kaucya (rs. 157) . . .	„ 1445 „ 64
3. Ze sprzedaży zboża i produktów rolnych . . .	14630 „ 88
4. Z dzierżaw i czynszów . . .	1973 „ 26½
5. Z tartaku . . .	103 „ 70
6. Z propinacyi . . .	50 „ —
7. Z pachtu krów . . .	951 „ 23
8. Z lasu . . .	611 „ 47
9. Z ogrodów . . .	126 „ 33
10. Za inwentarz żywy . . .	863 „ 50
11. Za wełnę i skóry z owiec . . .	4020 „ 60
12. Z cegielni i wapielni . . .	127 „ 5
13. Nadzwyczajne . . .	137 „ 5½

Razem rs. 27868 kop. 61

Rozchody kassy.

1. Podatki i składki	rs. 3012 kop 54
2. Konserwacya budowli	529 „ 83
3. Tartak i młyn	622 „ 94
4. Płace i zasługi służby	2358 „ 98
5. Najem folwarczny	4574 „ 39½
6. Kupno zboża, paszy i nasion	208 „ 28
7. Kancelarya i gazeta rolnicza	80 „ 92
8. Inwentarz żywy	41 „ —
9. Koszta ogrodów i sadów	512 „ 88
10. Potrzeby utrzymania gospodarstwa	1116 „ 40½
11. Narzędzia rolnicze, żelazo, sprzęty	1023 „ 28
12. Lasy	1122 „ 12½
13. Transporty, frachty, gratyfikacye roczne, podróże	487 „ 89½
14. Kuchnia czeladna i przyjęcie intere santów	240 „ 72
15. Koszt zdrowia	429 „ 78½
16. Sądowe i nieprzewidziane	167 „ 71
17. Nowe budowle i melioracye	3071 „ 77½
18. Kupno rozplodników do stacyi popra wy inwentarzy włościańskich	979 „ 94
19. Przeniesiono do funduszów ogólnych Administracyi Zapisu w Warszawie z dochodów czystych	6000 „ —

Razem rozchody rs. 26581 kop. 40

Remanent kassy pozostawał rs. 1287 kop. 21.

Ustanowienie zaś czystego dochodu za ten rok obrachowano w następujący sposób:

1. Remanent kassy miejscowej w Orłowie rs. 1287 kop. 21
2. Summa przelana do funduszów ogólnych Administracyi Zapisu 6000 „ —

Do przeniesienia rs. 7287 kop. 21

Z przeniesienia rs. 7827 kop. 21	
3. Nowe budowle i melioracye	3071 „ 77½
4. Koszt założenia stacyi inwentarzy włościańskich	979 „ 94
5. Koszt renowacyi maszyny parowej	500 „ —
6. Wartość remanentów zbożowych na 1 Lipca 1888	2854 „ 50
7. Wartość 16 korcy owsa i korca rze paku danych do Sobieszyna	48 „ —
8. W zaległościach należących się a nie ściągniętych przed 1 Lipca 1888	2410 „ 98½

Co czyni razem rs. 17152 kop. 41

Od której to cyfry potrącić należy, celem prawidłowego wyrachowania dochodu czystego za rok 1887/8.

1. Wpływy pobrane przez kasę w tym roku, ale odnoszące się do roku poprzedniego jako dawniejsze zaległości rs. 4273 kop. 53
2. Takie same należności jeszcze nieściągnięte przed 1 Lipca 1888 121 „ 72½
3. Wartość remanentów zbożowych jakie były wykazane z końcem roku poprzedniego 1886/7. 1663 „ 31½

Czyli strącając razem rs. 6058 kop. 57

Oblicza się właściwy dochód czysty za rok 1887/8 z Orłowa na 11093 „ 84

Wykazy szczegółowe na których się te rachunki opierają przy niniejszem przedstawiam.

Wyrachowanie przeprowadzone skrupulatnie ile uczyniło samo gospodarstwo rolne w r. 1887/8 po przeprowadzeniu właściwego rachunku, który mam zaszczyt złożyć, objaśnia, że ono uczyniło 9755 rs. 69½ kop., co również wolno poczy-

tywać za zadawalniający skutek prac i nakładów na Orłów podjętych. Koszta melioracyi i nowych budowli, odniesione do rachunku czystego dochodu z dóbr, wynosiły sumę rs. 3071 kop. 77½. Do wydatków pod tą pozycją odniesiono: karczunki, kopanie nowych rowów, sadzenie nowych alei, budowę stodoły murowanej na folwarku Maryance, wykopanie i urządzenie dwóch nowych głębokich studzien, kupno 1990 kop gontów, wykończenie kilku nowych budowli w latach poprzednich budowanych, smarowanie nowych dachów smołą gazową, przebudowanie obory w Orłowie Drewnianym, wyrobienie cegły, wypalenie wapna, wreszcie kupno nowej młocarni.

Rachunek szczegółowy melioracyi przedstawiam.

Produkcya Orłowa rolna w r. 1887/8 była następująca:

żyta po wysianiu	155 kor.	omłóc.	1232 kor.	t. j. ziarn	8
pszenicy	218	„	2294	„	10½
Jęczmienia	69½	„	554	„	8
Owsa	284	„	1499	„	5
Grochu	110	„	476¼	„	4¼
Rzepak	3	„	149	„	49⅔
Kartofli	342	„	1377½	„	4
Koniczyny czerwonej nasienia			30¼		
„ białej			32½		

Wyki nasienia 27 korcy.

Tymoteuszu 14½ „

Rejgrasu 11½ „

Łubinu 8 „

Marchwi pastewnej korcy 1396, buraków 365, siana 7278 cen., potrawu 1828, koniczyny 952 cent.

Z produkcji powyższej sprzedano: żyta 106 korcy, pszenicy 1791 kor., jęczmienia 51½ kor., grochu 251½ kor., rzepaku 140½ kor., koniczyny czerwonej 17 kor., białej 26, Tymoteuszu 11½. Rejgrasu 2 kor., kartofli 108.

Z tego wynika, że zbiór ozimin był dobry a jarzyn średni. Ilość inwentarzy żywych w d. 1 Lipca 1888 r. była większą aniżeli w roku poprzednim, — koni ze stadniną i źrebakami 91 sztuk; bydła rogatego z młodzieżą 142; owiec z jagniętami i trykami 2055; trzody chlewnej 27 sztuk. Ulów w pasiece 22.

Wykazy szczegółowe zbożowe i żywego inwentarza przedstawiam. Zaznaczyć uważam za stosowne, że szczególną poprawę w chowie inwentarza zaznaczyła się owczarnia, która od znawców odbiera pochwały, a wełna cienka i wyróżnana była sprzedana w r. 1888 na jarmarku Warszawskim po 106 talarów za centnar.

Prowadzone ściśle według zatwierdzonego przez rząd planu gospodarczego leśne gospodarstwo szło normalnym trybem. Sztucznych zagajników bardzo dobrze idących mamy już w Orłowie 235 morgów.

Ponieważ poręb tegoroczny był rzadki a potrzeby budowlane duże, gdyż na zapas wiele przygotowano, przeto z lasów mały był pieniężny dochód. Obliczona jednak wartość zużytego i sprzedanego drzewa, po odjęciu kosztów lasów w tym roku, wykazuje wartość dochodu z lasów na 2895 rs. W pieniądzech było przychodu brutto, tylko 611 rs. 47 kop. Sprawozdanie specjalne i rachunki leśne, wypracowane przez nadleśnego Jankowskiego, przedstawiam.

Gdy rozmaite trudności się napotykały. aby w Orłowie urządzić szkołę elementarną i gdy przez lat kilka postawiony budynek szkolny nowy nie był zajęty na cel, w którym został zbudowany, przeto w roku ubiegłym, po przeprowadzeniu porozumienia z Władzami administracyjnymi i p. Kuratorem Okręgu Naukowego Warszawskiego, i na zasadzie postanowienia Delegacyi Komitetu T-stwa z d. 15 Października 1888 r., zawarty został notaryalny układ przezemnie w imieniu T-stwa Osad Rolnych z Okręgiem Naukowym Warszawskim, na mocy którego T-wo Osad Rolnych oddało w bezpłat-

ne używanie budynki szkolne i 243 prętów gruntu w Orłowie na pomieszczenie szkoły elementarnej przez Ministerium Oświecenia urządzonej. W razie gdyby szkoła przestała być przez rząd utrzymywana, budynki i grunt wracają w rozporządzenie T-stwa Osad Rolnych jako właściciele Orłowa. Według bowiem testamentu ś. p. hr. Kickiego, alje nować przestrzeni gruntów Towarzystwo nie może. Przez układ powyższy zrobioną została dla włościan Orłowskich i dla Okręgu Naukowego Warszawskiego ta dogodność, że szkoła elementarna będzie pomieszczona w środku wsi do Orłowa należących i w obszernym, wygodnym budynku.

Pragnąc urzeczywistnić zaprowadzenie jakiej pożytecznej dla włościan Orłowskich instytucji, miałem zaszczyt przedstawić Radzie Zawiadującej Zapisem hr. Kickiego projekt urządzenia w Orłowie stacyi rozplodowej koni, bydła i trzody, wyłącznie dla użytku włościan, ażeby tym sposobem ułatwić im poprawę rasy inwentarza. Rada projekt ten przyjęła i w wykonanie bezzwłocznie wprowadzić postanowiła.

Na wiosnę zatem przeszłego roku 1888 kupione i sprowadzone zostały do Orłowa 2 ogiery od hr. Ludwika Krasińskiego, z których jeden 4 letni rasy Rodster, a drugi stary ale do rozplodu zdolny rasy Żmudzkiej. Nabyto je za 630 rs., opierając się na opinii udzielonej przez hr. Krasińskiego, jako specjalisty znamienitego w hodowli koni, że rozplodniki te są odpowiednie. Oprócz tego kupiono 2 buhaje rasy czyściej Montafon od X. Włodzimierza Czetwertyńskiego.

Urządzenie stacyi tej, kosztowało w roku zeszłym 979 rs. 94 kop.

Rada Zawiadująca postanowiła za bytnością swą w Orłowie, aby dla Stacyi poprawy inwentarzy włościańskich wybudować osobny, odpowiedni budynek, murowany, wobec braku stosownego pomieszczenia w innych. Równocześnie postanowienia Rady Zawiadującej, przerobienia starego i prawie już bezużytecznego tartaku przy młynie parowym, oraz przy-

stąpienia do stopniowego odbudowania pałacu w Orłowie zostały wprowadzone w wykonanie.

Tartak jest zupełnie wykończony, a przygotowanie do robót koło pałacu, według planów przez budowniczego Kiślańskiego wypracowanych, są zarządzane.

Maszyna parowa w młynie w Orłowie, którą według nowego kontraktu dzierżawnego należało kosztem administracyi wyrestaurować, z powodu podwyższenia czynszu dzierżawy młyna o 2000 rs. od 1 Kwietnia 1888 r. została w fabryce warszawskiej Orthweina do zupełnego porządku doprowadzona, kosztem 1450 rs. oprócz opłaty transportu i innych z tem związanych drobnych wydatków.

Na zakończenie wiadomości o Orłowie, winienem zaznaczyć, że w d. 22 Sierpnia 1888 r. JW. Gubernator Lubelski zwiedził Orłów, z powodu kwestyi urządzenia szkoły elementarnej oraz cerkwi prawosławnej, dla nowo-urządzonej w Orłowie, z polecenia władz wyższych, parafii prawosławnej. Zaszczycony odwiedzinami J. W. Gubernatora w czasie właśnie mojego w Orłowie przebywania, miałem sposobność przedstawienia mu stanu tego majątku i jego stosunków.

2 *Dobra Sobieszyn* w roku gospodarskim 1887/8.

Majątek ten, jak to Komitetowi wiadomo, znajduje się w naszej administracyi dopiero półtrzecia roku, od śmierci dożywotniczki hr. Kickiej. Jakkolwiek przez ten czas różne już ulepszenia i nakłady w nim przeprowadzono, jednakowoż nie są one ukończone jeszcze i dochodu czystego jeszcze z Sobieszyna nie mamy. Jest to podobne położenie, jakie było z Orłowem w pierwszych latach, kiedy odebrany w stanie zaniedbanym, wymagał także nakładu i czasu, zanim został uporządkowany i dochód zaczął przynosić.

W Sobieszynie zachodzi jeszcze ta trudność, że po wypuszczeniu Blizocina w dzierżawę, sam Sobieszyn mający wszystkiego 640 morgów ornego gruntu, musi znosić koszta

stosunkowo za drogiej administracyi jak na tak mały majątek. Z drugiej strony, ta administracya nie może być mniejszą, wobec wymagań i porządków instytucyi publicznej, jaką jest nasze T-stwo, wobec przepisanych kontrol i formalności, jakie muszą być zachowywane.

Rządcy wykwalifikowanego zupełnie, za uposażenie 400 rs. jakie tam pobiera, także trudno jest znaleźć a skutkiem tego nie natrafia się na zupełnie odpowiednich. Pola zdawna nie znajdujące się w kulturze, produkują jeszcze mało, pomimo ulepszonych narzędzi, zaprowadzanych obecnie i starania około powiększenia siły nawozowej.

Przychodu z lasu żadnego prawie w tym roku nie było, gdyż Rada Zawiadująca postanowiła wstrzymać cięcia porębów rocznych, więc z tego źródła wpływów nie osiągnięto. Skutkiem przytoczonych stosunków i okoliczności, w roku 1887/8 nie było dochodu czystego z Sobieszyna; trzeba było na utrzymanie Stacyi doświadczalnej, na melioracye, na raty T-stwa Kredytowego, dawać zasiłki z innych źródeł. Odrzuciwszy te koszta i odpisując je na rachunek czystego dochodu, jako nakładowe wydatki i jako spłacenie długu poprzedniego właściciela, to i wtedy jeszcze wypada w roku zeszłym sprawozdawczym do zapisania deficytu 21 rs. 19 kop.

Rachunek kassy Sobieszyna następnie się przedstawia.

Przychody.

1. Remanent roku poprzedniego 1886/7	rs	111	kop.	80
2. Ściągnięte zaległości w roku 1886/7	„	429	„	90
3. Zaliczenia otrzymane z innych funduszów	„	6129	„	9
4. Ze sprzedaży zboża i produktów rolnych	„	4320	„	60

Do przeniesienia rs. 10991 kop 39

Z przeniesienia rs. 10991 kop. 39

5. Z dzierżaw młynów, folwarku Blizocin, propinacyi, łąk, pastwisk i nieużytków	„	5143	„	13½
6. Z pachtu krów	„	882	„	60
7. Z lasu	„	197	„	50
8. Z sadów i ogrodów	„	228	„	52
9. Za inwentarz żywy	„	839	„	78½
10. Za wełnę z owiec	„	1769	„	64
11. Przychody nieprzewidziane	„	437	„	43
12. Kaucya	„	100	„	—
13. Ze sprzedaży produktów pola doświadczalnego	„	98	„	72½

Ogółem przychodów rs. 20688 kop. 72½

Rozchody kassy.

1. Koszta stacyi melioracyjnej i doświadczalnej	rs.	3546	kop.	3
2. Podatki i assekuracye	„	1380	„	23½
3. Raty T-stwa Kredytowego	„	2283	„	34
4. Konserwacya budowli	„	338	„	49½
5. Pensye i zasługi	„	1780	„	68
6. Najem folwarczny	„	1954	„	93
7. Kancellarya i gazeta handlowa	„	96	„	44
8. Kupno zboża i paszy	„	1347	„	75½
9. Kupno inwentarza żywego	„	275	„	—
10. Sady i ogrody	„	342	„	24½
11. Narzędzia rolnicze, utrzymanie gospodarstwa	„	727	„	42
12. Żelazo, naprawy narzędzi, pługi nowe	„	466	„	92
13. Koszta lasów i służby leśnej	„	571	„	19½

Do przeniesienia rs. 15110 kop. 68½

Z przeniesienia rs. 15110 kop. 68½		
14. Transporty, frachty, podróże	216	„ 98
15. Nowe budowle i melioracye gruntowe „	3918	„ 4
16. Kuchnie: dworska, czeladnia i go- ścienna	776	„ 81½
17. Koszta zdrowia	281	„ 4
18. Nieprzewidziane i sądowe	314	„ 83½

Razem rozchody rs. 20618 kop. 39½

Remanent kassy pozostawał „ 70 „ 33

Z rachunków tych do czystego do-
chodu odnieśćby należało:

1. Remanent Kassy	70	„ 32
2. Nieściągnięte przed 1 Lipca 1888 należności poborowe	197	„ 83½
3. Koszta nowych budowli i melioracyi „	3918	„ 4
4. Koszta stacyi melioracyjnej	3546	„ 3
5. Raty T-stwa Kredytowego	2283	„ 34

czyli razem rs. 10216 kop. 55½

Ale od tej cyfry potrącić potrzeba:

1. Wpływy pobra-
ne a do roku poprze-
dniego się odnoszące rs. 541 kop. 70

2. Należności po-
zostałe do pobrania
z roku poprzedniego „ 73 „ 34

3. Wartość rema-
nentów zbożowych
wykazanych z koń-
cem roku 1886/7 . „ 563 „ 57½

4. Zasiłki otrzyma-
ne z innych fundu-
szów Administracyi
Zapisu. „ 6129 „ 9

Do przeniesienia rs. 7307 kop. 70½

Z przeniesienia rs. 7307 kop. 70½		
5. Kaucya	100	„ —
6. Zaległości płatni- cze z r. 1887/8	330	„ 4
7. Czyny dzierża- wcy z folwarku Bli- zocin	2500	„ —

Czyli razem rs. 10237 kop. 74½

a zatem, że jak poprzednio wykazano było niedoboru 21 rs.
19 kop.

Sformułowane szczegółowe wykazy kassowe, składam
przy niniejszem.

Do melioracyi za sumę 3918 rs. 4 kop. wykonanych
odniesione są koszta karczunków na polach i łąkach, rowy,
zagajanie nieużytków i parowów, pomiary całych dóbr i ła-
sów, budowa czworaka, piekarni, nowej szluzy przy młynie
na Wolce Sobieskiej, odnowienie młyna na Drewniku, nowe
sztachety, wyrób gontów, cegły, kupno młocarni Claytona
i wialni Bakera, wybudowanie nowego kieratu przy stodole
i t. d.

Szczegółowy wykaz kosztów tych melioracyi załączam.

Produkcya rolna w r. 1887/8 była następująca.

Zyta zebrano 793 korce z wysianych 103¾ k. t. j. ziarn 7½

Pszonicy	671	„	80½	„	8
Jęczmienia	49¾	„	7½	„	7
Owsa	664¾	„	122	„	5½
Grochu	61¼	„	10	„	6
Łubinu	62¾	„	20¼	„	3
Rzepak	56	„	17	garney	28
Kartofli	730	„	177	„	4
Koniczyny czerwonej nasienia			23 k.		
„ białej			4½		
Marchwi pastewnej			736 kor.		
Buraków			760		

Siana 6285 cent., potrawu 680 ct., koniczyny 678 cent.

Sprzedano z powyższej produkcji żyta 102 korce, pszenicy 503 korce, rzepaku 55 kor., koniczyzny czerwonej 14 korcy, białej 2½.

Szczegółowe rachunki i wykazy zbożowe przedstawiam.

Stan inwentarza żywego w d. 1 Lipca 1888 r. w Sobieszynie był następny: koni ze zrebietami i stadniną 38, bydła rogatego z jałownikami i cielętami 102, owiec z jagniętami 1271, trzody chlewnej 25, ulów na pasiece 48.

Lasy Sobieszyńskie i Blizockie zostały urządzone na ogólnej przestrzeni 1405 m. 96 pr., sporządzone ich pomiary, mapy specjalne i cały plan gospodarstwa leśnego, zatwierdzony przez Radę Zawiadującą. Od roku wstrzymana jest jednak eksploatacja porębów na sprzedaż, a używa się tylko na potrzeby budowlane i opału.

W roku zeszłym wykonano już zamierzone i postanowione wecielenie do lasów pól folwarcznych piaszczystych na Blizocinie i obsianie ich sztuczne na przestrzeni 180 morgów. Dokonano tego na wiosnę, 1888 r. z pomyślnym skutkiem; tym sposobem powiększono leśną ogólną przestrzeń i wykonano tę robotę od razu, zyskując na czasie w zadrzewieniu nieużytecznych tych przestrzeni.

Ponieważ dotąd nie było jeszcze sposobności Komitetowi podać szczegółowej wiadomości o stanie, o właściwościach lasów Sobieszyn i Blizocina, a ich urządzeniu i użytkowaniu, przeto poleciłem Nadleśnemu Orłowa p. Jankowskiemu, któremu jest kierunek lasów i w Sobieszynie także powierzony, aby wiadomości te opracował i przedstawił. Referat jego dokładnie o całej kwestyi leśnictwa Sobieszyńskiego informujący, mam zaszczyt złożyć Komitetowi.

Stacya melioracyi i doświadczeń rolniczych założona w Sobieszynie i prowadzona pod kierunkiem prof. Cichockiego, rozwija się bardzo pomyślnie. Sumienne i dokładne podejmowane w niej prace, z obserwacyi i badań laboratoryjnych i na polach próbnych się składające, ogłaszane są przez

prof. Cichockiego w Gazecie Rolniczej, i w osobnych odbitkach i komunikowane zajmującym się postęпами nauki rolnictwa instytucjom i pojedynczym osobom. Przyjemnie jest zaznaczyć, że zauważać już można pewne zainteresowanie się tą kwestyą niektórych sfer ziemiańskich u nas, a nawet włościan Sobieszyna i okolicy, którzy się zgłaszają z życzeniem nabywania wyborowych gatunków zbóż, kartofli i t. d. i które im chętnie udzielane bywają w miarę możności.

Najlepiej zresztą w początkach działania Stacyi Sobieszyńskiej może poinformować sprawozdanie naukowe za rok 1888 drukiem przez prof. Cichockiego ogłoszone, oraz sprawozdanie administracyjne, które mi złożył za rok upłyniony i które przedstawiam.

Stosownie do polecenia Komitetu T-stwa wykonano już roboty koło wewnętrznego wykończenia kościoła w Sobieszynie z funduszów na ten cel przez Komitet wyasygnowanych w r. 1887 i 1888. Zrobiono posadzkę cementową, ławki, drzwi, konfesjonały, schody zewnętrzne, wytynkowano około cokół cementem, urządzono dzwony na wieży kościelnej, dopełniono nawet niektóre konieczne naprawy uszkodzeń, jakie się w tej budowlu okazały. Obecnie pozostają tylko jeszcze organy i urządzenie chóru, co się już wykonywa i ambona, która ma być zrobiona.

W roku 1888 wydano na te wszystkie roboty, z osobnego funduszu na ten cel przez Komitet wyznaczonego 2881 rs. 38 kop.

Jak już Komitetowi z poprzedniego posiedzenia jest wiadomem, spór graniczny między dobrami Podlodów a Sobieszyn od kilkuset lat się toczący, został załatwiony w drodze polubownego porozumienia się zatwierdzonego już przez Komitet, o czem tutaj tylko dla niepominięcia tak ważnego faktu w całości sprawozdawczej, czynię wzmiankę i zaznaczenie.

Do przykrych wiadomości utrudniających prace koło Sobieszyna zaliczyć należy dwa wypadki pożaru młynów wo-

dnym, a przykrzejszych jeszcze z tego powodu, że obydwie niewątpliwie przez podpalenie nastąpiły, sprawca jednak wysledzony dotąd nie został. Są to prawdopodobnie pobudki zawści konkurencyjnej między okolicznymi dzierżawcami młynów, które do tych czynów prowadzą, bo innych powodów nie można się domyślać.

Odbudowanie tych młynów jest koniecznie, gdyż czyniły one dochodu 900 rs. rocznie.

3. *Dobra Rzyczki w r. 1888.*

Dzierżawca tego majątku, p. Mochnacki, z którym zachodziły trudności co do uregulowania zaległych opłat podatków i któremu Rada Zawiadująca decyzją swą z 29 Lutego 1888 r. była zmuszoną zrobić znaczne pieniężne ulgi w czynszu przeszłorocznym, ze względu na jego położenie, uporządkował wreszcie z końcem roku zeszłego wszystkie rachunki, zapłacił zaległe podatki i raty dzierżawne.

Przy ostatniej mojej bytności w Rzyczkach, znalazłem gospodarstwo rolne w stanie zadawalniającym, poła należycie obsiane, chociaż nie można powiedzieć ażeby uprawa wszędzie była zupełnie dobra. Urodzaje na ten rok zapowiadały się tam na wiosnę dobrze.

Budowa kościoła w Rzyczkach postępuje szybko i porządnie. Entrepreneur-budowniczy Jaworzyński wywiązuje się dotąd ze swego zadania zupełnie zadawalniająco. Miło mi jest zawiadomić Komitet, że tak silnie zalecane przez ś. p. Kickiego postawienie świątyni w Rzyczkach nowej a przez Komitet w roku przeszłym zdecydowane, będzie już w tym roku w Październiku zupełnie skończone.

Rachunki przychodów i rozchodów w Rzyczkach za rok 1888 przedstawiają się w ten sposób, że na przychód zapisa-

no: wpływy dzierżawne od Mochnackiego zaległe i bieżące 4402 rs. 60 kop., ze sprzedaży drzewa pozostałego w porębie 1456 rs. 75 kop. i zwrot danych na wydatki zaliczeń 227 rs. 50 kop. czyli razem rs. 6086 kop. 50

Rozchody zaś:

Na budowę kościoła rs.	3764	kop.	93
Na restaurację kościoła parafialnego			
w Rawie „	154	„	—
Zmniejszenie czynszu Mochnackiemu „	1495	„	37½
Splata części stempla kolatoralnego skarbowi „	1319	„	—
Koszta lasów, sądowne adwokata, szkoły, zjazdów . . . „	1218	„	74
Zaliczenia dane . . „	597	„	25

czyli razem rs. 8549 kop. 29

Ponieważ jednak wydatek na budowę kościoła pokrywa się z osobnego zupełnie funduszu, przeto pominąwszy w powyższem zestawieniu summe 3764 rs. 93 kop. i porównyując przychody i rozchody tegoroczne tylko samych Rzyczek, wykaze się, iż było z nich dochodu czystego 1300 rs. 74 kop.

4. *Nieruchomość w Warszawie Nr 1066s, na Pradze Nr 280/1 i kolonja Szamocin pod Warszawą.*

Dom w Warszawie przy ulicy Królewskiej, w którym całe antresole są bezpłatnie udzielone na biura Zarządu uczynił w r. 1888 przychodu 3256 rs. Wydatki na opłatę po-

datków, restauracyę, gaz, konserwacyę i inne wynosiły 1642 rs. 15 kop. a zatem dochód netto z domu tego, był 1613 rs. 85 kop.

Do skanalizowania jeszcze nie przystąpiono i nawet planów kanalizacyi nie kazano przygotować, z powodu nierozstrzygniętej jeszcze kwestyi co do wymagań, jakie mają być właścicielom domów przez Magistrat m. Warszawy postawione. o obowiązkowym połączeniu ścieków i rynien wszystkich z kanałami miejskimi i co do samego systemu planów szczegółowych. Przed zdecydowaniem tych kwestyi ostatecznem, przygotowanie planów mogłoby na niepotrzebne koszty narazić.

Nieruchomość na Pradze pozostaje w dzierżawie Adama Oxnera, który z niej płaci 400 rs. rocznie i podatki. Kontrakt jego expiruje 1 Lipca 1890 r. i zapewne Rada Zawiadująca obmyśli, co nadal robić z tą posesyą, znajdującą się w opłakany stanie, nie czyniącą dochodu jakiby czynić powinna, gdyby zużytkować ogromny plac który zajmuje, a na którym stoi zmurzały tylko dom drewniany, parkany pochylone i kilka szalasów z desek.

Co do kolonii Szamocina i Józefin pod Warszawą, to nie ma o niej nic do nadmienienia, prócz tego że nowy dzierżawca Wojciech Zaręmba, dotąd wypłaca się regularnie. Przychodu w r. 1888 było 402 rs. 50 kop., t. j. czynsz za półrocze od 1 Lipca do Grudnia, a wydatków 462 rs. 92 kop. na zapłacenie reszty należności przedsiębiorcy za odbudowany dom mieszkalny i na wniesienie do Kassy Gubernialnej 120 rs. 45 kop., których poprzedni dzierżawca Gliszczyński nie zapłacił, i za które groziła exekucya administracyjna i nieprzyjemności z nowym dzierżawcą. Wytoczyłem Gliszczyńskiemu o to proces cywilny, wygrałem go, ale nie ma z czego wyekwować należności, gdyż Gliszczyński nie posiada żadnego majątku.

5. *Interesa ogólne Zapisu.*

W roku zeszłym w dniu 20 Sierpnia otrzymanem zostało rozporządzenie JW. Jenerał Gubernatora Warszawskiego, aby złożyć szczegółowe sprawozdanie za lat 10, t. j. za cały czas od śmierci hr. Kickiego, o wszystkich czynnościach Towarzystwa w wykonaniu testamentu, o rachunkach przychodów i rozchodów z każdego majątku oddzielnie, według szczegółowych kategorii przychodów i rozchodów, o wysokości wynagrodzeń oficyalistów i służby w pieniądzu i naturze, a w reszcie wiadomość co już wykonano z rozporządzeń hr. Kickiego, a co jeszcze do wykonania pozostaje.

Poruczone mi przez pana Prezesa-Komitetu T-stwa przygotowanie zażadanego sprawozdania, stanowiło długą i uciążliwą pracę, która pomimo pomocy rachmistrzów specjalnie przybranych zajęła jednak parę miesięcy trudu, gdyż z ogromnego materiału rachunkowego i sprawozdawczego jaki był przez lat tyle nagromadzony, z opisu mnóstwa najrozmaitszych czynności i prowadzonych interesów wypadało ułożyć operat ścisły, niezanadto obszerny a jednak jasny i najzupełniej dokładny.

Wypracowane w ten sposób przezemnie sprawozdanie, przez Radę Zawiadującą odczytane i rozpoznane a przez JW. Prezesa Komitetu zaakceptowane, zostało następnie złożone przez niego JW. Głównemu Naczelnikowi kraju.

Nie mając do zaznaczenia więcej ważniejszych faktów, któreby dotyczyły ogólnych interesów całej administracyi Zapisu hr. Kickiego, przedstawiam rachunek kassowy tych przychodów i rozchodów z funduszków obrotowych i kapitałów, które były pobierane i wydawane przez administracyę centralną Zapisu w Warszawie.

Nr.	Wyszczególnienie	Gotowizna		Papiery %	
		Rs.	kop.	Rs.	kop.
	<i>Przychody.</i>				
1	Procenta	5995	42		
2	Z domu na Pradze	400	—		
3	Z domu w Warszawie . . .	3256	—		
4	Z Rzyczek: z dzierżawy zaległe i bieżące 4402—60	6086	85		
	Za drzewo 1456—75				
	Zwrot zaliczeń danych 227—50				
5	Z Orłowa z czystych dochodów z 1887/8	6000	—		
6	Za sprzedane i wylosowane papiery % (6750 rs.) . . .	6594	—		
7	Z dzierżawy Szamocina . . .	402	50		
8	Kupione papiery % w miejscu wylosowanych . . .	—	—	750	
9	Kaucya dzierżawy Szamocina	300	—		
	Przychodów w r. 1888 razem	29034	77	750	—
	Dodawszy remanenta z r. 1887 pozostałe:				
	Gotowizny i papierów % . .	5940	87½	127950	—
	Było razem	34975	64½	128700	—
	A że rozchodów w r. 1888 było	24781	47	6750	—
	Pozostało na rok 1889 . .	10194	17½	121950	—

Nr.	Wyszczególnienie	Gotowizna		Papiery %	
		Rs.	kop.	Rs.	kop.
	<i>z których jest:</i>				
	Kaucyi własnością dzierżawców	300	—	3350	—
	Funduszów i kapitałów własnych Towarzystwa . . .	9894	17½	118600	—
	<i>Rozchody:</i>				
1	Koszt ogólnej administracji (pensye, podróże, kancelarya, poczta, druki, lokal biura	4552	95		
2	Na Rzyczki: budowa kościoła . . . 3764—93	8549	29		
	na restauracye kościoła w Rawie . . . 154— „				
	splata stempla kolatoralnego . . . 1319— „				
	Mochackiemu ulgi czynszu . . . 1495—37½				
	koszt lasów, sądowe adwokata szkoły element zjazdów . . . 1218—74	75	71		
	dane zaliczenia . . . 597—25				
3	Sądowe notaryalne prawne . . .				
4	Na Sobieszyn: wykończenie kościoła . . . 2881—38	8577	53		
	Na potrzeby stacyi, melioracye i T-wo kredytowe . . . 5696—15				

Nr.	Wyszczególnienie	Gotowizna		Papiery %	
		Rs.	kop.	Rs.	kop.
5	Sprzęty i utensylia	10	70		
6	Na dom w Warszawie (podatki, naprawy, konserwacja)	1642	15		
7	Na Szamocin (budowle i podatki zaległy)	462	92		
8	Kupno 750 rs. Listów Zastawnych	693	72		
9	Sprzedane i wylosowane papiery %	—	—	6750	—
10	Nadzwyczajne (w tem dług po pani Kickiej 91 rs.	216	50	—	—
	Rozchodów w r. 1888 razem	24781	47	6750	—

Rachunek powyższy nie wymaga objaśnień, gdyż jest przede wszystkim zestawieniem w jedną całość tych szczegółów, które już wymieniane były po kolei przy objaśnieniu interesów pojedynczych majątków i nieruchomości.

W porównaniu z rokiem poprzednim, rachunek ten wykazuje, że w przychodach było w roku sprawozdawczym 1888 więcej z procentów 470 rs. 89 kop. z domu na Pradze 100 rs., z Rzyczek 1108 rs. 60 kop. z części czystych dochodów Orłowa do funduszy ogólnych przepisanych o 1000 rs. W rozchodach zaś wydano mniej w tym roku na koszt administracyi ogólnej 513 rs. 1½ kop. na koszt prawne i sądowe 483 rs. 38 kop., na dom w Warszawie 378 rs. 34 kop.

Powiększone za to cyfry wydatków na pozycye Rzyczek i Sobieszyn wynikają z powodu kosztów budowy kościoła

w tych majątkach, które razem stanowiły w r. 1888 cyfrę 6800 rs. 31 kop.

Pomimo tak znacznego na ten cel nakładowego wydatku rok 1888 obciążającego, summa remanentów tegorocznych w porównaniu z remanentem przeszłorocznym (nie wliczając do nich kaucyi dzierżawców własnością będących) jest mniejszą tylko o 2046 rs. 70 kop., z końcem bowiem roku 1887 remanent gotowizny i papierów % (pominawszy kaucye dzierżawców i remanenta kassowe w Orłowie i Sobieszynie był razem rs. 130540 kop. 87½ a z końcem r. 1888 „ 128494 „ 17½

czyli mniej tylko rs. 2046 kop. 70

Gdy zaś jak wyżej powiedziano nakłady na budowy kościołów wynosiły 6800 rs. 31 kop., przeto w ogólnym rezultacie jest widocznem, że były powiększone dochody i zmniejszone wydatki i że te stanowiły na korzyść obrotów roku sprawozdawczego blisko 4000 rs.

A. Białecki.

III.

Kalkulacya czystego dochodu gospodarstwa rolnego w dobrach Orłów za r: 1887/8:

N. ko- lejny.	Wyszczególnienie.	Pobrano w r. 1887/8		Zalega		Łącznie	
		Rs.	Kop.	Rs.	kop.	Rs.	kop.
	Przychody.						
1	Ze sprzedaży zboża i produktów rolnych.	14630	88	407	26½	15038	14½
2	Za użytkowanie z mieszkań, pustek, pastwisk gruntów i łąk dworskich	473	26½	112	94½	586	21
3	Z pachtu krów . . .	951	23			951	23
4	Za wełnę i skórki z owiec	4020	60			4020	60
5	Za inwentarz żywy.	863	50	44	35	907	85
6	Z ogrodów	126	33	4	20	130	53
7	Z dochodów nadzwyczajnych. . . .	69	58½	24	69	94	27½
	Łącznie	21135	39	593	45	21728	84
8	Wartość remanentów zbożowych podług oddzielnego wykazu w r. 1887/8.					2854	50

№ ko- lejny	Wyszczególnienie.	Pobrano w r. 1887/8		Zalega		Łącznie	
		Rs.	kop.	Rs.	kop.	Rs.	kop.
9	Wartość 16 korey owsa po Rs. 2 kop. 50 i 1 korca rzepaku rs. 8 wydanych dla Sobieszyna z odstawą do Lublina i do Rejowca Razem przychody gospodarstwa rolnego. <i>Odejmując</i> a) rozchody gospodarstwa rolnego r. 1887/8. b) 25% wydatków z r. 1885/6 rozłożonych na 4 lata z summy rs. 779 na kupno inwentarza żywego. 194 k. 75 i z summy 406 kop. 51 na utrzymanie i rozszerzenie ogrodów 101 „ 63 c) 25% wydatku rs. 1054 k. 37 rozłożonego również na 4 lata na kupno inwentarza żywego 263 „ 60 d) Wartość remanentów zbożowych z 1886/7. . . 1663 „ 31½ Razem odjawszy Ustanawia się dochód czysty z gospodarstwa rolnego w r. 1887/8.	12652	35			24631	34
						14875	64½
						9755	69½

№ ko- lejny	Wyszczególnienie.	W szczególe		W ogóle	
		Rs.	kop.	Rs.	kop.
	Rozchody w r. 1887/8.				
1	Podatki i składki podług szczegółowego wykazu i rozkładu . . .	2187	30		
2	Konserwacya budowli czysto gospodarskich, po wyłączeniu z ogólnego wydatku wynoszącego rs. 529 k. 83 na budynki administracyi ogólnej i leśne rs. 305 k. 95	223	88		
3	Płace dla służby gospodarstwa folwarcznego, po straceniu jak w r. z. rs 185 t. j. 25% z summy rs. 740 stanowiącej płace rządcy dóbr kassjera.	2173	98		
4	Najem folwarczny	4574	394		
5	Kancelarya i prenumerata gazety i kuryera rolniczego po straceniu 25% t. j. rs. 20 kop. 23 na ciężar ogólnej administracyi.	60	69		
6	Dokupienie paszy i nasion	208	28		
7	Dokupienie 1 barana za rs. 41 z których 75% na ciężar 3 lat następných	10	25		
8	Koszta ogrodów	512	88		
9	Kupno oleju, oliwy, smarowidła, soli, dziegciu, terpentyny, naprawy narzędzi i sprzętów i inne drobne potrzeby gospodarstwa	859	384		
10	Żelazo, nowe narzędzia i sprzęty	724	87		
11	Koszta podróży, transporty, frachty, gratyfikacye roczne i t. p.	390	744		
12	Kuchnia czeladnia	140	72		
13	Koszta przyjęcia interesantów.	100			
14	Koszta zdrowia.	429	784		
15	Wydatki nieprzewidziane	55	19		
	Rozchody r. 1887/8razem . . .			12652	35

Orłów dnia 31 Sierpnia 1888 roku.

Kasyer i buchalter J. Wasilewski.

IV.

Wykaz dokonanych w roku 1887/8 wydatków na melioracye i nowe budynki w dobrach Orłów:

№ kassowy.	№ kolejny	WYSZCZEGÓLNIENIE	W szczególe		W ogóle	
			Rs.	kop.	Rs.	kop.
		I. Wydatki na melioracye rolne.				
277	1	Karczunek wąwozu w granicach starych murów, wykopanie 475 dołków pod zasadzenie śliwiny tamże i wydobycie z ziemi 344 sztuk drzewek śliwiny.	42	28		
67,258	2	Zasadzenie drzewek świrkowych około Lipnika, i obsadzenie kółkami zasadzonych drzewek owocowych na Złotej górze	12	33		
67,117,299	3	Wykopanie na polach Orłowa Murowanego i Bartoszewa zarośli i karp	17	60		
258	4	Wykarczowanie drzew starych i uschłych w głównej alei.	8	15		
242,291	5	Kupno i zasadzenie 160 szt. topoli sprowadzonych z Warszawy od braci Hoser	84	70		
251 i 258	6	Wykopanie 152 prętów rowu pod szpaler obwodowy nad				
		Do przeniesienia . . .	165	6		

№ kassowy.	№ kolejny	WYSZCZEGÓLNIENIE	W szcze- góle		W ogóle	
			Rs.	kop.	Rs.	kop.
278,302	7	Z przeniesienia.	165	6		
		łakami i ogrodzenie przy tym- że. Robotę tylko tę wykonano najmem, całe urządzenie szpa- leru wykonano miejscową słu- żbą i najmem na koszt ogrodu.	7	10		
		Wykopanie 253 1/2 przętów nowych rowów na łakach w Orłowie Murowanym i Dre- wnianym.	62	15		
	8	Kupno nowej młocarni do nowej stodoły pobudowanej w Marjance z maneżem i bu- kownikiem	482	50		
Łącznie . . .					716	81
Wydatki na nowe budowle.						
52,148,183 236 i 311	9	Płace dla służby budowla- nej to jest cieśli, 5 siekierni- ków i 2 fernali fabrycznych z zadatkami, oprócz ordyna- ryi, która obciąża gospodar- stwo folwarczne	227	—		
		Wyłamanie na gruncie dwor- skim 93 1/2 sążni kub. kamie- nia opoki i 9 1/2 sążni kub. ka- mienia wapiennika i kupno od włościanina Korowaja 6 1/2 sążni kamienia opoki.	135	10		
69,283 i 293	10	Kupno 1990 kóp gontów so- snowych po kop. 32 1/2.	646	75		
		Wypalenie 3 pieców po 120 korcy wapna z najmem uży- tym do zwózki drzewa i na- prawy pieca.	30	45		
80,331	13	Kupno żelazta do nowych budowli	127	47		
16,34 i 42	14	Kupno smoły gazowej izwy- czajnej i posmarowanie da- chów nowych budynków . . .	194	65 1/2		
		Do przeniesienia . . .	1361	42 1/2	716	81

№ kassowy.	№ kolejny	WYSZCZEGÓLNIENIE	W szcze- góle		W ogóle	
			Rs.	kop.	Rs.	kop.
307 i 372 328	15 16	Z przeniesienia	1361	42 1/2	716	81
		Wykopanie i cembrowanie nowej studni w Orłowie Mu- rowanym i kupno do tejże łań- cucha na wał	128	72		
201 i 202		Wykończenie budowli no- wych w latach poprzednich postawionych jakoto: a) blacha cynkowa i roboty szklarskie do werendy przy oficynie prawej.	20	19		
		b) Otynkowanie zewnątrz do- mu czeladniego.	20	40		
36 270,299		c) Otynkowanie zewnątrz ku- źni w Orłowie Murowanym i nawieszenie gliny na pułap tejże	15	41		
		d) Wymurowanie fundamen- tów, ścian sutereny i ściany przedziałowej nowej szopy w Orłowie Murowanym, oraz dokupienie gontów, pobicie dachu i zrobienie okienek w suterenie.	208	32		
4,26,1213, 18 i 62		e) Dalsza budowa i wykoń- czenie 3-go czworaka w Orło- wie Murowanym, jako to: po- stawienie fundamentów, ko- minów i pieców, kupno gon- tów i przybicie tychże na da- chu, zrobienie 12 drzwi, splan- towanie i nawieszenie ziemi i gliny na pułap, oraz pobicie dachu nad chlewem nowym przy tymże czworaku	188	89		
		Budowa stodoły w Marjan- ce wykończona w roku nastę- pnym 1888/9. W roku 1887/8				
156, 186 223, 243 284, 299 305, 313 317						
		Do przeniesienia . . .	1943	35 1/2	716	81

№ kassowy	№ kolejny	WYSZCZEGÓLNIENIE	W szcze- góle.		W ogóle	
			Rs.	kop.	Rs.	kop.
		Z przeniesienia	1943	35½	716	81
		wydano na rachunek robót mularskich rs. 150 na kopanie fundamentów i zwózkę mate- ryałów rs. 16 k. 69 i na koszt zwiezienia 52½ sążni kub. ka- mienia rs. 39 k. 37 razem . .	206	6		
66, 77, 113, 117, 144, 77, 132, 133, 158, 171, 181	18	Przebudowanie części wo- zowni na mieszkanie kowala w Orłowie Drewnianym; za roboty mularskie, stolarskie, ślusarskie, dachowe i za że- laztwo	109	97		
63 i 113	19	Przebudowanie obory w Or- łowie Murowanym z przysta- wieniem parnika w tejże . .	41	34		
63 i 62	20	Wykończenie rozpoczętego w roku 1885/6 przebudowania obory i stajni w Orłowie Dre- wnianym, mianowicie roboty stolarskie i mularskie . . .	54	24		
		na budowie łącznie. . .			2354	96½
		W ogóle. . .			3071	77½

Wyrażnie rubli trzy tysiące siedmdziesiąt jeden, kopiejek siedmdziesiąt siedm i pół.

Orłów dnia 31 Sierpnia 1888 roku.

Kassyer i buchalter J. Wasilewski.

V.

Sprawozdanie z gospodarstwa leśnego w Orłowie za rok 1887/8:

W szóstym roku gospodarstwa porębowego zaprowadzonego tu w roku 1882, eksploatacja cięć odbywała się początkowo przez sprzedaż częściową drzewa na pniu, zamiast jak lat poprzednich, przez licytację. Gdy jednak te same, co lat poprzednich, warunki towarzyszyły i w roku ubiegłym, mianowicie: istnienie służebności, krótki nader termin wykończenia cięć planem gospodarczym przepisany, dalej konkurencja z sąsiedztwem gdzie sprzedają drzewo zabezpiecen, wreszcie niezwykle śniegi które tamowały komunikację, przeto sprzedaż częściowa powodzenia nie miała. Również i sprzedaż przez licytację nie przedstawiała widoków korzystniejszych; — uznano więc za lepsze pozostałe od sprzedaży częściowej drzewo wyrąbać na kłocę do tartaku i inne potrzeby w majątku.

Jednocześnie też odbywał się, zgodnie z planem gospodarczym wyrąb 3,500 sztuk starodrzewu, decyzją Rady Zawiadującej hr. Kickiego. Zapisem sprzedanego kupcowi Rotenbergowi, który powyższą ilość w ciągu zimy wyrobił i wywiózł, pozostawiwszy tylko do terminu kontraktem naznaczonego t. j. do 1-go Października 1889 roku, sążnie i wiory od wyróbki pozostałe.

W zakresie odmladniania lasów, roboty sztuczne odbywały się przez wysiew szyszek na polu wcielonym do lasu, — zasadzono także jedno cięcie jednoroczną sosną w obrębie III i dopełniono luki w poprzednich cięciach tegoż obrębu dwuletnią sosną i świerkiem.

W szkółkach odbywały się zwykłe roczne roboty, jak siew nasion i przesadzanie, czyli przeszkółkowanie starszych sadzonek. Nie mogły być zagajonami tylko cztery cięcia w dwóch

obrębach, z powodu niemożności oczyszczenia ich w spóźnionej wiosnie, a głównie dla braku nasienia dębu, który w tych właśnie obrębach przeważnie się zaprowadza.

W obecnym roku zapowiada się obfity zbiór żołądzi, którą też na przyszłą wiosnę zaległe cięcia się obsieje.

Przez obsianie wzmiankowanego wyżej pola m. 50 i obsadzenie cięcia w Obrębie III m. 4 p. 201, przestrzeń dotychczasowa upraw sztucznych (180 m.) zaprowadzanych tu od r. 1882 powiększyła się o 55 M., czyli razem wynosi obecnie M. 235.

Obydwie ostatnie uprawy jak niemniej i dawniejsze po dokonaniu w nich uzupełnień, przedstawiają się zupełnie zadawalniająco.

Rachunek roczny materiałów w lesie.

Materiały jakie z lasu pobierano, rozkładają się na dwie kategorie mianowicie:

- a) Z zapasu przygotowanego najemnikiem, pod ścisłą liczbą i rachunkiem, jak kłoc tartaczne, sążnie opałowe i wierzchy użytkowe. Do tej kategorii należy także starodrzew który w r. 1883 obliczony i ponumerowany został.
- b) Z zapasu naturalnego t. j. jaki się czerpał bez uprzedniego przygotowania i nagromadzenia, lecz wprost z pnia w chwili i w miarę zapotrzebowania.

Według powyższych dwóch kategorii rachunek materiałów jest następujący:

A. Z ZAPASU PRZYGOTOWANEGO.

1. Starodrzew.

Przychód. Pozostało remanentem	na rok 1887/8 szt. 7145	
Rozchód. Na wyrób kłoców tartacz. użyto 224		
sprzedano Rotenbergowi	3500	} „ „ 3726
Na opał (murszywe)	2	
	Pozostało „	3419

(NB.). Właściwie remanentem pozostaje sztuk 3418, gdyż jak się później okazało, jedna sztuka została dwukrotnie przez pomyłkę policzoną i zanumerowaną.

2. Kłoc tartaczne.

Przychód. Wyrobito w cięciach, i ze starodrzewu wybrakowanego szt.	612
Rozchód. Wydano do tartaku.	432
	Pozostało. . . 180

3. Wierzchy użytkowe.

Przychód. Od starodrzewu, budulcu i serwitutu	sztuk st. kub.	439	4928
Rozchód. Na potrzeby ekonomii dóbr szt. 121 st. 1392			
„ sprzedaż. „ 160 „ 1912			
Do leśnictwa (ogrodzenia). „ 128 „ 1024			
Na gratyfikacje „ 30 „ 600		439	4928

4 Sążnie opałowe kubiczne.

Przychód. Pozostało remanentem na r. 1887/8.	172½
Urąbano w ciągu roku	355½
	Ogółem 528
Rozchód. Na potrzeby dóbr (opał węgle, cegielnia wapialna)	107½
„ sprzedaż	82
„ opał dla nadleśnego	7½
„ gratyfikacje	2 199
	Pozostaje . . . 329

B. Z ZAPASU NATURALNEGO.

1. Na potrzeby ekonomii dóbr.

Budulec sosnowego	szt. 248 st. kub. 11103	(na czworaki i stodołę.)
Drzewa stelmarskiego „ 55 „ „ 1100		
Opałowego z pnia i łyż fur „ 432 „ „ (na opał dla służby folw.		
Chrustu „ 177 (na ogrodzenia)		
Żerdzi kop. 3		
Dragów „ 7		
Tyczek „ 4		
Kołków „ 6		
Płozów do sań sztuk . „ 40		

2. *Na sprzedaż.*

Budulcu sosnowego	sztuk 93	st. kub. 3674
Galezi	fur 12	
Łat okrągłych	kóp $\frac{1}{2}$	

3. Na potrzeby leśnictwa.

Budulec sosnow sz.	102 st. kub.	5778 (na wyrób kłoców tartacz.)
" " "	57 " "	912 (na ogrodzenia zagajników)
Żerdzi . . .	kóp	15
Kołków. . .	"	58
Szryków . . .	"	18 (dodatek bezpłat. do sprzedaży starodrzewu)

4. Na służebności

Budulec sosnowego	szt.	230	st.	8672
Chrustu i kołków	fur	2737		

Rachunek roczny materiałów w tartaku.

<i>a</i>	<i>Kłoc.</i>	Dowieziono z lasu szt.	432
		Porznięto „ „ „	415
		Pozostało	17

b. Materjały tarte.

	Remament zeszkłoroczny	Z porznięcia 415 kłoców	Ogółem
	ł	o	k c i e
Futryn sosnowych	54		253 307
Bali 5 cal. brzożowych	109		109
„ 5 „ sosnowych			41 41
„ 4 „ „	795		713 1508
„ 3 „ brzożowych	1816		1816
„ 3 „ sosnowych			3280 3280
„ 2 „ „			412 412
Tarcice 1½ c. „	5098		5552 10650
„ 1½ „ brzożowych	225		225
„ 1½ „ sosnowych	8		3699 3707
„ ½ „ „			765 765
Łat	865		16192 17057
Opołów	szt. 70	szt. 756	szt. 826

Z powyższego zapasu rozchodowano.

1. *Na potrzeby ekonomii dóbr.*

Futrryn sosnowych łokci .	307	} na budowie i parkany
Bali 4 cali „ „ .	1127	
„ 2 „ „ „ „ .	3216	
„ 3 brzożowych „ „ .	1781	
„ 2 sosnowych „ „ .	60	
Tarcie 1½ „ „ .	8779	
„ 1½ brzożo. „ „ .	225	
„ 1 sosnowych „ „ .	2216	
„ ½ „ „ „ .	343	
Łat „ „ .	11777	
Opołów sztuk.	724	

2. *Na sprzedaż.*

Bali brzozowych 5 calowych łokci.	12
„ „ 3 „ „	35
Tarcie sosnowych 1½ łok.	244
„ „ 1 „ „	33
„ „ ½ „ „	297

3. Na potrzeby leśnictwa.

Tarcie sosnowych 1 calowych łokci :	
„ „ $\frac{1}{2}$ „ „	72
Opołów sosnowych sztuk. . . .	16

Remanent materiałów z tartaku z końcem roku.

Bali 5 calowych brzozowych łokci	97
„ 5 calowych sosnowych	41
„ 4 „ „ „	381
„ 3 „ „ „	64
„ 2 „ „ „	352
Tarcie 1½ c. „ „	1627
„ 1 „ „ „	1412
„ ½ „ „ „	53
Łat „ „ „	5280
Opołów „ „ „	86

Rachunek pieniężny za rok 1887/8.

P R Z Y C H Ó D	W goto- wiznie		W szacowa- niu warto- ści.		Razem	
	Ruble		i kopiejki			
Ze sprzedaży drzewa budulco- wego użytkowego i opalo- wego	546	15	—	—	546	15
Ze sprzedaży materiałów w tar- taku	32	72	—	—	32	72
Ze sprzedaży sadzonek ze szkółki	8	10	—	—	8	10
Za pozwolenie wycinania trawy w zagajnikach	10	—	—	—	10	—
Z dzierżawy niw leśnych	12	—	—	—	12	—
Z kar sądowych za defraudacye pobrano	2	50	—	—	2	50
Za porznięcie drzewa obcym w tartaku (2074) sąż.	103	70	—	—	103	70
Wartość materiałów z lasu na rachunek ekonomii dóbr.	—	—	1588	11	1588	11
Wartość materiałów z tartaku na rachunek ekonomii dóbr.	—	—	1396	68	1396	68
Półowa wartości materiałów wydanych na służebności	—	—	605	40	605	40
Gratyfikacye	—	—	9	—	9	—
Ogółem	715	17	3599	19	4314	36
R O Z C H Ó D						
Uprawy sztuczne, pielienie szkó- łek, grodzenie zagajników	160	57	—	—	160	57
Zbieranie szyszek (97½ korcy.	54	90	—	—	54	90
Za wyrób kłoców do tartaku.	33	23	—	—	33	23
Za wyrób materiałów do gro- dzenia płotów w zagajnikach	39	88	—	—	39	88
Za wyrąbanie 355½ sążni kubecz- nych opałowych	214	69	—	—	214	69
Za nasiona leśne z dwóch lat.	46	20	—	—	46	20
Kupno narzędzi i materiałów (busola, pilniki, łopaty, i t. p.)	43	30	—	—	43	30
Odnawianie rowów w lesie	8	66	—	—	8	66

P R Y C H Ó D	W goto- wiznie		W szacowa- niu warto- ści.		Razem	
	Ruble		i kopiejki			
Płace służbie leśnej i tartacznej łącznie z zadatkami	523	23	—	—	523	23
Najem w tartaku do układania materiałów	32	66	—	—	32	66
Gajowym gratyfikacye i fantowe.	19	12	—	—	19	12
Za dozór oddzielnego lasu Bo- jarszczyzny	28	30	—	—	28	30
Korespondencye	1	85	—	—	1	85
Materiały kancelaryjne, kwity ugajne etc.	8	12½	—	—	8	12½
Ekonomii dóbr za ordynarje, grunta i pasze dla służby le- śnej.	—	—	496	62	496	62
Ekonomii dóbr za opłacone po- datki leśne	—	—	465	—	465	—
Wartość materiałów spotrzebo- wanych w leśnictwie z lasu i tartaku	—	—	389	46	389	46
Półowa wartości materiałów da- nych na służebności	—	—	605	40	605	40
Półowa wartości materiałów da- nych na gratyfikacye.	—	—	9	—	9	—
Ogółem	1214	71½	1965	48	3180	19½
P O R Ó W N A N I E						
Przychód.	715	17	3599	19	4314	36
Rozchód	1214	71½	1965	48	3180	19½
Dochód roczny gospodarczy	—	—	1633	71	1134	16½
Do tego wartość remanentów w lesie Rs. 1419 w tartaku 342 kop. 56½	—	—	1761	56½	1761	56½
Ogółem dochód roczny	—	—	3395	27	2895	73

Leśnictwo Orłów 20 Września 1888 roku.

Nadleśny W. Jankowski

VI.

Wykaz dokonanych w r. 1887/8 wydatków na melioracje i nowe budowle, na pomiary w dobrach Sobieszyn.

№ ko- lejny	Wyszczególnienie.	W szcze- gółe		W ogóle	
		Rs.	kop.	Rs.	kop.
	I. Wydatki na meljoracye rolne.				
1	Karczunek w polu 5 grusz po kop. 12½ oraz 55 prętów kwadratowych zaros- li po kop. 15 od pręta resztę nale- żności	5	87½		
2	Karczunek krzaków w polu prętów kwa- dratowych 28, a kop. 15 oraz za wy- kopanie zkorzeniami drzew i pien- ków 52 po kop. 12½	10	70		
3	Wykopanie rowów przy trakcie Wol- czyńskim z rozrzczeniem i splantowa- niem ziemi prętów bieżących 546 i na innem polu pr. 166 razem 710 a kop. 20	142	40		
4	Za wykrudowanie przy tych rowach 13 sztuk drzew	1	—		
5	Za wykopanie 246 prętów rowów na łą- ce za pałacem od ogrodu do rzeki Wieprza po kop. 7½	18	45		
	Meljoracje gruntowe i rolne razem			178	42½
	Do przeniesienia			178	42½

№ ko- lejny	Wyszczególnienie	W szcze- góle		W ogóle	
		Rs.	kop.	Rs.	kop.
	Z przeniesienia	178	42½		
II. Wydatki na melioracje leśne.					
1	Zasadzenie sosny na polach dołączonych do lasu Brzozowa	18	25		
2	Zasadzenie sosny na polach dołączonych za wsią Wolką Sobieską	20	25		
3	Zasadzenie sosny na polach dołączonych na polu Łaski	26	60		
4	Za zrobienie i pomalowanie olejną farbą z napisami 20 tablic do oznaczenia granic i okręgów leśnych w lasach Sobieszynskich i Blizocińskich	7			
5	Wyrąbanie wygrabienie i wypalenie drobnych gałęzi na porębie, wyznaczenie i zasadzenie sosny	42	85		
6	Wyrąbanie jałowcu za Kieychą podzaganie wyrąbanie 540 drągów na ogrodzenie	6	95		
7	Uregulowanie Żebraczej góry wykopanie i zasadzenie brzozy	12	45		
8	Wyznaczenie uregulowanie i zasianie sosny na nieużytkach folwarku Blizocina	45	70		
9	Wykrudowanie krzaków obok cegelni zreperowanie drogi, postawienie baryerów przy posadzonych świerkach, do wykopania drzewek w lesie i posadzenia	19	70		
10	Kupno nasienia 565 funtów sosny po kop. 90 ze sprowadzeniem na miejsce koleją żelazną od 4 frachtów rs. 9 kop. 24	247	84		
11	Koszta depeszy i konnego posłańca do Zdziechowic o przysłanie nasienia sosny do Sobieszyna	5	75		
	Melioracje leśne razem			453	34½
	Do przeniesienia	—	—	631	77

№ ko- lejny	Wyszczególnienie	W szcze- góle		W ogóle	
		Rs.	kop.	Rs.	kop.
	Z przeniesienia.			631	77
	III. Pomiary dóbr Sobieszyna i Blizocina.				
1	Najem do pomiarów geometrycznych to jest do ciesania i dostarczenia palików, wierzch, tycezek, wytykania linii na gruncie, sypania kopców granicznych przy regulowaniu granic polnych i leśnych.	15	67½		
2	Najem do wyjazdów codziennych dworskim sprzężajem z geometrą i jego pomocnikiem z folwarku na pola i do lasów do pomiarów	2	75		
3	Telegramy i posłańce strawne i stajenne do przyjazdów i odjazdów geometry i pomocnika w interesach pomiarowych do Warszawy, przesyłka mapp i t. p.	8	75		
4	W. Dębickiemu geometrze Rządowemu za pomiary dóbr Sobieszyna i Blizocina oddzielnie, za zrobienie planów pięć sekcji dóbr Sobieszyna i czterech sekcji dóbr Blizocina Planu zbiorowego, oraz za sporządzenie rejestrów pomiarowych dotychczas planów jako wynagrodzenie	582			
5	Za czynność oprócz powyższej, dodatkową mierniczą w lasach dóbr Sobieszyna wykonane	15			
6	Pomiary dóbr Sobieszyna i Blizocin łącznie.			624	17½
	IV. Wydatki na nowe budowle.				
	Postawienie nowego parkanu sztachetowego okalającego folwark Sobieszyn. z trzema podwójnymi bramami.				
1	Robota tracka, to jest wytarcie materiałów na sztachety z kłoców podług rachunku, reszta należności.	48	60		
	Do przeniesienia.	48	60	1255	94½

№ ko- lejny	Wyszczególnienie	W szcze- góle		W ogóle	
		Rs.	kop.	Rs.	kop.
	Z przeniesienia	148	60	1255	94½
2	Podług drugiego rachunku i odbioru roboty rat 23 łok. 78 po 2 rs. 30 kop. za ratę.	53	50		
3	Podług drugiego rachunku i odbioru roboty rat 3 łok. 270	8	93		
4	Podług drugiego rachunku łaty do bram łokci 192 po rs. 2 kop. 50 za ratę . .	1	60		
5	Oprawa drzewa na rygle do kantu łokci 982 po kop. 1½	14	73		
6	Najem siekierników do cieśli dworskiego do przerzynania, przybijania sztachet i rygli, wkopywania słupów regółowania do prostej linii i zrobienia 3-ch bram wjazdowych podwójnych.	62	62½		
7	Żelazo do okucia 3-ch bram podwójnych	10	85	200	83½
8	Budowa nowego domu czworaka drewnianego mieszkalnego dla służby dworskiej oraz murowanej piekarni.				
9	Roboty trackie t. j. wytarcie bali desek i łat	112	50		
10	Najem siekierników przy postawieniu czworaka do cieśli dworskiego	53	82½		
11	Roboty mularskie za 414 łokci kubiecznych, wymurowanie muru fundamentów podmórówki, wraz z murami piekarni po kop. 15 Rs. 62 kop. 10				
12	422 łokci kwadratowych polepy na pułapie w czworaku i piekarni po kop. 3 od łokcia „ 12 „ 66				
13	Wymurowanie komina ogólnego, 4 kuchni angielskich 4 pieców ogrzewalnych i murów ścian środkowych, ogólnie zapłacono „ 37 —				
	Do przeniesienia.	166	32½	1456	78

№ ko- lejny	Wyszczególnienie	W szcze- góle		W ogóle	
		Rs.	kop.	Rs.	kop.
	Z przeniesienia. . .	166	32½	1456	78
14	Wymurowanie dwójga schodów do wchodu przy drzwiach i wybielenie całego czworaka na we- wnątrz 13 „ —				
15	9 łokci kwadratowych posadzki w piekarni. „ — „ 45				
16	48 łokci kwadratowych tynku w piekarni. . . „ 1 „ 44				
17	Wymurowanie dwóch pie- ców chlebowych i ko- mina w piekarni . . . „ 8 „ —	134	65		
18	Najem do wożenia wody, piasku, lasowa- nia wapna 1 80	1	80		
19	Materiał żelazny na 4 kuchnie angi- elskie po rs. 4, sześć szybrów po kop. 35, z mostowem kop. 10 do Ba- ranowa 18 20	18	20		
20	Okucia do okien rs. 1 kop. 50, szesna- ście klamek do drzwi rs. 2 kop. 88, oraz gwoździ 3 skrzynek bretnali do pułapu i podłogi. 15 78	15	78		
21	Oszklenie z okitowaniem okien w całym czworaku. 4 22	4	22		
22	Pokrycie dachu gontami na czworaku wybito gont kop. 269 na piekarni kóp 18 po kop. 5 od kopy. 14 35	14	35		
23	Stolarskie roboty za zrobienie 4 okien po 25, kop. 4 okien po 10 kop. 4 okien po 15 kop. 4 innych a kop. 75 oraz 12 drzwi po 75 kop. za 1-o okno i 1-e drzwi do piekarni rs. 1 kop. 80. . . . 15 80	15	80		
24	Żelazo na okucia gwoździe, gontali skrzy- nek 12 po rs. 1 kop. 60 bretnali skrzy- kę 1-a Nr. 2 rs. 3 kop. 75 i t. d. . . . 54 60	54	60		
25	Koszt stawiania czworaku			425	72½
	Do przeniesienia. . .			1882	50½

№ ko- lejny	Wyszczególnienie	W szcze- góle		W ogóle	
		Rs.	kop.	Rs.	kop.
	Z przeniesienia. . .			1882	50½
25	Do czworaka murowanego dawniej po- stawionego za blachy do kuchen 57 funt a kop. 3½—jeden szyber kop. 50 dwa ruszta funt 60, a kop. 3½ razem . . .			3	54½
	Najem do zwózki drzewa budulcowego z lasu.				
26	Furmankom wiejskim za zwózkę drzewa z lasu do folwarku na postawienie nowego czworaka i na zapas do in- nych budowli 205 67½	205	67½		
27	Roboty trackie wykonane t. j. wytarcie bali, desek, łat i t. p. na zapas oprócz czworaka na inne budowle 161 48	161	48	367	15½
	Budowa nowej szluzy na Wólce Sobies- kiej przy młynie.				
28	Najem siekierników przy budowie z cie- ślą dworskim 57 15	57	15		
29	Kupno gwoździ szparnali 100 funt. po kop. 7 i 2 skrzynek bretnali. 13 63	13	63		
30	Wytarcie desek 2 calowych 125 łokci .	1	25	72	3
31	Przebudowanie obory i poszycie dachu przy tym młynie			15	—
	Odnowienie młyna Drewnik.				
32	Gwoździe szpernale funt 75 po kop. 7 bretnale skrzynka jedna Nr. 2 rs. 3 kop. 45 razem 8 53	8	53		
33	Najem siekierników do cieśli dworskie- go 2 25	2	25		
34	Dwa nowe kamienie młyńskie z kosza-				
	Do przeniesienia. . .	10	78	2340	23½

№ ko- lejny	Wyszczególnienie	W szcze- góle		W ogóle	
		Rs.	kop.	Rs.	kop.
	Z przeniesienia. . .	10	78	2340	23½
	mi sprowadzenia koleją żelazną i fur- manką na miejsce	54	63		
35	Postawienie w mieszkaniu młynarza no- wego pieca chlebowego ogrzewalnego, kuchni angielskiej z kapą, oraz za luft do komina	11	50	76	91
36	Urządzenie nowych pogródek przy mły- nie na Brzozowej			2	52½
37	Kupno materiałów: beczka smołowca rs. 14, 260 pudów wapna rs. 74 kop. 50, żelastwo do kuchen angielskich rs. 3 kop. 47, dwa zamki duże rs. 4,—ra- zem.			95	97
	Różne drobne nakłady.				
38	Wymurowanie 2-ch nowych filarów bramowych obok pałacu do wjazdu na ogród	7	—		
39	Żelazo na haki do tychże filarów . . .	1	—		
40	Najem do ułożenia nowych podłóg w mieszkaniu dla pisarza i w oficynie dla asystenta Stacyi	7	10		
41	Przewiercenie i ułożenie w kozły mate- riału trackiego budulcowego na po- dwórzu dla obsuszenia	10	30		
42	Wybudowanie 2-ch studni do ścieku gnojówki bydłowej w holenderni . .	4	45		
43	Wykopanie i wymurowanie dołu karmo- wego z ocementowaniem na skład pa- szy sieczkowej, do zadawania dla by- dła w holenderni, muru łokci kubicz- nych 64½ po kop. 15, za wymurowanie posadzki z cegły na kant łokci kwa- dratowych 35½, a kop. 10 i za wyko- panie dołu z odrzuceniem ziemi rs. 1 kop. 40,—razem	27	20		
	Do przeniesienia. . .	57	5	2515	64

№ ko- lejny	Wyszczególnienie	W szcze- góle		W ogóle	
		Rs.	kop.	Rs.	kop.
	Z przeniesienia. . .	57	5	2515	64
44	Najem do zwózki cegły, gliny, piasku, wody przy powyższej wymurówce. .	1	7		
45	Cementu beczek 2 do powyższej roboty.	13	—		
46	Szkło tafłowe do okien u nowych bu- dowli	8	—	79	12
	Wyrób cegły.				
47	Wyrobiecie i wypalenie 44100 sztuk cegły w cegielni resztę należności. .	36	3		
48	Wyrobiecie i wypalenie 24850 sztuk cegły	82	—	118	3
	Postawienie nowych sztachet około czworaków.				
48	Zwózka drągów sosnowych z lasu do fol- warku sprzężajem dworskim kop. 37½ na wystruganie 670 sztuk drągów sztachety rs. 5 kop. 2½,—razem . .	5	40		
49	Najem do stawiania powyższych szta- chet rs. 16 kop. 75, skrzynka gwoź- dzi bretnali rs. 3 kop. 60,—razem. .	20	35	25	75
	Zaczęcie robót około stawiania nowej szopy z wozowniami.				
50	Najem do spuszczenia drzewa stojącego w lesie.	26	85		
51	Roboty trackie, to jest wytarcie bali de- sek i łat, stosownie do rachunku ode- branych kłoców od traczy	224	19		
51	Obróbka drzewa budulcowego w kostkę do ostrego kantu 8 do 12 cali grube łok. 2789 po kop. 2½—5 do 8 cali gru- be łokci bieżących 2959 po kop. 1½— razem	114	11	365	15
	Do przeniesienia. . .			3103	69

№ ko- lejny	Wyszczególnienie	W szcze- góle		W ogóle	
		Rs.	kop.	Rs.	kop.
	Z przeniesienia. . .			3103	69
	Kupno młocarni i wialni.				
54	Młocarnia nowa Claytona et Schutle- wortha z manezem J. P. Rs. 480 k. —				
55	Wialnia Bakiera oryginalna „ 93 —				
	Razem rs. 573 k. — po strąceniu % 33	540	—		
56	Części zapasowe do młocarni	24	84		
57	Transport młocarni i wialni z Warszawy do Iwangrodu, następnie do Sobieszyna furmanka do zwiezienia mechanika. Mechanikowi za ustawienie młocarni i kosztu podróży oraz za transport części zapasowych	19	21	584	5
	Postawienie nowego kieratu przy stodole.				
58	Najem siekierników do cieśli dworskie- go			14	60
	Wyrób gont osikowych.				
59	Najem dworskim sprzężajem do zwie- zienia kłoców z lasów do wyrobu . .	2	70		
60	Zrobienie 1050 kop. gont po kop. 10 od kopy resztę należności.	50	—	52	70
	Postawienie sztachet nowych w ogro- dzie przy pałacu.				
61	Dla wygrodzenia podwórza do użytku ameljoratora W. Cichockiego, a'conto roboty.			10	—
62	Kosztu asekuracji nowych budynków a mianowicie:				
	Do przeniesienia. . .			3765	4

№ ko- lejny	Wyszczególnienie	W szcze- góle		W ogóle	
		Rs.	kop.	Rs.	kop.
	Z przeniesienia. . .			3765	4
	Referentowi Powiatu Garwolińskiego za dwurazowe przeszacowanie folwar- cznych wszystkich budynków, użycie druków, przepisanie każdy raz w pię- ciu egzemplarzach, wymiar budyn- ków, kosztu podróży z djetami na grunt z Garwolina do Sobieszyna. . .	60	—	60	
62	Płace cieśli Ignacemu Pietruszewskiemu	60	—		
63	Płace cieśli drugiemu Tomaszowi Ka- mińskiemu za kwartał od 1 Kwietnia do 1 Lipca 1888 roku.	15	—		
64	Siekiernika Andrzeja Grzechnika za pół roku	9	—		
65	Tantjema od nowo wzniesionych bu- dowli cieśli Ignacemu Pietruszew- skiemu.	9	—	93	—
	Ogółem. . .			3918	4

Sobieszyn dnia 15 Września 1888 r.

Kassyer **Wąsowicz.**

Poświadcza rządca dóbr **M. Konarski.**

VII.

Wiadomość o lasach dóbr Sobieszyn i Blizocin i sprawozdanie ogólne z gospodarstwa leśnego tamże za czas od 1-go Października 1885 po koniec Czerwca 1888.

Wzmiankowane wyżej lasy zostały objęte przez Administracyą Zapisu hr. Kickiego niezwłocznie po śmierci dożywotniczki ś. p. Maryi hr. Kickiej, nastąpionej w d. 24 Września 1885 r. i w oznaczonym wyżej okresie czasu przeprowadzono wszystkie ważniejsze urządzenia, jaki się niezbędne okazały, mianowicie urządzenie odpowiedniego zarządu, odseparowanie reszty służebności, jakie jeszcze ze strony osady Łysoboki na lasach Sobieszyńskich ciążyły, pomiary granic i drzewostanów, plan gospodarstwa rębowego i zadrzewienie halizn oraz niw do lasu wcielonych.

Przez zaprowadzenie powyższych urządzeń, osiągnięto dane, na mocy których możliwem jest obecnie zdać sprawę o lasach dóbr Sobieszyn i Blizocin jak następuje:

A. Lasy Sobieszyńskie.

Położone w powiecie Garwolińskim, gub. Siedleckiej, odległe są od spławnej rzeki Wieprza wiorst 2, od Wisły w.

28, od zwirówki Lubelsko-Warszawskiej w. 18, od stacyi Iwangród w. 28, a od stacyi Leopoldów wiorst 15.

Ogólna ich przestrzeń według pomiarów w roku 1887 skuteczniejszych wynosi morgów 1405 pr. 96 już po odseparowaniu służebności osady Łysobyki a łącznie z nieużytkami, łakami wśród lasów, stawami, osadami leśnymi i polami na las przeznaczonemi. Szczegóły pod tym względem są następujące:

a) Przestrzeń lasem zarosła . . .	mor.	1207 pr.	257
b) Folwark Lendo na las przeznaczony „	120 „	112	
c) Osady i grunta służby leśnej . . .	20 „	65	
d) Łąki śród lasów	17 „	83	
e) Stawy	5 „	193	
f) Nieużytki (drogi, linie, bagna) . . .	33 „	286	

Ponieważ głównem zadaniem było zaprowadzić plan gospodarczy w lasach a te ostatnie nie wszędzie jeszcze posiadają granice stałe, bo na większej części lasów olszowych istnieje spór graniczny z sąsiednim majątkiem Podlodów, przeto w plan gospodarczy ujęto tylko te drzewostany tymczasem, których granice są pewne, stałe i od nastąpić mającego uregulowania kontrowersu, niezależne.

Wyłączono więc z urządzenia lasy olszowe, przestrzeń stawów, łak, osad i nieużytków, a także oddzielny od całości lasów kawałek przy folwarku Brzozowa (M. 8 pr. 49) tak, że do urządzenia pozostało ogółem m. 1067 pr. 112, w której to przestrzeni znajduje się lasem zarosłej m. 947, a przeznaczonej na las (fol. Lendo) m. 120 pr. 112.

Na 947-miu morgach drzewostanów, znajdują się następujące rodzaje drzew:

	dąb m.	384 pr.	240
liściaste m. 466 pr. 145	grab m.	78 pr.	5
	olcha m.	3 pr.	200
iglaste „ 465 „ 71	sosna		
mieszane m. 15 „ 84	dąb z sosną.		

Inne jak brzoza, osika i świerk, znajdują się tam pojedynczo tylko lub jako przymieszka w drzewostanach głównych.

Zarówno drzewostany iglaste jak i liściaste odznaczają się bardzo dobrym wzrostem, prostością i gładkością pni ich wysokością, oraz dobrym gatunkiem drzewa. Ogólne zwarcie drzewostanów jest średnie i niemal wszędzie podszyte one są zaroślą dębu, grabu lub leszczyny.

Grunt w lasach jest mniej więcej w połowie kl. II, a w połowie kl. III. Położenie jego jest przeważnie równe, skutkiem czego jak również i z powodu osłony podrostów nigdy gruntowi na stałej wilgoci nie zbywa.

Lasy zagospodarowane są według systematu połączonego, a kolej gospodarcza naznaczoną została na lat 120, za którym to przedziałem przemawiały względy takie jak: charakter korporacyjny lasów, dogodne położenie względem punktów komunikacyjnych lądowych i wodnych, względ na lasy dębowe, które dla braku odpowiednich klas wieku nie dały się w osobny ująć obręb lecz łącznie z sosnowemi zagospodarowane być musiały, dalej, drzewostany potrzebują tak długiego przeciągu czasu, aby pożądaną grubość strzały drzewa osiągnąć mogły, nareszcie i ta okoliczność, że założyć się mającym lasom na Lendzie, a pomieszczonym w Okręgu IV-ym, potrzeba było pozostawić czas do osiągnięcia dojrzałości. Oprócz powyższego systematu zaprowadzono jeszcze na 58 mor. 8 pręt. gospodarstwo niskopiennne w drzewostanie grabowym, który już z natury swojej i jako splądrowany do wysokopiennego przyłączonym być nie mógł. Zamierzonym tu jest, po wycięciu grabu hodowanie dębiny na produkcją kory garbarskiej. Tak więc na 1067 m. 104 pr. lasów Sobieszyńskich prowadzić się będzie dwa rodzaje gospodarstwa: wysokopienny na m. 1009 pr. 104 i niskopienny na 58 m. 8 pr. Lasy zaś olszowe pozostają do uregulowania kontrowersu—nie urządzone.

Exploatacyja lasów w ciągu powyższego okresu czasu odbywała się sposobem trzebieży drzewostanów i przez jednorazowe wycięcie 17-u morgów lasu najstarszego i najwięcej w przeszłości przerzedzonego. Korzystano także z karczunku tych części lasów olszowych, które na łąkę zamienione zostały. Celem eksploatacyi było dostarczanie potrzebnych do budowli i opału w folwarkach materyałów oraz funduszu na konieczne w początku objęcia dóbr wypłaty.

Co się tyczy odmłodniania lasów, to pozakładano zagajniki wszędzie, gdzie przestrzenie na ten cel były przeznaczone z wyjątkiem fol. Lendo, który pozostaje jeszcze w używalności dzierżawcy. W pierwszej zaraz wiośnie po objęciu lasów założono szkółkę sosnową, potem drugą w następnej wiośnie i z obydwóch obsadzono jednorocznemi sadzonkami przestrzeń lasu wyciętą oraz niwy do lasu wcielone. Ogółem w oznaczonym wyżej okresie czasu zadrzewiono w lasach Sobieszyńskich morgów 82.

B. Lasy Blizocińskie.

Lasy Blizocińskie jakkolwiek znajdują się w powiecie Łukowskim, oddzielone są tylko gruntami włościańskimi od Sobieszyńskich i należą do tegoż co te ostatnie zarządu.

Pomierzone w tym samym 1887 roku zawierają przestrzeni m. mianowicie:

Lasów sosnowych morg. 98 pr. 115

„ dębowych „ 129 „ 114

„ olszowych „ 126 „ —

Pól na las przeznaczonych. „ 166 „ —

Urządzonemi zostały tylko lasy olszowe w kolei lat 30, a inne jako jeszcze młode pozostają w stanie obecnym i czynności gospodarcze ograniczać się będą na prawidłowych trze-

bieżach tych młodych drzewostanów. Z pól puszczonech na las, obsiano wiosną bież. roku m. 132 nasieniem sosny, resztę zaś tej przestrzeni zadrzewi się na wiosnę przyszłego roku.

Rachunek materiałów leśnych.

W ciągu wzmiankowanego wyżej trzylecia, dostarczyły lasy do majątku następujących materiałów:

Drzewa sosnowego różnej grubości sztuk 965			
„ „ „ drobnego kop 27			
„ dębowego różnej grubości sztuk 226	Do budowl w foli warkach		
„ stelmarskiego „ 123			
Gontów osikowych kóp 661			
Drzewa opałowego sążni kub. 255			
Drzewa sosnowego różnej grubości sztuk 309			
„ dębowego „ 108	Do stacy doświad czalnej.		
„ osikowego cienkiego „ 142			
„ gontów osikowych kóp 489			
Wierzchów różnych sztuk 15			
Opałowego sąż. kub. 120			
„ pniaków „ 76½	Na sprze daz czę ściową		
„ pieńków, leżaniny, gałęzi fur 18			
Leszczyny na obręcze „ 4			
„ d-to kóp 100			
Opałów trackich sztuk 91			

Na ogrodzenie zagajników żerdzi kóp 10. Na potrzeby lasu.

Rachunek pieniężny lasów.

Wyszczególnienie	W szczegó- łach		W ogóle	
	rs.	kop.	rs.	kop.
<i>Przychód.</i>				
Ze sprzedaży częściowej wykazanych wyżej materiałów .	600	17½		
Ze sprzedaży 17 morgów lasu.	3000	—	3600	17½
<i>Rozchód.</i>				
Uprawy sztuczne (szkółki, zakładanie zagajników, kupno nasion	575	3		
Rąbanie sążni	127	20		
Ogrodzenie zagajników i obsadzenie dróg	19	70		
Koszta służby leśnej, gratyfikacye, przyjazdy nadleśnego .	726	78		
Koszta urządzenia lasów . . .	100	—		
Restauracya mieszkań leśnych .	8	55		
Tablice, słupy leśne i opisanie ich	10	17½		
Materyały i narzędzia	18	91		
Telegramy, ogłoszenia, korespondencya, presyłka nasion etc.	18	18	1604	52½
Pozostaje			1995	65

N.B. Rachunek powyższy nie jest zupełnym z powodu, że nie podano wartości materiałów danych do majątku i wziętych nawzajem z majątku do lasów jak ordynarya, pasza dla bydła służby leśnej i t. p., lecz oszacowania tych materiałów zrobić nie można było z powodu, że wydawane w większej części jeszcze przed zaprowadzeniem specjalnej służby i rachunkowości; zapisywane były jedynie pod względem ilości sztuk a nie ich wymiarów, potrzebnych do szczegółowego oszacowania.

Leśnictwo Sobieszyn 20 Października 1888 r.

W. Jankowski.

Nadleśny.

VIII.

Stacya doświadczalna w Sobieszynie. *)

(Sprawozdanie administracyjne za rok 1888).

Pierwsze lata istnienia takiego zakładu jak stacya rolnicza doświadczalna, z natury rzeczy muszą być poświęcone jej organizacyi, wiele rzeczy bowiem tylko stopniowo zaprowadzać można, w miarę odkrywających się potrzeb i przedsiębranych czynności; dla tego też i w roku upłynionym stosunkowo znaczna część summy wyznaczonej na utrzymanie stacyi, została użyta na jej urządzenie. Rada Zawiadująca Zapisem Hr. Kiekiego przekonawszy się, że postawienie stacyi doświadczalnej, w warunkach zupełnej zależności od gospodarstwa Sobieszyńskiego, pociąga za sobą bardzo wiele niedogodności, już przed końcem roku 1887-go postanowiła wyznaczyć na stały, codzienny użytek stacyi, do prowadzenia robót rolnych na polu doświadczalnem oraz innych potrzeb, parę koni i parę wołów z obsługą; zaleciła niektóre

*) Sprawozdanie naukowe z doświadczeń i obserwacji Stacyi, drukowane było w „Gazecie Rolniczej“ i wydane w osobnej broszurze. Tutaj go się nie zamieszcza, jako zbyt specjalne i nader obszerne.

jak np. wozy wykonać miejscowymi środkami i na początku upłynionego roku zdecydowała zbudowanie niewielkiej szopy do pomieszczenia tych narzędzi przeznaczonej, która też przed zniwami 1888 r. ukończoną została.

W takich warunkach uprawa roli na polu doświadczalnym mogła już być lepiej przeprowadzona, i zakres doświadczeń więcej urozmaicony, a jakkolwiek doprowadzenie roli do należytego porządku przez oczyszczenie jej z perzu i innych chwastów, usunięcie znacznej liczby kamieni na powierzchni leżących i w głębi ziemi ukrytych, oraz korzeni po karczunku pozostałych, a przeszkadzających działaniu narzędzi rolniczych, już dosyć daleko posunięciem zostało; wszakże ostatecznie wykończonem nie jest, gdyż przeszkody tego rodzaju częściowo tylko w miarę ich odkrywania usuwanymi być mogą.

W jednej izbie przy budynku wzniesionem na polu doświadczalnym, urządzono trzydzieści kilka skrzyń na rozmaite zboża zbierane z pola doświadczalnego; brakuje jeszcze odpowiedniej przestrzeni poddasznej do suszenia zbóż przed zsypaniem ich do skrzyń lub worków, do czego potrzebny pułap z desek nad stodołką, urządzony będzie w roku 1889. Tym sposobem do projektowanego na polu doświadczalnym urządzenia stodoły, brakowałoby jeszcze wiatraka w rodzaju amerykańskiego, który sam się do wiatru kieruje i w razie zbyt silnego wiatru, powierzchnię na jego napór wystawioną, zmniejsza. Przy wyniosłem położeniu budowli na polu doświadczalnym, nie wiele będzie zapewne czasu ciszy, podczas której z siły dostarczanej przez motor, do poruszania młocarni, w przyszłości zaś i do innych użytków, nie możnaaby korzystać; ta siła mechaniczna jest potrzebną, w Sobieszynie bowiem do poruszania ręcznej młocarni, podczas zniw i później trudno dostać dosyć silnych robotników, i z konieczności posiłkować się trzeba słabszymi, co na szybkość obrotu bębna a zatem i na dobroć młócki nieko-

rzystnie wpływa; młocarnia zaś tak jest urządzona, że do jej poruszania siła mechaniczna z łatwością zastosowaną być może.

W upłynionym roku przeprowadzono na polu doświadczalnym w Sobieszynie szereg doświadczeń odnoszących się do uprawy roślin zbożowych i kartofli, oraz mających na względzie rozstrzygnięcie niektórych kwestyi praktyki rolniczej, mianowicie:

było obsianych pszenicami ozimymi 15 pól próbnych,

żyłami ozimymi	6	„	„
pszenicami jaremi	7	„	„
jęczmionami	8	„	„
owsami	9	„	„

Dalej 22½ pól próbnych, gdzie w r. 1886 były użyte pod pszenicę różne nawozy, obsiano w połowie jednym gatunkiem owsa, a w połowie kartoflami: 3 półka próbne po łubinach przyoranych, oraz jedno na nawozie i jedno bez nawozu obsiano innym gatunkiem owsa, z którym również wykonano próby na mniejszych przestrzeniach, odnoszące się do czasu i gęstości siewu. Nadto 14 pól próbnych obsiane było żytem na różnych nawozach i 6 żytem na przyoranych łubinach.

Kartofli uprawiano 23 odmian i wykonano także z niemi doświadczenia, dotyczące sadzenia przewędłych i świeżo z kopca wydobytych oraz obrywania i nieobrywania kwiatu; z jedną zaś odmianą kartofli doświadczenia z użyciem nawozu i popiołu drzewnego.

Wypadki tych doświadczeń w części były już podane do wiadomości w tablicach przedstawionych na wystawie nasion w Październiku r. z., w całości zaś będą ogłoszone w „Gazecie Rolniczej“.

Podczas lata 1887 roku do różnych osób w kraju były rozesłane zboża t. j. pszenice i żyta uprawiane na polu doświadczalnym w Sobieszynie, dotąd jednakże za pośrednictwem Gazety Rolniczej tylko z 2-ch miejsc są wiadomości co do wy-

padków ich uprawy; spodziewać się wszakże należy że i z innych miejsc będą nadesłane sprawozdania, chociażby mniej wyczerpujące.

W przyszłości kiedy stacya obok doświadczeń rolniczych, zajmować się będzie mogła doświadczeniami z żywieniem zwierząt gospodarskich wypadnie dla ich pomieszczenia wystawić stósowne budynki, do czego możnaby przeznaczyć nieużytki po niegdyś istniejącej na prost pola doświadczalnego cegielni, gdzie prawdopodobnie możnaby odnowić istniejącą tam kiedyś studnię. Dla pola doświadczalnego byłoby najkorzystniej, gdyby na budowach tych mógł być pomieszczony inwentarz roboczy dla pola doświadczalnego przeznaczony i zarazem jego obsługa, które wówczas byłyby rzeczywiście stale do użytku pola i stacyi przeznaczonemi: jakkolwiek bowiem na polu doświadczalnym roboty wykonywają się zwykłemi narzędziami rolniczemi; nie są to jednakże zwyczajne roboty polne, odbywają się bowiem na stosunkowo małych kawałkach roli, poprzdzielanych stojącemi obok zasiewami, wymagają zatem nietylko pewnej uprawy ale także wiele dobrej chęci ostrożności sumiennosci przy ich wykonaniu. Do tego rodzaju robót ludzie przywyknąć i nauczyć się ich muszą, co tylko z upływem czasu nastąpić może.

Według obliczenia dokonanego z końcem Grudnia upływniego roku, fundusz 3300 rubli na roczne utrzymanie stacyi wyznaczony, przekroczone o 372 rub. 84 kop., wydano bowiem 3672 rs. 84 kop., że jednak jak to wykazano w sprawozdaniu roku zeszłego, pozostawało z tego funduszu nie wydatkowanych 1596 rs. 81 kop., zatem wspomnioną przewyżkę do tej sumy odnieść wypada. Spowodowaną ona została głównie wydatkami na budowlę.

Ogólna summa wydatków 1888 r. rozdziela się na dwie: jedną 2364 rs. 70 kop. wydatków odnoszących się do utrzymania stacyi i drugą 1308 rub. 14 kop. wydatków poniesionych na założenie stacyi.

Na pierwszą sumę składają się następujące wydatki:

1. Płace	rs. 1180 kop. 11½
2. Najem do robót rolnych, żniwa, młocki i innych na polu doświadczalnym „	335 „ 37½
3. Kupno nasion	„ 111 „ —
4. Nawozy i materiały chemiczne . . .	„ 107 „ 9
5. Transporta i furmanki	„ 43 „ 78
6. Podróże i telegramy	„ 58 „ 1
7. Materiały piśmienne	„ 7 „ 98½
8. Książki prenumerata pism peryodycznych	„ 193 „ —
9. Narzędzia i sprzęty	„ 132 „ 65
10. Różne inne wydatki	„ 195 „ 69

W ogóle rs. 2364 kop. 70

Pozycye 9 i z 10-ej 142 rub. 70 kop. lubo odnoszą się da utrzymania stacyi, wszakże mieszczą w sobie wydatki, które przynajmniej na kilka lat wypadłoby rozłożyć jak np. płótno na płachty i worki, skrzynie z bali do prób z nawozami, koszyczki pod kartofle na wystawie i inne.

Druga summa składa się z następujących wydatków.

1. Na meble i sprzęty do mieszkania Asystenta stacyi i do użytku pola doświadczalnego	rs. 124 kop. 5
2. Na narzędzia i maszyny rolnicze . . .	„ 465 „ 10
3. Na narzędzia przyrządy i naczynia do pracowni chemicznej i muzeum . . .	„ 209 „ 70
4. Na budowlę jako to: na roboty mularskie rs. 62 kop. 77, ciesielskie rs. 48 kop. 6½, ścinanie, obrabianie i tarcie drzewa rs. 53 kop. 74, wyrób gontów i pobicie dachu rs. 24 kop. 22½. roboty stolarskie rs 66 kop. 23, ze-	

Do przeniesienia rs. 798 kop. 85

Z przeniesienia rs. 798 kop. 85

lazo, gwoździe i okucia rs. 83 kop. 2,

szyby rs. 14 kop. 22, roboty blachar-

skie, szklarskie, malarskie rs. 108

kop. 20 czyli wogóle rs. 460 kop. 47

oprócz wartości drzewa użytego do

budowy:

5. Na bruki, rowy, nasienie klonu do ży-

wopłotu „ 33 „ 20

6. Na transporta i furmanki do budowli . „ 15 „ 62

w ogóle rs. 1308 kop. 14

Sobieszyn dnia 7 Stycznia 1889 r.

Ameliorator dóbr Zapisu hr. Kickiego, kierujący Stacją

prof. *T. Cichocki.*

IX.

Sprawozdanie delegatów wyznaczonych przez Komitet T-stwa Osad Rolnych do spraw- dzenia rachunków administracji Zapisu Hr. Kickiego za rok 1888.

W skutku postanowienia Komitetu T-wa Osad Rolnych z d. 13 Maja 1888 r. niżej podpisani Członkowie delegowani, zebrali się w dniu dzisiejszym w biurze Administracji Zapisu Hr. Kickiego i zajęli się rozpatrzeniem ksiąg kassowych, rachunków, dowodów i dokumentów pieniężnych, wykazujących stan funduszków i kapitałów a przedstawionych im przez Radę Zawiadującą i Opiekuna Administratora, dotyczących.

1. Przychodów i wydatków dóbr Orłów za rok 1887/8 gospodarski.

2. Przychodów i wydatków dóbr Sobieszyn i Blizocin za tenże rok 1887/8.

3. Przychodów i rozchodów ogólnych funduszków Administracyjnych z wszelkich innych źródeł Zapisu pochodzących, tudzież stan kapitałów własnością T-wa będących, a zarazem kaucyi dzierżawców w depozycie złożonych za rok 1888.

Z przedstawionych rachunków i dowodów okazało się:

1. *Co do Orłowa*, iż zapereceptowany w 1887/8 r. przez kasę dóbr Orłów przychód wynosił rs. 27868 kop. 61
a rozchód „ 26581 „ 40
remanent kassy rs. 1287 kop. 21

2. *Co do Sobieszyna i Bliżocina*
zapereceptowany w r. 1887/8 przychód wynosił rs. 20688 k. 72½
a rozchód „ 20618 „ 39
remanent kassy rs. 70 kop. 33½

3. *Co do obrotu ogólnych funduszy i kapitałów.*

Przychody w r. 1888 wraz z dodanemi do nich remanentami za rok 1887 wynosiły:

	gotowizną	papierów %
	rs. 34975 kop. 64½	rs. 128700 kop. —
Rozchody w r. 1888	„ 24781 „ 47	„ 6750 „ —
Remanent na r. 1889	rs. 10194 kop 17½	rs. 121950 kop —

Remanenta powyższe znajdowały się:

1. Na rachunku przekazowym Banku handlowego według przedstawionego rachunku tegoż Banku, gotowizną 7863 rs. 32 kop. a reszta 2330 rs. 85½ kop. wykazana w księgach kassowych jako pozostała w kassie z końcem roku, czyli razem remanent gotowizny 10194 rs. 17½ kop.

2. W depozycie Towarzystwa Kredytowego m. Warszawy kapitał oszczędzony z lat poprzednich ze sprzedaży drzewa i innych przychodów w Listach Zastawnych m. Warszawy 27600 rs. Kwit depozytowy Dyrekcyi Towarzystwa został okazany Komisji rewizyjnej.

3. W Towarzystwie Kredytowym Ziemskim kapitał pozostały po ś. p. hr. Kajetanie Kickim w Listach Zastawnych

5½ 1869 Ziemskich 91000 rs. Kwit Dyrekcyi Towarzystwa na powyższą sumę został okazany.

4. W Banku Handlowym Warszawskim w różnych papierach ½ kaucye dzierżawców na sumę nominalną 3150 rs. Kwity depozytowe Banku Handlowego na powyższą sumę zostały okazane.

5. Dwa bilety pożyczki premiowej russkiej po 100 rs. każdy, jako stanowiące część kaucyi dzierżawcy Suchodolskiego zostały Komisji rewizyjnej okazane.

Delegowani członkowie Komitetu po sprawdzeniu i przejrzeniu wszystkich ksiąg, rachunków, kwitów i dowodów pieniężnych znaleźli księgi rachunkowe jasno i zrozumiale prowadzone, dla łatwego sprawdzenia przystępne, z dowodami przedstawionemi zgodne i w zupełnym porządku, tak co do majątków Orłowa i Sobieszyna, jako też i Administracyi ogólnej—wnosząc zatem o zatwierdzenie rachunków w dniu dzisiejszym sprawdzanych, przez Komitet Towarzystwa.

Stanisław Karcki.

B. Hantke.

Warszawa dnia 22 Czerwca 1889 r.

Nr 354.

